



Wielki słownik języka polskiego PAN

GENEZA, KONCEPCJA, ZASADY OPRACOWANIA

Wielki słownik języka polskiego PAN

GENEZA, KONCEPCJA, ZASADY OPRACOWANIA

Wielki słownik języka polskiego PAN

GENEZA, KONCEPCJA, ZASADY OPRACOWANIA

KOMITET REDAKCYJNY:

Piotr Źmigrodzki, Mirosław Bańko, Barbara Batko-Tokarz,
Jakub Bobrowski, Anna Czelakowska, Maciej Grochowski,
Renata Przybylska, Jadwiga Waniakowa, Katarzyna Węgrzynek

Kraków 2018

© Copyright by Instytut Języka Polskiego PAN
Kraków 2018

ISBN
978-83-64007-49-1

Recenzja:
prof. dr hab. Andrzej Dyszak
prof. dr hab. Marek Ruszkowski

Redakcja:
Marcin Grabski

Korekta:
Aneta Dzidek

Projekt okładki i skład:
LIBRON



**NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI**

Publikacja finansowana w ramach programu
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą
„Narodowy Program Rozwoju Humanistyki”
w latach 2013–2018

SPIS TREŚCI

Przedmowa	7
1. Geneza słownika i historia projektu PIOTR ŻMIGRODZKI	9
2. Ogólna charakterystyka słownika PIOTR ŻMIGRODZKI	17
3. Makro- i mikrostruktura słownika. Sposób prezentacji materiału PIOTR ŻMIGRODZKI	25
4. Ogólne zasady opisu znaczenia w WSJP PAN PIOTR ŻMIGRODZKI	39
5. Relacje semantyczne w WSJP PAN ANNA CZELAKOWSKA	51
6. Kwalifikatory w WSJP PAN JAKUB BOBROWSKI	61
7. Klasyfikacja tematyczna w WSJP PAN BARBARA BATKO-TOKARZ	79
8. Chronologizacja w WSJP PAN PAWEŁ JANCZULEWICZ	93
9. Informacja o pochodzeniu wyrazów w WSJP PAN PRZEMYSŁAW DĘBOWIAK, BOGUMIŁ OSTROWSKI, JADWIGA WANIAKOWA	103

10. Ilustracja materiałowa w WSJP PAN – kolokacje i cytaty RENATA PRZYBYLSKA	115
11. Informacja fleksyjna w WSJP PAN MIROŚLAW BAŃKO	127
12. Informacja składniowa w WSJP PAN KATARZYNA WĘGRZYNEK	137
13. Informacja normatywna w WSJP PAN PIOTR ŻMIGRODZKI	143
14. Noty o użyciu – idea i przykłady jej realizacji w WSJP PAN PIOTR ŻMIGRODZKI	151
15. Związki frazeologiczne i przysłowia w WSJP PAN KATARZYNA WĘGRZYNEK	155
16. Skróty i skrótowce – zagadnienia opisu leksykologicznego i leksykograficznego w WSJP PAN MONIKA BIESAGA	169
17. Nazwy własne w WSJP PAN PIOTR ŻMIGRODZKI	183
18. Zasady opisu jednostek funkcyjnych w WSJP PAN MACIEJ GROCHOWSKI, ANNA KISIEL, MAGDALENA ŻABOWSKA	191
19. WSJP PAN w Internecie MONIKA BIESAGA	205
Bibliografia	223
Dodatki	249
Dodatek A. Wykaz skrótów zastosowanych w WSJP PAN	249
Dodatek B. Autorzy WSJP PAN w latach 2006–2018	261

PRZEDMOWA

Książka niniejsza stanowi podsumowanie ponaddwunastoletniego okresu prac nad największym przedsięwzięciem polskiej leksykografii XXI wieku, jakim jest *Wielki słownik języka polskiego PAN* (dalej: WSJP PAN). Dzieło to powstaje od 2006 roku (choć początek prac koncepcyjnych datuje się jeszcze wcześniej) pod auspicjami Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, z udziałem lingwistów i leksykografów z licznych innych ośrodków naukowych naszego kraju. Od 2009 roku hasła słownika są publikowane w Internecie pod adresem <http://wsjp.pl> i dostępne każdemu użytkownikowi sieci bez konieczności ponoszenia za to opłat.

Gdyśmy nasze prace nad słownikiem zaczęli, aktualne było pytanie, czy powinien on mieć formę tylko internetową, czy nie powinno się przygotować również wersji drukowanej. Dziś jest to już nieaktualne – rozwój cywilizacji i techniki oraz życia naukowego i społecznego dał na nie jednoznaczną odpowiedź. Rodzi się wszakże inne pytanie: czy jest potrzebna tradycyjna, drukowana książka opowiadająca o słowniku, który występuje wyłącznie w formie hipertekstowej, elektronicznej? Twórcy słownika uznali jednak, że publikacja taka może być potrzebna i przydatna. Mimo że pod względem układu zawartości odpowiada ona w dużej mierze temu, co można znaleźć na stronie słownikowej w zakładce „Wstęp”, poszczególne zagadnienia uzyskały w niej ujęcie nieco inne, poszerzone, lepiej również naświetlono tło poszczególnych rozwiązań i decyzji leksykografów. Autorami rozdziałów niniejszej książki są osoby odpowiedzialne merytorycznie za odpowiednie elementy informacji słownikowej i mikrostruktury słownika, opisy mają więc bardziej indywidualny charakter i odnoszą się do przedmiotowych zagadnień nie „z biegu”, ale *ex post*, formułując uogólnienia i także wnioski dla przyszłych badań oraz prac leksykograficznych. Nowością są zestawienia publikacji członków zespołu WSJP PAN o słowniku i publikacji, w których słownik jest przywoływany, a także pełny

PRZEDMOWA

wykaz osób, które brały dotąd udział w opracowaniu słownika (jest ich blisko setka). Stanowi więc prezentowana książka kompendium wiedzy o słowniku oraz ważne uzupełnienie w stosunku do jego części hasłowej i do innych treści zamieszczonych w jego witrynie.

Przygotowanie tej książki nie oznacza oczywiście zakończenia prac nad WSJP PAN. Dobiaża końca pewien etap prac nad słownikiem, a wykonawcy są zdecydowani kontynuować jego rozwijanie i powiększanie, aby – zgodnie z deklaracją uczynioną wiele lat temu – objął on „w zasadzie wszystkie jednostki leksykalne języka polskiego”.

Kraków, luty 2018 roku
Piotr Źmigrodzki

I. GENEZA SŁOWNIKA I HISTORIA PROJEKTU

PIOTR ŻMIGRODZKI

Jak doskonale wiadomo, ostatnim dużym, opartym na ekscerpcji materiałów źródłowych słownikiem ogólnym języka polskiego w XX wieku był *Słownik języka polskiego PAN* pod redakcją Witolda Doroszewskiego (dalej: SJPDor), opublikowany w jedenastu tomach w latach 1958–1969. Dał on początek serii słowników mniejszych, tzw. derywowanych, z których najważniejszy to 3-tomowy *Słownik języka polskiego PWN* pod redakcją Mieczysława Szymczaka (dalej: SJPSz), oryginalnie wydany w latach 1978–1981. Ważną pozycję zajmował również jednotomowy *Mały słownik języka polskiego* z 1968 roku. Silny związek ze słownikiem Doroszewskiego wykazuje również *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, podpisany przez Stanisława Skorupkę. Słowniki te wydawane były, czasem z niewielkimi modyfikacjami, do początkowych lat XXI wieku. W roku 2003 ukazał się *Uniwersalny słownik języka polskiego PWN* (dalej: USJP), jednak, jak głosi nota na odwrocie karty tytułowej, jego podstawą był słownik pod redakcją Szymczaka.

Już w latach 80. XX wieku w środowisku polskich językoznawców pojawiły się postulaty opracowania słownika całkiem nowego, ewentualnie przygotowania wzbogaconej i zrewidowanej wersji słownika Doroszewskiego. Mniej więcej w połowie tamtej dekady, korzystając z przychylności ówczesnych władz, grupa językoznawców krakowskich z Instytutu Języka Polskiego PAN rozpoczęła szeroko zakrojone przygotowania do opracowania całkowicie nowego *Wielkiego słownika współczesnej polszczyzny*, opartego na oryginalnej podstawie materiałowej, który miał być przygotowywany stosunkowo nowoczesnymi metodami, z wykorzystaniem raczkujących dopiero, zwłaszcza w Polsce, technik komputerowych. Różne przyczyny – techniczne, organizacyjne i czysto zewnętrzne, przede wszystkim zmiana systemu społeczno-politycznego w 1989 roku, a także negatywne nastawienie części środowiska – doprowadziły do tego, że ów ambitny projekt nie wyszedł poza fazę wstępną i ostatecznie upadł. Pozostały po nim przede wszystkim trzy tomy z serii *Wokół słownika współczesnego języka polskiego* (Lubaś, red., 1988; 1989; 1993) i kilka artykułów prasowych, w których wykładali swoje

racje przeciwnicy projektu. Nie doszło również do skutku zaktualizowane wydanie słownika Doroszewskiego, który po prostu przedrukowano w latach 1996–1997. Dekada lat 90. XX wieku przyniosła liczne nowe leksykograficzne ujęcia języka polskiego, pojawiły się nawet słowniki wielotomowe (np. PSWP), nie były to jednak opracowania o charakterze dokumentacyjnym, ale raczej nastawione na prostotę opisu i jego łatwość w odbiorze przez czytelnika¹. Nie można się temu dziwić, gdyż wszystkie te słowniki były zamawiane u autorów, później zaś wydawane przez wydawnictwa prywatne, które, jak się okazało, nastawiały się na szybki zysk ze sprzedaży książek, a nie były chętne do bardziej długofalowych inwestycji w tworzenie zasobów leksykograficznych możliwych do wykorzystania także w przyszłości (albo też były na to po prostu za słabe kapitałowo)². Po kilkunastu latach funkcjonowania w Polsce wolnego rynku wydawniczego stało się jasne, że jedyną szansą na stworzenie starannego, udokumentowanego materiału opisu współczesnej polszczyzny jest ponowne zwrócenie się do mecenasa państwowego i organizacja takiego przedsięwzięcia na bazie istniejących instytucji naukowych. Świadomość, że od rozpoczęcia prac nad słownikiem Doroszewskiego mija pół wieku, a właśnie w odstępach mniej więcej półwiecznych pojawiały się dotychczas kolejne ważne słowniki języka polskiego, wzmagala potrzebę rozpoczęcia starań o to, aby słownik taki zaczął powstawać.

Przełomowym – z dzisiejszego punktu widzenia – wydarzeniem była konferencja pod hasłem „Polska polityka komunikacyjnojęzykowa wobec wyzwań XXI wieku”, zorganizowana w Kamieniu Śląskim w październiku 2004 roku. Na jej zakończenie przyjęto uchwałę, w której znalazły się m.in. następujące sformułowania (Gajda, Markowski, Porayski-Pomsta, red., 2005: 416):

[...] umocnieniu statusu języka polskiego służyłoby:

[...]

2) Możliwie rychłe rozpoczęcie wstępnych prac nad wielkim słownikiem języka polszczyzny XXI wieku jako wspólnym przedsięwzięciem całej polskiej humanistyki, a zwłaszcza całego polonistycznego środowiska językoznawczego (pierwsze kroki w tej sprawie powinien podjąć Komitet Językoznawstwa PAN).

¹ Zagadnienia te były wielokrotnie przedmiotem szczegółowych rozważań oraz ujęć syntetycznych – por. zwłaszcza np. Piotrowski 1995; 2001; Żmigrodzki 2009 (tam szczegółowa bibliografia).

² Typowym przykładem może być jeden z dużych słowników obcojęzycznych, wydany na początku XXI wieku przez znany dom wydawniczy. Prace nad nim, w których przez pewien czas uczestniczyłem, polegały początkowo na tworzeniu czegoś w rodzaju bazy danych leksykalnych na temat leksemów języka polskiego, do której później miałyby być dodana wersja angielska (a w przyszłości może kolejne wersje językowe na potrzeby innych słowników). Po pewnym jednak czasie prace te z braku środków przerwano, a wydawca podjął decyzję, że resztę haseł dotworzy się prostszymi i tańszymi metodami.

Stosownie do tej uchwały ówczesny przewodniczący Komitetu Językoznawstwa PAN prof. Stanisław Gajda zwrócił się do kilku osób i kilku ośrodków naukowych o przygotowanie wstępnych projektów słownika. Miały one zostać zaprezentowane na specjalnym posiedzeniu Komitetu jesienią 2005 roku, Komitet zaś miał zdecydować, komu z projektodawców powierzy się opracowanie słownika. Na posiedzeniu były trzy wystąpienia: Haliny Zgółkowej, Mirosława Bańki oraz trzyosobowego zespołu występującego pod auspicjami Instytutu Języka Polskiego PAN: Renaty Przybylskiej, Bogusława Dunaja i Piotra Żmigrodzkiego (zob. Żmigrodzki, Dunaj, Przybylska 2006). W wyniku dyskusji nad referatami powołano zespół do przygotowania koncepcji słownika, w skład którego włączono wszystkie wymienione wcześniej osoby i kilka innych. Zespół ten spotykał się kilkakrotnie na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego oraz w Krakowie w Instytucie Języka Polskiego PAN w Krakowie. Ostatecznie wyłoniła się z niego grupa czteroosobowa (Mirosław Bańko, Bogusław Dunaj, Renata Przybylska, Piotr Żmigrodzki), która przedstawiła uszczegółowioną koncepcję słownika na posiedzeniu Komitetu Językoznawstwa PAN 3 grudnia 2006 roku (zob. Żmigrodzki, Bańko, Dunaj, Przybylska 2007). W tym czasie istniał już w Instytucie Języka Polskiego PAN zespół leksykograficzny (powołany z dniem 1 stycznia 2006 roku), w skład którego weszli Renata Przybylska i Piotr Żmigrodzki, a także kilkoro młodszych stopniem pracowników Instytutu. W toku dyskusji sformułowano dalsze bardziej szczegółowe zasady opisu leksykograficznego, jakie miałyby być w słowniku zastosowane – część materiałów z tym związanych opublikowano w dwóch tomach zbiorowych (Żmigrodzki, Przybylska, red., 2007; 2008), a pod koniec 2006 roku złożono wniosek o finansowanie słownika do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach konkursu tzw. projektów badawczych rozwojowych. Słownik planowano jako wspólne przedsięwzięcie kilku jednostek naukowych, warunki konkursu sprawiły jednak, że najwygodniejszym rozwiązaniem było złożenie wniosku przez jedną jednostkę – Instytut Języka Polskiego PAN. Kierownikiem projektu został Piotr Żmigrodzki³. Rozpatrywanie wniosku, a następnie odwołania Instytutu od decyzji, która – choć pozytywna – ograniczała finansowanie projektu do połowy sumy, o jaką wnioskowano, trwało niemal cały 2007 rok. Dzięki poparciu wielu osób, m.in. osobistemu zaangażowaniu prof. Stanisława Gajdy

³ W tym samym konkursie wystartował drugi zespół, powołany w celu opracowania Narodowego Korpusu Języka Polskiego (dalej: NKJP). Jego kierownikiem został Adam Przepiórkowski z Instytutu Podstaw Informatyki PAN. Realizacja obu projektów przebiegała równocześnie, co stanowiło pewien problem, gdyż słownik miał być pod względem materiałowym oparty na korpusie, który dopiero tworzono, zanim jednak leksykografowie przystąpili do etapu opracowywania haseł, była już dostępna prowizoryczna wersja korpusu.

i ówczesnego dyrektora Instytutu Języka Polskiego PAN prof. Ireneusza Bobrowskiego, udało się uzyskać ostatecznie całą potrzebną kwotę. Formalnie realizacja projektu „Wielki słownik języka polskiego – podstawowy zasób leksykalny polszczyzny” zaczęła się 13 grudnia 2007 roku i trwała 60 miesięcy – do 12 grudnia roku 2012 roku.

W związku z rozpoczęciem realizacji grantu w Instytucie Języka Polskiego PAN oficjalnie powołano Pracownię Wielkiego Słownika Języka Polskiego (dalej: Pracownia WSJP PAN), której kierownikiem został Piotr Żmigrodzki. Oprócz niego liczyła ona wtedy 8 osób zatrudnionych etatowo – ten trzon zespołu redakcyjnego w dużym stopniu wytrwał w pracy do dziś, nadal bowiem pracuje nad słownikiem sześć z tych osób. Oczywiście do zespołu redakcyjnego słownika dołączały później inne osoby, zatrudniane etatowo lub w ramach umów cywilnoprawnych, na dłuższy lub krótszy czas. Fluktuacja kadr w pewnych okresach była stosunkowo duża, nie wszystkim bowiem odpowiadała specyfika pracy słownikarskiej, nie wszyscy umieli się w niej właściwie odnaleźć (dotyczy to również osób mających na koncie pewne osiągnięcia naukowe)⁴.

Jak wspominałem, koncepcja słownika została opracowana w ogólnych zarysach w czasie poprzedzającym złożenie wniosku o finansowanie projektu – w 2006 roku. Po przyznaniu środków nadeszła pora na jej uszczegółowienie. Pierwszym więc zadaniem było ustalenie szczegółowych zasad opracowania różnych typów haseł, ustalenie zasobu informacji w tych hasłach i sposobów ich przedstawienia, czyli zbudowanie projektu bazy danych słownika, na którego podstawie informatycy mieli później stworzyć rzeczywistą bazę danych i cały tzw. system leksykograficzny słownika. Jeszcze w okresie dyskusji w latach 2005–2006 brano pod uwagę adaptację któregoś z istniejących na rynku systemów leksykograficznych, ostatecznie jednak zwyciężyło przekonanie, że koszty zakupu licencji i dostosowania systemu do naszych potrzeb mogłyby być zbyt wysokie, a na pewno porównywalne z kosztami stworzenia systemu „szytego na miarę” – i takie rozwiązanie wybrano. Prace nad zbudowaniem systemu (w aspekcie merytorycznym i informatycznym) trwały przez cały 2008 rok, a wiosną 2009 roku pojawiły się w bazie słownika pierwsze hasła testowe. Przyjętym celem pierwszego etapu prac nad słownikiem było wyczerpujące opracowanie 15 tysięcy najczęstszych wyrazów języka polskiego, a także opracowanie jednostek nieciągłych (tradycyjnie: związków frazeologicznych), z których członami są powiązane ich formy fleksyjne, oraz pewnej liczby skrótów, skrótowców i nazw geograficznych (głównie nazw państw i większych miast polskich). Do skompletowania siatki haseł wyzyskano listę frekwencyjną korpusu Instytutu Podstaw Informatyki PAN oraz korpus PWN, nie był bowiem wówczas jeszcze dostępny NKJP).

⁴ Wykaz osób pracujących nad słownikiem zamieszczono w *Dodatku B* na końcu książki.

W tym okresie prac – od 2009 do 2012 roku – działały cztery zespoły wykonawców słownika: krakowski, zgrupowany wokół Instytutu Języka Polskiego PAN, w którego skład wchodził także pracownicy i doktoranci Uniwersytetu Jagiellońskiego, warszawski, pod opieką Mirosława Bańki, usytuowany na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, katowicki, związany z Uniwersytetem Śląskim, pod kuratelą Magdaleny Pastuch, oraz toruński, kierowany przez Macieja Grochowskiego, z którym współpracowały także osoby związane z Katedrą Lingwistyki Formalnej Uniwersytetu Warszawskiego i z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim. Zadaniem grupy toruńskiej było (i jest do dziś) opracowanie tzw. wyrażeń funkcyjnych, grupa warszawska skupiała się na przygotowywaniu haseł czasownikowych, zespół katowicki tworzył hasła różnych typów, w zespole krakowskim zaś – oprócz redaktorów opracowujących hasła – działali także tzw. specjaliści, zajmujący się wprowadzaniem tylko jednego rodzaju informacji do wszystkich haseł, np. etymologii, chronologizacji czy kwalifikacji tematycznej.

Wygaśnięcie grantu w grudniu 2012 roku zakończyło pierwszy okres prac nad słownikiem. Zadania ujęte w harmonogramie projektu wykonano. Jeszcze wiosną 2012 roku złożono wniosek na finansowanie na kolejnych pięć lat, tym razem do utworzonego rok wcześniej Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. Wniosek oceniono pozytywnie, ale przyznane finansowanie stanowiło zaledwie 1/5 sumy, o jaką wnioskowano, co absolutnie uniemożliwiało realizację projektu zgodną z przedstawionymi założeniami. Procedura odwoławcza trwała blisko 8 miesięcy – w tym czasie zarówno kierownik projektu, jak i jego wykonawcy podejmowali rozmaite starania i działania promujące słownik w szerszych kręgach osób zainteresowanych humanistyką, nie tylko naukowców. Między innymi w kwietniu 2012 roku zespół ponownie wystąpił na posiedzeniu Komitetu Językoznawstwa PAN i zdobył aprobatę tego gremium dla kontynuacji prac. Ważnym wydarzeniem – może nawet najważniejszym z punktu widzenia przyszłości – było uzyskanie przez słownik 4 kwietnia 2013 roku patronatu honorowego Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Dołączył on w ten sposób do *Polskiego słownika biograficznego*, który wcześniej został objęty honorowym patronatem przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. W okresie przejściowym od grudnia 2012 do miesięcy letnich 2013 roku prace były finansowane ze skromnych środków tzw. statutowych, pozostających w dyspozycji Instytutu Języka Polskiego PAN, i ograniczyły się w zasadzie tylko do podtrzymywania obecności słownika w Internecie oraz bieżących poprawek i uzupełnień w opublikowanych hasłach. Uczestniczyli w nich jedynie leksykografowie zatrudnieni w Pracowni WSJP PAN w Instytucie. Decyzja o uwzględnieniu odwołania i przyznaniu pełnej wnioskowanej sumy przyszła w lipcu 2013 roku, a nowy okres finansowania zaczął się 23 sierpnia (praktycznie 1 września) tegoż roku.

Zadania przewidziane na drugi okres pięcioletni objęły m.in.:

1. Powiększenie zasobu opracowanych wyrazów o kolejne 35 tysięcy. W sierpniu 2018 roku ma więc ich być 50 tysięcy (dokładna liczba haseł będzie większa, gdyż osobne artykuły hasłowe opisują np. homonimy i skróty wyrazów z podstawowej listy). Tym razem siatka haseł została przygotowana w inny sposób. Obejmuje ona, mniej więcej w równej proporcji, trzy grupy wyrazów:
 - a) leksemy, które zostały już do słownika wprowadzone (zgodnie z zasadami opracowania) jako pozostające w relacjach znaczeniowych z wyrazami opracowanymi w latach 2007–2012 (szczególnie są to synonimy, antonimy, hiperonimy, quasi-synonimy i quasi-antonimy);
 - b) derywaty słotwórcze od wyrazów już opisanych, przeważnie czasowników;
 - c) najnowsze słownictwo, nieujęte w istniejących słownikach ogólnych języka polskiego, a jedynie w słownikach neologizmów i podobnych zbiorach leksykograficznych.
2. Wzbogacenie informacji zawartej w istniejących hasłach (oczywiście również umieszczenie jej w hasłach opracowanych wcześniej). Dotyczy ono dwóch elementów:
 - a) etymologii – uprzednio informacje o pochodzeniu wyrazów ograniczyliśmy, wzorem wcześniejszych słowników ogólnych języka polskiego, do leksemów tzw. synchronicznie obcych, nie umieszczaliśmy ich w hasłach opisujących leksemy rodzime lub dawniejsze zapożyczenia (np. *dach*). Wynikało to częściowo z warunków realizacji poprzedniego projektu, nie tylko finansowych, ale także kadrowych. Otrzymaliśmy jednak sygnały od czytelników słownika, że informacja taka byłaby potrzebna we wszystkich hasłach;
 - b) chronologizacji – w pierwszym etapie podawane były informacje o poświadczeniach „napisu hasłowego” w dawniejszych słownikach języka polskiego, współczesnych słownikach historycznojęzykowych lub słownikach z językiem polskim. Strategia ta wydawała się niekontrowersyjna w świetle dotychczasowej praktyki leksykograficznej, rozwój jednak badań nad datacją słownictwa, z jakim mamy do czynienia ostatnio, a także pojawienie się w słowniku najnowszej leksyki, sprawiły, że należało tę metodę zweryfikować. W nowych hasłach staramy się podawać możliwie najdokładniejszą datę pierwszej notacji danego „napisu” na podstawie różnych źródeł leksykograficznych i quasi-leksykograficznych: słowników etymologicznych, historycznych, dzieł z zakresu tzw. fotodokumentacji słownictwa czy nawet posiłkując się metadanymi NKJP.

3. W ramach zadań informatycznych – udoskonalenie systemu leksyko-graficznego oraz zaprojektowanie i implementacja nowego interfejsu użytkownika słownika, lepiej dostosowanego do możliwości współczesnych urządzeń odbiorczych, zwłaszcza tabletów i smartfonów, a także bardziej zaawansowanego graficznie.

Zaplanowanym rezultatem tego etapu prac jest również niniejsza publikacja.

W nowym projekcie pracę w zespole kontynuowały osoby, które sprawdziły się już na etapie poprzednim, zmieniło się jednak ich usytuowanie instytucjonalne. Zatrudniano także nowe osoby, m.in. specjalistów w zakresie etymologii. Obecnie zdecydowana większość wykonawców to osoby związane z Instytutem Języka Polskiego PAN (nie tylko z Pracownią WSJP) i Uniwersytetem Jagiellońskim. Z zespołu z Uniwersytetu Śląskiego została tylko jedna osoba (dwie osoby z zespołu katowickiego przeniosły się do Krakowa i reprezentują teraz Instytut Języka Polskiego PAN), podobne zmiany zanotowano w zespole warszawskim. Działa również w zmniejszonym i ustabilizowanym składzie zespół toruński.

Organizacja pracy w zespole i tzw. przepływ pracy (*workflow*) w zasadzie nie zmieniają się od początku i były już kilkakrotnie przedstawiane w różnych artykułach, warto je tu jednak w skrócie przypomnieć.

Istnieją różne kategorie wykonawców, z którymi związane są ich uprawnienia w systemie informatycznym słownika:

- redaktor – kategoria najniższa, która uprawnia do tworzenia własnych haseł i ich edycji oraz do czytania haseł innych redaktorów, jednak bez możliwości ich modyfikowania;
- nadredaktor – osoba, która dokonuje pierwszego sprawdzenia haseł pisanych przez redaktorów (nadredaktor może czytać wszystkie hasła, ale modyfikować może tylko hasła utworzone przez redaktorów, którzy zostali mu przydzieleni w systemie);
- superkoordynator – osoba dokonująca ostatecznego sprawdzenia hasła przed jego zatwierdzeniem do prezentacji (superkoordynator może czytać i modyfikować wszystkie hasła).

Dodatkową kategorią jest:

- specjalista – osoba, która wypełnia tylko jedno określone pole, ale za to we wszystkich hasłach słownika (obecnie tylko trzy pola są wypełniane przez specjalistów: pochodzenie, klasyfikacja tematyczna i chronologizacja).

Praktyka tworzenia haseł w słowniku jest ogólnie następująca:

- redaktor tworzy hasło według instrukcji dla określonego typu haseł, wypełniając wszystkie konieczne pola, z wyjątkiem tych zarezerwowanych dla specjalistów, po czym przekazuje hasło do nadredaktora;
- nadredaktor kontroluje hasło pod kątem zgodności z instrukcją i ogólnej adekwatności opisu, wpisuje uwagi w specjalne pole;

- redaktor zmienia hasło w duchu uwag nadredaktora – po ustaleniu liczby podhasel przystępują do działania również specjaliści;
- nadredaktor zatwierdza hasło po ponownej kontroli;
- superkoordynator dokonuje ponownej kontroli hasła, ewentualne uwagi wpisuje w odpowiednią rubrykę;
- redaktor, po ewentualnej dyskusji, wprowadza zmiany;
- superkoordynator, po sprawdzeniu kompletności opisu (wypełnienia pól przez specjalistów) zatwierdza hasło do prezentacji – od momentu zatwierdzenia staje się ono widoczne na stronie panelu prezentacji.

Dyskusja między redaktorem, nadredaktorem i superkoordynatorem jest rejestrowana w bazie danych przy konkretnym hasle (oczywiście nie jest ona widoczna w panelu prezentacji).

Deklarowana liczba wykonawców w obu projektach wynosiła ok. 40 osób – tyle pracowało i pracuje nad słownikiem w tym samym czasie. Ze względu jednak na wspomnianą fluktuację kadrową liczba ogólna w projekcie obecnym zbliża się do 50, w całej zaś historii słownika – do 80, a nawet więcej, jeśli wziąć pod uwagę tych, których udział ograniczył się do minimum. Zarządzanie takim gronem osób na pewno nie należy do łatwych, dlatego w planach na przyszłość jest raczej redukcja liczby wykonawców przy zwiększeniu ich produktywności. Przepuszczalnie będzie ona również wymuszona czynnikami finansowymi.

Ostatnim wydarzeniem w dotychczasowej historii słownika jest powołanie jego redaktora naukowego i komitetu redakcyjnego. Z rozmaitych powodów pozycja redaktora naukowego nie była oficjalnie obsadzona, choć w takiej roli piszący te słowa był wcześniej postrzegany i nawet wymieniany w powołaniach bibliograficznych. Stan ten zmieniła Rada Naukowa Instytutu Języka Polskiego PAN, która 20 czerwca 2017 roku powołała Piotra Żmigrodzkiego na funkcję redaktora naukowego słownika, utworzyła także komitet redakcyjny w składzie: Mirosław Bańko, Barbara Batko-Tokarz, Jakub Bobrowski, Anna Czelakowska, Maciej Grochowski, Renata Przybylska, Jadwiga Waniakowa, Katarzyna Węgrzynek. Osoby te odgrywają obecnie główną rolę w kierowaniu pracami leksykograficznymi i wyznaczaniu ich kierunku na przyszłość.

2. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA SŁOWNIKA

PIOTR ŻMIGRODZKI

2.1. Charakter słownika

Planując WSJP PAN, jego autorzy mieli świadomość, że powinien się on w pewnym stopniu wpisać w tradycję dzieł podobnego formatu (której poprzednim ogniwem, jak wspomniano w rozdziale 1, był słownik pod redakcją Witolda Doroszewskiego), równocześnie jednak uwzględnić nowsze tendencje XX- i XXI-wiecznej leksykografii, w aspekcie merytorycznym zaś, oczywiście, także dorobek polskich językoznawców, którzy nad opisaniem języka polskiego pracowali przez ostatnie półwiecze. Zarówno słownik Doroszewskiego, jak i opracowany na podstawie jego kartoteki trzytomowy słownik pod redakcją Mieczysława Szymczaka były niejednokrotnie krytykowane z różnych pozycji. Przede wszystkim dyskutowano z zastosowanymi w nich konwencjami opisu semantycznego – i to z dwóch przeciwstawnych stanowisk: albo zarzucano niespełnianie ścisłych kryteriów analizy logiczno-semantycznej (por. np. Grochowski 1982), albo zbyt niuansowy scjentyzm definicji i ich oderwanie od tego, co krytycy skłonni byli nazywać „językowym obrazem świata” (Bartmiński 1984 i późniejsze publikacje z tego nurtu). Bardziej wszechstronna była krytyka słownika Szymczaka, wyrażona w zbiorowym artykule zespołu młodych badaczy z Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem Zygmunta Saloniego (Gruszczyński i in. 1981/1990), w której zwrócono także uwagę na kwestie doboru haseł, konsekwencję opisu i sprawy tzw. przyjazności słownika dla czytelnika. Wady słownika Doroszewskiego i jego następców były więc dobrze znane autorom koncepcji WSJP PAN i oczywiście byli oni zdecydowani ich uniknąć w stopniu, w jakim tylko będzie to możliwe.

W zamierzeniu twórców WSJP PAN ma więc być:

- słownikiem dokumentacyjnym, tzn. opartym na autentycznej bazie materiałowej, czyli na tekstach polskojęzycznych. Bazą tą nie miała być

jednak kartoteka tworzona od nowa na potrzeby słownika, ale korpus elektroniczny, który, jak wspomniano w poprzednim rozdziale, budował inny zespół osób równoległe do prac nad WSJP PAN (o kwestiach źródeł słownika będzie jeszcze mowa);

- słownikiem polszczyzny współczesnej (w szerokim tego słowa znaczeniu) – przyjęto, że będzie się uwzględniać jednostki leksykalne (znaczenia) poświadczane od 1945 roku, co jest uzasadnione tym, że słownik Doroszewskiego obejmował wprawdzie materiał z okresu po drugiej wojnie światowej, ale wybiórczo, a przy tym zarówno na wybór źródeł, jak i na opis, zwłaszcza semantyczny, wpływ miały ówczesne ograniczenia wynikające z warunków społeczno-politycznych;
- słownikiem deskryptywnym, a nie normatywnym – autorzy nie eliminują z opisu realizacji językowych uznawanych za niepoprawne czy – z jakichkolwiek powodów – niegodnych zanotowania w słowniku, ograniczając się do informowania o nieakceptowalności normatywnej zanotowanych faktów na podstawie *Wielkiego słownika poprawnej polszczyzny PWN* (dalej: WSPP PWN; szczegóły – zob. rozdział 13) i kwalifikowania stylistycznego jednostek substandardowych;
- słownikiem akademickim, w tym sensie, że autorzy dążą do uwzględnienia w jak największym stopniu osiągnięć polskiego językoznawstwa XX wieku, zwłaszcza w zakresie opisu semantycznego, fleksyjnego i składniowego jednostek leksykalnych, przy tym jednak opis w słowniku jest skierowany do możliwie jak najszerszej grupy użytkowników polszczyzny¹;
- słownikiem – jak się to dzisiaj określa w światowej metaleksykografii – „urodzonym cyfrowo” (*digitally born*), tzn. planowanym od początku jako słownik elektroniczny i opracowywanym przy użyciu współczesnej techniki komputerowej. Wprawdzie na samym początku prac autorzy deklarowali, częściowo zresztą pod wpływem uwag płynących ze strony osób „wykluczonych cyfrowo”, jakich wówczas było jeszcze niemało w naukowym środowisku językoznawczym, możliwość opublikowania wersji książkowej słownika, gdyby się znalazł zainteresowany wydawca, zdawali sobie jednak sprawę, że przyjęty zakres informacji leksykograficznej i sposób jego ustrukturyzowania (np. pełne paradygmaty odmiany w każdym haśle) czyniły przygotowanie wersji papierowej niemal niemożliwą.

¹ Do tego założenia praktyka wniosła jednak głębokie modyfikacje. Okazało się bowiem, że znaczna część postulatów językoznawców końca XX wieku pod adresem opisu leksykograficznego to propozycje teoretyczne, zweryfikowane tylko na niewielkiej liczbie przykładów – ich zastosowanie do szerszego materiału leksykalnego nastręczyło problemów interpretacyjnych trudnych do pokonania.

Dodatkowo należy skonstatować, że WSJP PAN jest dziełem zbiorowym w całym tego słowa znaczeniu. Zasady jego opracowania powstawały w trakcie długich dyskusji i zebrań odbywanych w Pracowni WSJP PAN w Instytucie Języka Polskiego PAN i każdy z jej członków wniósł w ich obecny kształt swój wkład, którego nie sposób wyodrębnić i przypisać indywidualnego autorstwa. Przyjęty sposób opracowywania artykułów hasłowych, opisany w rozdziale 1, sprawił, że nie ma w słowniku żadnego hasła, które byłoby dziełem wyłącznie jednej osoby. W bazie danych słownika wprawdzie każde hasło jest przypisane do jego redaktora, czyli osoby, która je utworzyła i opracowała jego pierwszą wersję, wersja ta jednak podlegała później kontroli przez osobę, zwaną w nomenklaturze zespołu WSJP PAN (może niezbyt fortunnie) nadredaktorem, i po jej uwagach ulegała modyfikacjom, swoje uwagi formułował także przed skierowaniem do publikacji kierownik projektu – po tych modyfikacjach treść artykułu hasłowego w wersji finalnej niejednokrotnie znacznie odbiegała od wersji początkowej. Informacje do hasła wprowadzali również specjaliści od klasyfikacji tematycznej, od etymologii i chronologizacji, dołączano także paradygmaty fleksyjne, których autorami są twórcy *Słownika gramatycznego języka polskiego*. (dalej: SGJP) Dlatego artykuły hasłowe w słowniku – w przeciwieństwie do niektórych polskich słowników naukowych – nie są sygnowane.

2.2. Baza źródłowa słownika

W słowniku dokumentacyjnym kwestia bazy źródłowej jest bardzo istotna. Jednym z zarzutów, jakie stawiano słownikowi Doroszewskiego, był niewłaściwy dobór źródeł – pomijanie i cenzurowanie niektórych autorów, uznanych w danym momencie za „niesłusznych” z jakiegoś punktu widzenia. Dlatego już w okresie przygotowań do opracowania *Wielkiego słownika współczesnej polszczyzny*, w latach 80. XX wieku, problemowi bazy źródłowej poświęcono wiele uwagi. Starano się ustalić taki kanon źródeł, który zapewniłby zrównoważoną reprezentację różnych autorów, różnych odmian polszczyzny – tak stylistycznych, jak i terytorialnych. Już wtedy przynajmniej część wykonawców wspomnianego projektu zdawała sobie sprawę, że w nowoczesnej leksykografii bazą źródłową słownika powinien być komputerowy korpus tekstów. Przedstawiano nawet propozycje, w jaki sposób taki korpus mógłby być dla ówczesnego słownika opracowywany. Ostatecznie jednak z planów tych, jak i z całego projektu opracowania słownika, nic nie wynikło, ale świadomość, że nowoczesna leksykografia musi się opierać na elektronicznych korpusach tekstów, pozostała żywa, gdy więc powstawała koncepcja WSJP PAN, właściwie innej możliwości w odniesieniu do podstaw materiałowych nie brano pod uwagę. Wówczas, w połowie pierwszej dekady XXI wieku, kiedy koncepcja ta się rodziła,

istniały już korpus języka polskiego PWN (dla zewnętrznych użytkowników dostępny jedynie fragmentarycznie i za opłatą), korpus Instytutu Podstaw Informatyki PAN (udostępniony w 2004 roku i wyposażony w dość efektywne narzędzia przeszukiwania) oraz korpus PELCRA (również z własną przeglądarką i wyszukiwarką). Były także, o czym wspomniano w rozdziale 1, jasno zarysowane plany opracowania na podstawie tych zasobów naprawdę dużego korpusu języka polskiego. Oparcie się więc na zasobach korpusowych przy tworzeniu nowego słownika było decyzją jedynie słuszną, pozwoliło bowiem uniknąć, przynajmniej w ramach zespołu WSJP PAN, długotrwałych dyskusji nad doбором tekstów do ekscerpcji i jej technicznej organizacji. NKJP jednak, o czym już wspomniano, miał powstawać równolegle ze słownikiem, przynajmniej więc w początkowych miesiącach prac musieliśmy się odwoływać do dostępnych korpusów, a później do niepełnych jeszcze wersji NKJP (było takich kilka, zanim utworzono wersje obecnie dostępne). Listę 15 tysięcy haseł do opracowania w pierwszym etapie słownika przygotowano więc na podstawie listy frekwencyjnej korpusu Instytutu Podstaw Informatyki PAN i korpusu PWN. Później, już na etapie opracowywania haseł próbnych i w początkach prac nad hasłami właściwymi, bazą były przede wszystkim robocze wersje NKJP, a w końcu jego wersje finalne: wersja zrównoważona (300 milionów słowoform) i pełna (1,8 miliarda słowoform). W okresie realizacji pierwszego etapu słownika (w latach 2007–2012) NKJP był zatem głównym źródłem materiału wykorzystwanego w pracy i cytowanego w polach „Kolokacje” i „Cytaty” – i pozostaje nim nadal, choć jego rola w porównaniu z innymi źródłami w ostatnich latach maleje.

Drugim źródłem jest korpus specjalnie stworzony na potrzeby WSJP PAN, nazwany Korpusem WSJP (dalej: KWSJP), obejmujący pozycje książkowe, których w ogólnodostępnym NKJP nie można było umieścić ze względu na ograniczenia praw autorskich (przeważnie utwory literatury pięknej z lat 1945–1990). Przygotowanie KWSJP, tzn. skanowanie tekstów, OCR, tagowanie i wygenerowanie plików korpusu w formacie czytelnym dla aplikacji *Poliqarp*, sfinansowano w całości ze środków przewidzianych na realizację słownika – zasób ten jest dostępny tylko dla wykonawców słownika. Stosunkowo często korzystano z KWSJP w początkowej fazie pracy, później stracił on na znaczeniu, gdyż równie dobre poświadczenia oferował pełny NKJP. Obecnie, gdy opracowuje się rzadziej spotykane wyrazy, paradoksalnie właśnie KWSJP oferuje nieraz przydatniejsze cytaty niż korpus narodowy.

Trzecim źródłem materiałów dla słownika jest polskojęzyczny Internet, który przecież także można traktować jako ogromnych rozmiarów korpus, wyposażony w dość dobre – przynajmniej dla leksykografa – możliwości wyszukiwania. Oczywiście w ciągu kilkunastu lat, jakie minęły od rozpoczęcia prac nad WSJP PAN, Internet diametralnie się zmienił pod względem liczby stron, bogactwa zasobów czy charakteru dostępnych w nim tekstów i dokumentów.

Z kolei NKJP w swoim rozwoju zatrzymał się w 2011 roku i tekstów powstałych po 2010 roku już nie uwzględnia, stając się tym samym zasobem coraz bardziej przestarzałym, niewiele zresztą wskazuje na to, aby przystąpiono w przewidywalnym czasie do jego aktualizacji (mimo deklaracji przedstawianych od czasu do czasu na różnych forach). O ile więc w początkach pracy nad WSJP PAN z cytatów pozyskiwanych wprost z Internetu redaktorzy korzystali tylko w wyjątkowych wypadkach, o tyle ostatnio jest to wręcz wymuszone, zwłaszcza gdy się opracowuje – zgodnie z zadaniami obecnego projektu – słownictwo nowsze czy nowsze albo typowo potoczne znaczenia wyrazów dobrze znanych, nieobecne we wcześniejszych słownikach. Zasoby internetowe, zwłaszcza platforma Google Books, są również bardzo intensywnie wykorzystywane przy ustalaniu najwcześniejszych wystąpień leksemów w polszczyźnie, o czym będzie jeszcze mowa.

Raczej na zasadzie wyjątku w pracach nad WSJP PAN dopuszcza się powtarzanie cytatów za wcześniej wydanymi słownikami, a właściwie słownikami i opracowaniami leksykograficznymi, do których prawa autorskie ma Instytut Języka Polskiego PAN. Idzie przede wszystkim o *Słownik leksemów potocznych*, Lubaś, red. 2000–2013 i serię *Nowe słownictwo polskie* pod redakcją Teresy Smółkowej (dalej: NSP), liczącą kilkanaście tomów publikowanych od lat 80. XX wieku. Niezależnie od oceny tych publikacji, dokonywanej z punktu widzenia takich czy innych koncepcji opisu leksykograficznego, nie sposób zaprzeczyć, że są to niezwykle wartościowe źródła materiałowe, utrwalające materiał językowy w innej formie współcześnie niedostępny lub trudno dostępny.

Jest wreszcie dopuszczalne umieszczanie cytatów, które redaktor hasła sam znalazł w publikacjach drukowanych. Cytowania takie zdarzają się raczej wyjątkowo, gdyż dopuszczenie tych materiałów nie równa się obowiązkowi ręcznych ekscerpcji czy kwerend, a rozrastanie się zasobu tekstów w Internecie sprawia, że obecnie niemal dla każdego hasła można znaleźć w sieci satysfakcjonujące poświadczenie, spełniające jednocześnie warunki staranności cytowania.

Wprowadzanie jako cytatów zdań wymyślonych przez redaktora jest oczywiście – zgodnie z naczelną ideą słownika – całkowicie zabronione.

Przedstawiony zasób źródeł z pewnością nie jest idealny. Zwłaszcza korzystanie z NKJP stawało się w przeszłości pretekstem do rozmaitych zarzutów kierowanych pod adresem twórców słownika, jakoby było to źródło niepełne, niereprezentatywne i niekompletne. Wydaje się jednak, że realnie nie było innego rozwiązania niż to, które wybraliśmy. Tworzenie osobnej bazy źródłowej dla WSJP PAN byłoby dublowaniem pracy innych osób, także przecież opłacanej z pieniędzy podatników, poza tym zajęłoby tyle czasu, że dziś zapewne dopiero rozpoczynalibyśmy właściwe prace leksykograficzne, jeśli w ogóle zespół przetrwałby do tej pory, skupiając się wyłącznie albo głównie na ekscerpcji na potrzeby słownika.

2.3. Zjawiska językowe ujęte w słowniku

Pod względem faktów językowych, jakie stały się przedmiotem opisu w artykułach hasłowych, WSJP PAN nie różni się zbytnio od wcześniej publikowanych dużych słowników ogólnych. Można więc tu wskazać:

- pojedyncze wyrazy (jednostki jednosegmentowe) reprezentujące różne części mowy (hasła im poświęcone stanowią ponad 2/3 zasobu słownika);
- nieciągłe jednostki języka, tradycyjnie zwane związkami frazeologicznymi lub idiomami, np. *anioł stróż*, *ani pary z gęby*, *barowa pogoda*, *ktoś/coś uderza po kieszeni kogoś*.

W słowniku znalazł się także wybór haseł opisujących:

- najczęściej używane przysłowia (te, których użycie poświadczono w materiałach NKJP);
- skróty, tzn. literowe oznaczenia wyrazów, które są odczytywane właściwie tylko jako całe wyrazy, np. *dr* (=doktor), *prof.* (=profesor), *adm.* (=admiral; administracja; administracyjny; administrator);
- skrótowce, w odróżnieniu od skrótów funkcjonujące jako samodzielne jednostki językowe, np. AIDS, BHP, PESEL;
- nazwy własne, przede wszystkim geograficzne oraz pochodne od nich przymiotniki, i tzw. nazwy mieszkańców, np. *Warszawa – warszawski – warszawianin/warszawiak, warszawianka*.

Zakres informacji w hasłach opisujących te jednostki różni się nieco w zależności od ich specyfiki. Będzie to przedmiotem dokładnego omówienia w kolejnych rozdziałach.

Podział powyższy krzyżuje się z podziałem jednostek języka na funkcyjne, czyli (Grochowski 1997: 36):

[...] jednostki leksykalne, które nie są zdolne do samodzielnego konstytuowania zdania (w terminologii tradycyjnej: do wypełniania pozycji orzeczenia i orzecznika) i jako takie nie mogą stanowić członów relacji odniesienia przedmiotowego, której przeciwczłonami są obiekty i stany rzeczy pozajęzykowe. [...] Wyrażenia funkcyjne wchodzą w relację wyłącznie z innymi obiektami językowymi jako wyrażenia metapredykatywne (jednostki leksykalne) lub części predykatów właściwych (części jednostek). Pełnią więc funkcję intratekstualną,

i pozostałe. Wśród jednostek funkcyjnych wyróżnia się bowiem jednostki zarówno jednosegmentowe, jak i wielosegmentowe. Są one opisywane jednolicie według odrębnych zasad, o czym szczegółowo informuje rozdział 18.

Trzeba jeszcze wspomnieć o jednym typie faktów językowych, których ujęcie zapowiadano we wczesnych publikacjach dotyczących koncepcji słownika, mianowicie o skrzydlatych słowach. Kategoria ta ma nader niejednorodny

charakter – wśród obiektów tak nazywanych są i jednowyrazowe, i wielowyrazowe. Są one opisywane zgodnie z zasadami przyjętymi dla określonych typów haseł, z tą różnicą, że podaje się przy nich atrybucję dotyczącą źródła, skąd je zaczerpnięto i wprowadzono do języka. Zrezygnowano, przynajmniej na tym etapie prac, z odnotowywania „skrzydlatych wielowyrazowców”, które nie mają ustalonego znaczenia i funkcjonują jako rodzaj „znanych cytatów”, np. *bo zupa była za słona*.

3. MAKRO- I MIKROSTRUKTURA SŁOWNIKA. SPOSÓB PREZENTACJI MATERIAŁU

PIOTR ŻMIGRODZKI

O strukturze słownika elektronicznego, w szczególności WSJP PAN, pisać trzeba inaczej niż o strukturze słownika papierowego. W słowniku drukowanym bowiem istnieje jeden tylko, uwidoczniiony na wydruku papierowym, układ poszczególnych elementów artykułu hasłowego, w słowniku elektronicznym zaś układ ten może być różny w zależności od możliwości oprogramowania i ustawień przeglądarki. Trudno więc o tych zagadnieniach pisać bez odwoływania się do sposobu, w jaki słownik jest dostępny odbiorcy. Niektórymi kwestiami, np. tzw. mediostrukturą, czyli systemem odsyłania między hasłami, w ogóle nie sposób się zajmować w oderwaniu od konkretnej elektronicznej powłoki słownika. Dlatego w tym rozdziale przedstawione zostaną odrębnie tylko wybrane zagadnienia, zaliczane tradycyjnie do problematyki makro- i mikrostruktury dzieła leksykograficznego, inne będą omówione przy okazji opisu prezentacji materiału i możliwych sposobów korzystania ze słownika.

3.1. Zasady hasłowania w słowniku

W WSJP PAN przyjęto zasadę, że czynnikiem warunkującym przypisanie jednostek leksykalnych do konkretnego artykułu hasłowego jest kształt graficzny formy hasłowej oraz interpretacja gramatyczna jednostki jako określonej części mowy. W osobnych zatem hasłach opisuje się:

- a) jednostki różniące się zapisem ortograficznym (wielka/mała litera), a więc np.:

baran ('zwierzę; skóra; o człowieku') – **Baran** ('gwiazdozbiór; znak zodiaku; osoba spod tego znaku');

- b) jednostki o różnej kwalifikacji gramatycznej na poziomie tzw. części mowy, przy czym kolejne hasła o tym kształcie są opatrywane numerami rzymskimi, np.:

piec I (czasownik), **piec II** (rzeczownik);

absolutnie I (przysłówek), **absolutnie II** (funkcyjne);

pięć I (liczebnik), **pięć II** ‘ocena 5 w szkole’ (rzeczownik);

zielony I (przymiotnik), **zielony II** (rzeczownik).

Kolejność homonimów ustala się albo na podstawie kryterium prymarności syntaktyczno-gramatycznej (por. wyżej **pięć**, **zielony**), albo – gdy nie można takiej jednoznacznie ustalić – na zasadzie konwencjonalnej: rzeczownik, czasownik, przymiotnik, przysłówek, liczebnik, funkcyjne.

Nie stosuje się natomiast rozdzielania artykułów hasłowych na zasadzie etymologicznej, gdyż oznaczałoby to krzyżowanie kryteriów o charakterze synchronicznym i diachronicznym, poza tym konsekwentne stosowanie takiego zabiegu w połączeniu z zasadą uwzględniania w hasłach tylko bezpośredniego źródła zapożyczenia musiałoby prowadzić do znacznego zwiększenia liczby haseł podwójnych, dla wybranych bowiem znaczeń leksemów (np. **mysz** ‘urządzenie do sterowania komputerem’, **sezon** ‘zbiór odcinków serialu telewizyjnego’), będących zapożyczeniami semantycznymi z języka angielskiego, należałoby postulować odrębne hasła. Dlatego informacja o pochodzeniu jest podawana w słowniku odrębnie dla każdego znaczenia (podhasła).

W jednym artykule hasłowym umieszcza się również czasowniki o tej samej formie bezokolicznika, ale o różnej motywacji synchronicznej, np. **podrobić** (zn. 1–2 – *pod+robić*, zn. 3 – *po+drobić*), czy różnej kwalifikacji aspektowej, np. **paść** (zn. 1–12 – dokonany, zn. 13–16 – niedokonany).

Zgodnie z przedstawioną wcześniej zasadą ogólną w osobnych artykułach hasłowych opisuje się także skróty zapisywane z kropką lub bez kropki, mające różne rozwiązania, np.:

g (=gram); **g.** (=godzina).

Nieco inne zasady obowiązują w wypadku haseł obejmujących jednostki funkcyjne (por. rozdział 18). Ze względu na bardziej szczegółową niż w innych hasłach klasyfikację tych jednostek na klasy funkcjonalne (części mowy) rozdzielanie ich na homonimy prowadziłoby do znacznego wzrostu homonimii w słowniku, co utrudniałoby orientację czytelnikowi. Przyjmuje się zatem, że wszystkie jednostki funkcyjne o danym kształcie są zgrupowane w jednym hasle i w obrębie jednego homonimu, np.:

jak I ‘zwierzę’; ‘samolot’ (rzeczownik), **jak II** (funkcyjne).

Z odrębnymi numerami pojawiają się oczywiście również hasła o tym samym kształcie formy hasłowej, mające różne typy struktury związane ze specyfiką opisywanych obiektów, np.:

- a I (funkcyjne), a II (wykrzyknik), a III (rzeczownik),
a IV (skrót).

W stosunku do dawniej wydawanych słowników papierowych występują również inne różnice:

- czasowniki tworzące pary aspektowe zawsze są opracowywane w dwóch odrębnych hasłach (zarówno typ prefiksalny: **robić** – **zrobić**, jak i typ: **wykonać** – **wykonywać**);
- w odrębnych hasłach są także opracowywane derywaty tożsame z którąś z form fleksyjnych innego hasła, np. **drut** – **druty** ('ogrodzenie, które otacza uwięzionych ludzi'; 'aparatus ortodontyczny'), **mieszkać** – **mieszkanie**, **ukochać** – **ukochany** ('taki, którego jakaś osoba kocha'), inaczej jednak niż we wcześniejszych słownikach w hasle opisującym derywat nie podaje się już odesłania do podstawy, nie ma zatem w hasle **mieszkanie** dodatkowego podhasła z definicją typu 'forma rzeczownikowa czas. *mieszkać*' (tak w SJPDor);
- również w odrębnych hasłach opisywane są jednostki nieciągłe (tzw. frazeologizmy i przysłowia), z kolei w hasłach opisujących wyrazy tożsame z ich składnikami są odsyłacze umożliwiające przejście do takiego hasła – z punktu widzenia odbiorcy odnalezienie takiego hasła umożliwia słownikowa wyszukiwarka;
- tzw. użycia rzeczownikowe przymiotników (np. *chory* 'chory człowiek') nie są opisywane w osobnych hasłach ani nawet w osobnych podhasłach, w hasle przymiotnikowym jedynie informuje się o obecności takich użyć w tekstach, są natomiast samodzielne hasła rzeczownikowe homonimiczne z przymiotnikami, np. **zielony** ('ekolog'; 'dolar amerykański');
- występują osobne artykuły hasłowe opisujące czasowniki, których integralną częścią jest *nie* na początku, np. **nie cierpieć** 'bardzo nie lubić', a także czasowniki z częściąką *sobie*, np. **uroić sobie**.

3.2. Forma hasłowa

Wybór formy hasłowej dla hasel jednowyrazowych odbywa się zgodnie z zasadami utrwalonymi w polskiej leksykografii, tzn. dla rzeczowników jest nią mianownik liczby pojedynczej (oprócz rzeczowników niemających liczby pojedynczej, dla których jest nią mianownik liczby mnogiej), dla przymiotników – mianownik liczby pojedynczej rodzaju męskiego, dla czasowników – bezokolicznik, dla liczebników – mianownik, dla przysłówków – forma stopnia równego. Jednostki

nieodmienne jedno- lub wielosegmentowe jako hasłową mają oczywiście tę swoją jedyną formę, w jakiej się pojawiają w tekstach.

Zasady te dotyczą również jednostek wielosegmentowych, oprócz reprezentujących podtyp „frazę czasownikową”, których forma hasłowa jest trzecioosobowa, np. **ktoś ma muchy w nosie**.

3.3. Hasłowanie a problem wariantów

W hasłach jednowyrazowych z wariantem mamy do czynienia wówczas, gdy wyraz występuje w postaci (ortograficznej, fonetycznej) innej niż hasłowa, ale nie towarzyszy temu różnica znaczenia.

Z czysto formalnego punktu widzenia rozróżniamy warianty:

- a) ortograficzne, w których różnica dotyczy tylko zapisu, np. **jazz – dżez, lunch – lancz, pop-art – popart**;
- b) fonetyczno-ortograficzne, w których różnica dotyczy wymowy i związanej z nią różnicy zapisu, np. **pośpieszny – pospieszny, koronkarstwo – koronczarstwo**;
- c) fleksyjne, w których różnica dotyczy formy hasłowej i układu form fleksyjnych, np. **rodzynek – rodzynka, rósć – rosnać, arkany – arkana**.

Zjawiska opisane jako a) i b) ujmujemy się w słowniku w jednym artykule hasłowym w ten sposób, że na podstawie frekwencji w pełnym zasobie NKJP ustala się wariant główny, który występuje jako forma hasłowa. Pozostały wariant (lub pozostałe warianty) ujmujemy się jako odsyłacz i notuje w polu „Wariant” danego hasła, dzięki czemu jest on możliwy do znalezienia przez wyszukiwarkę haseł. Przykładowo po wpisaniu w okienko wyszukiwarki ciągu *dżez* pojawia się takie hasło na liście wyników wyszukiwania, ale po próbie jego otwarcia wyświetla się od razu hasło **jazz**. W takich hasłach wariant lub warianty poboczne są reprezentowane przez przykład w polu „Cytaty”.

Formy hasłowe tzw. wyrazów pospolitych zaczynają się od małej litery, nazw własnych – od wielkiej litery, zgodnie z ogólnymi zasadami. Jeżeli określone wyrazy mają dopuszczoną fakultatywnie możliwość zapisu wielką literą, nie tworzy się dla nich hasła wariantu, ale jedynie informuje się o tym fakcie w polu „Noty o użyciu” – np. hasło **odrodzenie 2** (epoka).

W wypadku c) natomiast są dwa hasła o pełnej strukturze powiązane ze sobą przez pole-zakładkę „Wariant”. Dzięki temu można obserwować pełne paradygmaty fleksyjne obu jednostek.

Nie uznaje się natomiast za warianty derywatów słowotwórczych tworzonych od jednej podstawy za pomocą różnych formatów o podobnej funkcji, np. *śnieżny – śniegowy*, ze względu na duże nieregularności ich struktury semantycznej. Będą to

więc dwa hasła o odrębnej strukturze, ale ich podhasła mogą odsyłać nawzajem do siebie jako do synonimów, jeśli jest to uzasadnione analizą danych językowych.

W hasłach frazeologicznych jako warianty traktuje się całości różniące się przynajmniej jednym elementem składowym, ale mające to samo znaczenie, np. *coś/ktoś uderza po kieszeni kogoś* i *coś/ktoś rąbie po kieszeni kogoś*. Kwestię wariantów jednostek nieciągłych opisano szerzej w rozdziale 15.

3.4. Składniki artykułów hasłowych i ich zależność od typu opisywanego obiektu leksykograficznego – uwagi ogólne

Zbiorczy zestaw elementów struktury artykułów hasłowych w WSJP PAN, w zależności od typu opisywanej jednostki, przedstawia poniższa tabela. Znak „+” oznacza obowiązkowe wystąpienie danego składnika w hasle, znak „-” wskazuje jego intencjonalne pomijanie (które może wynikać z różnych przyczyn), znak „*” oznacza zaś, że dana informacja jest wprowadzana w miarę potrzeby, gdy ze względu na cechy opisywanej jednostki trzeba ją wypełnić (np. wariant wpisuje się oczywiście tylko wtedy, gdy on występuje, informację normatywną, gdy wyraz nastrocza jakichś problemów poprawnościowych). W zestawieniu nie ujęto haseł opisujących jednostki funkcyjne, gdyż ich mikrostruktura różni się istotnie od pozostałych haseł i będzie przedstawiona osobno.

	Jedno- wyrazowe	Nieciągłe	Skrót	Skrótowiec	Nazwa własna
Forma hasłowa ¹	+	+	+	+	+
Wariant (warianty)	*	*	*	*	*
Chronologizacja	+	-	+	+	+
Pochodzenie	+	*	+	+	+
Definicja	+	+	-	+	+
Kwalifikatory	*	*	*	*	-
Klasyfikacja tematyczna	+	+	+	+	+
Relacje znaczeniowe	+	+	-	-	-
Odmiana	+	+	-	+	+
Składnia	+	+	-	+	-
Połączenia	+	+	-	+	+
Cytaty	+	+	+	+	-
Skrót	+	-	-	-	+
Informacja normatywna	*	*	*	*	*

¹ W niniejszym opracowaniu, podobnie jak w słowniku, nazwy pól, zakładek i składników mikrostruktury będą zapisywane od wielkiej litery.

	Jedno- wyrazowe	Nieciągłe	Skrót	Skrótowiec	Nazwa własna
Noty o użyciu	*	*	*	*	*
Pochodne	–	–	–	–	+
Rozwiązanie	–	–	+	+	–

Jak widać, są elementy, które występują (bądź mogą wystąpić) w hasłach opisujących wszystkie obiekty leksykograficzne („Forma hasłowa”, „Wariant”, „Pochodzenie”, „Klasyfikacja tematyczna”, „Informacja normatywna”, „Nota o użyciu”), występujące w większości z nich („Chronologizacja”, „Definicja”, „Odmiana”, „Składnia”, „Połączenia”, „Cytaty”) i takie, które są specyficzne dla haseł jednego rodzaju (np. „Rozwiązanie” – występujące przy skrótach i skrótowcach, czy „Pochodne” – występujące tylko przy nazwach własnych).

Szczegółowe charakterystyki poszczególnych elementów podano w następnych rozdziałach, nie będziemy ich więc tutaj antycypować. Zauważymy tylko – co może być przydatne dla zrozumienia dalszego wywodu – że pewne informacje są wprowadzane i prezentowane wspólnie dla całego artykułu hasłowego (dotyczy to chronologizacji oraz przypisanych hasłu frazeologizmów i przysłów), pozostałe zaś są wyświetlane zawsze odrębnie dla poszczególnych znaczeń. Uzasadnienia takiego rozwiązania znajdują się również w odpowiednich rozdziałach niniejszej książki.

3.5. Podhasła i identyfikatory

Tak jak w tradycyjnych słownikach, w WSJP PAN artykuł hasłowy opisujący wyraz mający więcej niż jedno znaczenie składa się z segmentów w liczbie równej liczbie wyróżnionych znaczeń. Segmenty te będziemy nazywać podhasłami, ponieważ stanowią one jakby odrębne struktury opisu leksykograficznego – umieszczone pod jedną formą hasłową i z przypisanymi jej elementami wspólnymi, tzn. chronologizacją i odesłaniami do jednostek nieciągłych. Kolejne podhasła opatrywane są oznaczeniami cyfrowymi, począwszy od 1 wzwyż, lub cyfrowo-literowymi, według zasad przedstawionych w podrozdziale 3.5.1. Orientację w hasle mającym więcej podhasła ułatwiają identyfikatory (por. podrozdział 3.5.2).

3.5.1. Numeracja podhasła

W WSJP PAN stosuje się zasadniczo jednostopniową numerację podhasła (znaczeń) w hasłach, używając kolejnych liczb arabskich. Numerację dwustopniową wprowadza się w następujących wypadkach:

- 1) przy wyróżnianiu szczegółowych znaczeń relacyjnych przymiotnika relacyjnego;
- 2) przy wyróżnianiu znaczeń pozostających w relacji polisemii regularnej;
- 3) przy wyróżnianiu znaczeń rzeczowników zdrobniałych lub ekspresywnych, motywowanych różnymi znaczeniami tego samego rzeczownika podstawowego.

Używa się wtedy obok liczb arabskich kolejnych liter alfabetu, a więc np. i.a, i.b, i.c.

Ad 1. Przymiotnikiem relacyjnym nazywamy przymiotnik pochodny słowotwórczo od rzeczownika lub czasownika, wyrażający relację między swoją podstawą słowotwórczą a rzeczownikiem, który w danym połączeniu tworzy z nim związek składniowy. Tak więc np. przymiotnik *styczniowy* zawiera w WSJP PAN następujące podhasła:

i. związany ze styczniem:

i.a dzień, i.b mróz, i.c turniej, i.d deficyt, i.e numer gazety,

i.f solenizant.

Określenie oznaczone numerem 1 wskazuje na powiązanie wszystkich znaczeń (wyspecyfikowanych z kolejnymi literami) z rzeczownikiem *styczeń*, a w podhasłach od ia do if zostają zamieszczone opisy konkretnych znaczeń relacyjnych.

Dany przymiotnik pochodny słowotwórczo może wykazywać znaczenia relacyjne (opisywane w podhasłach numerowanych dwustopniowo) i nierelacyjne (opisywane w hasłach numerowanych jednostopniowo), a także znaczenia relacyjne powiązane z różnymi znaczeniami wyrazu podstawowego, np.:

bombowy

i. związany z bombą – pociskiem: i.a uzbrojenie, i.b dywizjon,

i.c nalot; 2. związany z bombą – ładunkiem wybuchowym;

3. oceniany pozytywnie.

Ad 2. Polisemia regularna jest zjawiskiem występującym wtedy, gdy dane różnicowanie znaczeniowe dotyczy nie jednej pary wyrazów, ale większej ich liczby. Przykładowo wyrazy takie jak *wiśnia*, *morela*, *śliwka*, *gruszka* mogą oznaczać zarówno roślinę (drzewo), jak i jadalny owoc tej rośliny, wyrazy *kryształ*, *fajans* – zarówno materiał, jak i wyrób z tego materiału. Niektóre typy polisemii regularnej mogą obejmować wiele leksemów, właściwie wszystkie należące do określonej kategorii znaczeniowej, dotyczy to np. wyrazów będących nazwami naczyń i różnego rodzaju pojemników, które mogą jednocześnie oznaczać ilość substancji, jaka się mieści w tym naczyniu czy pojemniku (*wypić butelkę wina*, *wypić szklankę herbaty*, *wlać do czegoś wiadro wody*, ale także *przywieźć dwie ciężarówki piasku*). Na temat polisemii regularnej od lat trwają spory wśród

semantyków i leksykografów. Niektórzy badacze zagadnienia (np. Bogusławski 1988) formułują postulat, aby faktów polisemii regularnej nie odnotowywać w części hasłowej słowników, ponieważ mają one dla poszczególnych grup wyrazów charakter bezwyjątkowy, przynajmniej teoretycznie, ale żeby odnotowywać je zbiorczo w proponowanej części ogólnej słownika. Postulat ten mieści się w ramach szerszego spojrzenia tych badaczy na słownik jako na jedną z dwóch części opisu języka naturalnego, zawierającą tylko „fakty jednostkowe, niepowtarzalne”, gdy fakty powtarzalne, przede wszystkim gramatyczne, ale – jak widać – również o innym charakterze, miałyby być opisane w tym drugim, syntetycznym komponencie. Dotychczas jednak nikt się nawet nie pokusił o próbę opracowania takiego opisu w praktyce.

W WSJP PAN przyjęto koncepcję przeciwną, mianowicie dąży się do jak najszerszego ujęcia zjawisk polisemii regularnej w poszczególnych hasłach, co ma pokazać, dla których leksemów poszczególne znaczenia regularnie polisemiczne są poświadczone autentycznym materiałem językowym.

Także w tym wypadku można się spotkać ze współlistnieniem w jednym hasle zjawisk polisemii regularnej i zwykłej, co oddaje zróżnicowanie numeracji, np.:

akademia

- 1.a placówka nauczania, 1.b budynek, 1.c ludzie, 1.d studia;
2. kurs; 3. uczonych; 4. uroczystość.

Ad 3. W opisie rzeczowników typu *ząbek*, *koszulka* staramy się w WSJP PAN odróżniać ich znaczenia zdrobniałe (te, w których strukturze słowotwórczo-semantycznej zawiera się element ‘mały’) od tych, których sufiks wnosi tylko ogólne nacechowanie ekspresywne. Jeśli wyraz ma kilka znaczeń zdrobniałych lub ekspresywnych, powiązanych z różnymi znaczeniami wyrazu podstawowego, opisujemy je osobno, w podhasłach numerowanych dwustopniowo, np. w hasle **paluszek** podhasła 1.a i 1.b opisują znaczenia zdrobniałe, podhasła 2.a i 2.b – ekspresywne, a podhasła 3–5 odnoszą się do znaczeń, które nie są słowotwórczo powiązane z wyrazem *palec*.

paluszek

1. mały: 1.a palec u dłoni, 1.b palec u stopy; 2. ekspresywnie:
2.a o palcu u dłoni, 2.b o palcu u stopy; 3. bateria; 4. wypiek;
5. mięsny.

3.5.2. Identyfikatory semantyczne

Identyfikatory semantyczne (we wcześniejszych publikacjach dotyczących koncepcji WSJP PAN nazywane także znacznikami) występują w hasłach mających więcej niż jedno podhasło, a ich celem jest wstępne wskazanie, o które ze znaczeń

wyrazu w konkretnym podhasle chodzi. Jest to szczególnie ważne w hasłach o bardzo rozbudowanej strukturze znaczeniowej, gdyż pozwala czytelnikowi na przejście od razu do interesującego go znaczenia, bez konieczności przeglądania całego hasła.

Identyfikatory są dobierane tak, aby jak najlepiej rozróżniały znaczenia w obrębie jednego hasła, a przy tym były jak najkrótsze (z reguły są jedno- lub dwuwyrządowe), nie można więc ich utożsamiać z definicjami, nie można też oczekiwać spójności identyfikatorów w obrębie większych grup haseł lub tym bardziej całego słownika. Przybierają one najczęściej postać:

- synonimu albo hiperonimu;
- typowej kolokacji wyrazu hasłowego w danym znaczeniu;
- opisu „zakresowego” typu „o X-ie”.

Przykłady:

dziekan	likwidować	naprężyć się	przegryźć się
1. wydziału	1. szkołę	1. człowiek	1. wgrzyźć się
2. duchowny	2. przedsiębiorstwo	2. ciało	2. przedostać się
3. adwokat	3. świadka	3. lina	3. o składnikach jedzenia
4. dyplomata			4. zapoznać się

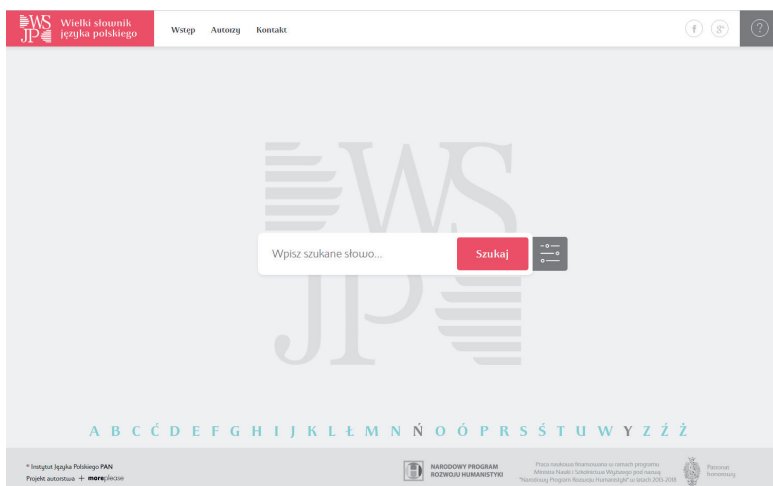
Po otwarciu hasła wieloznacznego w widoku podstawowym pojawiają się jedynie identyfikatory, a wybranie któregoś z nich prowadzi do otwarcia się opisu konkretnego znaczenia.

3.6. Forma prezentacji materiału

Jak wcześniej wspomniano, WSJP PAN ma wyłącznie formę elektroniczną i jest dostępny bezpłatnie w Internecie pod adresem <http://wsjp.pl>. Pod względem informatycznym słownik istnieje w postaci trójelementowej: zasadniczą część jest bazą danych leksykograficznych w systemie MySQL. Wprowadzanie informacji do niej, czyli – mówiąc prosto – „pisanie słownika”, umożliwia panel edycji, który jest dostępny jako formularz internetowy dla zarejestrowanych użytkowników po zalogowaniu. Z kolei lektura słownika jest możliwa dzięki tzw. panelowi prezentacji, inaczej zwanemu panelem użytkownika, który wyświetla na ekranie komputera dane przypisane do hasła, jakie czytelnik akurat wyszukał i postanowił je wczytać.

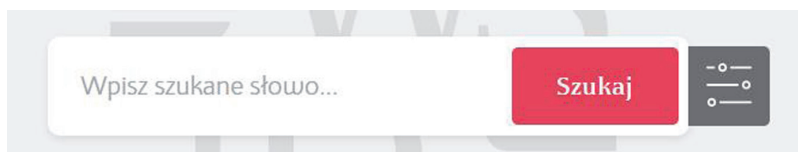
Początkowa strona słownika, wyświetlająca się po wybraniu adresu <http://wsjp.pl>, jest dość prosta w nawigacji. W centralnej części zawiera ona okienko wyszukiwania haseł, litery w części dolnej umożliwiają przeglądanie alfabetyczne wszystkich haseł w słowniku, powyżej znajduje się menu z odsyłaczami

do części słownika będących odpowiednikiem tzw. *front matter* w leksykonach drukowanych: zasad opracowania, wykazu autorów, bibliografii. Po stronie prawej na górnej belce znajdujemy dowiązania do profili na Facebooku i Twitterze oraz do skróconego samouczka dla odbiorców.



Czytelnik ma dwie możliwości wyszukiwania haseł w słowniku: wyszukiwanie proste i wyszukiwanie złożone.

Wyszukiwanie proste (wpisywanie wyrazów w okienko znajdujące się pośrodku strony początkowej słownika) pozwala na znalezienie wszystkich haseł, które zawierają segment tożsamy z wpisanym w okienko wyrazem (przy czym uwzględniana jest odmiana wyrazów).



Wyszukiwanie zaawansowane dostępne jest po kliknięciu szarego przycisku znajdującego się po prawej stronie okienka wyszukiwarki. Umożliwia ono wyszukiwanie haseł i podhaseł według bardziej zaawansowanych kryteriów, szczególnie:

- zawierających wskazany ciąg znaków lub dowolną formę fleksyjną wyrazu w formie hasłowej, w definicji, w cytatach, w połączeniach;
- opatrzonych konkretnym wybranym kwalifikatorem lub ich kombinacją;
- należących do określonej kategorii tematycznej;
- pochodzących ze wskazanego języka;
- mających określoną charakterystykę gramatyczną (w zakresie tzw. części mowy lub typu frazy).

Możliwe jest także wyszukiwanie alfabetyczne. Kliknięcie litery znajdującej się na dole ekranu początkowego hasła otwiera listę alfabetyczną haseł (oprócz haseł frazeologicznych) zaczynających się na daną literę. Tę listę można przewijać tak, jak się przewija strony internetowe. Ze względu na dużą liczbę haseł w słowniku ten sposób jego przeszukiwania nie wydaje się specjalnie efektywny.

Po uzyskaniu listy haseł kliknięcie w napis reprezentujący któreś z wyszukanych haseł powoduje jego wyświetlenie się w przeglądarce.

Są także dwa sposoby prezentacji materiału hasłowego (dwa „widoki” hasła):


- tzw. kartotekowy, zwany również zakładkowym, w którym poszczególne elementy mikrostruktury są zwinięte i możliwe do odsłonięcia przez czytelnika w miarę potrzeby;
- rozwinięty, przedstawiający wszystkie składniki mikrostruktury w ciągu linearnym.

Za podstawowy uznano pierwszy z nich i właśnie w takim układzie hasło otwiera się po jego wybraniu przez użytkownika. Można to zaobserwować na przykładzie hasła **dom**:

The screenshot shows the top navigation bar of the dictionary website. On the left is the logo 'WS JP' (Wielki Słownik Języka Polskiego) and the text 'Wielki słownik języka polskiego'. On the right are navigation links: 'Wstęp', 'Autorzy', and 'Kontakt'. Below the navigation bar, the word 'dom' is displayed in a large, bold font. Underneath it is the text: 'Hasło ma wiele znaczeń, wybierz to, które Cię interesuje'. A list of six numbered meanings is shown, each on a separate line with a horizontal line above it: 1. budynek, 2. mieszkanie, 3. rodzina, 4. gospodarstwo, 5. królewski, 6.a instytucja, 6.b siedziba. At the bottom of the page, there are four buttons: 'CHRONOLOGIZACJA', 'FRAZEOLIZMY', 'PRZYSŁOWIA', and 'POKAŻ WSZYSTKO'. Below these buttons are social media sharing options: 'Lubię to!' with a counter of 0 and 'g+1' with a counter of 0.

Hasło **dom** ma więcej niż jedno znaczenie. W takim wypadku na stronie początkowej znajduje się u góry forma hasłowa, a następnie wyliczone są identyfikatory (zob. podrozdział 3.5.2) poszczególnych znaczeń. Jest to więc rodzaj interaktywnego spisu treści hasła. Pod listą identyfikatorów znajdują się przyciski służące do wyświetlania dodatkowych składników artykułu hasłowego, opracowanych wspólnie dla całego artykułu hasłowego: chronologizacji, frazeologizmów i przysłów. Ich kliknięcie powoduje, że odpowiednia informacja wyświetla się pod listą identyfikatorów. Z kolei przycisk „Pokaż wszystko” powoduje przejście do alternatywnego widoku hasła, tzw. linearnego – rozwiniętego albo widoku do druku (o czym niżej).

Identyfikatory na liście są interaktywnymi odsyłaczami, których kliknięcie powoduje wyświetlenie się odpowiedniego podhasła w formie ustrukturyzowanej, przypominającej szereg zakładek lub kart w kartotece (stąd przyjęta nazwa tego widoku). Po wybraniu pierwszego znaczenia hasła **dom** („I. budynek”) otrzymuje się więc widok następujący:

Jako domyślna otwarta jest zakładka „Definicja”, gdyż jest to informacja najczęściej poszukiwana przez użytkowników słowników. Otwarcie zakładki sygnalizuje jej kolor – odmienny od koloru pozostałych zakładek. Klikając w kolejne zakładki, czytelnik odsłania poszczególne elementy opisu w danym podhasle. Powrót do spisu treści następuje po wybraniu przycisku  z prawej strony identyfikatora.

W hasłach mających jedno znaczenie od razu na stronie początkowej wyświetla się kartoteka z zakładkami otwarta na definicji, czego przykładem może być hasło **dąbrowa**:

dąbrowa

książk.
las dębowy

CHRONOLOGIZACJA POKAŻ WSZYSTKO

Lubię to! 0 8+1 0

Definicja

- Kwalifikacja tematyczna
- Relacje znaczeniowe
- Połączenia
- Cytaty
- Odmiana
- Pochodzenie

Aby zobaczyć wszystkie składniki artykułu hasłowego jednocześnie, należy użyć przycisku „Pokaż wszystko”, który powoduje wyświetlenie się całości artykułu hasłowego w układzie linearnym.

Dodatkowo należy zaznaczyć, że niektóre informacje zamieszczane w polach-zakładkach artykułów hasłowych mają charakter odsyłaczy interaktywnych, dzięki którym czytelnik może się od razu przenieść do innego hasła (jeśli jest już opracowane). Dotyczy to zakładek „Relacje znaczeniowe”, „Skrót”, „Rozwiązanie” i „Pochodne”, a także zakładek „Frazeologizmy” i „Przysłowia”.

dąbrowa DRUKUJ

Chronologizacja

SStp
SPXVI
SKN
STR
SL
SWII
SJPWar
SJPDor
SJPsz
SJPDun
ISJP
PSWP
USJP

Pochodzenie

psł. *dębrowa

Definicja

książk. las dębowy

Kwalifikacja tematyczna:

```

    CZŁOWIEK I PRZYRODA
      ↓
    Świat roślin
      ↓
    drzewa i krzewy
      ↓
    CZŁOWIEK I PRZYRODA
      ↓
    Ziemia
      ↓
    ukształtowanie terenu
  
```

Relacje znaczeniowe:

synonimy: *dębina*

Połączenia

- cienista; stara *dąbrowa*; kwaśne *dąbrowy*
- szum *dąbrowy*
- usiąść w *dąbrowie*

Cytaty

W pobliżu polan i pogorzeliisk odzywały się ptaki, ale w starej dąbrowie i w głębi iglastych wysokopiennych borów, mrocznych i niedostępnych promieniom słońca, trwała wciąż jeszcze zima.

źródło: KWSJP: Piotr Korda: Wadera, 1952

Z cieniejszej dąbrowy, z dostatku, od bogatego ojca wygnała go biciem, niby opornego osła, aby tutaj usechł jak trawa...

źródło: KWSJP: Zofia Kossak: Przymierze, 1952

Centrum występowania kwaśnych dąbrów i kwaśnych buczyn znajduje się w Europie Zachodniej i Środkowo-Zachodniej.

źródło: KWSJP: Alicja Krzymowska-Kostrowicka: Geoekologia turystyki i wypoczynku, 1997

Usiadłem w dąbrowie.

źródło: NKJP: Sławomir Mrozek: Opowiadania 1974-1979, 1995

Odmiana

część mowy: *rzeczownik*

rodzaj gramatyczny: *ż*

liczba pojedyncza *liczba mnoga*

M: <i>dąbrowa</i>	M: <i>dąbrowy</i>
D: <i>dąbrowy</i>	D: <i>dąbrów</i>
C: <i>dąbrowie</i>	C: <i>dąbrowom</i>
B: <i>dąbrowę</i>	B: <i>dąbrowy</i>
N: <i>dąbrową</i>	N: <i>dąbrowami</i>
Ms: <i>dąbrowie</i>	Ms: <i>dąbrowach</i>
W: <i>dąbrowo</i>	W: <i>dąbrowy</i>

Kliknięcie przycisku „Drukuj” spowoduje wysłanie hasła w tej postaci do bufora drukarki.

Należy pamiętać, że – niezależnie od możliwości wydruku – hasła słownika są pod względem graficznym optymalizowane na potrzeby prezentacji na ekranach urządzeń elektronicznych, w związku z tym wydruk zwłaszcza haseł obszerniejszych może zająć dużo czasu i wymagać zużycia znacznej ilości papieru oraz tonera lub atramentu.

Bardziej szczegółowe informacje dotyczące prezentacji materiału zostaną podane w dalszej części książki.

4. OGÓLNE ZASADY OPISU ZNACZENIA W WSJP PAN

PIOTR ŻMIGRODZKI

Kwestia opisu znaczenia w słowniku ogólnym należy do najbardziej doniosłych i najtrudniejszych wyzwań, przed jakimi staje leksykograf – z rozmaitych powodów. Przede wszystkim jest to element opisu leksykograficznego z punktu widzenia użytkowników najważniejszy, co potwierdzają choćby niedawne badania (por. Żmigrodzki, Ulitzka, Nowak 2005), a czasem jedyny, jakim się interesują. Dotyczy to użytkowników zarówno tzw. zwykłych, jak i bardziej wyspecjalizowanych, w tym językoznawców, korzystających ze słowników podczas pisania artykułów naukowych i prac naukowych. Wśród nich można zaś wyróżnić dwie grupy. Jedni definicje zapisane w słownikach przyjmują w sposób całkowicie bezkrytyczny, w czym przypominają użytkowników niewyspecjalizowanych, a w swoich rozważaniach pomijają już dalsze elementy opisu interesującej ich jednostki, drudzy – przeciwnie, podchodzą do nich absolutnie krytycznie, oceniając je albo z punktu widzenia wyznawanych przez siebie poglądów na język lub teorii językoznawczych, albo z punktu widzenia własnych mniemań i intuicji na temat semantyki określonych jednostek.

Nie wnikając tutaj w szczegóły historii leksykografii, zauważyć można, iż do połowy XX wieku teoretyczna refleksja nad definiowaniem – podobnie zresztą jak w ogóle teoretyczna refleksja nad metodami pracy leksykografa – w zasadzie nie istniała. W Polsce jej początki można się dopatrzeć w latach 50. XX wieku, podczas prac nad słownikiem pod redakcją Witolda Doroszewskiego. Metody opisu znaczenia w tym słowniku umocowane były na fundamencie behawioryzmu, racjonalizmu i scjentyzmu, słownik miał – także przez opis znaczenia – oddziaływać na zachowania społeczne czytelników i informować ich o świecie, a także o ważnych z punktu widzenia inżynierii społecznej osiągnięciach nauki. Redaktor tego słownika ustanowił również typologię definicji ze względu na cel definiowania i ich formę¹. Przyjęła się ona w takim stopniu, że nie sposób i w tym miejscu się do niej nie odnieść, co nastąpi nieco później. Dyskusja nad

¹ Szerzej na ten temat: Piotrowski 1994; Żmigrodzki 2009 i przede wszystkim wstęp do SJPDor.

sposobem i zasadami definiowania rozwinęła się w polskim językoznawstwie w latach 80. XX wieku, a zapoczątkowały ją dwa wystąpienia: Macieja Grochowskiego (1982) i Jerzego Bartmińskiego (1984). Pierwszy z wymienionych badaczy opowiedział się za językowym, a nie encyklopedycznym charakterem definicji, wychodząc od podstawowych postulatów metodologii nauk. Skoro słownik językowy ma opisywać jednostki leksykalne z punktu widzenia językoznawstwa, musi podawać cechy znaczeniowe wyodrębniane właśnie z tego punktu widzenia. Grochowski krytykował także niepoprawność wybranych definicji z perspektywy logiczno-semantycznych zasad definiowania. Drugi podnosił nieadekwatność definicji słownika Doroszewskiego z powodu ich rozbieżności z tzw. naiwnym obrazem świata, jaki miał być udziałem użytkownika języka, co miało prowadzić do tego, że definicje o charakterze encyklopedycznym w ogóle nie wyjaśniają znaczenia słów w języku naturalnym albo je wyjaśniają w minimalnym stopniu. Impulsem do dalszej dyskusji było kilka innych wystąpień teoretyków języka, przede wszystkim książka Anny Wierzbickiej (1985), kolportowana nieoficjalnie w maszynopisowym tłumaczeniu na język polski, i Andrzeja Bogusławskiego (1988), a ich podsumowaniem stała się późniejsza praca Grochowskiego (1993). Istotą wszystkich tych propozycji była analiza komponencjalna (składnikowa), tzn. procedura eksplikacji znaczenia przez jego dekompozycję na elementy prostsze semantycznie, w idealnej sytuacji – semantycznie dalej niepodzielne. Listy tych hipotetycznych *semantic primitives* Wierzbicka publikowała od lat 70. XX wieku, stopniowo ją powiększając od trzynastu pozycji do kilkudziesięciu. Z kolei nurt lubelski, związany z osobą Jerzego Bartmińskiego, rozwijał koncepcję tzw. definicji kognitywnej, która jest właściwie bardzo rozbudowanym opisem różnorodnych treści związanych z danym słowem czy – precyzyjniej rzecz biorąc – z desygnatem tego słowa i zastępuje wszystkie inne tradycyjnie wyróżniane składniki opisu leksykograficznego. Działania te pozostawały jednak bez większego wpływu na leksykografię ogólną. Za współbrzmiające z niektórymi postulatami obu nurtów, zwłaszcza lubelskiego, można uznać strategie definiowania użyte w *Innym słowniku języka polskiego* (dalej: ISJP) i kilku słownikach na nim wzorowanych, równie silny jest tu jednak wpływ słownika, na którym on był wzorowany, tzn. *Collins Cobuild English Dictionary*. Nie wszyscy zresztą użytkownicy, zarówno tzw. zwykli, jak i z grupy językoznawców, te modyfikacje zaakceptowali. Może dlatego w wydanym trzy lata po ISJP słowniku pod redakcją Stanisława Dubisza (USJP) przyjęto, jak deklarował jego redaktor, strategię kompromisową między dwoma biegunami definiowania: encyklopedyzmem (scjentyzmem) typowym dla SJP Dor i zdroworoządkowością definicji ISJP. De facto jednak więcej jest definicji przypominających (także pod względem konstrukcji) te stosowane w SJP Dor niż w ISJP, na pewno jednak nie można powiedzieć, by w najnowszym słowniku PWN-owskim w jakimś większym stopniu przyjęto nowsze postulaty dotyczące kwestii definiowania.

4.1. Definicje

4.1.1. Ogólne zasady definiowania w WSJP PAN

Przystępując do pracy nad słownikiem, zakładaliśmy, że definicje w nim pomieszczone powinny w jak najwyższym stopniu uwzględniać następujące postulaty:

- podstawialność i przekładalność;

Podstawialność oznacza możliwość (przynajmniej teoretyczną) zastąpienia w tekście definiowanego wyrażenia ciągiem definicyjnym, co oznacza, że powinien on mieć odpowiednio ukształtowaną formę gramatyczną i postać składniową. Przykładowo definicja czasownika powinna mieć postać frazy czasownikowej (dokładnie: bezokolicznikowej), rzeczownika – rzeczownikowej, przymiotnika – przymiotnikowej. Należy tu jednak wskazać dwa zastrzeżenia. Po pierwsze, podstawialności nie można rozumieć w pełni dosłownie, ponieważ oczywiście zastąpienie wyrazu w jakimś zdaniu jego rozbudowaną eksplikacją może prowadzić do tego, że zdanie to zacznie się wydawać dziwne lub nieakceptowalne, np. już tylko zastąpienie ostatniego słowa w zdaniu „Przyjdę do ciebie w środę” definicją leksemu *środa* w WSJP PAN („trzeci dzień tygodnia, między wtorkiem a czwartkiem”) spowoduje, że zdanie zacznie sprawiać wrażenie dziwnego i prawdopodobnie nigdy takiego zdania w normalnej komunikacji językowej się nie spotka. Po drugie, w sposób oczywisty nie są w tym sensie podstawialne definicje pragmatyczne (o których niżej) i metajęzykowe.

Przekładalność z kolei oznacza, że definiens jest równoznaczny z definiendum. Częstym błędem spotykanym w słownikach jest formułowanie definicji za szerokich (tzn. opisujących znaczenie zbyt ogólnie) lub zbyt wąskich (tzn. opisujących znaczenie w taki sposób, że nie odnosi się ono do wszystkich wypadków, w jakich używamy definiowanej jednostki).

- charakter językowy, a nie encyklopedyczny;

Przedmiotem opisu w definicjach są właściwości wyrażen językowych, a nie cechy ich desygnatów, zwłaszcza te będące wynikiem opisu z punktu widzenia różnych dyscyplin specjalistycznych. Stąd też unika się w definicjach specjalistycznej terminologii, określeń systematycznych z zakresu biologii, fizyki, chemii itp. Należy tu jednak uczynić dwa zastrzeżenia:

1. Naszym zdaniem, nie jest możliwe ograniczenie się do tzw. naiwnego obrazu świata w opisie znaczeniowym, gdyż w postaci czystej on nie istnieje – przynajmniej ze względu na powszechność edukacji szkolnej obraz świata u współczesnego człowieka zawiera elementy wiedzy zarówno potocznej, jak i specjalistycznej.

2. W słowniku znajdują się jednostki, których znaczenia nie da się objaśnić inaczej, niż tylko odwołując się do wiedzy z jakiejś dziedziny i meta-języka tej dziedziny. Przykładem mogą tu być rozmaite terminy specjalistyczne, które w stopniu ograniczonym w porównaniu z innymi słownikami ogólnymi, ale jednak notujemy.

- rozczłonkowanie;

Rozczłonkowanie oznacza, że definicje powinny być prostsze semantycznie niż definiendum, a więc składać się z elementów (przynajmniej intuicyjnie) bardziej zrozumiałych dla przeciętnego odbiorcy niż jednostka objaśniana.

- unikanie błędnych kół bezpośrednich i pośrednich;

Błędne koło to powtórzenie w definiensie jednostki definiowanej. Rozróżniamy błędne koło bezpośrednie (w obrębie jednej definicji), np.:

słodki ‘mający słodki smak’,

i błędne koło pośrednie (w obrębie kilku definicji), np. (za USJP):

dziecko «człowiek od urodzenia do wieku młodzieńczego; także: każdy, niezależnie od wieku, potomek w stosunku do rodziców, syn albo córka»;

potomek *książk.* «dziecko w stosunku do rodziców; także: każdy dalszy następca, np. wnuk, prawnuk, w prostej linii, w stosunku do swojego przodka (czasem również o zwierzętach)».

W praktyce unikanie błędnych kół pośrednich okazuje się dość trudne, zwłaszcza jeśli chcemy równocześnie przestrzegać zasady mniejszej złożoności semantycznej składników definiensa od definiendum. Nie udało się zresztą tego bezwyjątkowo osiągnąć w żadnym realnie istniejącym słowniku.

- precyzyjne różnicowanie znaczeń jednostek bliskoznaczących;

Definicje powinny być sformułowane w taki sposób, aby umożliwiały skontrastowanie właściwości semantycznych (nie stylistycznych i pragmatycznych – te pokazujemy w polach-zakładkach odpowiednio „Kwalifikatory” i „Noty o użyciu”) jednostek bliskoznaczących. Przykładowo w definicjach czasowników *dobudować* i *przybudować* musi być zawarta informacja, że w tym drugim wypadku budowla dodana do czegoś już zbudowanego musi się z tym stykać jedną ścianą, z kolei w definicjach czasowników *pomordować* i *wymordować* – że *pomordować* zawiera element ‘wszystkich po kolei’, a *wymordować* tylko ‘wszystkich’.

4.1.2. Źródła definicji

Jednym z zarzutów stale zgłaszanych do autorów kolejnych słowników języka polskiego jest niezgodność umieszczanych w nich definicji z konkretnymi propozycjami opisów semantycznych poszczególnych jednostek języka, dostępnych w publikacjach naukowych z zakresu semantyki leksykalnej. Przystępując do opracowywania WSJP PAN, chcieliśmy ten stan rzeczy zmienić i skorzystać z dorobku współczesnej semantyki w większym niż dotychczas stopniu, niezupełnie się to jednak – trzeba przyznać – udało. Podstawowe przyczyny są dwie: po pierwsze, dość hermetyczny metajęzyk tych definicji, który sprawia, że o ich prostym przeniesieniu do WSJP PAN nie może być mowy (słownik jest przeznaczony dla szerokiego kręgu odbiorców), po drugie, stosunkowo wąski – w porównaniu z planowaną liczbą haseł w WSJP PAN – zasób i zakres jednostek, które takich opisów się doczekały (przede wszystkim słownictwo abstrakcyjne i tzw. wyrażenia funkcyjne). W związku z tym ostatnim, nawet gdyby się udało zaadaptować eksplikacje naukowe do wymagań słownika, dla znacznej części haseł trzeba byłoby je dotwarzać lub stosować inne metody definiowania. Występuje jednak również inna przeszkoda. Zanim udostępniono większe elektroniczne korpusy tekstów polskich, a także po ich udostępnieniu, analiza semantyczna opierała się na niewielkiej liczbie kontekstów dostępnych badaczom lub na ich własnej kompetencji językowej (wzmocnionej ewentualnie kompetencją ich współpracowników, recenzentów wydawniczych i innych osób, z którymi konsultowali swoje eksplikacje). Tymczasem zasadą naszego słownika jest, aby na każdym etapie opisu wyrazu, poczynając od wyodrębnienia znaczeń, opierać się na analizie dostępnych kontekstów – materiałów korpusowych, które dają bogatszy obraz użycia poszczególnych jednostek, niżby ktokolwiek mógł sobie wyobrazić. Można odnieść wrażenie, że działalność autorów eksplikacji semantycznych w pewnym stopniu jest modelowaniem kompetencji językowej wzorcowego użytkownika polszczyzny, naszym zadaniem jest zaś odzwierciedlanie tego, co znajdujemy w tekstach. Podsumowując, w definicjach staraliśmy się przede wszystkim uwzględnić postulaty metodologiczne współczesnej semantyki i w większym stopniu oddać ducha eksplikacji naukowych, niż je *in extenso* bądź w formie parafrazy wprowadzać do haseł.

Wreszcie też trzeba kilka słów powiedzieć o stosunku naszych definicji do tych, które można znaleźć w innych słownikach. Nie od dziś wiadomo, że odbiorca słowników jest skłonny akceptować raczej sytuację, kiedy dane dzieło leksykograficzne pod względem struktury i zakresu informacji jest bardziej standardowe, tym samym podobne do wcześniej mu znanych, niż sytuację przeciwną. Jeśli założyć, że w słownikach wcześniejszych dane znaczenie zdefiniowano poprawnie, to trudno oczekiwać, że w słowniku późniejszym jego objaśnienie przyjmie jakąś diametralnie inną formę, zwłaszcza jeśli w grę

wchodzą tzw. definicje synonimiczne lub strukturalno-znaczeniowe. Trudno również oczekiwać – choć może byłoby to korzystne nie tylko dla oryginalności opisu – aby leksykograf nie sięgał do wcześniejszych słowników choćby w celach pomocniczych.

Z drugiej strony często się zdarza, że definicja danego znaczenia w WSJP PAN jest całkowicie odmienna pod względem struktury, strategii definiowania i wskazanych składników semantycznych niż te, które występują w słownikach wcześniejszych. Dotyczy to zarówno takich haseł, które były w tamtych słownikach definiowane przez ciągi synonimów (czego zasady definiowania w WSJP PAN nie dopuszczają), jak i takich, których definicje były błędne z różnego punktu widzenia, czy też – inaczej mówiąc – gdy nasza analiza materiału dotycząca tych haseł doprowadziła do konieczności sformułowania definicji innej niż utrwalona w opracowaniach dawniejszych.

4.1.3. Forma i ukształtowanie definicji

4.1.3.1. Stosunek do tradycyjnej typologii definicji

W tradycji badań nad słownikami przyjęło się wyróżnianie sześciu podstawowych typów definicji – ze względu na ich budowę i ukształtowanie strukturalne (za: Żmigrodzki 2009: 79–81):

1. Definicja realnoznaczeniowa – „polega na wyjaśnieniu treści znaczeniowej hasła bez odwoływania się do jego budowy słotwórczej” (SJP Dor: XXX). Jest to podstawowy typ definicji stosowany do objaśniania leksemów niepo pochodnych słotwórczo. Polega ona na przedstawianiu lub opisywaniu desygnatu wyrazu, np.:

stół «mebel, najczęściej drewniany, składający się z blatu opartego na nogach, służący do spożywania na nim posiłków, pisania, stawiania różnych przedmiotów»;

2. Definicja strukturalno-znaczeniowa – zawiera odwołanie do podstawy słotwórczej opisywanego wyrazu, np.:

dusiciel «ten, kto dusi, dławii»;

3. Definicja strukturalna – zawiera tylko określenie relacji leksemu do jego podstawy słotwórczej. W słownikach są nią opatrzone najczęściej zdrobnienia, zgrubienia, rzeczowniki na *-anie*, *-enie*, *-cie*, przymiotniki odrzeczownikowe, przysłówki pochodne od przymiotników, np.:

kapustka zdr. od kapusta; **dusznawo** przysł. od: dusznawy;

4. Definicja zakresowa – wskazuje na zakres desygnatów, do których można odnieść dane hasło. Jest używana w stosunku do leksemów i wyrażeń ekspresywnych i niektórych znaczeń przenośnych, a także do jednostek o ograniczonej łączliwości składniowej. W definicjach zakresowych często bywa zawarta również informacja pragmatyczna, którą przy innych typach definicji wnoszą kwalifikatory, np.:

dzieweczka: «pieszczotliwie, dziś rzadko i z odcieniem podniośności albo żartobliwości o dziewczynce, dziewczynie»,

krowa [...] *wulg.* «o kobiecie niezgrabnej, ociężałej, leniwej»;
pot. «o czymkolwiek niezgrabnym, ciężkim»,

kwiczeć «o świni: wydawać głos; o koniu, gdy wydaje głos z bólu albo strachu»;

5. Definicja synonimiczna – polega wyłącznie na wyliczeniu wyrazów bliskoznacznych do definiowanego znaczenia (synonimy bywają również umieszczane jako dodatkowy składnik definicji realnoznaczeniowych). Definicje takie stosunkowo często dotyczą nazw uczuć, stanów psychicznych i innych wyrazów, których zdefiniowanie za pomocą definicji realnoznaczeniowej może się wydawać trudne, np.:

kochać i. «być do kogo lub czego głęboko przywiązanym, darzyć sympatią, bardzo lubić; otaczać uwielbieniem, przepadać za kim lub za czym»,

lękać się «obawiać się, bać się czego lub kogo; trwożyć się, niepokoić o kogo, o co»,

miło «przyjemnie, dobrze, rozkosznie, błogo; z przyjemnością, zadowoleniem»;

6. Definicja gramatyczna – opisuje hasło jako kategorię gramatyczną określonego leksemu (dotyczy to np. nieregularnych form stopnia wyższego przymiotników) lub wskazuje na funkcję składniową wyrazu hasłowego (tak jest w wypadku spójników, przyimków, zaimków, partykuł i tym podobnych nieodmiennych części mowy), np.:

bo «spójnik przyłączający zdania lub ich części wyrażające przyczynę, rację, wyjaśnienie [...]»,

gorszy [...] «stopień wyższy od zły».

W WSJP PAN wymienione typy definicji są reprezentowane niejednolicie.

Definicja realnoznaczeniowa występuje dość powszechnie w hasłach opisujących różne części mowy. Zakres stosowania definicji strukturalno-znaczeniowej jest nieco ograniczony, m.in. nie zaleca się jej stosować w odniesieniu do czasowników prefiksalnych, chyba że inne sposoby definiowania prowadziłyby do powstania definicji bardziej skomplikowanej, jest wykorzystywana jednak stosunkowo często np. w opisie zdrobnień, np.:

skleplik ‘mały sklep’.

Definicje strukturalne pojawiają się tylko wyjątkowo, jeśli nie można sformułować lepszej definicji o postaci rozczłonkowanej, np.:

terrorystycznie ‘przysłówek od *terrorystyczny*’.

Częściej stosuje się definicje strukturalno-znaczeniowe, np.:

architektonicznie ‘biorąc pod uwagę architekturę budowli’,

lub nawet takie, które uznać by należało za realnoznaczeniowe, np.:

barokowo i. ‘bogato i obficie’; [...] 3. ‘szczegółowo, w rozbudowany sposób, z wieloma ozdobnikami, unikając skrótów’.

Definicje zakresowe, raczej krytykowane w literaturze semantycznej, stosuje się wyjątkowo – tylko w hasłach opisujących wyrazy o łączliwości idiomatycznej, tzn. łączące się z jednym leksemem lub kilkoma leksemami, np.:

blond ‘o włosach: jasny w różnych odcieniach’.

Definicje synonimiczne, również zgodnie z zaleceniami semantyków, stosowane są wyłącznie wtedy, gdy opisują nacechowany (tzn. mający jakiś kwalifikator) synonim leksemu należącego do języka ogólnego i nienacechowanego, np.:

facet ‘*pot.* mężczyzna’.

Definicje gramatyczne w hasłach omawianej grupy nie występują. Nie używa się ich także w innych typach haseł słownika, zgodnie z założeniem, że celem definicji jest charakterystyka znaczeniowa wyrazu, a jego charakterystyka gramatyczna dokonuje się w innym miejscu hasła, tzn. w polu-zakładce „Odmiana”.

Są jednak w WSJP PAN i inne definicje, które można by zaliczyć do typu definicji pragmatycznych (por. Bednarek, Grochowski 1993), czyli opisujących sytuacje, warunki i cele, w jakich definiowana jednostka jest używana. Stosuje się je w hasłach opisujących niektóre przysłowia, np.:

I wilk jest syty, i owca cała ‘używane jako komentarz do kompromisowego rozwiązania, które satysfakcjonuje obydwie strony sporu’,

a także w innych hasłach, w których nie da się skutecznie zastosować definicji przekładalnej.

4.1.3.2. Powoływanie się w definicjach na inne hasła i inne znaczenia tego samego hasła

W definicjach jest niekiedy konieczne użycie tego samego wyrazu w innym znaczeniu, wcześniej zdefiniowanym (w jednym z poprzednich podhaseł tego samego hasła). Nie ma wtedy oczywiście mowy o błędnym kole, gdyż mamy do czynienia z użyciem definicji nie jednostki definiowanej, ale innej, choć o tym samym kształcie graficznym. Aby zaznaczyć, że odwołujemy się w definicji do odmiennego znaczenia wyrazu, po jego wystąpieniu – po myślniku albo w nawiasie – krótko wskazujemy, o które znaczenie chodzi, np.:

dzwon i.a ‘metalowy, pusty w środku przedmiot przypominający odwrócony kielich, mający zawieszony w środku drążek, który po wprowadzeniu w ruch uderza o ściany, wywołując dźwięk’; i.b ‘dźwięk dzwonu – przedmiotu’.

Ta sama metoda jest wykorzystywana do rozróżnienia znaczeń hasła, do którego się odwołujemy w definicji lub identyfikatorze, zob. np. identyfikatory w hasle **wiejski**:

wiejski i. ‘związany z wsią – miejscowością’; 2. ‘związany z wsią – jednostką prawno-administracyjną’; 3. ‘związany z wsią – jej mieszkańcami’; 4. ‘brzydki’.

Rozróżnianie w ten sposób znaczeń wyrazów używanych w definicji jest stosowane w zasadzie tylko przy odesłaniu do znaczeń tego samego hasła lub do haseł powiązanych słowotwórczo. W innych wypadkach z niego zrezygnowaliśmy, gdyż czyniłoby to definicje nieczytelnymi, poza tym zakładamy, że czytelnik intuicyjnie rozpoznaje znaczenie, o które w danej sytuacji chodzi.

4.1.4. Definiowanie terminów specjalistycznych

Dla leksykografa, który deklaruje językowy, a nie encyklopedyczny charakter opisu znaczenia w swoim słowniku, nie lada problem stanowią definicje terminów z różnych dziedzin nauki i wiedzy. Trudno bowiem przy ich definiowaniu uniknąć encyklopedyzmu. Rygorystyczne stanowisko zajął w tej sprawie Grochowski, który postulował najpierw w ogóle pomijanie terminów w słowniku języka ogólnego, uzasadniając to następująco (Grochowski 1982: 116):

Do zakresu kompetencji leksykografa nie może, a nawet nie powinno należeć badanie różnicy na przykład między metanem a etanem, stekowcem a kręgowcem, lichenologią a pteridologią. Jest to zadanie specjalistów w zakresie różnych dyscyplin naukowych. Każda dyscyplina operuje w procesie wyjaśniania własnym metajęzykiem. [...] Leksykografia operuje językiem semantycznym. Mieszanie tego języka na przykład z językiem zoologii, botaniki czy chemii w tym samym słowniku ogólnym danego języka naturalnego przynosi szkodę zarówno leksykografii, jak i wszystkim innym dziedzinom nauki, powoduje bowiem, że definicje z punktu widzenia każdej dziedziny stają się niedokładne, często niepoprawne logicznie. A więc takie działanie nie jest zgodne z powszechnie aprobowaną tendencją do unikania fałszów.

Później jednak (Grochowski 1988: 55), przyjmując do wiadomości, że terminy w jakimś zakresie muszą się w słowniku znaleźć, badacz proponował rozwiązać sprawę w inny sposób, tzn. powierzyć definiowanie terminów specjalistom z poszczególnych dziedzin:

Zdefiniowanie terminów należy powierzyć specjalistom. Trzeba bowiem założyć, że prawdziwość definicji danego terminu jest weryfikowalna tylko w wyniku odniesienia tej definicji do języka określonej dziedziny wiedzy, a nie do języka naturalnego. Leksykograf, nie znając języków różnych dyscyplin, nie ma możliwości uzasadniania adekwatności definicji terminów, może jedynie sprawdzić, czy definicje są zbudowane w sposób zgodny z zasadami poprawnego wyjaśniania.

To oczywiście postulat nienowowy. Próbowano go wprowadzać w trakcie realizacji słownika pod redakcją Doroszewskiego, jednak sam językoznawca (por. Doroszewski 1970) zwracał uwagę, że współpraca taka okazała się mało owocna. Specjaliści bowiem proponowali definicje zbyt hermetyczne i posługujące się metajęzykiem niezrozumiałym dla przeciętnego odbiorcy słownika. W dobie dzisiejszej, gdy języki specjalistyczne jeszcze bardziej się oderwały od polszczyzny ogólnej, należałoby przypuszczać, że takie definicje reprezentowałyby jeszcze wyższy poziom skomplikowania i trudności dla odbiorcy.

W WSJP PAN uwzględniamy więc terminologię oszczędnie – tylko jednostki najliczniej reprezentowane w korpusie², a definicje staramy się przejmować z uznanych źródeł encyklopedycznych. Zakładamy przy tym, że odbiorca jest świadomy tego, iż znaczenia terminów powinien szukać w publikacjach

² Zgodnie z instrukcją jest wymagane jego poświadczenie w wersji zrównoważonej NKJP przynajmniej w pięciu źródłach, przy czym co najmniej dwa z tych źródeł nie należą do tekstów specjalistycznych.

specjalistycznych danej dziedziny, a nie w słowniku ogólnym języka polskiego, i że definicje tych jednostek w WSJP PAN mają charakter jedynie orientacyjny.

W rozważaniach o definiowaniu terminów często zwraca się również uwagę na leksemy, które – odnoszone do tych samych desygnatów – mają rozumienie jednocześnie „ogólne” i terminologiczne (przytacza się tu zwykle takie wyrazy jak *woda*, *atom*, *fiołek*, *funkcja*, *ucho*). Naturalny staje się wówczas postulat rozdzielania znaczeń ogólnojęzykowych i terminologicznych oraz opisywanie ich w osobnych podhasłach. Tak się również dzieje w WSJP PAN. W literaturze słusznie krytykuje się definiowanie wyrażenia języka ogólnego wyłącznie w kategoriach terminologicznych (na tym właśnie polegał krytykowany encyklopedyzm i scjentyzm słownika Doroszewskiego i dzieł zeń derywowanych). Należy jednak podnieść, że czasem ta synonimia terminologiczna jest pozorna. Przykładowo leksemy *kot*, *kaczka* czy wspomniany *fiołek* to wyrażenia należące wyłącznie do języka ogólnego, ponieważ w terminologii specjalistycznej mamy tylko terminy wielowyrazowe: leksemowi *kot* odpowiada *kot domowy*, leksemowi *kaczka* – przeważnie *kaczka domowa* (istnieje wiele gatunków o nazwach dwuwyrazowych z pierwszym członem *kaczka*), a wyraz *fiołek* zwykle się odnosi do *fiołka alpejskiego* (jest również wiele gatunków o nazwach dwuczłonowych z pierwszym członem *fiołek*). Kwestie te staramy się w naszym słowniku uwzględnić, dlatego m.in. bardzo ostrożnie łączymy jednostki terminologiczne z nieterminologicznymi przez pole „Relacje znaczeniowe”. W wypadku rzeczywistej „dwubiegowości” rozumienia leksemu stosujemy raczej strategię opisywania jego znaczenia w języku ogólnym niż terminologicznie³.

³ Nawiasem mówiąc, sporo leksemów tylko wydaje się terminami (może wskutek długoletniej tradycji opatrywania ich kwalifikatorami w słownikach), a w rzeczywistości nimi nie są (w każdym razie nie są nimi obecnie). Dobrym przykładem jest tu *konkubinat*, który jako termin nie występuje obecnie w żadnym akcie prawnym.

5. RELACJE SEMANTYCZNE W WSJP PAN

ANNA CZELAKOWSKA

W zakładce „Relacje znaczeniowe” poszczególnych haseł bądź odpowiednich znaczeń w hasłach wieloznacznych WSJP PAN zostały odnotowane jednostki leksykalne, które pozostają w jednej z czterech podstawowych relacji do opisywanej w danym hasle jednostki: synonimii, hiperonimii, antonimii lub sprzeczności (Żmigrodzki, Bańko, Dunaj, Przybylska 2007). Relacje te są zasadniczo rozumiane tak, jak się je interpretuje w polskiej literaturze przedmiotu opartej na semantyce strukturalnej 2. połowy XX wieku (Grochowski 1982; Bednarek, Grochowski 1993; ale por. także Lyons 1976; Apresjan 1980). Podstawą tego modelu jest logiczny rachunek zdań oraz pojęcia implikacji (w tym wypadku implikacji analitycznej) i sprzeczności (zob. Grochowski 1982; Marciszewski 1988). Przyjmowane podstawy teoretyczne są więc stosunkowo restryktywne i zawężają zakres jednostek uwzględnianych w siatce relacji w WSJP PAN w stosunku do większości wydawanych w naszym kraju słowników synonimów i antonimów (por. np. Kurzowa i in. 2004) oraz innych słowników ogólnych, zwłaszcza USJP¹.

Zgodnie z tym ujęciem relacja **synonimii** (równoznaczności) powstaje wtedy, gdy znaczenia jednostek leksykalnych się pokrywają. Jest to relacja wynikająca z obustronnej implikacji analitycznej jednostek leksykalnych, a raczej koniunkcji, której poszczególne człony są implikacjami o tożsamych składnikach, ale odwrotnych kierunkach (zob. Grochowski 1982: 66–68; por. Lyons 1976: 492). Jeżeli zatem jednostkę opisywaną w danym hasle oznaczymy jako A, to hipotetyczna jednostka B będzie jej synonimem, pod warunkiem że prawdziwa będzie formuła:

$$A \rightarrow B \text{ i } B \rightarrow A$$

¹ Więcej na ten temat: Żmigrodzki 2009: 173–178.

Z tego, że ktoś/coś jest A, wynika, że ktoś/coś jest B.

i

Z tego, że ktoś/coś jest B, wynika, że ktoś/coś jest A.

np. dla jednostek: A – *pieniądze*, B – *forsa*, możemy mówić o obustronnej implikacji:

Z tego, że coś jest pieniędzmi, wynika, że jest forsq.

i

Z tego, że coś jest forsq, wynika, że jest pieniędzmi.

Procedura ta pozwala ograniczyć opisywane relacje do opozycji różniących się jedynie właściwościami pozasemantycznymi. Różnice między jednostkami będącymi w relacji synonimii powinny zatem ograniczać się przede wszystkim do różnicy użycia, właściwości gramatycznych (składniowych) lub pochodzenia wyrazu (Grochowski 1982: 73). Różnice pragmatyczne, zgodnie z przyjętym we współczesnym językoznawstwie rozróżnieniem trzech działów semiotyki, tj. semantyki, syntaktyki i pragmatyki (Morris 1938), mogą być związane z różnymi uwarunkowaniami, np. stylistycznymi (np. *pieniądze – forsa*; *samochód – bryka*), społeczno-środowiskowymi (np. *pieniądze – hajs*, *flota 3* – jak w wielu podobnych przypadkach oba wyrażenia pierwotnie były używane w gwarze przestępczej/więziennej, następnie zaś upowszechniły się w odmianie potocznej, przede wszystkim młodzieżowej) bądź profesjonalnymi (*przepona – diafragma*; *rzygacz – gargulec*; *torbiel – cysta*), terytorialnymi (*pieniądze – dudki* [w gwarze góralskiej]), chronologicznymi (*hajs – forsa* – oba wyrazy potoczne, jednak o różnym zasięgu chronologicznym; *niewiasta – kobieta*) (Grochowski 1982: 17) albo kilkoma spośród wymienionych, jak w ciągu: *pieniądze – forsa – flota 3 – dudki – waluta – szmal* itd. Zasada ta ma zastosowanie dla wszystkich typów relacji semantycznych odnotowywanych w WSJP PAN (a więc również w wypadku hiperonimii, antonimii i sprzeczności).

Oczywiście należy być świadomym, że ustalenie relacji równoznaczności jest skomplikowaną procedurą, wymagającą przeprowadzenia niezależnej od siebie i nieraz bardzo szczegółowej analizy semantycznej dwóch lub więcej jednostek leksykalnych. Z tego też powodu było to zadanie trudne do realizacji w zasobie jednostek słownika ogólnego, przy ograniczonej liczbie osób weryfikujących procedurę zapisu relacji. Dodatkową zasadą, jaką na tym etapie prac kierowali się więc redaktorzy wypełniający siatkę relacji semantycznych dla pola „Synonimy”, była współzakresowość (porównywalność) niezależnie od siebie zbudowanych definicji (dla współmiernych znaczeń w danych hasłach).

Oznaczało to, że definicje jednostek, którym chciano przypisać synonimiczność (np. opierając się na proponowanych odesłaniach z innych haseł, intuicji językowej lub innych słownikach), nie musiały być sformułowane identycznie, jednak powinny były nazywać tożsamą właściwość, sytuację bądź tożsame obiekty przy użyciu odmiennych wyrażen, np. różniących się łączliwością składniową, por. *ktos przeniósł się na łono Abrahama / Bóg powołał kogoś do siebie*. Choć kryterium to, zastosowane jako wyłączne, nie byłoby wystarczające, to w niektórych wypadkach okazywało się najbardziej racjonalne.

Przyjęcie propozycji metodologicznej zaproponowanej przez Macieja Grochowskiego wiązało się z odejściem od uznawania za synonimy wyrazów podobnych znaczeniowo, jednak różniących się jakimiś elementami mniej istotnymi z punktu widzenia struktury semantycznej (jak w rozumieniu np. Kurzowej i in. 2004, ale też sporej liczby innych dostępnych w Polsce słowników synonimów, utożsamiających w istocie pojęcia synonimii i bliskoznaczności). W obecnym kształcie WSJP PAN nie zdecydowaliśmy się również wprowadzić obok kategorii właściwych synonimów leksykalnych kategorii tzw. quasi-synonimów/synonimów niedokładnych (Apresjan 1980), nazywanych też synonimami przybliżonymi (Grochowski 1982)². Przyczyn takiej decyzji jest kilka, lecz poza główną racją teoretyczną – próbą wdrożenia ścisłej, naukowej koncepcji semantycznej – równie ważna jest racja praktyczna. Otóż w słowniku tworzonym stopniowo, na podstawie materiału językowego podlegającego zmianom czasowym, odnotowywanie relacji semantycznych i zarządzanie ich siatką budowaną na bieżąco jest dodatkowo utrudnionym zadaniem. Celem prymarnym na obecnym etapie prac musi być zatem możliwie adekwatny opis znaczeń definiowanych jednostek, przy ograniczeniu liczby odnotowywanych relacji. Dlatego w razie wątpliwości co do tożsamości znaczeń rozważanych jednostek zazwyczaj nie uznawaliśmy ich za synonimiczne. Ich bliskość semantyczna często jednak pozostawiała ślad w materiale językowym: w cytatach i w polu „Kolokacje”, gdzie odnotowywano charakterystyczne połączenia szeregowe (także quasi-synonimiczne). Pośrednio informuje o niej także kwalifikacja tematyczna wyrazu.

Drugim z założeń często traktowanych jako podstawowe w słownikach synonimów (tak np. Kurzowa i in. 2004: 8), a niespójnych z przyjętą przez nas koncepcją, jest możliwość wzajemnego zastępowania się bez zauważalnych zmian znaczenia w kontekstach przez dane jednostki uznane za synonimiczne³. Rozwiązanie zastosowane w WSJP PAN, mimo że wskazuje bogaty zasób jednostek semantycznie równoznacznych (zwłaszcza odmian substandardowych),

² Odmienne rozwiązanie zdecydowali się przyjąć autorzy haseł funkcyjnych.

³ Dyskusyjnie na temat dystrybucyjnego kryterium synonimiczności, także z punktu widzenia praktyki leksykograficznej, pisze Jurij Apresjan (np. 1980: 280–283).

w konsekwencji nierzadko uniemożliwia zastąpienie się przez dane jednostki w tekście ze względu na różnice pragmatyczne i gramatyczne (por. jednostki: *umrzeć, ktoś wyzionął ducha* i *Bóg powołał do siebie kogoś*). Choć zachowany byłby słabszy warunek owej wymienności (tzn. zamienność przynajmniej w jakiejś grupie kontekstów), to nie można przemilczeć faktu, że rezultatem zastąpienia w wypowiedzi oficjalnej np. wyrazu *finanse* przez potoczną jednostkę *forsa* jest wyraźny dysonans stylistyczny, w istocie trudno tu zatem mówić o praktycznej wymienności. Podobna sytuacja zachodzi w odniesieniu np. do wyrazu *mężczyzna*, któremu w WSJP PAN przypisano synonimy: *facet, facio* oraz *dżentelmen* 2 (w kontekście *Sprzedaż towaru obsługiwało dwóch dżentelmenów*). Ich kontekstowa wymienność jest również poważnie ograniczona.

Z relacją **hiperonimii – hiponimii** mamy do czynienia, gdy znaczenie danej jednostki (o bardziej szczegółowej treści i węższym zakresie) w całości mieści się w obrębie znaczenia innej jednostki, mającej zakres od niej szerszy. Tak więc możemy mówić o jednostronnej implikacji analitycznej, w której znaczenie członu A (objaśnianego) implikuje znaczenie jego hiperonimu, ale nie zachodzi implikacja odwrotna, por.:

$$A \rightarrow B \text{ i } \sim [B \rightarrow A]$$

Z tego, że ktoś/coś jest A, wynika, że ktoś/coś jest B.

i

Nieprawda, że z tego, że ktoś/coś jest B, wynika, że ktoś/coś jest A.

Na przykład dla leksemu *róża* hiperonimem jest *kwiat*, ponieważ:

Z tego, że coś jest różą, wynika, że jest to kwiatem.

i

Nieprawda, że z tego, że coś jest kwiatem, wynika, że coś jest różą.

Jednostka lekсыkalna, która zajmuje miejsce poprzednika implikacji (A), jest zatem hiponimem jednostki zajmującej miejsce następnika (B) (powstałe zdanie jest analitycznie prawdziwe), jednostka B jest zaś hiperonimem jednostki A. Tak więc hiperonimem odnotowanym w hasle **bułka** jest wyraz *pieczywo*, jednostkę *bułka* uznamy zaś za jego hiponim, podobna relacja hiponim – hiperonim zachodzi między wyrazami (bądź ich konkretnymi znaczeniami w wyrazach polisemicznych) *piekarnia* 2 – *sklep*; *whisky* – *alkohol*; *karabin* – *broń*; *heroiczny* – *bohaterski*; *pielegnować* 1, 2 (chorego; kwiaty) – *doglądać*; *złag trafił kogoś* – *życie uszło z kogoś*.

Zarówno hiperonimia, jak i synonimia są relacjami przechodnimi, co znaczy, że jeśli dana relacja zachodzi między jednostkami A i B (np. dla hiperonimii: *róża* – *kwiat*) oraz jednostkami B i C (*kwiat* – *roślina*), to powinna zachodzić także między jednostkami A i C (np. *róża* – *roślina*). W wypadku synonimii liczba relacji w danym hasle jest ograniczona wyłącznie przez status danego wyrazu lub frazy (np. *auto* – *wóz* – *bryka* – *samochód*), ponieważ w zakładce „Relacje znaczeniowe” odnotowujemy jedynie wyrażenia spełniające kryteria jednostki leksykalnej. W wypadku hiperonimii w WSJP PAN zdecydowaliśmy się odnotowywać w hasłach wyłącznie hiperonim(y) bezpośredni(e). Tak więc dla jednostki *róża* wpisujemy *kwiat*, ale już nie *roślina*, a dla jednostki *bułka* w polu „Hiperonimy” opisującego ją hasła znajdzie się wyraz *pieczywo*, jednak już nie *wypiek*. Oczywiście dalsze hiperonimy każdorazowo można sprawdzić, przechodząc bezpośrednio do podlinkowanego hasła z adnotacją „hiperonim”:

The screenshot shows the online dictionary interface for the word "bułka". At the top left is the logo for "Wielki słownik języka polskiego" (WSJP). To the right are navigation links: "Wstęp", "Autorzy", and "Kontakt". The main content area features the word "bułka" in a large red font. Below it, under the heading "hiperonimy:", the word "pieczywo" is listed in a blue link. On the right side, there is a vertical menu with buttons for "Definicja", "Kwalifikacja tematyczna", "Relacje znaczeniowe" (highlighted in blue), and "Połączenia".

W danym hasle można zatem znaleźć więcej niż jeden hiperonim tylko w dwóch sytuacjach: 1) jeżeli dane jednostki są hiperonimami synonimicznymi (np. w hasle **mundur** powinny się znaleźć dwa hiperonimy: *ubiór* i *ubranie*); 2) w uzasadnionych wypadkach także wówczas, gdy jednostka odnosi się do dwóch istotnych definicyjnie kategorii nadrzędnych (np. w hasle **asesor** i zdecydowano się odnotować dwa hiperonimy: *urzędnik* i *prawnik*, również dwa hiperonimy – *krzew* oraz *drzewo* – będą w hasłach **bez I** oraz **kalina**, przede wszystkim ze względu na różne sposoby postrzegania desygnatu i nazywania go w języku ogólnym, a w konsekwencji także na jego definicję). Jeśli hasło ma wyróżnione znaczenia polisemiczne, hiperonimy wpisujemy według stosowności, np. w hasle **róża** dla znaczenia i.a ‘kolczasty krzew o barwnych, pachnących kwiatach’ zamieszczamy hiperonim *krzew*, zaś dla znaczenia i.b ‘kwiat róży – krzewu’ – hiperonim *kwiat*.

W odniesieniu do hiperonimii w WSJP PAN przyjęto zasadę pomijania w hasłach hiperonimów „trywialnych” (w rozumieniu Apresjana), a więc wyrażen, których informacyjność jest niewielka, a które niekiedy mogłyby budzić wątpliwości ze względu na przyjęte strategie definiowania. Tak więc

dla jednostek takich jak *cegielnia* bądź *park* nie wprowadzono hiperonimu *miejsce*, dla jednostki *racjonalizm* – hiperonimu *nurt*, a np. dla jednostki *pracownik* – hiperonimu *osoba*.

Nie odnotowywaliśmy także hiperonimów o kształcie pierwszych członów nazw wielowyrazowych (np. *kot*, *róża*, *muchomor*) w wielowyrazowych terminach specjalistycznych (takich jak *kot norweski leśny*, *róża dzika*, *muchomor czerwony*), ponieważ odsyłałyby do haseł języka ogólnego. Hiperonimy są w nich zatem podawane na wzór innych haseł opisujących nazwy zwierząt, roślin i inne terminy wielowyrazowe (np. *barszcz ukraiński*); dla powyższych przykładów będą to odpowiednio: *zwierzę*, *krzew*, *grzyb*, *zupa*.

Relacja **sprzeczności** w koncepcji przyjętej w WSJP PAN zachodzi wtedy, gdy znaczenia jednostek leksykalnych wzajemnie się wykluczają. Każde z dwóch wyrażen pozostających w relacji sprzeczności implikuje negację drugiego:

$$A \rightarrow \sim B \text{ i } \sim B \rightarrow A$$

np. *Z tego, że X jest martwy, wynika, że X nie jest żywy.*

i

Z tego, że X nie jest żywy, wynika, że X jest martwy.

Sprzeczność jest zatem relacją symetryczną i zachodzi między jednostkami o jednakowym stopniu złożoności semantycznej, np. *wojna* – *pokój*; *prawdziwy* – *falszywy*; *alkoholowy* – *bezalkoholowy*. Oznacza to, że dane jednostki wypełniają całkowicie nadrzędne dla nich pojęcie.

Relacja sprzeczności, przy jej rozumieniu przez Grochowskiego, będzie obecna w hasłach WSJP PAN stosunkowo rzadko i wyłącznie wtedy, gdy ze wstępnej analizy danych jednostek wynika, że nie istnieje zbiór takich elementów, dla których nie zachodziłoby albo jedno, albo drugie przyporządkowanie. Tak więc relację sprzeczności odnotujemy np. dla znaczenia *trafić* 1 ('strzelając, uderzając lub rzucając czymś, dosięgać celu') i *chybiać* ('nie trafić do wyznaczonego celu') oraz odpowiadającej mu pary synonimicznej *trafić* 1 – *puścić*, obie jednostki implikują bowiem negację tej drugiej. Zarazem relacja taka nie zachodzi w wypadku *trafić* 3 ('znajdować drogę do jakiegoś miejsca') i *blądzić* 1 ('chodzić lub jeździć, szukając właściwej drogi do celu'), gdyż wydają się one zawierać częściowo różne komponenty semantyczne (wówczas nie będą ani w relacji sprzeczności, ani antonimii).

Relacja **antonimii**, choć również polega na obecności elementu negacji w strukturze semantycznej jednego z wyrazów tworzących daną parę, różni się od relacji sprzeczności tym, że choć jedno z rozpatrywanych wyrażen implikuje negację drugiego, to z kolei jego negacja nie implikuje zdania wyjściowego

(z zanegowania członu B nie wynika prawdziwość członu A). Oddaje to następująca formuła:

$$A \rightarrow \sim B$$

$$\sim [\sim B \rightarrow A]$$

Jeśli na przykład za A i B podstawimy przymiotniki *wysoki* i *niski*, otrzymamy następujące zdania kontrolne:

Z tego, że Adam jest wysoki, wynika, że Adam nie jest niski.

i nie jest prawdą, że

Z tego, że Adam nie jest niski, wynika, że Adam jest wysoki.

O drugim zdaniu nie można orzec analitycznej prawdziwości, gdyż obok poddanych analizie jednostek – elementów skrajnych danego parametru – można w nim wskazać także elementy pośrednie. Oznacza to, że językowo dopuszczona zostaje gradacja cechy nazywanej przez dane antonimy, np. *niski* – *niewysoki* – *średni* – *prawie/dość wysoki* – *wysoki*. Opozycja między jednostkami wchodzącymi w relację antonimii musi dotyczyć wspólnej właściwości, ze względu na którą pewne desygnaty są porównywane. Dla rozpatrywanych przymiotników *wysoki* i *niski* będzie nią „wysokość”, natomiast np. w wypadku pary *częsty* – *rzadki* – „częstość”. Właściwość ta narzuca interpretację obu parametrom: *niski* to ten, którego wysokość nie jest duża, *rzadki* zaś to taki, którego częstość nie jest duża. Dla jednostek *wysoki* i *częsty* sytuacja jest prostsza: *wysoki* to ten mający dużą wysokość, a *częsty* ten o dużej częstości. Choć obie pary wyrażeń w strukturze głębokiej odnoszą się do jakiejś normy (*wysoki* to mający wysokość większą niż norma), pokazuje to dopiero dalsza analiza semantyczna. Jak widać, jednostki *niski* oraz *rzadki* implikują negację wyrażeń *wysoki* i *częsty*, co pokazuje, że te dwa ostatnie wyrażenia są prostsze semantycznie (Grochowski 1982; więcej zob. Mielczuk 1972). Antonimy cechuje zatem niejednakowy stopień złożoności semantycznej – jednostka leksykalna zawierająca element negacji w strukturze semantycznej (głębokiej lub powierzchniowej) jest bardziej złożona znaczeniowo.

O sytuacji analogicznej do omówionej można mówić, jak się wydaje, w wypadku relacji semantycznej między czasownikami *nagradzać* i *karąć*. To, że ktoś kogoś karze, implikuje bowiem, że go nie nagradza. Nie zachodzi jednak implikacja przeciwna, gdyż nienagradzanie kogoś nie implikuje jeszcze karania.

Przez antonimie będziemy zatem rozumieć w WSJP PAN przeciwstawną ze względu na jakąś wspólną cechę relację między dwoma jednostkami leksykalnymi o różnym stopniu złożoności semantycznej. Bardziej złożone z wyrażeń

implikuje negację składnika wyrażenia prostsze, ale już nie na odwrót (por. Grochowski 1982: 78). Znaczenia antonimów analizowane łącznie nie wyczerpują znaczenia całego pojęcia nadrzędnego, a między rozpatrywanymi biegunami tej cechy istnieje jakieś pojęcie lub pojęcia pośrednie, przy czym nie muszą być one językowo wyrażane za pomocą jednego leksemu.

Przy takim rozumieniu antonimii za wyrażenia antonimiczne możemy uznać nie tylko takie pary jak *miłość* – *nienawiść*, *przyjaciel* – *wróg*, ale również dyskutowane w literaturze typy tej relacji (por. Mielczuk 1972; Apresjan 1974; 1980), np. przeciwne znaczenia czasowników typu ‘zaczynać X’ – ‘przestawać X’ (przykładowo: *rozwieść się* – *ożenić się*, tj. ‘przestać być żonatym’ = ‘zacząć nie być żonatym’ vs ‘zacząć być żonatym’, a także *zakochać się* – *odkochać się*, *urodzić się* – *umrzeć*, *nasunąć* – *zsunąć*), jak również ‘czynność’ – ‘usunięcie rezultatu czynności’ (np. *zamrozić* – *rozmmrozić/odmrozić*, *przykleić* – *odkleić*, *utajnić* – *odtajnić*, *zapleść* I – *rozpleść/odpleść* I, *psuć* – *naprawiać*). Pominięte zostały natomiast pary, które opisuje się u Grochowskiego jako konwersję (*kupić* – *sprzedać*).

Oczywiście nie możemy mówić o mechanicznym podłączaniu jednostek zawierających negację w strukturze semantycznej ani w odniesieniu do relacji sprzeczności, ani do relacji antonimii. W wypadku takich par jak *niesympatyczny* i *sympatyczny* zachodzi bowiem relacja antonimii (wyrazy opisują przeciwstawną właściwość i mają różną złożoność semantyczną), podczas gdy dodanie *nie-* do przymiotników parametrycznych, takich jak *wysoki* – *niski*, *głęboki* – *płytki* itd., nie powoduje powstania antonimów (mają one bowiem zazwyczaj antonimy leksykalne), a o zaprzeczonych wyrażeniach tego typu pisze się raczej, że są przymiotnikami „wysokiego kontrastu” (zob. Apresjan 1980; Markowski 1986: 33). Uzupełnienie o cząstkę *nie-* przymiotników oceniających wprowadza do przymiotnika znaczenie umiarkowanej nagany lub umiarkowanej pochwały (Apresjan 1980; Markowski 1986). Obustronna implikacja negacji drugiego z wyrażen w parze *wierny* I – *niewierny* I świadczy natomiast o zachodzącej między tymi przymiotnikami relacji sprzeczności. Również formacje rozpoczynające się przedrostkami *a-* lub *anty-* oraz związane z nimi przymiotniki bezprzedrostkowe nie tworzą antonimów w sposób automatyczny (będą nimi *papista* i *antypapista*, ale już nie *semita* i *antysemita*). Z tego też powodu relacja antonimii jest chyba najtrudniejszą do orzeczenia w praktyce leksykograficznej wielkiego słownika ogólnego – ze względu na ograniczone możliwości przeprowadzania przez leksykografów szczegółowej analizy semantycznej jednostek. Rozstrzygnięcia w tym zakresie mogą być więc najbardziej dyskusyjne, z czego autorzy koncepcji WSJP PAN zdają sobie sprawę.

Opisana wyżej siatka relacji semantycznych w WSJP PAN tworzona jest na podstawie kilku założeń ogólnych. Przede wszystkim zdecydowaliśmy, że w polu „Relacje znaczeniowe” wpisywać będziemy jedynie wyrażenia spełniające kryteria jednostki języka (jednostki leksykalnej), bez względu na to, jaki typ

hasła reprezentowałyby one w słowniku. Nie wpisujemy połączeń jednostek, jak np. *mąż córki* w hasło **zięć**, *ślepy nabój* w hasło **ślepak** albo *pałac miłością* w hasło **kochać**. Zdecydowaliśmy się także pominąć w siatce relacji niehasłowe formy jednostek leksykalnych, umownie pozwalające się interpretować jako synonimy czy hiperonimy innych jednostek (jak np. dla jednego ze znaczeń jednostki *prasa* wyrażenie *dziennikarze*, zaś dla jednostki *przeciek* – *ujawnienie*), które jednak w konsekwencji tworzyłyby zespół pustych odnośników, nieprowadzących do żadnych artykułów hasłowych.

Jak już wspomniano, zakładka „Relacje znaczeniowe” często zawiera jednostki o odmiennej kwalifikacji stylistycznej, środowiskowej, terytorialnej (regionalnej) i chronologicznej, o ile mają oczekiwaną dla danego typu relacji wartość semantyczną, np. *ktos położył się do grobu* – **pot.** *ktos kopnął w kalendarz* – **książk.** *życie uszło z kogoś*; *wędkarz* – **żart.** *moczykij*; *gimnazjalista* – **pogard.** *gimbus*; *jeżyna* – **krajk.** *ostrężyna*. Jedyny wyjątek stanowią wulgaryzmy, których nie odnotowuje się w relacjach semantycznych (same zawierają jednak relacje do jednostek nienacechowanych wulgarnie). Zdecydowaliśmy się także uwzględnić w opisie relacji semantycznych archaizmy leksykalne, czyli wyrazy, które wyszły z użycia, ale mają współczesny odpowiednik, np. w hasło **student**, opisującym jednostkę o tym kształcie (‘osoba, która uczy się w szkole wyższej’), powinien się znaleźć synonim *żak* (‘w średniowieczu uczeń lub student uniwersytetu’) w hasło **żak** zaś synonim *student*. To, czy synonimy (bądź inne relacje) odnotowane w danym hasle są neutralne, czy też ich użycie jest zależne od określonej sytuacji językowej, o czym informuje kwalifikator lub nota pragmatyczna, można sprawdzić po przejściu do odpowiedniego hasła. Opis ten ze względu na wygodę użytkownika chcielibyśmy w kolejnym etapie powstawania słownika uzupełnić o kwalifikatory umieszczone bezpośrednio w hasle informującym o relacjach semantycznych.

Zastosowane zasady miały na celu zbudowanie sieci relacji semantycznych opartej na ścisłych podstawach teoretycznych, czego konsekwencją jest jej kształt, różniący się znacznie od zawartości popularnych słowników wyrazów bliskoznacznych oraz wordnetów. Jednak wobec znakomitej liczby opracowań leksykograficznych o charakterze praktycznym, służących podpowiadaniu wyrazów, którymi brakujące słowo można zastąpić w kontekście, uznaliśmy, że nie ma uzasadnienia dublowanie ich treści w dużym słowniku ogólnym o podstawach akademickich. Przedstawiony w WSJP PAN opis ma bowiem na celu wychwycenie konkretnie zdefiniowanych stosunków między znaczeniami jednostek, może więc służyć szczególnym celom edukacyjnym, komunikacyjnym i naukowym.

6. KWALIFIKATORY W WSJP PAN

JAKUB BOBROWSKI

6.1. Uwagi ogólne

Siatka kwalifikatorów oraz sposoby ich użycia wypracowane na potrzeby WSJP PAN tylko do pewnego stopnia stanowią kontynuację tradycji utrwalonej w polskiej leksykografii. Jak wiadomo (por. zwłaszcza Walczak 1988), jest ona bardzo długa, sięga bowiem czasów I Rzeczypospolitej, słownika Michała Abrahama Trotza (Trotz 1764), a w formie załączkowej nawet słowników wcześniejszych, renesansowych. Zrąb współczesnego polskiego systemu kwalifikatorów ukształtował się w XIX wieku (kluczową rolę odegrał tu *Słownik wileński*, dalej: SWil), ale oczywiście podlegał on dalszej ewolucji. W toku rozwoju rodzimego słownictwa pojawiło się bardzo dużo różnorodnych oznaczeń, których rozumienie przez poszczególnych autorów bywało mocno odmienne, a kryteria posługiwania się nimi – mgliste, dodatkowo rzadko formułowano je eksplicytnie (por. Engelking, Markowski, Weiss 1989; Kuryło 1993). Twórcy WSJP PAN od początku założyli, że lepiej jest posługiwać się mniejszą liczbą kwalifikatorów i czynić to oszczędniej w porównaniu z praktyką przyjętą w dotychczasowych słownikach ogólnych polszczyzny, ale oprócz procedurę ich przyznawania na ściśle zdefiniowanych kryteriach. Uznali również, że nie powinny one w żaden sposób dublować informacji, które czytelnik może wyczytać z innych elementów artykułu hasłowego. Zadaniem kwalifikatorów w WSJP PAN jest charakteryzowanie jednostek leksykalnych wyłącznie pod względem pragmatycznym, wyjątkowo również frekwencyjnym.

Na początku realizacji projektu, jeszcze przed rozpoczęciem właściwych prac leksykograficznych, przyjęto wstępnie pewną listę kwalifikatorów, które miały być stosowane przez redaktorów haseł (por. Kurkiewicz 2007). Skonfrontowanie teoretycznego modelu z autentycznym materiałem językowym wykazało liczne jego niedostatki, dlatego w trakcie prac redakcyjnych wyjściową siatkę kwalifikatorów poddano licznym modyfikacjom. Utrzymano jednak w ogólnym zarysie ich podział na podstawowe grupy, okazał się on bowiem trafny. W słowniku pojawiły się zatem:

- a) kwalifikatory chronologiczne;
- b) kwalifikatory frekwencyjne;
- c) kwalifikatory stylistyczne;
- d) kwalifikatory określające zasięg geograficzny;
- e) kwalifikatory środowiskowe;
- f) kwalifikatory specjalistyczne;
- g) kwalifikatory ekspresywne.

Oprócz oznaczeń należących do wymienionych powyżej podstawowych kategorii w słowniku pojawia się jeszcze kwalifikator normatywny *kwestion*. (=kwestionowane), informujący o niepoprawności pewnych jednostek leksykalnych, form wyrazowych i użyć. Nie będziemy się nim jednak szerzej zajmować w tym miejscu, szczegółowe zasady dotyczące jego użycia omówiono bowiem w dalszej części książki (por. rozdział 13).

W kolejnych podrozdziałach poszczególne grupy zostaną szczegółowo scharakteryzowane – pokażemy przede wszystkim, które kwalifikatory do nich należą, jak są rozumiane i jakimi kryteriami posługiwano się przy optrywaniu nimi jednostek leksykalnych.

6.2. Kwalifikatory chronologiczne

W WSJP PAN pojawiają się dwa kwalifikatory chronologiczne:

- *daw.* – dawne,
- *przest.* – przestarzałe.

Kwalifikatorem *daw.* opatrzone jednostki leksykalne, które wyszły całkowicie z użycia i zostały zastąpione innymi jednostkami bądź też ich znaczenie jest obecnie wyrażane omownie. W tekstach współczesnej polszczyzny pojawiają się one wyłącznie jako świadomie użyte przez autorów wykładniki określonych strategii stylistycznych, przede wszystkim archaizacji, choć mogą również służyć ogólnie pojętemu podwyższeniu rejestru stylistycznego (poetyzacja, patetyzacja), a czasem również osiągnięciu efektu humorystycznego. Do słownictwa dawnego należą wyróżniane w opracowaniach stylistycznych (por. Dubisz 1991) archaizmy leksykalne i semantyczne. Przez archaizmy leksykalne rozumie się jednostki nacechowane chronologicznie w planie wyrażania (dawne ciągi dźwiękowe/graficzne), archaizmy semantyczne zaś to dawne znaczenia form wyrazowych używanych do dzisiaj. Pierwszą grupę reprezentują w WSJP PAN takie jednostki jak:

białogłowa *daw.* ‘kobieta’;

cny i.a. *daw.* ‘taki, który jest uczciwy i wspaniałomyślny, przez co zasługuje na zaufanie i szacunek’; i.b. *daw.* ‘właściwy

komuś, kto jest uczciwy i wspaniałomyślny, przez co zasługuje na zaufanie i szacunek'; 2. *daw.* 'taki, który ma wysoką wartość lub jakość, przez co zasługuje na szczególną uwagę lub poważanie';

durzyć *daw.* 'świadomie mówiąc jakiejś osobie rzeczy nieprawdziwe lub mylące, sprawiać, że przestaje ona myśleć rozsądnie i zaczyna postępować w oczekiwany sposób';

lupanar *daw.* 'miejsce, w którym uprawia się prostytucję'.

Archaizmy semantyczne to np.:

dziadostwo 7. *daw.* 'dziadkowie – rodzice czyjegoś ojca lub matki';

jasny 11. *daw.* 'możny i szlachetnie urodzony';

zniewolić 3. *daw.* 'zmusić do stosunku płciowego'.

Jak widać, słownictwo dawne może mieć współczesne odpowiedniki w postaci konkretnych jednostek leksykalnych (por. **białogłowa**), ale nie jest to konieczne (por. **jasny**).

Kwalifikator *daw.* nie jest nigdy umieszczany przy wyrazach należących do tzw. archaizmów rzeczowych, czyli nazw charakterystycznych dla epok dawniejszych realiów, których projektowany odbiorca słownika nie zna bądź styka się z nimi jedynie w tekstach kultury czy muzeach (por. Bobrowski 2015). Typowe przykłady to wyrazy **alchemia**, **gmerk**, **pretor**. W takich wypadkach nie możemy mówić o nacechowaniu samej jednostki, lecz tylko jej desygnatu. Dawność jest elementem semantyki takich wyrazów, ale nie ich pragmatyki, ich użycie nie powoduje skutków stylistycznych. W dotychczasowych słownikach języka polskiego archaizmy rzeczowe opisywano niejednolicie, czasami opatrywano je kwalifikatorem *daw.*, czasem *hist.* (=historyczne), innym razem ich specyfikę pokazywano w ciągach definicyjnych. W WSJP PAN o dawności desygnatów informuje się konsekwentnie w definicjach za pomocą formuł typu: *w dawnych czasach*, *w dawnej Polsce*, *w starożytnym Rzymie*, np.:

alchemia 1. 'dziedzina dociekań i doświadczeń, których celem w dawnych czasach było poszukiwanie metody przemiany wszelkich metali w złoto i wynalezienie leku przedłużającego życie';

gmerk 1. 'w dawnej Polsce znak rodowy mieszczan'. 2. 'znak umieszczany przez średniowiecznych rzemieślników na własnych wyrobach';

pretor ‘w starożytnym Rzymie urzędnik sprawujący władzę sądowniczą i przejmujący najwyższą władzę w mieście w czasie nieobecności konsulów’.

Kwalifikator *hist.* nie jest w WSJP PAN kwalifikatorem chronologicznym, lecz specjalistycznym, informującym o przynależności jednostek leksykalnych do słownictwa historii jako dyscypliny nauki, np.:

datacja 2. ‘formuła, która określa czas i miejsce powstania jakiegoś dokumentu’;

papirusologia ‘nauka zajmująca się odczytywaniem, krytyką, interpretacją i wydawaniem starożytnych tekstów zapisanych na papirusie’.

Kwalifikatorem *przest.* opatrzone w WSJP PAN jednostki leksykalne, co do których można domniemywać, że należą do czynnego słownictwa najstarszych użytkowników współczesnej polszczyzny, ale użytkownicy średniego i młodszego pokolenia znają je tylko biernie bądź nie znają ich wcale. Ponieważ korpus źródeł słownika obejmuje teksty powstałe od 1945 roku do dzisiaj, poświadczony jest w nich użycie wyrazów i frazeologizmów tego typu bez szczególnej intencji stylistycznej, choć wielu (być może większość) Polaków może je odbierać jako już nacechowane, np.:

bakcyl 1. *przest.* ‘organizm widoczny tylko pod mikroskopem i wywołujący chorobę’;

koszałki-opałki *przest.* ‘sprawy lub słowa uważane za głupie lub nieistotne’;

podomka 2. *przest.* ‘szlafrok’.

6.3. Kwalifikatory frekwencyjne

W WSJP PAN stosowane są dwa kwalifikatory frekwencyjne:

- *częściej*,
- *rzadziej*.

Pojawiają się one wyłącznie w dwóch polach artykułu hasłowego: „Warianty” oraz „Odmiana”. O ich wyborze każdorazowo decyduje analiza materiału w NKJP. Za podstawę oznaczenia wariantu kwalifikatorem *rzadziej* uznaje się sytuację, gdy w pełnej wersji korpusu ma on co najmniej pięć razy mniej poświadczeń niż pozostałe warianty i formy fleksyjne.

Jeśli warianty danego hasła są jedynie odnośnikami, to w główce hasła oraz w polu „Warianty” przy wariantach odnośnikach pojawia się kwalifikator *rzadziej*, z kolei forma hasłowa (wariant główny) nie jest już opatrywana kwalifikatorem *częściej*. Przykładowo w hasłach **jazz I** i **jazz II**, które mają wariant odnośnik **dżez**, ten ostatni został oznaczony kwalifikatorem *rzadziej*. Z kolei w parze wariantów **litr** – **litra**, które zostały opracowane jako osobne hasła z pełną strukturą, mamy sytuację odmienną. W wypadku hasła **litr** w główce hasła i w polu „Warianty” przy formie **litra** pojawia się kwalifikator *rzadziej*, w wypadku zaś hasła **litra** przy formie wariantywnej **litr** występuje kwalifikator *częściej*.

W polu „Odmiana” kwalifikator frekwencyjny jest stosowany wyłącznie przy formach rzadszych. Przykładowo w hasle **fotel** zostały uwzględnione dwie formy D. lp: *fotela* i *fotelu*. Druga z nich została opatrzona kwalifikatorem *rzadziej*, przy pierwszej nie pojawia się już żaden kwalifikator.

6.4. Kwalifikatory stylistyczne

Kwalifikatory stylistyczne informują przede wszystkim o tym, że dana jednostka leksykalna nie należy do rejestru neutralnego leksyki współczesnej polszczyzny ogólnej, lecz do słownictwa nacechowanego, reprezentującego różne odmiany stylowe. Z tego powodu nie można jej użyć w każdej sytuacji komunikacyjnej, nadaje bowiem tekstowi specyficzne zabarwienie. W WSJP PAN stosowane są trzy kwalifikatory stylistyczne:

- *pot.* – potoczne,
- *książk.* – książkowe,
- *urzęd.* – urzędowe.

Za potoczne uznajemy jednostki leksykalne, których użycie jest właściwe dla sytuacji nieoficjalnych, czyli takich, które zakładają relację nieinstytucjonalną oraz silną więź między członkami grupy (Dunaj 1985). Ich wprowadzenie do tekstu obniża zatem rejestr stylistyczny, np.:

baks *pot.* ‘dolar amerykański’;

chodu *pot.* ‘wyraz używany jako wezwanie do natychmiastowej ucieczki lub opisujący czyjąś natychmiastową ucieczkę’;

kopcić 2. *pot.* ‘palić tytoń’;

odpicowany *pot.* ‘taki, który w wyniku przeprowadzonych zabiegów upiększających nadał sobie bardzo efektowny wygląd’.

Kategoria potoczności jest w WSJP PAN odnoszona wyłącznie do leksyki nacechowanej, nie obejmuje natomiast słownictwa powszechnie znanego, tworzącego podstawowy zasób leksykalny polszczyzny, ale pozbawionego stylistycznego nacechowania, mimo że w niektórych współczesnych modelach różnicowania języka polskiego zalicza się takie wyrazy do odmiany potocznej (por. Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska 2009). Z drugiej strony potoczność w naszym rozumieniu wiąże się ze stosunkowo powszechną znajomością danej jednostki leksykalnej, dlatego kwalifikator *pot.* nie pojawia się przy słowach, których użycie jest ograniczone do bardzo konkretnych środowisk, np. *młodzieży* (o takich jednostkach piszemy niżej).

Na drugim biegunie skali stylistycznej znajduje się słownictwo książkowe, którego użycie służy podniesieniu rejestru stylistycznego, uzyskaniu wzniosłego nastroju, literackiemu zwerbalizowaniu myśli, np.:

akolita *1. książk.* ‘osoba, która jest czymś pomocnikiem, zwolennikiem lub wielbicielem i stara się stale przebywać w towarzystwie tego kogoś’;

biada *1. książk.* ‘wyraz służący uzewnętrznieniu emocjonalnej reakcji nadawcy na oceniane negatywnie zdarzenie, które już zaszło lub zajdzie w przyszłości’;

ewokować *książk.* ‘wywoływać określone wizje, przeżycia, nastroje lub skojarzenia’;

rosochaty *książk.* ‘mocno rozgałęziony’.

Wśród jednostek książkowych jest wiele wyrazów odczuwanych (synchronicznie) jako wyrazy obcego pochodzenia, choć oczywiście nie tylko one. Warto nadmienić, że kwalifikator *książk.* obejmuje w WSJP PAN również kilka innych kategorii stylistycznych wyodrębnianych we wcześniejszych polskich słownikach, takich jak słownictwo poetyckie, podniosłe, w znacznym stopniu także publicystyczne. Zrezygnowaliśmy z tych rozróżnień, ponieważ są one bardzo intuicyjne i nieostre, w rzeczywistości ten sam wyraz z wysokiego rejestru może zarówno występować często w tekstach artystycznych, jak i być używany dla uzyskania efektu stylistycznego w artykułach prasowych bądź oficjalnych przemówieniach.

Kwalifikator *urzęd.* pojawia się przy jednostkach używanych w sytuacji oficjalnego kontaktu między obywatelem a instytucją państwową lub prywatną, zwłaszcza w pismach urzędowych, np.:

alimentobiorca *urzęd.* ‘osoba, która otrzymuje alimenty’;

mienie *urzęd.* ‘ogół przedmiotów i obiektów należących do danej osoby lub instytucji’;

uprzedni *urzęd.* ‘poprzedzający coś w czasie’;

świadczyć 6. *urzęd.* ‘wykonywać odpłatnie jakieś usługi’.

Kwalifikatory *pot.* i *książk.* stosowane są również w polu „Odmiana” przy nacechowanych stylistycznie formach fleksyjnych, np. w haśle **kotlet** B. lp ma postać *kotlet, pot. kotleta*, z kolei w haśle **oddziaływać** formy typu *oddziaływam, oddziaływa* zostały opatrzone kwalifikatorem *książk.* Dodatkowo kwalifikator *pot.* może występować w połączeniu z kwalifikatorami specjalistycznymi, ale pełni wtedy zupełnie inną funkcję (por. podrozdział 6.7).

6.5. Kwalifikatory określające zasięg geograficzny

W WSJP PAN oprócz jednostek leksykalnych znanych na terenie całego polskiego obszaru językowego notowane są również takie, których czynne użycie ogranicza się do pewnych tylko regionów, a więc tzw. regionalizmy. Trzeba zaznaczyć, że chodzi tu wyłącznie o elementy mieszczące się w normie potocznej regionalnej polszczyzny (por. Markowski 2009: 34), nie zaś o słownictwo czysto gwarowe. W wypadku tego ostatniego stoimy na stanowisku, że nie powinno się go uwzględniać w słownikach ogólnych języka polskiego, mimo że w wielu poprzednich leksykonach (por. SJPWar; SJPDor) było ono obecne.

W WSJP PAN stosowane są następujące kwalifikatory geograficzne:

- *krak.* – krakowskie,
- *lubel.* – lubelskie,
- *lwow.* – lwowskie,
- *pozn.* – poznańskie,
- *śl.* – śląskie,
- *warsz.* – warszawskie,
- *wil.* – wileńskie.

Należy podkreślić, że poszczególne oznaczenia powinny być rozumiane szeroko – jako symbole pewnych regionów, np. użycie kwalifikatora *krak.* nie jest ograniczone do jednostek używanych wyłącznie w Krakowie, ale pojawia się on przy wyrazach i frazeologizmach charakterystycznych dla całej części Polski, której centrum stanowi Kraków. Poniżej podajemy kilka przykładowych haseł opatrzonych kwalifikatorami zasięgu geograficznego:

ajer *wil.* ‘tatarak – roślina wodna’;

bańka 7. *krak.* ‘bombka – ozdoba choinkowa’;

dżagan 1*wow.* ‘kilof’;

gwiazdor 3. *pozn.* ‘postać rozdająca prezenty w okresie Bożego Narodzenia’;

wiek trolejbusowy 3*art., warsz.* ‘u kobiety okres między 50 a 60 rokiem życia’.

Jak pokazuje ostatni przykład, kwalifikatory geograficzne mogą się łączyć z kwalifikatorami o charakterze ekspresywnym (por. niżej).

Dookreślenia geograficzne leksemów stosowane były raczej oszczędnie, przede wszystkim dlatego, że stan badań nad współczesnym życiem regionalizmów nie jest zadowalający, redaktorzy musieli zatem bazować w dużym stopniu na własnej kompetencji językowej, a ta – jak wiadomo – zawsze jest ograniczona i może stać się źródłem rozstrzygnięć nadmiernie subiektywnych. Kwalifikację geograficzną otrzymywały przede wszystkim jednostki stereotypowo kojarzone z poszczególnymi regionami. Pewną pomocą okazywały się także dane korpusowe – zdarzało się, że jakiś wyraz czy frazeologizm pojawiał się głównie w tekstach autorów pochodzących z konkretnego regionu (np. **ajer** w utworach Czesława Miłosa, **gwiazdor** w artykułach zamieszczonych w prasie wielkopolskiej) bądź też jego użycie opatrywane było komentarzami metatekstowymi typu z *warszawska, jak to mówią na Śląsku* itp. Ze względu na ograniczone zrównoważenie NKJP nie traktowano go jednak jako źródła ostatecznych rozstrzygnięć.

Dodatkowym ogólnym kwalifikatorem regionalnym jest *reg.* (=regionalne), oznaczenie stosowane wyłącznie w polu „Odmiana”. Za jego pomocą informuje się, że pewne formy fleksyjne wyrazów odznaczają się wyraźnym nacechowaniem i mieszczą się poniżej normy wzorcowej, choć dopuszcza się je na poziomie normy potocznej regionalnej. Przykładowo w hasle **śmiać się** kwalifikator *reg.* pojawia się przy formach czasu przeszłego: *śmieliśmy się, śmieliście się, śmieli się* i podobnych. W WSJP PAN nie podajemy dokładnie, w jakich regionach tego typu postaci fleksyjne są używane, mają one bowiem zazwyczaj zasięg szeroki i zróżnicowany, potrzebny byłby zatem obszerny komentarz, wykraczający zdecydowanie poza ramy nawet bardzo rozbudowanego artykułu hasłowego.

6.6. Kwalifikatory środowiskowe

Zadaniem kwalifikatorów środowiskowych jest informowanie o tym, że dana jednostka leksykalna nie jest używana powszechnie, nawet w ramach normy

potocznej, lecz podstawowy zakres jej funkcjonowania ogranicza się do pewnej, ściśle określonej grupy społecznej. Od razu należy zaznaczyć, że chodzi tu o zespoły ludzkie powiązane nieformalnymi więzami, takimi jak wiek, wspólne zainteresowania, poglądy, przynależność do jakiejś subkultury. Jednostki środowiskowe odzwierciedlają w dużym stopniu właściwy dla tych grup system aksjologiczny i obraz świata (por. Kołodziejek 2015). Do polszczyzny środowiskowej nie zaliczamy jednak zawodowych wariantów języka, nawet ich odmian nieoficjalnych. Słownictwo zawodowe uznane zostało w WSJP PAN za część leksyki specjalistycznej.

W WSJP PAN pojawiają się trzy kwalifikatory reprezentujące omawianą grupę:

- *młodz.* – młodzieżowe,
- *przestęp.* – przestępcze,
- *środ.* – środowiskowe.

Jak widać, jest to zbiór wyraźnie heterogeniczny, obejmuje bowiem kategorie o różnym stopniu ogólności – dwie pierwsze zawierają się w ostatniej. Ma to jednak wyraźne uzasadnienie. Odmiany przestępcza i młodzieżowa języka odznaczają się szczególną wyrazistością, długą tradycją (choć mowa ludzi młodych podlega równocześnie niezwykle dynamicznym przemianom), ponadto od dawna oddziałują intensywnie na polszczyznę potoczną, wzbogacając ją wciąż – w ramach zapożyczeń wewnętrznych – o nowe jednostki leksykalne. Nieprzypadkowo to one właśnie doczekały się największej liczby opracowań naukowych, w tym również leksykograficznych (np. Stępniań 1993; Zgólkowa, red., 2004).

Za młodzieżowe uznajemy jednostki używane w sytuacjach nieoficjalnych przez najmłodsze pokolenia użytkowników języka, czyli przede wszystkim młodzież szkolną, a także studentów. W WSJP PAN zrezygnowaliśmy z pojawiających się niekiedy w opracowaniach naukowych rozróżnień na słownictwo uczniowskie, studenckie itp., gdyż zwłaszcza współcześnie tego typu podziały okazują się zawsze nieostre, a nie chcieliśmy podejmować decyzji zupełnie arbitralnych. Dodatkowo za leksykę młodzieżową uznawaliśmy wyłącznie taką, której użycie ograniczone jest w zasadzie do tekstów tworzonych przez przedstawicieli właściwej grupy wiekowej. Może ona oczywiście pojawiać się również w wypowiedziach innego rodzaju, ale na zasadzie stylizacji bądź swoistego cytatu z innej odmiany językowej, opatrzonego komentarzem metatekstowym typu *jak to mówi młodzież*. Jednostki genetycznie młodzieżowe, które znane są przedstawicielom różnych grup wiekowych i których używają oni bez intencji stylizacyjnej, opatrywaliśmy raczej kwalifikatorem *pot.* W praktyce ustalenie granicy między młodzieżowością a potocznością okazywało się często trudne. Omawiany kwalifikator stosowaliśmy wyłącznie wtedy, gdy jednoznacznie uzasadniały to charakter źródeł czy kompetencja językowa redaktorów. Hasła i znaczenia uznane przez twórców słownika za młodzieżowe to np.:

afterek *młodz.* ‘spotkanie w gronie znajomych i przyjaciół, które odbywa się po zakończeniu innej większej imprezy’;

czaić 1. *młodz.* ‘rozumieć coś’; 2. *młodz.* ‘sprawdzać kogoś lub coś pod jakimś względem, przypatrując się komuś lub czemuś dokładnie’;

grubo I 6. *młodz.* ‘używane w odniesieniu do czegoś, co wiąże się z wieloma atrakcyjnymi i ekscytującymi zdarzeniami’;

laborka *młodz.* ‘zajęcia na studiach przeprowadzane w laboratorium’;

pał gumę *młodz.* ‘bardzo nieuprzejmy sposób powiedzenia komuś, żeby przestał niepokoić mówiącego’.

Kwalifikatorem *przestęp.* opatrujemy jednostki typowe dla socjolektu przestępczego, które jednak nie przeniknęły przez zapożyczenia wewnętrzne do potocznej odmiany polszczyzny. Zastrzeżenie to jest bardzo istotne, ponieważ, jak wiadomo z licznych opracowań językoznawczych, słownictwo właściwe dla tzw. gwar tajnych wywarło dość istotny wpływ na rozwój zasobów leksykalnych polszczyzny potocznej, a także młodzieżowej, do pewnego stopnia ten wpływ zauważalny jest nawet dzisiaj (czego przykładem może być kariera słowa „prawilny”). W WSJP PAN słowa powszechnie znane, jedynie genetycznie związane ze środowiskami „dewiacyjnymi”, takie jak **melina**, uznaje się za potoczne. Z drugiej strony nie uwzględnialiśmy w słowniku wszelkich form wyrazowych i znaczeń odnotowanych w leksykograficznych opracowaniach gwar przestępczych (por. Stępnia 1993), uznając, że większość z nich nie należy właściwie do języka polskiego, ale do odrębnego systemu językowego. W WSJP PAN opisane i zaopatrzone w omawiany kwalifikator zostały wyłącznie jednostki pojawiające się w tekstach literackich, prasowych itp., które dla projektowanego odbiorcy zachowują egzotykę i służą ewokowaniu specyfiki świata przestępczego. Poniżej podajemy kilka wyrazistych przykładów takich haseł:

doliniarstwo *przestęp.* ‘kradzieże pieniędzy i drobnych przedmiotów z kieszeni lub toreb’;

doliniarz *przestęp.* ‘złodziej kieszonkowy’;

gorący towar *przestęp.* ‘przedmiot lub przedmioty uzyskane w wyniku przestępstwa’;

kabaryna *przestęp.* ‘izolatka w więzieniu lub w areszcie’;

kroić 4. *przestęp.* ‘okradać lub oszukiwać’.

Należy jeszcze nadmienić, że kwalifikator *przestęp.* ma charakter ogólny i obejmuje takie potencjalne podklasy leksyki tajnej osób łamiących prawo, jak słownictwo złodziejskie czy więzienne.

W wypadku leksyki specyficznej dla innych środowisk pojawia się ogólny kwalifikator *środ.* Nie znaczy to oczywiście, że precyzyjna informacja o tym, o jakie konkretnie środowisko chodzi, nie pojawia się w WSJP PAN. Jest ona obecna w słowniku, ale w ciągu definicyjnym – w postaci elementu zakresowego typu ‘w środowisku...’ lub zasugerowana w inny, opisowy sposób, np.:

asfaltówka 2. *środ.* ‘swędząca lub bolesna, czerwona wysypka na nogach, występująca u pielgrzymów idących rozgrzanymi drogami asfaltowymi’;

darz bór *środ.* ‘forma pozdrowienia, które kierują do siebie myśliwi, witając się lub życząc sobie powodzenia’;

kominek *środ.* ‘kameralne spotkanie harcerskie, połączone z gawędami, śpiewem lub występami’;

legenda 7. *środ.* ‘w środowisku tajnych służ wywiadowczych: fałszywy życiorys szpiega lub inna fałszywa historia, która ma uprawdopodobnić działalność szpiegowską lub wywiadowczą’;

szerokości *środ.* ‘forma zakończenia kontaktu słownego, wyrażająca także życzenia przyjemnej jazdy, stosowana przez kierowców, zwłaszcza zawodowych’;

złoty strzał *środ.* ‘w subkulturze narkomanów: śmiertelna dawka narkotyku’.

Jak widać, mamy tu do czynienia ze środowiskami o różnym stopniu odrębności, samoorganizacji i liczebności, a wytworzona w ich obrębie leksyka nie jest zbyt liczna i odznacza się ograniczoną wyrazistością dla przeciętnego użytkownika języka. Tworzenie osobnego kwalifikatora dla każdego z nich byłoby zatem raczej mnożeniem bytów ponad potrzeby, stosowniejsza wydaje się informacja opisowa.

6.7. Kwalifikatory specjalistyczne

Kwalifikatory specjalistyczne mają wskazywać na przynależność danej jednostki leksykalnej do języka specjalistycznego jakiejś dziedziny ludzkiej aktywności intelektualnej lub zawodowej (por. Gajda 1990). W grę wchodzi tu zarówno

terminy naukowe, jak i wyrazy czy frazeologizmy właściwe dla mowy różnych grup zawodowych (profesjonistów), a nawet grup hobbystycznych, które niejednokrotnie wytwarzają spójną siatkę terminów odnoszących się do sfery ich zainteresowań (dotyczy to np. filatelistów).

Kwalifikatorów specjalistycznych używa się w WSJP PAN raczej powściągliwie. Jednym z podstawowych założeń twórców słownika było, by nie dublowały one treści, które odbiorca może znaleźć w polu „Kwalifikacja tematyczna”. Ich zadaniem nie jest zatem informowanie o związku haseł z jakimiś grupami tematycznymi słownictwa, ale wyłącznie o tym, że ich czynna znajomość charakteryzuje przede wszystkim specjalistów z różnych dziedzin, natomiast użytkownik niespecialista może dysponować jedynie bierną ich znajomością bądź nie znać ich w ogóle. W związku z tym kwalifikatory specjalistyczne nigdy nie pojawiają się przy słowach używanych powszechnie, przynależnych do języka ogólnego, inaczej niż działo się to w niektórych wcześniejszych słownikach, w których siatka tego typu oznaczeń służyła redaktorom (również) do dokonywania charakterystyki tematycznej haseł. Przykładowo w hasło **kaczka** nie pojawia się w WSJP PAN żadna informacja o nacechowaniu specjalistycznym, ale już **kaczka krzyżówka** opatrzona została kwalifikatorem *zool.* (=zoologiczne), a **kaczka po pekińsku** – *kulin.* (=kulinarne).

Kwalifikatory specjalistyczne dzielą się na jednodziedziczne i wielodziedziczne. Pierwsze wskazują na przynależność hasła do języka specjalistycznego jednej, konkretnej dziedziny. Ich lista jest bardzo długa, dlatego nie będziemy jej w tej chwili w całości przytaczać (można ją znaleźć w pełnym wykazie skrótów użytych w WSJP PAN, zamieszczonym na końcu niniejszej książki). Poniżej prezentujemy przykładową serię haseł opatrzonych różnymi jednodziedzicznymi kwalifikatorami specjalistycznymi:

blok 7. *flat.* ‘forma edycji znaczków pocztowych, dla celów kolekcjonerskich, polegająca na tym, że kilka znaczków jest połączonych ze sobą, z dodatkowymi marginesami, a całość tworzy jednolity wzór graficzny’;

ciasteczko 3. *inform.* ‘plik tekstowy zapisywany na komputerze użytkownika, zawierający informację o odwiedzonej stronie WWW’;

honor 3. *karc.* ‘w niektórych grach karcianych karta o wartości wyższej niż dziewiątka’;

mózgoczaszka *anat.* ‘część czaszki osłaniająca mózg’;

palinodia *lit.* ‘utwór literacki, w którym autor odwołuje (często tylko pozornie) opinię przedstawioną we wcześniejszym utworze’;

wstęga Mobiusa *mat.* ‘dwuwymiarowy obiekt charakteryzujący się tym, że ma tylko jedną stronę, który można uzyskać, skręcając prostokątną podłużną taśmę o 180 stopni, a następnie sklejąc ją razem jej końce’.

Może się oczywiście zdarzyć, że jakaś jednostka funkcjonuje jako termin w więcej niż jednej dziedzinie. Za uzasadnione w takich wypadkach uznaliśmy stosowanie większej liczby (przeważnie jednak tylko dwóch) kwalifikatorów, np.:

aktywny 2. *biol., chem.* ‘biorący udział w procesach biologicznych lub chemicznych’;

mistycyzm 1. *filoz., rel.* ‘prąd religijny i filozoficzny, który uznaje, że jest możliwy bezpośredni kontakt duszy ludzkiej z Bogiem (w chrześcijaństwie, islamie i judaizmie) lub z naturą (w religiach Wschodu) poprzez intuicję, kontemplację i objawienie jako najwyższe formy poznania’;

separator 3. *edytor., inform.* ‘znak interpunkcyjny lub spacja służące do oddzielania jednej liczby lub litery od drugiej’.

Jeżeli jednak dana jednostka przynależy do języka specjalistycznego wielu dziedzin, zastosowanie znajduje kwalifikator wielodzielnicowy. W WSJP PAN wykorzystywane są trzy tego rodzaju oznaczenia:

- *kult.* – wiedza o kulturze, kulturoznawstwo,
- *nauk.* – naukoznawstwo, nauka,
- *techn.* – technologia, technika.

Kwalifikator *kult.* stosowany jest w wypadku terminów dotyczących różnych dziedzin sztuki czy rozrywki, np.:

cyberpunk *kultur.* ‘nurt kulturowy skupiający się wokół przestrzeni komputerowej zaawansowanej technologicznie, obejmujący zagadnienia funkcjonowania ludzi i maszyn oraz wynikających z tego zagrożeń’;

paseista *kultur.* ‘osoba nawiązująca w swojej twórczości do tradycyjnych wzorców określonego rodzaju działalności artystycznej’;

śmierć 3. *kultur.* ‘wyobrażenie postaci, przedstawianej najczęściej jako szkielet z kosą, której przypisuje się powodowanie śmierci – końca życia człowieka’.

Jednostki związane z bardzo różnymi dyscyplinami nauki bądź charakteryzujące działalność naukową w ogóle otrzymują kwalifikator *nauk.*, np.:

ankietować *nauk.* ‘uzyskiwać odpowiedzi na ciąg pytań umieszczonych w formularzu’;

brzytwa Ockhama *nauk.* ‘zasada głosząca, że w naukowym wyjaśnianiu zjawisk należy korzystać z jak najmniejszej liczby założeń teoretycznych i pojęć’;

strukturalizm *nauk.* ‘kierunek we współczesnych dyscyplinach humanistycznych, traktujący obiekt badań (np. język, dzieło literackie, rzeczywistość społeczną) jako złożoną strukturę, a nie zbiór pojedynczych faktów ważnych ze względu na swoją genezę czy funkcję’.

Terminy mogące odnosić się do różnych rodzajów działalności technicznej albo technologii rozumianej ogólnie opatrywane są kwalifikatorem *techn.*, np.:

ciekłokrystaliczny *techn.* ‘taki, którego działanie oparte jest na zastosowaniu ciekłych kryształów’;

fonia *techn.* ‘ogół sygnałów tworzących dźwięk, przesyłanych od nadajnika do odbiornika’;

podzespół 2. *techn.* ‘zmontowane ze sobą i tworzące całość elementy konstrukcyjne urządzenia, które pełnią określoną funkcję podczas jego pracy’.

Osobne zagadnienie stanowią zasady notowania w słowniku „gwar” profesjonalnych czy zawodowych, zwanych również profesjolektami. Chodzi tu o warianty socjalne języka używane przez specjalistów z różnych dziedzin w sytuacjach nieoficjalnych, w bezpośrednich kontaktach w obrębie własnej grupy zawodowej. Ponieważ jednostki należące do profesjolektów nie należą do oficjalnie ustalonej terminologii, ich specyficzny charakter należało wyraźnie zaznaczyć. W WSJP PAN informuje się o nim, łącząc odpowiedni kwalifikator specjalistyczny z kwalifikatorem *pot.* (na drugiej pozycji), np.:

basket *sport. pot.* ‘koszykówka’;

desantowiec 1. *wojsk. pot.* ‘jeden z żołnierzy należących do oddziału, którego zadaniem jest wykonywanie desantów na terytorium nieprzyjaciela’; 2. *wojsk. pot.* ‘okręt lub samolot używany do przerzucania wojsk na terytorium nieprzyjaciela’;

gładzik 2. *inform. pot.* ‘płytką dotykową znajdującą się w komputerach przenośnych przy klawiaturze i zastępująca mysz’;

z **puszki** *rad. pot., tel. pot.* ‘posługując się wcześniej utrwalonym na taśmie nagraniem’.

6.8. Kwalifikatory ekspresywne

Kwalifikatory ekspresywne służą poinformowaniu o specyficznym nastawieniu emocjonalnym (por. Grabias 1981), które nieodłącznie towarzyszy nadawcy podczas używania pewnych jednostek leksykalnych. W WSJP PAN znalazły zastosowanie cztery kwalifikatory tego typu:

- *pejorat.* – pejoratywne,
- *pogard.* – pogardliwe,
- *wulg.* – wulgarne,
- *żart.* – żartobliwe.

Za jednostkę pejoratywną uznajemy taką, która nazywa pewne objekty i zjawiska wartościowane jako negatywne na mocy systemu aksjologicznego przyjętego w polskiej wspólnocie komunikacyjnej bądź jakiejś jej części. W wypadku takich leksemów ocena negatywna nie jest elementem definicyjnym, ale konotacyjnym – mieści się w sferze ich pragmatyki (por. Puzynina 1982). Oto kilka przykładów haseł opatrzonych kwalifikatorem *pejorat.*:

cmokier *pejorat.* ‘osoba, która się kimś albo czymś bezkrytycznie zachwyca’;

lansować się *pejorat.* ‘robić wszystko, by stać się popularnym i odbieranym przez innych w pożądanym sposób’;

pasibrzuch *pejorat.* ‘osoba, która żyje i bogaci się kosztem pracy innych’;

stara panna *pejorat.* ‘kobieta, która przekroczyła już wiek, w którym zwykle zawiera się małżeństwo, i nadal nie jest zamężna’.

Oczywiście nie jest tak, że negatywna konotacja obiektów i zjawisk denotowanych przez jednostki pejoratywne jest uniwersalna, podzielana przez wszystkich użytkowników polszczyzny. Ich ocena może być odmienna w różnych dyskursach, jednak osoby, które określone denotaty postrzegają pozytywnie lub przynajmniej neutralnie, nie sięgają po prostu, mówiąc o nich, po jednostki pejoratywne.

Kwalifikator *pogard.* pojawia się przy jednostkach, które ujawniają silnie negatywną postawę nadawcy wobec denotowanego obiektu lub zjawiska, przy

czym postawa ta nie wypływa z oceny dokonanej w ramach jakiegoś systemu wartości, lecz z aktualnego nastawienia emocjonalnego (niechęć, pogarda, chęć poniżenia, obrażenia kogoś) osoby mówiącej, np.:

dziadyga *pogard.* ‘stary mężczyzna’;

grabie *pogard., pot.* ‘dłonie’;

krawaciarstwo 2.b *pogard.* ‘ogół ludzi bogatych, zatrudnionych na wysokich stanowiskach i w związku z tym noszących często garniturę i krawaty’;

lesba *pogard.* ‘lesbijka’;

świński blond *pogard.* ‘bardzo jasny kolor włosów’.

Wśród jednostek pogardliwych szczególnie wiele jest nazw osób, zwłaszcza należących do specyficznych grup, takich jak inne narodowości, mniejszości seksualne itp.

Kolejna grupa słownictwa ekspresywnego wyodrębniana w WSJP PAN to leksyka wulgarna. Kwalifikatorem *wulg.* opatrywane są, zgodnie z koncepcją Macieja Grochowskiego (1995), jednostki, których użycie przez nadawcę powoduje naruszenie tabu językowego. Z jednej strony chodzi tu oczywiście o wyrazy uznawane na mocy tradycji językowej za wulgarne, takie jak **chuj**, **dupa**, **gówno**, **jebać**, **kurwa**, **pierdolić**, oraz wszystkie utworzone od nich derywaty (np. **chujowy**, **pojeb**), a także hasła nieciągłe, które zawierają je w swoim składzie (np. **gówno prawda**, **ktoś dostał kopa w dupę**, **niech chuj strzeli kogoś/coś**). Z drugiej strony wulgarność cechuje także różne jednostki, które nie zawierają obłożonych tabu rdzeni, ale posługiwanie się nimi powoduje naruszenie norm obyczajowych związanych z seksem, fizjologią, ze stosunkami międzyludzkimi itp., np.:

łodziara *wulg.* ‘kobieta, o której uważa się, że jest rozwiązła seksualnie i chętnie oferuje mężczyznom seks oralny’;

pała 4. *wulg.* ‘penis’;

wal się *wulg.* ‘forma bardzo nieuprzejmej negatywnej reakcji na czyjeś zachowanie, zmierzająca do natychmiastowego zerwania kontaktu’.

W wypadku frazeologizmów wulgarność może dotyczyć określonych wariantów, np. w hasle **ktoś robi kupę** kwalifikatorem *wulg.* opatrzony został wariant **ktoś wali kloca**.

Jak wiadomo, kwestia wulgaryzmów i ich notowania w słownikach wzbudza duże kontrowersje nie tylko społeczne, ale także naukowe. W wielu dawniejszych słownikach uwzględniane były one mocno wybiórczo albo nawet zupełnie pomijane, co spotykało się zresztą z aprobatą niektórych językoznawców (por. Kucała 1985). Ze względu na dokumentacyjny i naukowy charakter WSJP PAN leksyka wulgarna poświadczona w materiale źródłowym znalazła w nim swoje miejsce na takiej samej zasadzie jak inne klasy słownictwa nacechowanego. Oczywiście pewnych problemów nastroczało przypisanie kwalifikatora *wulg.* konkretnym hasłom, ponieważ zdania co do wulgarności różnych słów bywają wśród użytkowników polszczyzny podzielone. W zasadzie jednak w wypadku wątpliwości redaktorzy decydowali się na użycie kwalifikatora – wydaje się, że takie podejście pozwoli uniknąć wielu potencjalnym użytkownikom słownika (np. cudzoziemcom) komunikacyjnych niepowodzeń związanych z użyciem wyrazów niestosownych w danej sytuacji.

Do leksyki ekspresywnej zaliczyliśmy również jednostki żartobliwe, czyli takie, których użycie w tekście powoduje osiągnięcie pewnego efektu komicznego. Komizm ten stanowi rezultat różnych zaskakujących właściwości danego wyrazu lub frazeologizmu w płaszczyźnie treści czy wyrażania. W grę wchodzi zwłaszcza nietypowa budowa słowotwórcza, gra semantyczna oparta na zabawnych przesunięciach metaforycznych, nadanie formie wyrazowej o wyrazistym nacechowaniu stylistycznym bądź o charakterze erudycyjnym znaczenia niespodziewanego, które nie przystaje do rejestru (zwłaszcza wysokiego) znaczenia podstawowego. Ogólnie rzecz ujmując, w wypadku wyrażen żartobliwych możemy zawsze mówić o ich motywacji kontemplacyjnej, która powoduje, że przezroczystość formy tych jednostek zostaje osłabiona (por. Kaproń-Charzyńska 2014). Poniżej zamieszczamy kilka przykładów haseł spełniających powyższe kryteria „żartobliwości”:

burczymucha *żart.* ‘osoba, która często wyraża swoje niezadowolone z czegoś i z tego powodu jest dla innych trudna do zniesienia’;

cegła *żart.* ‘duży telefon komórkowy o prostopadłościennym kształcie, używany we wczesnym okresie rozwoju telefonii komórkowej’;

ciżemka *2. pot., żart.* ‘but’;

miłośnica *2. żart.* ‘miłośniczka’;

suszyć *2. pot., żart.* ‘kontrolować prędkość przejeżdżających samochodów za pomocą radaru’;

tajny łamany przez poufne *żart.* ‘taki, który jest otaczany przesadnie ścisłą tajemnicą’.

6.9. Kwestia łączenia kwalifikatorów

Ponieważ kwalifikatory postanowiono przyznawać hasłom w WSJP PAN na podstawie ścisłych, jasno zdefiniowanych kryteriów (które jawią się takimi, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę dotychczasową polską praktykę leksykograficzną), również kwestia ich ewentualnego łączenia wymagała metodologicznego przemyślenia. Jak widać po niektórych zamieszczonych powyżej przykładach, występowanie kilku kwalifikatorów w jednym hasle jest oczywiście dopuszczalne tam, gdzie ma to merytoryczne uzasadnienie. Przyjęto jednak jedno istotne ograniczenie – nie powinny one nigdy dublować informacji. W związku z tym nie łączy się np. kwalifikatorów *daw.* i *książk.* oraz *pot.* i *wulg.* Jest oczywiste, że użycie leksyki archaicznej może służyć podwyższeniu rejestru stylistycznego, dodawanie więc w opisujących ją artykułach hasłowych drugiego kwalifikatora byłoby nieinformacyjnym komplikowaniem opisu właściwości pragmatycznych jednostek. Podobnie trywialne wydaje się stwierdzenie, że słowa wulgarne przynależą do rejestru potocznego polszczyzny, nie ma więc potrzeby eksplicytnego informowania o tym. Z innych istotnych zakazów warto jeszcze wymienić zasadę niełączenia kwalifikatorów specjalistycznych ze środowiskowymi oraz z chronologicznymi. Pierwsze ograniczenie wynika oczywiście z przyjętego (o czym była mowa wcześniej) rozróżnienia na wspólnoty zawodowe i grupy nieformalne. Drugie jest z kolei uwarunkowane tym, że za jednostki specjalistyczne postanowiliśmy uznawać tylko terminy aktualnie obowiązujące w różnych dziedzinach. Umieszczanie kwalifikatorów dziedzinowych przy nomenklaturze historycznej mogłoby wprowadzać w błąd odbiorców słownika, sugerując im, że można się nią cały czas oficjalnie posługiwać. Szczególnie w odniesieniu do terminów z niektórych dziedzin (medycyna, prawo) taka sugestia mogłaby prowadzić do dość istotnych niepowodzeń komunikacyjnych.

6.10. Uwagi końcowe

Wypracowany na potrzeby WSJP PAN wielopoziomowy, precyzyjny system kwalifikatorów oraz zasad ich przydzielania umożliwi nie tylko dokonanie wszechstronnej charakterystyki współczesnego słownictwa polskiego w jednym, konkretnym opracowaniu leksykograficznym. Dzięki elektronicznej formie słownika może on stanowić punkt wyjścia wielu dalszych, szczegółowych badań leksykologicznych o różnorodnym charakterze. Szczególnie interesujące byłoby na pewno połączenie perspektywy pragmatycznej z tematyczną i pokazywanie nasycenia leksyką o określonym nacechowaniu różnych pól semantyczno-leksykalnych. Godna uwagi wydaje się również możliwość stylistycznej analizy sposobów werbalnego portretowania różnych desygnatów w języku polskim. Perspektywy badawcze można by oczywiście mnożyć.

7. KLASYFIKACJA TEMATYCZNA W WSJP PAN

BARBARA BATKO-TOKARZ

Omawiany w niniejszej publikacji WSJP PAN jest pierwszym polskim elektronicznym słownikiem współczesnego języka polskiego, w którym hasła są klasyfikowane tematycznie. Klasyfikacja ta dokonuje się według schematu, który w całości – od początku do końca – jest dziełem autorki tego rozdziału. Nie wykorzystano więc znanych w leksykografii europejskiej podziałów tematycznych, z czym często mamy do czynienia w polskiej leksykografii tematycznej (por. np. SPJS; ISPJP), lecz stworzono w pełni oryginalny schemat klasyfikacyjny dopasowany do słownictwa zawartego w słowniku współczesnej polszczyzny. Autorka ustaliła także zasady klasyfikacji jednostek słownikowych. Wstępny schemat klasyfikacyjny i założenia klasyfikacji zostały zaprezentowane na początku prac nad WSJP PAN (Batko-Tokarz 2008). W tym rozdziale nie będą więc powielane wszystkie założenia wstępne przedstawione w artykule z 2008 roku, ponieważ ciągle są one aktualne, najważniejsze z nich zostaną jednak przypomniane i pogłębione. Autorka skoncentrowała się bowiem na opisie praktycznego wykorzystania możliwości tego typu podziału słownictwa, a także na tym, co zrobiono przez dziesięć ostatnich lat i jak w tym czasie udoskonalono klasyfikację tematyczną.

7.1. Budowa schematu klasyfikacyjnego

W momencie tworzenia siatki pól nie było zamkniętej listy słownictwa, które poddane miało być klasyfikacji, poza tym od razu było wiadomo, że klasyfikacja obejmie ogromną liczbę jednostek słownikowych, które muszą dopiero być wydzielone i zdefiniowane. Dlatego schemat klasyfikacyjny – mający za zadanie zobrazować całość językowego uniwersum współczesnej polszczyzny – stworzono odgórnie, do niego następnie były i są nadal klasyfikowane poszczególne

hasła słownikowe. Trzystopniowy, wyraźnie schodkowy i piramidalny schemat klasyfikacyjny jest, zdaniem autorki, najbardziej adekwatny do stojących przed nim zadań. Na samym szczycie hierarchii znalazło się siedem nadrzędnych sfer tematycznych. Liczba ta wydaje się optymalna, zwłaszcza z perspektywy użytkownika.

Od samego początku dla autorki podziału tematycznego w WSJP PAN oczywiste było również to, że klasyfikacja ta ma za zadanie odzwierciedlać najnosemantyczny stosunek do rzeczywistości językowej przeciętnego użytkownika języka i jego zdroworoządkowe, potoczne widzenie świata, co ma ułatwiać różnym grupom odbiorców korzystanie ze słownika. Tym samym świadomie schemat ten wpisuje się w tradycję wielu podziałów tematycznych, np. Rudolfa Halliga i Waltera von Wartburga czy Andrzeja Markowskiego, wyraźnie deklarujących takie stanowisko (Markowski 1990: 88–89). Z tego wynikała decyzja, że tworzona klasyfikacja tematyczna powinna być antropocentryczna nie tylko na poziomie deklaracji – cecha ta powinna się ujawnić już na nadrzędnym poziomie schematu klasyfikacyjnego, co jest typowe dla wielu współczesnych klasyfikacji tematycznych (np. Markowski 1990; STJP). Ujawnia się to także na innych poziomach schematu, ponieważ nazwy pól odbiegają od nomenklatury naukowej, gdyż w założeniu mają być czytelne i zrozumiałe dla każdego użytkownika. Kolejność ułożenia najwyższych sfer również nie jest w tym schemacie przypadkowa. Dwie pierwsze dotyczą bezpośrednio człowieka, z perspektywy zarówno jego fizyczności, jak i jego psychiki i wszystkiego, co z nią związane. W dalszej kolejności pojawiają się różne aspekty życia ludzkiego: od tego, co najbliższe, czyli mikrośrodowisko (codzienne życie człowieka), do tego, co dalsze, czyli makrośrodowisko (perspektywa społeczna oraz technika i technologia, z której człowiek korzysta), aż po świat widziany przez pryzmat przyrody i jego fizycznych właściwości. Podział ten wyraziście prowadzi więc od człowieka aż do świata, od tego, co ludzi konstituuje, przez to, co kształtuje ich bliższe i dalsze otoczenie, aż do świata, choć podległego człowiekowi, to jednak istniejącego obiektywnie i niezależnie od niego.

Siedem nadrzędnych sfer zbudowano, całościowo rzecz ujmując, z 45 pól tematycznych podzielonych wewnątrz na 205 podpól. Autorka starała się, by stworzony podział tematyczny wychodził naprzeciw różnym grupom użytkowników słownika i ich różnorodnym potrzebom. Obejmuje on wszelkie istotne dziedziny dotyczące fizycznego i psychicznego życia człowieka, jego codzienności, życia społecznego, a także przyrody i właściwości świata. Celowo zaprojektowano również podpola tematyczne mające mieścić grupy słownictwa dotyczące nowoczesnych technologii, w tym komputera i Internetu, oraz coraz bardziej przyrastające we współczesnej polszczyźnie nazewnictwo związane z biznesem, finansami, bankowością, ze stosunkami służbowymi i z innymi ważnymi współcześnie dziedzinami, np. kosmetologią czy ekologią. W tego

I. CZŁOWIEK JAKO ISTOTA FIZYCZNA
1. Budowa i funkcjonowanie ciała ludzkiego
1.1. części ciała, elementy i substancje składowe
1.2. czynności i stany fizjologiczne
1.3. seksualność
1.4. zmysły
2. Bieg życia
2.1. narodziny i dzieciństwo
2.2. dorastanie i dojrzałość
2.3. starzenie się
2.4. śmierć
3. Pielęgnacja ciała
3.1. czynności związane z pielęgnacją ciała i ich efekty
3.2. przedmioty związane z pielęgnacją ciała
3.3. osoby związane z pielęgnacją ciała
3.4. miejsca związane z pielęgnacją ciała
4. Choroby i ich leczenie
4.1. rodzaje chorób
4.2. przyczyny, objawy i skutki chorób
4.3. uzależnienia
4.4. leki i sposoby leczenia, zabiegi, sprzęty medyczne
4.5. osoby związane z leczeniem
4.6. miejsca i instytucje związane z leczeniem
5. Określenia fizyczności człowieka
5.1. wygląd
5.2. pleć
5.3. sprawność i wydolność organizmu

II. CZŁOWIEK JAKO ISTOTA PSYCHICZNA
6. Stany psychiczne człowieka
6.1. emocje i uczucia
6.2. zachowania emocjonalne
7. Usposobienie człowieka
7.1. cechy charakteru, temperamentu, zdolności i umiejętności
7.2. określenia człowieka ze względu na jego usposobienie
8. Ocena i wartościowanie
8.1. prawdy i wartości życiowe
8.2. wola, postawy, nastawienie człowieka wobec świata i życia
8.3. słownictwo oceniające
9. Działalność intelektualna człowieka
9.1. nazwy działań intelektualnych człowieka
9.2. wytwory działań intelektualnych człowieka
9.3. określenia człowieka ze względu na jego działalność intelektualną
9.4. działalność naukowa
9.5. filozofia
10. Działalność artystyczna człowieka
10.1. literatura
10.2. sztuki plastyczne
10.3. muzyka
10.4. teatr
10.5. film
10.6. fotografia
10.7. prądy, kierunki i kategorie artystyczne
11. Relacje międzyludzkie
11.1. określenia relacji międzyludzkich
11.2. określenia osób wchodzących w relacje międzyludzkie

III. CODZIENNE ŻYCIE CZŁOWIEKA
12. Rodzina
12.1. członkowie rodziny
12.2. relacje rodzinne
13. Najbliższe środowisko życia człowieka
13.1. dom/inne miejsca zamieszkania i ich otoczenie
13.2. czynności związane z codziennym życiem w domu
13.3. meble i wystrój wnętrz
13.4. sprzęty domowe i przedmioty codziennego użytku
13.5. miasto
13.6. wieś
14. Ubranie
14.1. rodzaje i części ubrań
14.2. ozdoby i dodatki
14.3. cechy ubrań
14.4. czynności, przedmioty i osoby związane z robieniem i noszeniem ubrań
15. Jedzenie i jego przygotowanie
15.1. rodzaje pokarmu/potraw i ich cechy
15.2. miejsca, osoby, przedmioty, sytuacje związane z jedzeniem
15.3. czynności związane z przyrządaniem jedzenia
15.4. czynności związane z jedzeniem
15.5. użytkwi
15.6. przyprawy, smaki
16. Czas wolny
16.1. turystyka
16.2. urlop i wypoczynek
16.3. hobby i zainteresowania
16.4. rozrywka
16.5. gry i zabawy
17. Sport
17.1. dyscypliny, imprezy i rozgrywki sportowe
17.2. przedmioty związane ze sportem
17.3. czynności związane ze sportem
17.4. osoby i organizacje związane ze sportem
17.5. miejsca związane ze sportem
18. Praca
18.1. rodzaje pracy
18.2. miejsca pracy
18.3. materiały i narzędzia pracy
18.4. wynagrodzenie za pracę
18.5. zawody
18.6. organizacja i hierarchia w pracy, stosunki służbowe

IV. CZŁOWIEK W SPOŁECZEŃSTWIE
19. Funkcjonowanie państwa
19.1. władza państwowa
19.2. stosunki międzynarodowe
19.3. urzędy i ich funkcjonowanie
19.4. działalność polityczna
19.5. doktryny i poglądy polityczne
20. Przynależność i podział terytorialny
20.1. typy terytoriów, podział administracyjny
20.2. państwa, miasta, obszary geograficzne
20.3. nazwy osób ze względu na ich pochodzenie i przynależność terytorialną
21. Wojsko i wojna
21.1. armia
21.2. broń
21.3. czynności, przedmioty, miejsca związane z wojskiem i wojną
21.4. osoby związane z wojskiem i wojną
22. Prawo i łamanie prawa
22.1. regulacje prawne
22.2. policja i inne służby mundurowe
22.3. sąd
22.4. przestępstwa
22.5. więzienie i kara
23. Zasady współżycia społecznego
23.1. zwroty grzecznościowe i zachowania akceptowane społecznie
23.2. zachowania i wyrażenia nieakceptowane społecznie
23.3. stosunki, grupy i organizacje społeczne
24. Język
24.1. mówienie
24.2. pisanie
24.3. języki świata
25. Tradycja
25.1. zwyczaje i obyczaje
25.2. uroczystości i święta
25.3. wierzenia i przesady
25.4. świat dawnych epok i wydarzenia historyczne
26. Religia – kościół
26.1. wyznania: zasady i prawdy wiary
26.2. sakramenty i obrzędy religijne
26.3. osoby związane z religią i kościołem
26.4. miejsca i instytucje związane z religią i kościołem
27. Edukacja i oświata
27.1. organizacje/placówki opiekuńcze i kulturalne
27.2. pozaszkolne formy nauczania
27.3. szkoła
27.4. studia
28. Środki masowego przekazu
28.1. radio
28.2. telewizja
28.3. prasa
28.4. wydawnictwa
29. Biznes
29.1. reklama i marketing
29.2. funkcjonowanie firm i przedsiębiorstw
29.3. handel i usługi
30. Finanse
30.1. czynności, przedmioty związane z pieniędzmi
30.2. waluta
30.3. podatki, opłaty, świadczenia pieniężne
30.4. bankowość
30.5. ubezpieczenia
30.6. papiery wartościowe i akcje/udziały
30.7. własność

V. CZŁOWIEK I TECHNIKA
31. Budownictwo
31.1. rodzaje budowl i ich cechy
31.2. części budowli
31.3. materiały, narzędzia i maszyny budowlane
31.4. czynności związane z budową
31.5. osoby związane z budową
32. Komunikacja na odległość
32.1. poczta
32.2. telefon/telegraf
32.3. Internet
33. Urządzenia i maszyny
33.1. rodzaje urządzeń i maszyn
33.2. budowa urządzeń i maszyn
33.3. funkcjonowanie urządzeń i maszyn
33.4. komputery/informatyka
34. Przemysł
34.1. rodzaje przemysłu
34.2. miejsca i czynności związane z przemysłem
34.3. osoby związane z przemysłem
34.4. produkcja
34.5. rzemiosło
34.6. materiały używane w przemyśle
35. Energia
35.1. elektryczność
35.2. źródła energii
36. Transport
36.1. transport lądowy
36.2. transport powietrzny
36.3. transport wodny

VI. CZŁOWIEK I PRZYRODA
37. Niebo i wszechświat
37.1. badanie i podbój kosmosu
37.2. gwiazdy i planety
37.3. słońce i księżyc, pory dnia
38. Pogoda
38.1. klimat
38.2. zjawiska atmosferyczne
38.3. warunki atmosferyczne
39. Ziemia
39.1. budowa Ziemi
39.2. ukształtowanie terenu
39.3. zbiorniki wodne
39.4. minerały i pierwiastki
39.5. gleba
39.6. ochrona i zanieczyszczenie środowiska
39.7. rolnictwo
40. Świat roślin
40.1. budowa i funkcjonowanie roślin
40.2. rośliny leśne i łąkowe
40.3. rośliny ogrodowe i doniczkowe
40.4. rośliny wodne
40.5. rośliny uprawne
40.6. owoce i warzywa
40.7. rośliny egzotyczne
40.8. rośliny ozdobne
40.9. ogrodnictwo i dbałość o rośliny
40.10. drzewa i krzewy
41. Świat zwierząt
41.1. budowa i funkcjonowanie organizmów zwierzęcych
41.2. zwyczaje i zachowania zwierząt
41.3. zwierzęta domowe i hodowlane
41.4. zwierzęta leśne i polne
41.5. zwierzęta drapieżne
41.6. inne zwierzęta lądowe
41.7. zwierzęta wodne
41.8. ptaki
41.9. owady
41.10. mikroorganizmy
41.11. hodowla i opieka nad zwierzętami; człowiek wobec zwierząt

VII. KATEGORIE FIZYCZNE
42. Cechy i właściwości materii
42.1. kolory i światło
42.2. kształty i figury
42.3. wzory
42.4. zapachy
42.5. dźwięki
42.6. ciężar
42.7. temperatura i ogień
42.8. cechy dotykowe
42.9. stan skupienia, trwałość materii
42.10. wielkość
42.11. ruch i spoczynek
42.12. jakość i intensywność
43. Cechy i właściwości przestrzeni
43.1. miejsce i jego usytuowanie w przestrzeni
43.2. kierunek
43.3. odległość
43.4. ułożenie względem siebie
43.5. miary przestrzeni
44. Cechy i właściwości czasu
44.1. wpływ czasu
44.2. częstotliwość
44.3. kalendarz i miary czasu
45. Ilość, liczby i liczenie
45.1. ogólne określenia ilości
45.2. szczegółowe określenia ilości
45.3. kolejność

typu podziale nie mogło jednak zabraknąć także pól nachylonych niejako ku przeszłości, czyli odwołujących się do tradycji, historii czy np. rzemiosła. Warto zaprezentować w formie wykresu, opisany wyżej pokrótce, trójstopniowy schemat klasyfikacyjny złożony z 7 sfer zbudowanych z pól tematycznych, na które z kolei składają się podpola tematyczne.

Zaprezentowana tutaj, przyjęta ostatecznie struktura klasyfikacyjna nieco różni się od tej z 2008 roku (Batko-Tokarz 2008). Podstawowym etapem sprawdzania funkcjonalności stworzonego odgórnie schematu było tematyczne klasyfikowanie haseł w pierwszej fazie prac nad WSJP PAN. Sam podział tematyczny sprawdził się, ponieważ nie było konieczności dodania lub usunięcia jakiegokolwiek pola, okazało się jednak, że niektóre nazwy niepotrzebnie ograniczały zakres klasyfikacji lub nie były zbyt precyzyjne, dlatego autorka zdecydowała, że lepiej je poprawić, by przez to stały się jeszcze bardziej funkcjonalne, zwłaszcza dla użytkowników słownika korzystających z możliwości wyszukiwania tematycznego. Wymuszone przez materiał językowy modyfikacje miały w większości charakter kosmetyczny¹.

7.2. Zasady klasyfikacji jednostek słownikowych

Zgodnie ze wstępnymi założeniami autorki klasyfikacji tematycznej podlega każde z wyróżnionych znaczeń w danym hasle, które w WSJP PAN zwane jest podhasłem. Przyjęte rozwiązanie okazało się niezwykle wartościowe i pożyteczne, ponieważ wyeliminowało problem z klasyfikowaniem tematycznym leksemów wieloznacznych². W WSJP PAN zdecydowano także o możliwości kilkakrotnego zaklasyfikowania poszczególnych znaczeń, by w ten sposób rozwiązać kolejny z podstawowych problemów osób klasyfikujących tematycznie, którym jest wyznaczenie granicy pól. Dzięki temu klasyfikacja może oddać rzeczywiste znaczenie klasyfikowanej jednostki, a klasyfikator nie musi podejmować niejednokrotnie arbitralnych decyzji, takich jak w sytuacji pojedynczego zaklasyfikowania. Podhasła podlegające klasyfikacji tematycznej klasyfikowane są zazwyczaj do najmniejszych podpól tematycznych (co automatycznie oznacza

¹ Po pierwsze, usunięto z nich określenia, które zmniejszały ich zakres, np. zamiast 'rodzaje broni', 'rodzaje armii' wprowadzono etykietyki 'broń', 'armia', a w miejsce nazw 'określenia wyglądu', 'określenia płci' zastosowano nazwy ogólniejsze 'wygląd', 'płeć'. Po drugie, zmodyfikowano niektóre z etykietek pól, zmieniając lub dodając pewne określenia, by rozszerzyć ich zakres, gdy praktyka klasyfikacyjna wskazywała na taką potrzebę, np. zamiast 'postawy wobec świata i życia' dano 'wola, postawy, nastawienie wobec świata i życia', a podpole 'policja' zmieniono na 'policja i inne służby mundurowe'.

² Dlatego częstokroć autorzy innych słowników tematycznych decydowali się właśnie na takie rozwiązanie (SMJP; Markowski 1990; LDOCE; ISJPJ).

ich przynależność do wyższego pola i najwyższej sfery, do której to podpole należy), a pola wyższego poziomu tworzą ramę klasyfikacyjną. Może się zdarzyć, że podhasła zostaną zaklasyfikowane do największych sfer lub do średnich pól, gdy mają charakter ogólny, hiperonimiczny dla danej tematyki. Zaklasyfikowanie tematyczne danego podhasła do poszczególnych pięter schematu jest widoczne w zakładce „Kwalifikacja tematyczna”.

Klasyfikacja słownikowa przeprowadzona na poziomie poszczególnych znaczeń dobrze podkreśla polisemię definiowanych leksemów. Może także stanowić cenną informację dodatkową, ponieważ uwypukla tym samym najczęstsze tematy, z którymi określone znaczenia są łączone, co jest wartościowe np. w perspektywie glottodydaktycznej (Biesaga, Przybylska 2014: 173–174) i znacznie ułatwia używanie określonego znaczenia. Przykładowo leksem *mostek* w zależności od znaczenia zaklasyfikowany zostanie w WSJP PAN do różnych pól tematycznych:

1. ‘mały most – nad wodą’ CZŁOWIEK I TECHNIKA – Budownictwo – rodzaje budowli i ich cechy;
2. ‘ułożona równoległe do kręgosłupa kość, która u kręgowców lądowych łączy żebra od przodu’ CZŁOWIEK JAKO ISTOTA FIZYCZNA – Budowa i funkcjonowanie ciała ludzkiego – elementy i substancje składowe; CZŁOWIEK I PRZYRODA – Świat zwierząt – budowa i funkcjonowanie organizmów zwierzęcych;
3. ‘przednia część tuszy zwierzęcej, cielęcej, baraniej lub wieprzowej, zawierająca mięso łącznie z kośćmi żebrowymi’ CODZIENNE ŻYCIE CZŁOWIEKA – Jedzenie i jego przygotowanie – rodzaje pokarmu/potrav i ich cechy;
4. ‘nadbudówka na statku, będąca centralnym punktem kierowania statkiem, z której dobrze widać pokład i obszar wód wokół statku’ CZŁOWIEK I TECHNIKA – Transport – transport wodny;
5. ‘ruchome schodki spuszczone ze statku, służące do wchodzenia na pokład lub do schodzenia ze statku na ląd’ CZŁOWIEK I TECHNIKA – Transport – transport wodny;
6. ‘ćwiczenie gimnastyczne polegające na takim odchyleniu się w tył, by opierając się na stopach i dłoniach unieść tułów wysoko nad ziemią’ CODZIENNE ŻYCIE CZŁOWIEKA – Sport – czynności związane ze sportem;

7. 'stała proteza umocowana na sąsiednich zdrowych zębach, uzupełniająca niewielkie braki w uzębieniu' CZŁOWIEK JAKO ISTOTA FIZYCZNA – Choroby i ich leczenie - leki i sposoby leczenia, zabiegi, sprzęty medyczne.

Dotyczy to nie tylko rzeczownika, ale także innych części mowy, czyli np. czasowników czy przymiotników i przysłówków, np. *blady*:

1. 'taki, który nie ma rumieńców' CZŁOWIEK JAKO ISTOTA FIZYCZNA – Określenia fizyczności człowieka – wygląd; CZŁOWIEK JAKO ISTOTA PSYCHICZNA – Stany psychiczne człowieka – zachowania emocjonalne;
2. 'mający odcień jaśniejszy niż zwykle' KATEGORIE FIZYCZNE – Cechy i właściwości materii – kolory i światło;
3. 'mało intensywny i przez to słabo oświetlający' KATEGORIE FIZYCZNE – Cechy i właściwości materii – kolory i światło;
4. 'mało wyrazisty i przez to słabo widoczny' KATEGORIE FIZYCZNE – Cechy i właściwości materii – jakoś i intensywność;
5. 'niczym się niewyróżniający i przez to nieciekawny' CZŁOWIEK JAKO ISTOTA PSYCHICZNA – Ocena i wartościowanie – słownictwo oceniające.

Dokonywana w ten sposób klasyfikacja ma być, po pierwsze, funkcjonalna, a po drugie, spójna, by stać się rzeczywistą pomocą dla używających słownika. Choć nie można całkowicie uniknąć subiektywizmu w klasyfikowaniu odpowiednich znaczeń do danych pól tematycznych i pewnych różnic interpretacyjnych, celem trwających prawie 10 lat prac nad klasyfikacją tematyczną była dbałość o jednolitość decyzji klasyfikacyjnych, np. przez wypracowanie strategii klasyfikowania analogicznych grup leksemów.

7.3. Hasła słownikowe podlegające klasyfikacji tematycznej

W doborze części mowy podlegających klasyfikacji w WSJP PAN jej autorka kierowała się wyjściowo podziałem na jednostki autosemantyczne, które zazwyczaj powinny być klasyfikowane tematycznie, i na jednostki synsemantyczne, które – co wynika z ich właściwości – takiej klasyfikacji nie będą miały (Seretny

2011: 141). Klasyfikacji tematycznej w WSJP PAN podlegają więc wszystkie typy haseł poza tzw. wyrażeniami funkcyjnymi³. Są to w pierwszej kolejności hasła gromadzące autosemantyczne części mowy, zarówno nazywające, czyli rzeczowniki, przymiotniki, czasowniki, przysłówki, co jest typowe dla wielu klasyfikacji tematycznych, jak i szeregujące, czyli liczebniki, oraz ekspresywne, czyli wykrzykniki. W WSJP PAN klasyfikacji tematycznej podlegają ponadto jednostki nieciągłe, takie jak frazeologizmy, frazemy, skrzydlate słowa, przysłowia, a także skróty, skrótowce czy nazwy własne. Decyzja klasyfikowania jednostek nieciągłych ma daleko idące konsekwencje dla jakości powstających pól tematycznych, ponieważ wyraźnie wpływa na ubogacenie zawartości poszczególnych pól.

Jak zaznaczono w artykule z 2008 roku, autorka klasyfikacji zdecydowała, aby wśród części mowy podlegających klasyfikacji wyodrębnić nieliczną stosunkowo grupę leksemów atematycznych – w WSJP PAN gromadzi ona znaczenia leksemów, które nie zostały uznane za tematyczne. Mimo że należą do części mowy teoretycznie podlegających takiej klasyfikacji, ich znaczenie jest zbyt ogólne, by mogły być sklasyfikowane tematycznie. Choć założeniem wyjściowym jest to, aby jak największy materiał językowy zgromadzony w słowniku uzyskał odpowiednią klasyfikację tematyczną, dążenie do objęcia nią wszystkich jednostek mogłoby według autorki prowadzić do sztuczności i niefunkcjonalności przeprowadzonej klasyfikacji. Jako przykłady znaczeń uznanych za atematyczne można wymienić następujące podhasła:

aktor – 2. ‘osoba uczestnicząca w jakichś wydarzeniach’
aktorzy afery, skandalu, wydarzeń, zdarzeń; historii, sceny (politycznej); aktor wydarzeń. Dwa pozostałe znaczenia zostały zaklasyfikowane tematycznie;

gościć – 3. ‘pojawiać się w jakimś miejscu’ *gościć na antenie, na czołówkach, łamach... gazet, na deskach teatru, na ekranach, na estradzie, na scenie; na stole.* Trzy pozostałe znaczenia tego czasownika uzyskały odpowiednią klasyfikację tematyczną;

wychodzi na to, że ‘to, o czym mowa w zdaniu następnym, staje się wiadomym faktem lub wnioskiem’.

Gdy dane znaczenie, dla którego teoretycznie możliwa jest klasyfikacja tematyczna, zostanie uznane za atematyczne, w zakładce „Kwalifikacja tematyczna” pojawi się informacja ATEMATYCZNY. Wszystkie znaczenia, które zaklasyfikowano jako atematyczne, można wyświetlić za pomocą wyszukiwarki. Jest to

³ Wyrażenia funkcyjne odnoszą się nie do rzeczywistości pozajęzykowej, ale informują o zależnościach między składnikami tekstu (Żmigrodzki 2015b).

interesujące z perspektywy różnorodnych badań nad słownictwem tematycznym i może okazać się przydatne do ustalania granic atematyczności i tematyczności leksemów.

7.4. Zalety klasyfikacji tematycznej jednostek słownikowych

Najważniejszą funkcją klasyfikacji tematycznej w słowniku ogólnym dostępnym w wersji elektronicznej jest to, że stanowi ona doskonałe narzędzie wyszukiwania znaczeń przyporządkowanych do określonych pól tematycznych. Dzięki jednej z opcji wyszukiwania zaawansowanego – wyszukiwania według przynależności do kategorii tematycznej – WSJP PAN może funkcjonować także jako słownik tematyczny. Jeśli użytkownik (zwłaszcza mniej świadomy językowo) jest zdziwiony danym zaklasyfikowaniem, ponieważ nie wie, o jakie ze znaczeń leksemu chodzi, ma możliwość szybkiego sprawdzenia tych informacji. Znalezienie przez wyszukiwarkę tematyczną hasła umożliwia bowiem wyświetlenie definicji podhasła zaklasyfikowanego do danej kategorii tematycznej i kompletu innych informacji zawartych w jego strukturze. Wszystko to sprawia, że użytkownicy dysponują o wiele dokładniejszymi i precyzyjnymi narzędziami niż w tradycyjnych słownikach tematycznych. Zazwyczaj użytkownik nie miał dostępu do definicji leksemu zaklasyfikowanego do danego pola tematycznego. Znacznie utrudniało to korzystanie z tego typu słowników, co dostrzegali zresztą ich autorzy, którzy – jeśli było to możliwe – starali się dodawać różnego rodzaju informacje dodatkowe o słownictwie przedstawianym w układzie tematycznym (por. np. LLOCE). W WSJP PAN udało się skrzyżować ze sobą układ typowy dla słowników tematycznych ze wszystkimi informacjami, które można znaleźć w tradycyjnym słowniku w układzie alfabetycznym. Jest to więc praktyczna realizacja nowoczesnego podejścia do makrostruktury słownikowej, która umożliwia dostęp do materiału językowego z różnych punktów widzenia.

Przyjęte założenia klasyfikacyjne sprawiły, że w WSJP PAN klasyfikacją tematyczną objęto ogromną liczbę słownictwa, co umożliwia powstanie pól tematycznych, które – poza jednostkami typowymi i częstymi w różnorodnych podziałach tematycznych – będą zawierały poszczególne znaczenia leksemów dotąd nienotowanych w tego typu słownikach, co jest cenne z perspektywy użytkowników o zróżnicowanych potrzebach. To samo można było zrobić w słowniku papierowym, nie jest to więc cecha wyłącznie słownika elektronicznego, wynika to raczej z podejścia do opracowania słownika, w tym tematycznego, choć narzędzia elektroniczne ułatwiają taką szeroko zakrojoną klasyfikację. W dotychczasowych klasyfikacjach tematycznych zaklasyfikowanie danego leksemu do więcej niż jednego pola było zazwyczaj ograniczone

ilościowo⁴. Wiązało się to często z przyjętą metodą odwoływania się w klasyfikowaniu do prototypowych, narzucających się najczęściej znaczeń leksemów, które nie były definiowane. Tylko czasami mamy do czynienia – zwłaszcza w słownikach językowych o charakterze glottodydaktycznym – z bardzo potrzebną i wartościową klasyfikacją tematyczną zdefiniowanych znaczeń słownikowych (por. np. LDOCE; SMJP; ISPJP), ale ze względu na typ słowników oczywista jest ograniczona w stosunku do słownika ogólnego języka polskiego liczba leksemów i ich znaczeń. Powoduje to, że liczba znaczeń nie przekracza zazwyczaj czterech, a stosunkowo częste są hasła mające wyodrębnione tylko jedno znaczenie. Z kolei w słownikach ogólnych języka polskiego proporcje te będą inne ze względu na większą liczbę jednostek w nich uwzględnianą. Zarówno w WSJP PAN podobnie zresztą jak w SPJS zdecydowanie przeważają hasła mające przynajmniej dwa lub trzy wyodrębnione znaczenia. Częściej tych podhasel jest jednak o wiele więcej. Przekłada się to więc zdecydowanie na liczbę zaklasyfikowań. Przykładowo w WSJP PAN przy czasowniku *rzucać* dzięki klasyfikowaniu poszczególnych znaczeń uzyskujemy jednostki dotąd nieklasyfikowane w słownikach i opracowaniach tematycznych lub niekojarzone w pierwszej kolejności z tym czasownikiem:

2. ‘powodować powstawanie określonych zjawisk świetlnych’
KATEGORIE FIZYCZNE – Cechy i właściwości materii –
kolory i światło;

3. ‘zaprzestawać wykonywania jakiejś czynności, którą
wcześniej wykonywało się regularnie’ CZŁOWIEK JAKO
ISTOTA PSYCHICZNA – Ocena i wartościowanie –
wola, postawy, nastawienie człowieka wobec świata i życia;
CZŁOWIEK JAKO ISTOTA FIZYCZNA – Choroby i ich
leczenie – uzależnienia;

5. ‘wypowiadać określone słowa szybko i krótko’ CZŁOWIEK
W SPOŁECZEŃSTWIE – Język – mówienie;

II. ‘nakazywać komuś udanie się w określone miejsce lub
podjęcie określonych czynności’ CZŁOWIEK W SPOŁE-
CZEŃSTWIE – Wojsko i wojna – czynności, przedmioty,

⁴ Przykładowo w klasyfikacji słownictwa wspólnoodmianowego Markowskiego, w której i tak starano się dzielić klasyfikowane leksemy na poszczególne znaczenia, tylko 17% wszystkich wyrazów wspólnych ma więcej niż jedną kwalifikację do grupy tematycznej. Wśród nich przeważają wyrazy, które zaklasyfikowane zostały do dwóch grup tematycznych, a tylko 9 należy do więcej niż trzech grup. Oznacza to, że na 6 wyrazów aż 5 jednoznacznie przydzielono do określonego pola tematycznego (Markowski 1990: 88).

miejsca związane z wojskiem i wojną; CODZIENNE ŻYCIE CZŁOWIEKA – Praca – organizacja i hierarchia w pracy, stosunki służbowe;

13. *pot.* ‘udostępniać do sprzedaży’ CZŁOWIEK W SPOŁECZEŃSTWIE – Biznes – handel i usługi;

14. ‘w sportach walki: chwycić rękami w określony sposób i przewracać na ziemię’; CODZIENNE ŻYCIE CZŁOWIEKA – Sport – czynności związane ze sportem;

15. ‘zdobywać punkty w grze sportowej, w której używa się piłki’ CODZIENNE ŻYCIE CZŁOWIEKA – Sport – czynności związane ze sportem.

Takie założenia klasyfikacji powodują, że wyodrębnione w WSJP PAN kategorie tematyczne są bardzo zróżnicowane i bogate pod względem materiału językowego, ponieważ w jednym polu gromadzone są wszelkie określenia dotyczące danego tematu. Mogą to być, po pierwsze, różne części mowy, w tym także jednostki nieciągłe, po drugie – różnorodne stylistycznie określenia, np. naukowe, potoczne, ekspresywne, wulgarnie czy środowiskowe, a także przestarzałe i książkowe. Warto to pokazać na przykładzie pierwszego wyodrębnionego w schemacie podpoła – i.i. ‘części ciała, elementy i substancje składowe’. W podpolu tym mamy zarówno elementy przestarzałe i dawne, np.: *gors, stos pacierzowy, lewica*, a także książkowe: *lico, czerep, genitalia, trzewia*, jak i zaznaczone kwalifikatorem *anat.*, np.: *atlas, autonomiczny układ nerwowy, ciała jamiste, dendryt, głośnia, kość skokowa, mózgowość*. Warto podkreślić, że w ostatniej grupie znajdują się również anatomiczne znaczenia leksemów kojarzonych w pierwszej kolejności z ich nieanatomicznymi, ogólnymi znaczeniami, np.: *cement, cebulka, kieszonka, miazga, podstarwa, puszka, szyjka, torebka, wyniosłość*. W podpolu tym znajdziemy ponadto bardzo dużo potocznych i jednocześnie często żartobliwych znaczeń leksemów nazywających określone części ciała ludzkiego, np.: *bania, bebechy, czacha, dziób, gira, muszelka, parówka, pała, pikaś, piana, schaby, siedzenie*.

Dzięki szeroko zakrojonej klasyfikacji w polach tematycznych znajdują się leksemy niespotykane zazwyczaj w innych klasyfikacjach. Przykładowo w podpolu 4.3. ‘uzależnienia’ w WSJP PAN poza typowymi określeniami (*narkomania, natóg, alkoholik* itp.) występują również potoczne określenia niektórych narkotyków (*afgan, prochy*) czy osób nadużywających alkoholu (*chochoł, oliwa*), a także frazeologizmy dotyczące nadużywania używek (*od wódki rozum krótki, ktoś poszedł w tango, na podwójnym gazie, białe myszki, biały proszek*) czy wyrazy ogólne, które w jednym ze swoich końcowych znaczeń odnoszą się

do uzależnienia, a niekoniecznie zostałyby to zauważone przy innych metodach pracy nad słownikiem tematycznym, np. *brać* 12, *niewola* 4, *zupa* 2. Także w podpolu 33.3. ‘funkcjonowanie urządzeń i maszyn’ poza określeniami specjalistycznymi i fachowymi zgromadzono odnoszone tylko do maszyn i urządzeń znaczenia ogólnych czasowników, np. *zdechnąć*, *zakrzusić się*, *rzygać*, które w podziałach tematycznych zazwyczaj klasyfikowano do pól dotyczących funkcjonowania organizmów. W opisywanych w tym rozdziale polach tematycznych znajdują się również słowa opisujące najnowsze zjawiska społeczne i kulturowe, przykładowo w podpolu 1.3. ‘seksualność’ będą to leksemy: *biseksualizm*, *call girl*, *cyberseks*, *seksurystyka*, *sekstelefon*, *watykańska ruletka*, *wyjście z szafy*. Pojawiają się ponadto różnorodne określenia prostytutek, w tym nowsze lub mniej znane, np.: *galerianka*, *jagodzianka*, *grzybiarka*. Podobnie w polu dotyczącym pielęgnacji ciała można znaleźć dużo nowych nazw zabiegów czy kosmetyków, np. *makijaż permanentny*, *liposukcja*, *galwanizacja (skóry)*, *jedwab*, *kolagen*.

Tak tworzone pola tematyczne powinny być, po pierwsze, potrzebne gronu wyspecjalizowanych i wyrafinowanych użytkowników języka, takich jak tłumacze, pisarze, publicyści, autorzy tekstów reklamowych, po drugie – bardzo przydatne dla użytkowników o niższym poziomie znajomości języka (Piotrowski 1994: 117–118; Źmigrodzki 2009: 180), czyli zwłaszcza osobom uczącym się danego języka. Zresztą z tych powodów słowniki tematyczne są niejednokrotnie wykorzystywane właśnie w glottodydaktyce. Możliwości, jakie niesie kwalifikacja tematyczna w WSJP PAN, będą przydatne choćby na poszczególnych etapach nauczania szkolnego, umożliwiają bowiem poszerzenie słownictwa, np. wartościującego czy nazywającego emocje (Biesaga, Przybylska 2014: 180), z kolei użytkownik wyspecjalizowany – opisujący różnorodne zagadnienia – może znaleźć interesujące go słownictwo na wiele tematów⁵.

Na pilną potrzebę przygotowania takiego słownika dla leksykografii polskiej wskazywała wybitna specjalistka w zakresie słownictwa tematycznego Zofia Cygal-Krupa, pisząc: „[...] chciałabym sformułować postulat opracowania w pełni nowoczesnego słownika tematycznego języka polskiego, jako pierwszorzędnej zadania stojącego przed polskim językoznawstwem” (Cygal-Krupa 2016: XLVIII). Na zakończenie rozważań o konieczności stworzenia dla polszczyzny nowoczesnego słownika tematycznego cytowana badaczka podkreśliła potencjał opisywanej tu klasyfikacji tematycznej, ponieważ stwierdziła, że

⁵ Pisząc – powiedzmy – na temat sportu, można znaleźć wiele określeń oraz frazeologizmów żargonowych i potocznych, np. *catennacio*, *pressing*, *babol*, *wydrukować (mecz)*, *zareklamować*, *ktos gryzie ziemię*, *coś wiąże nogi komuś*, podobnie gdy np. chce się poszerzyć swoje słownictwo dotyczące poszczególnych dziedzin artystycznych, jak muzyka, fotografia czy sztuki plastyczne, a także innych zagadnień np. ze śmiercią czy stosunkami społecznymi lub rodzinnymi.

istniejące w tej dziedzinie polskie, słowiańskie i zachodnioeuropejskie prace, szczególnie wprowadzenie klasyfikacji tematycznej WSJP PAN, stanowią dobrą podstawę podjęcia postulowanego dzieła (Cygalski-Krupa 2016: XLVIII). Dzięki narzędziom elektronicznym WSJP PAN będzie mógł funkcjonować bowiem także jako słownik tematyczny współczesnej polszczyzny. Powszechna dostępność za pomocą strony internetowej i różnorodne możliwości wyszukiwania są tylko jego kolejnymi atutami.

7.5. Wyszukiwanie tematyczne

Verónica Pastor i Alcina Amparo (2013), analizując różne techniki wyszukiwania w dostępnych elektronicznie słownikach, opisały także wyszukiwanie tematyczne. Na podstawie ich badań możemy wskazać dwa jego typy. Po pierwsze, często przy wyszukiwaniu przez konkretne zapytanie można zastosować odpowiednie filtry, w tym filtr tematyczny, zawężający szukanie tylko do konkretnego tematu. Drugi sposób wyszukiwania tematycznego to wyszukiwanie przez indeks pól tematycznych. W WSJP PAN zastosowano zwłaszcza ten drugi typ wyszukiwania, jedną z możliwości wyszukiwania zaawansowanego jest bowiem opcja szukania według przynależności jednostek do określonej sfery oraz określonego pola i podpola tematycznego. W wyszukiwarce tematycznej są to odpowiednio: kategoria, podkategoria i pozycja. Wyszukiwanie to polega na tym, że użytkownik może wybierać z rozwijającego się i hierarchicznie zorganizowanego, trójstopniowego indeksu pól tematycznych, schodząc w dół w strukturze pól tematycznych, by znaleźć interesującą grupę haseł, np. kategoria (sfera) 'CODZIENNE ŻYCIE CZŁOWIEKA' – podkategoria (pole) 'Jedzenie i jego przygotowanie' – pozycja (podpole) 'rodzaje pokarmu/potraw i ich cechy'. Wtedy na ekranie ukażą się formy wszystkich haseł zaklasyfikowanych do danego podpola i można kliknąć na poszczególne jednostki na liście wyników, system zaś wyświetli wówczas dane hasło, z zaznaczeniem na kolorowo podhasła czy podhasała, które zaklasyfikowano do interesującego podpola⁶.

Istnieje jednak także, opisana wyżej, możliwość wyszukiwania określonego leksemu przy zastosowaniu odpowiedniego filtra tematycznego. Przykładowo, gdy wpisując w wyszukiwarkę leksem *dom*, zawężymy wyszukiwanie do

⁶ Trzeba pamiętać, że klasyfikacji tematycznej są poddawane wyodrębnione znaczenia, dlatego gdy wskażemy kursorem dane hasło, wyświetli się liczba jego podhasała, a na czerwono będą zaznaczone to znaczenie lub te znaczenia, które przyporządkowane zostały do danego podpola, np. *ananas* 1.b. owoc; *babka* 5. ciasto; *mostek* 3. mięso.

odrębnych sfer tematycznych, uzyskamy odmienne rezultaty⁷. Poza tym – skoro mamy do czynienia z trójstopniowym systemem klasyfikacyjnym i do każdego z tych poziomów możemy klasyfikować podhasła słownikowe – przekłada się to na różne możliwości wyszukiwawcze. Na początku listy w każdym trzech z okienek, zanim pojawią się nazwy poszczególnych sfer, pól i podpól tematycznych, mamy do wyboru opcje dodatkowe zapisane w nawiasach kwadratowych, które umożliwią albo zobaczenie tylko leksemów zaklasyfikowanych do średniego pola lub najwyższej sfery, albo wyświetlenie wszystkich leksemów z niższych poziomów, które wchodzą w obręb danego pola lub danej sfery tematycznej⁸. Jest to cenne narzędzie wyszukiwania, ponieważ z jednej strony użytkownik otrzymuje tylko jednostki hiperonimiczne związane z danym polem tematycznym (zaklasyfikowane jedynie do średniego pola), np. z wojskiem i wojną, z drugiej zaś – w jednym miejscu wszystkie jednostki dotyczące danego tematu, ponieważ w kolejności alfabetycznej jednocześnie wyświetlane są podhasła zaklasyfikowane do 5 podpól wyodrębnionych w polu ‘Wojsko i wojna’.

Wyszukiwanie zaawansowane według różnych kryteriów jest jedną z podstawowych korzyści słowników elektronicznych, ponieważ umożliwia różnorodny dostęp do zgromadzonego w słowniku materiału na niespotykaną dotąd w leksykografii polskiej skalę. W WSJP PAN wszelkie hasła zaklasyfikowane do danej kategorii tematycznej są wyświetlane w porządku alfabetycznym. Alfabetyczne ułożenie jest zaledwie jedną z wielu możliwości wyświetlenia słownictwa zgromadzonego w danym polu tematycznym, gdyż użytkownik ma możliwość zastosowania dodatkowych filtrów wyszukiwania (por. Czelakowska 2012: 341–344). Razem z opcją wyszukiwania tematycznego może być włączona jednocześnie opcja wyszukiwania według charakterystyki gramatycznej, czyli według typu haseł podlegających klasyfikacji. Umożliwia to znalezienie odpowiedniej części mowy w ramach danej grupy tematycznej. Warto zaznaczyć, że wyszukiwanie według typów haseł (np. skrót, skrótowiec, nieciągłe, w tym przysłowia) daje możliwość wyświetlenia np. tylko frazeologizmów zaklasyfikowanych

⁷ Zawężenie wyszukiwania do sfery tematycznej CODZIENNE ŻYCIE CZŁOWIEKA sprawi, że znalezione zostaną następujące podhasła: *dom* (zn. 1, 2, 3, 4, 5); *dom czyjś jest otwarty dla kogoś*; *dom gry*; *dom otwarty*; *gość w dom*; *Bóg w dom*; *rodzinny dom dziecka*, ale gdy sferą tematyczną będzie CZŁOWIEK JAKO ISTOTA SPOŁECZNA, wówczas rezultaty będą odmienne: *dom* (zn. 5, 6a, 6b); *Biały Dom*; *Dom Boży*; *dom mediowy*; *dom modlitwy*; *rodzinny dom dziecka*.

⁸ Po pierwsze, możemy znaleźć leksemy przypisane tylko do najwyższego lub średniego poziomu (opcje: *bez określonej podkategorii*, *bez określonej pozycji*), czyli zazwyczaj stosunkowo niewiele jednostek o charakterze hiperonimicznym, po drugie, poza podhasłami zaklasyfikowanymi tylko do tego poziomu jednocześnie podhasła przyporządkowane do pól czy podpól z niższych poziomów należących do danej sfery czy danego pola (opcja: *dowolna kategoria*, *dowolna podkategoria*, *dowolna pozycja*), czyli bardzo dużo jednostek.

przykładowo do podpoła tematycznego II.I. ‘określenia relacji międzyludzkich’, dzięki czemu użytkownik może uzyskać od razu bogaty zazwyczaj zestaw frazeologizmów dotyczących interesującego go tematu.

Możliwe jest także połączenie kryterium wyszukiwania tematycznego z wyszukiwaniem według języka pochodzenia, co pozwala wyodrębnić zapożyczenia z określonych języków powiązane z danym tematem. Szczególnie ważne jest jednak wyszukiwanie określonych grup tematycznych słownictwa z odpowiednim kwalifikatorem, np. w ramach podpoła I.I. ‘części ciała, elementy i substancje składowe’ można znaleźć zarówno słownictwo z kwalifikatorem *pot.*, jak i *anat.* czy *przest. książk.* Przez to bardzo łatwe staje się wyzyskiwanie bardzo zróżnicowanych i różnorodnych grup słownictwa, choćby słownictwa ekspresywnego, potocznego czy naukowego zakwalifikowanego do danej kategorii tematycznej. Opcja wyszukiwania według kilku różnych kryteriów przy tak znacznej liczbie sklasyfikowanych jednostek słownikowych stanowi nieocenione źródło pozyskiwania materiału językowego potrzebnego do różnorodnych badań, ponieważ stwarza niemal nieograniczone możliwości wyszukiwania słownictwa⁹ i przy okazji umożliwia uporządkowanie pól tematycznych według zróżnicowanych kryteriów. Jest to spore unowocześnienie w stosunku nie tylko – co oczywiste – do słowników drukowanych, ale także do słowników elektronicznych.

7.6. Zakończenie

Po zakończeniu obecnego etapu prac nad słownikiem użytkownik będzie miał dostęp do kilkudziesięciu tysięcy sklasyfikowanych tematycznie haseł, co przekłada się zazwyczaj przynajmniej na kilkakrotnie większą liczbę sklasyfikowanych tematycznie wyodrębnionych w hasłach znaczeń, zwłaszcza że niektóre z nich otrzymały podwójne lub potrójne zaklasyfikowanie. Mamy więc do czynienia z bardzo bogatym i zróżnicowanym materiałem językowym, podzielonym ze względu na jego cechy semantyczne. Jeśli prace nad słownikiem będą kontynuowane po zakończeniu obecnego etapu, klasyfikacja tematyczna będzie wprowadzana według tych samych zasad.

Można mieć nadzieję, że klasyfikacja tematyczna w WSJP PAN spełni pokładane w niej nadzieje (por. Cygal-Krupa 2016: XXXV–XXXVI), a wysiłek włożony w jej stworzenie zostanie doceniony. Tego typu klasyfikacja

⁹ Wynika to z tego, że wszystkie opisane wyżej kryteria mogą być ze sobą łączone. Całkiem możliwe, że udałoby się uzyskać w toku skomplikowanych wyliczeń liczbę możliwych kombinacji, zapewne jednak tak ogromną, że stwarza ona właściwie nieograniczoną różnorodność kryteriów wyszukiwania w WSJP PAN.

słownictwa – jak wspomiano – powinna być funkcjonalna z perspektywy glottodydaktycznej, ale także wartościowa dla rodzimego użytkownika języka, który chce poszerzyć lub odświeżyć swój zasób leksykalny. Tematyczne ułożenie materiału językowego umożliwia łatwiejszy i szybszy wybór odpowiadającego użytkownikowi określenia, dostarcza również potrzebnych znaczeń związanych z danym tematem. Poza tym stworzony przez autorkę schemat klasyfikacyjny ma w założeniu odzwierciedlać podział rzeczywistości z perspektywy potocznej racjonalności, a klasyfikowany do poszczególnych kategorii materiał językowy pokazuje obraz świata zawarty w tych grupach słownictwa. Może więc stać się podstawą przeprowadzania badań naukowych nad poszczególnymi polami tematycznymi i zachodzącymi w nich przeobrażeniami oraz w przyszłości innych twórczych zastosowań, wynikających z połączenia klasyfikacji tematycznej i nowych narzędzi elektronicznych (np. do automatycznej diagnozy stylu czy określenia tematu tekstu).

8. CHRONOLOGIZACJA W WSJP PAN

PAWEŁ JANCZULEWICZ

Informacje zawarte w zakładce „Chronologizacja” mają dwojaką postać i strukturę, wynikającą z terminu opracowania hasła. Poniższe zasady dotyczą przede wszystkim sposobu chronologizacji haseł tworzonych od 2013 roku (podrozdziały 8.1-8.3). Zasady chronologizacji haseł ukończonych do 2013 roku zostały zreferowane na końcu rozdziału (podrozdział 8.4).

Przycisk otwierający zakładkę „Chronologizacja” znajduje się na głównej podstronie hasła.

8.1. Cel

Informacja zawarta w polu „Chronologizacja” ma na celu dostarczenie użytkownikowi wiadomości o najstarszym tekstowym poświadczeniu wyrazu hasłowego w języku polskim (daty pierwszego poświadczenia wyrazu nie należy utożsamiać z jego pojawieniem się w języku). Chronologizacji nie podlegają nazwy własne (np. *Czechy, Sandomierz, Nil, Podhale, Ford*) i wyrazy od nich pochodne (np. *Czech, sandomierzanin, podhalański*) oraz hasła nieciągłe graficznie, skróty i skrótowce.

8.2. Źródła

Podstawowym źródłem informacji o pierwszych poświadczeniach wyrazów są przede wszystkim różnego rodzaju opracowania leksykograficzne. Dla starszych wyrazów (notowanych do końca XVIII wieku) w pierwszej kolejności wykorzystuje się słowniki historyczne (SStp; SPXVI; KartXVII–XVIII)¹, z ewentualnym wykorzystaniem słowników z dawnych epok (Mącz; Knap)

¹ Zob. Dodatek A. Skróty nazw źródeł stosowane w zakładce „Chronologizacja”.

i opracowań słownictwa dawnych pisarzy (Koch; Pas)². Informacje dotyczące poświadczeń wyrazów nowszych (od początku XIX wieku) czerpane są z późniejszych słowników języka polskiego (SL; SJPWił; SJPWar; SJPDor) oraz specjalistycznych opracowań leksykograficznych (Wawrz250; NSP). Chronologizacja uzyskana na podstawie wspomnianych źródeł poddawana jest następnie kontroli opartej na wynikach przeszukiwań portalu Google Books, NKJP i Narodowego Fotokorpusu Języka Polskiego (dalej: NFJP). Niewielka część haseł WSJP PAN nie ma poświadczeń w podstawowych źródłach – wówczas prowadzona jest kwerenda na stronach i forach internetowych, co dotyczy głównie wyrazów o charakterze potocznym lub odpowiedników aspektowych o niskiej frekwencji.

Wykorzystanie zasobów źródłowych do chronologizacji nie jest bezkrytyczne. Szczególnej uwagi wymaga traktowanie wyników z Google Books. Przy ustalaniu datacji sięga się przede wszystkim do publikacji udostępnionych w całości – w wypadku dostępu jedynie do fragmentu tekstu próbuje się każdorazowo ustalić wiarygodność przekazów, co wynika z częstych rozbieżności między opisem bibliograficznym sporządzonym przez Google a rzeczywistą datą wydania publikacji.

Wykorzystanie zasobów cyfrowych, np. Google Books czy NFJP, w których dane mogą być na bieżąco uzupełniane, obciążone jest ryzykiem dezaktualizacji informacji datacyjnej w WSJP PAN, nie powinno to jednak doprowadzić do rozbieżności, które kategorycznie zmieniałyby ustalenia co do pierwszego poświadczenia, a różnica w większości wypadków raczej nie będzie większa niż kilka czy kilkanaście lat. W przyszłości pewnych uściśleń chronologizacyjnych będą wymagały wyrazy znajdujące się w indeksie haseł *Słownika Polszczyzny XVI wieku*, które dotychczas nie zostały opublikowane w odpowiednim tomie słownika. Indeks zdecydowano się włączyć do źródeł, a hasła WSJP PAN chronologizowane na jego podstawie opatrzyć stosownym komentarzem.

Część źródeł (w tym jedno z ważniejszych – NFJP) została udostępniona w trakcie trwania prac chronologizacyjnych, stąd nie wszystkie datacje uwzględniają informacje w nich zawarte.

Pełny wykaz źródeł wykorzystanych do chronologizacji znajduje się na końcu niniejszej publikacji.

² Na wczesnych etapach prac nad WSJP PAN w pierwszej kolejności korzystano z informacji o chronologizacji zawartej w słownikach etymologicznych (Bańk; Bor; Brück; Sław).

8.3. Zasady notowania chronologizacji

8.3.1. Uwagi ogólne

Otwierając pole „Chronologizacja”, użytkownik może zetknąć się z trzema sposobami podania informacji:

- przywołanie dokładnej daty rocznej (np. 1564);
- określenie stulecia z – o ile źródło na to pozwoli – doprecyzowaniem połowy (np. i. połowa XV w.);
- lista słowników historycznych i współczesnych, w których wyraz znalazł się w siatce haseł.

Za pomocą drugiego sposobu – określenia stulecia – chronologizowana jest część wyrazów poświadczonych przed XIX wiekiem, co spowodowane jest kilkoma czynnikami. Z jednej strony nieznana jest dokładna data powstania pewnych zabytków (głównie staropolskich), z drugiej – do kanonów tekstów słowników historycznych wchodziły zbiory różnego rodzaju dokumentów, akt, inwentarzy dóbr, które były spisywane przez lata, wobec czego często dokładnej daty poświadczenia konkretnego wyrazu nie można ustalić. Po dacie (stuleciu) podany jest skrót źródła, z którego informacja została zaczerpnięta. Po umieszczeniu kursora na skrócie ukaże się „dymek” z pełną nazwą źródła i skróconym opisem bibliograficznym. Przykładowa chronologizacja wygląda następująco:

tatarak	1812, SL
cały	2. połowa XIV w., SStp

Za pierwsze poświadczenie wyrazu uważa się zapis tożsamy z wersją hasłową w WSJP PAN, niezależnie od znaczenia (rozbieżność znaczeniowa odnotowywana jest w komentarzu pod datą), chociaż zastosowano tutaj pewne obostrzenia (o czym będzie jeszcze mowa). W wypadku graficznej różnorodności zapisów chronologizacji podlega forma zgodna ze współczesną, a poniżej podawana jest postać najwcześniej poświadczona wraz z datacją. Przy braku możliwości określenia ram czasowych pierwszego poświadczenia wyrazu w postaci zgodnej ze współczesną uwzględniana jest postać najstarsza, a pod nią umieszczona zostaje formuła ‘w postaci:’, po której następuje forma poświadczona najwcześniej.

Wyrazy chronologizuje się wyłącznie na podstawie poświadczeń apelatywnych (nie uwzględnia się użyc w funkcji nazwy własnej). W praktyce oznacza to, że np. za pierwsze tekstowe wystąpienie wyrazów *koło*, *stryjek* w WSJP PAN uznano 2. połowę XIV wieku dla *koła* i 1420 rok dla *stryjka*, chociaż nazwa miejscowa *Koło* w dokumentach pojawia się już w 1242 roku (NMP V: 69), a nazwę osobową *Stryjek* odnotowano już w 1391 roku (SSNO V: 227).

8.3.2. Zmiany fonetyczne

Forma dźwiękowa wielu wyrazów znanych już w dobie staropolskiej w toku rozwojowym języka polskiego uległa pewnym przekształceniom. Zmiany fonetyczne – na potrzeby chronologizacji – możemy podzielić na dwie grupy: o charakterze regularnym i o charakterze nieregularnym. Do pierwszej z nich zaliczymy te innowacje polskie, które przeprowadzone zostały bezwyjątkowo, np. obniżenie artykulacji *i* oraz *y* w położeniu przed spółgłoską *r* (por. stpol. *zbirać* wobec nowszego *zbierać*). Przykłady rozbieżności między postacią hasłową a wcześniejszą, historycznie udokumentowaną, o takim charakterze nie są opatrywane żadnym komentarzem:

zbierać 1. połowa XV w., SStp

Jeżeli w chronologizowanym wyrazie doszło do nieregularnego rozwoju fonetycznego, to najczęściej podawana jest datacja postaci zgodnej z hasłową, a pod nią umieszcza się komentarz z przytoczeniem postaci najwcześniejszej poświadczonej wraz z rokiem lub wiekiem wystąpienia w tekstach, np.:

dźwięk XV w., SStp
 Od 2. połowy XIV w. *źwięk*.

8.3.3. Wyrównania w paradygmacie i zmiany o charakterze morfologicznym

Przy datowaniu najwcześniejszych poświadczeń brane są również pod uwagę zmiany w budowie wyrazów wynikające z wyrównań w paradygmacie (ujednolicenia tematu fleksyjnego), zmiany postaci wybranych sufiksów i końcówek fleksyjnych. Uwzględnia się je jednak tylko w wypadku różnic między postacią hasłową (lematem) a formą podstawową chronologizowanego wyrazu, co opatrywane jest stosownym komentarzem. W praktyce oznacza to ograniczenie powyższej zasady do form mianownika liczby pojedynczej dla rzeczowników, bezokolicznika oraz stopnia równego przymiotnika i przysłówka – np. wyraz *dzwoneczek* poświadczony jest już w staropolszczyźnie, jednak najstarsze zapisy wskazują na postać *zwonczek*, którą różni od współczesnej nagłosowe *z-* oraz brak *-e-* między spółgłoskami. Zmiana *z-* na *dz-* w tym przykładzie jest również istotna (spowodowana, wspomnianym wcześniej, nieregularnym rozwojem fonetycznym), ale najważniejszy jest brak samogłoski *-e-*. Znając najistotniejsze procesy w rozwoju języka polskiego, wiemy, że *-e-* do współczesnej postaci mianownika wprowadzone zostało wtórnie z przypadków zależnych, które już

w dobie staropolskiej – chociaż niepoświadczone – musiały brzmieć **zwoneczka*, **zwoneczkiem* itd., co potwierdza również wyraz *zwoneczki* ‘rodzaj instrumentu muzycznego’ (SStp). Ostatecznie chronologizacja przybrała następującą postać:

dzwoneczek 1465, SStp

W postaci: *zwonczech*

Podobnie postępuje się w wypadku licznie poświadczonych bezokoliczników, które we współczesnym języku zakończone są na *-ywać*, a w dobie staro- i średniopolskiej – na *-ować*, np. *ukazywać*, *dopatrywać* wobec starszych *ukazować*, *dopatrować*. Różnice te dotyczą tematów bezokoliczników (wspólnych z tematami form czasu przeszłego: *ukazował*, *dopatrował*), ale nie tematu czasu teraźniejszego, tutaj bowiem budowa poszczególnych form osobowych była tożsama ze współczesną (*ukazuję*, *ukazujesz*; *dopatruję*, *dopatrujecie* itd.). Odpowiednie hasła datowane są zgodnie z pierwszym poświadczeniem wyrazu niezależnie od postaci tematu, dołącza się jednak komentarz do chronologizacji o nowszym pochodzeniu współczesnej postaci bezokolicznika, np.:

ukazywać 2. połowa XIV w., SStp

Współczesna postać bezokolicznika nowsza
wobec stp. *ukazować*.

Zdarza się, że chronologizowany wyraz w starszych tekstach zachowuje pierwotny paradygmat fleksyjny, przejawiający się także w odmiennej postaci mianownika liczby pojedynczej. Do takich należy np. staropolska forma rzeczownika *łania* ‘samica jelenia’, poświadczona w postaci *łani* (we współczesnym języku ten typ kontynuują rzeczowniki *pani*, *gospodyni*). Tego rodzaju wyrazy również datowane są według pierwszego poświadczenia, z odwołaniem się w komentarzu do odpowiedniej formy:

łania 1423, SStp

W postaci: *łani*

Rozbieżności w odmianie poszczególnych wyrazów między stanem współczesnym a najwcześniejszymi poświadczeniami w polu „Chronologizacja” nie są odnotowywane, jeżeli różnice te dotyczą innych form niż postać hasłowa w WSJP PAN.

8.3.4. Znaczenie pierwszego poświadczenia

Znaczenie pierwszego poświadczenia nie jest w żaden sposób sygnalizowane, jeżeli odpowiada ono któremuś ze znaczeń odnotowanych w haśle. Oznacza to, że chronologizacja hasła w WSJP PAN, mającego kilka podhaseł, będzie dla nich wspólna, np. hasło *rola* podzielone jest na pięć podhaseł: 1. 'ziemia, na której uprawia się różne rośliny', 2. 'postać odtworzona przez aktora', 3. 'tekst wypowiedziany przez aktora', 4. 'znaczenie kogoś lub czegoś w określonych okolicznościach', 5. 'duży zwój czegoś'. Choć pochodzenie wyrazów jest różne (*rola* 'ziemia uprawna' jest prasłowiańskim dziedzictwem leksykalnym, notowanym już w staropolszczyźnie, a *rola* 'postać odtworzona przez aktora' osiemnastowiecznym zapożyczeniem z fr. *rôle*), to wszystkim tym jednostkom została przypisana wspólna dla hasła chronologizacja – w tym wypadku jest to 2. połowa XIV wieku.

Zdarzają się również sytuacje odwrotne – znaczenie historycznie poświadczane nie jest notowane w haśle WSJP PAN. Przyczyny takiego stanu są najczęściej dwie: albo są to wyrazy o różnym źródłosłowie, albo są to jednostki o identycznej budowie, należące do jednego gniazda wyrazowego. Wyrazy o różnym pochodzeniu są podczas chronologizowania pomijane, np. hasło *dlużyć się* w WSJP PAN zdefiniowane jest 'trwać zbyt długo w odczuciu mówiącego', mimo że identyczna formacja jest już notowana w dziele Mikołaja Reja z 1543 roku – *dlużyć się* 'zaciągać pożyczkę' (SPXVI). Pierwszy czasownik utworzony został od przymiotnika *dlugi*, drugi zaś od rzeczownika *dług*, zatem chronologizację ustalono na podstawie znaczenia 'trwać zbyt długo w odczuciu mówiącego', bez informacji o istnieniu w przeszłości pierwszego z nich:

dlużyć się 1858, Dziennik Literacki, books.google.pl

Informację o odmiennym znaczeniu podaje się w wypadku wyrazów o identycznej budowie, które powstały niezależnie od siebie od jednego wyrazu, i kiedy doszło do istotnych przesunięć znaczeniowych. Rzeczownik *przyprawa*, używany dziś tylko w znaczeniu 'substancja dodawana do potraw w celu polepszenia ich smaku i zapachu', w *Słowniku staropolskim* ma aż trzy znaczenia: 'sprzęt, narzędzia'; 'ozdoba'; 'współpraca', które – w większości – bezpośrednio nawiązują do ówczesnych znaczeń motywującego je czasownika *przyprawić* 'uczynić zdatnym do użytku; przyozdobić'. Ponieważ *przyprawa* w dzisiejszym znaczeniu jest paralelnie utworzonym derywatem od czasownika *przyprawić*, to została datowana zgodnie z pierwszymi poświadczeniami, przypadającymi na I. połowę XV wieku, i opatrzona komentarzem 'inne znaczenie: *sprzęt, narzędzia; ozdoba*'. Podobnie postępuje się z wyrazami, które zmieniły swoje znaczenie: przymiotnik *grzeczny* odnosi się dziś głównie do określenia osoby grzecznej albo posłusznej,

w XVI wieku oznaczał jednak ‘coś stosownego, odpowiedniego, zdatnego’ (zgodnie zresztą ze swoim znaczeniem etymologicznym – przymiotnik ten pochodzi od wyrażenia przyimkowego *k rzeczy* ‘do rzeczy; odpowiednio, stosownie’), dlatego informacja o jego pierwotnym znaczeniu została odnotowana:

grzeczny 2. połowa XVI w., SPXVI

Inne znaczenie: ‘odpowiedni, stosowny, zdatny’.

Również w postaci: *krzeczny, k rzeczny*

Niech jako jeszcze jeden przykład posłuży hasło *domówka* – 1. ‘spotkanie towarzyskie urządzone przez młodzież w prywatnym mieszkaniu’, 2. ‘awantura domowa’, w pewnym sensie podsumowujące informacje zawarte w tym podrzdziale. Na pierwszy ślad takiego wyrazu można natrafić, przeszukując portal Google Books, który odsyła do trzeciego wydania *Dokładnego niemiecko-polskiego słownika* autorstwa Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza z 1854 roku. Wyraz *domówka* w tym słowniku posłużył do objaśnienia niemieckiego wyrazu *Anspruch* ‘pretensja, roszczenie prawa do czegoś’, co sugeruje, że należy go raczej wiązać z czasownikiem *domówić* i uznać za swobodną kalkę z języka niemieckiego. Wyraz hasłowy w WSJP PAN pochodzi jednak z uniwerbizacji połączeń typu *zabarwa, impreza domowa* i *awantura domowa* (por. *zupa pomidorowa – pomidorówka, łódź motorowa – motorówka*). Pierwsze pewne poświadczenie *domówki* jako rezultatu uniwerbizacji rzeczownika z przymiotnikiem *domowy* udało się odnaleźć w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego (dalej: SJPWar), w którym wyraz został zdefiniowany jako ‘nauka domowa’. Ostatecznie w polu „Chronologizacja” nie uwzględniono poświadczeń *domówki* w znaczeniu ‘pretensja, roszczenie’, odwołano się jedynie do znaczenia ‘nauka domowa’ i zgodnie z tym zapisem wyraz datowano:

domówka 1900, SJPWar

Inne znaczenie: ‘nauka w domu’.

8.3.5. Wyrazy pospolite powstałe od nazw własnych

Wyrazy pochodzące od nazw własnych starano się chronologizować według pierwszego poświadczenia apelatywnego. Kryterium wyodrębniania takich jednostek nie zawsze opierało się na pisowni wielką lub małą literą. W części źródeł (głównie internetowych) zasady ortografii nie są przestrzegane, wobec

czego – jeżeli było to możliwe – próbowano tę kwestię rozstrzygnąć na podstawie kontekstu. Są to hasła najtrudniejsze w precyzyjnej daciej i część chronologizacji może być dyskusyjna.

8.3.6. Adaptacje zapożyczeń

Postać graficzna wyrazów zapożyczonych (zwłaszcza zapożyczeń nowszych) nie jest brana pod uwagę przy datowaniu pierwszego poświadczenia, jeżeli nie ma ona wpływu na wymowę. Pierwsze poświadczenie dla hasła typu **dealer**, **jazz** może mieć zarówno postać *dealer*, *jazz*, jak i spolszczoną *diler*, *dżez*. Nie podaje się informacji o postaci graficznej pierwszego poświadczenia.

8.3.7. Odsyłacze

Odsyłacze do innych hasła stosuje się czasami w wypadku jednostek pochodzących od konkretnej formy fleksyjnej, a stanowiących w WSJP PAN samodzielne hasło (**dziewczyny**, **kolego**, **masz**), rzeczowników pochodnych od liczebników (**dziewiąta**), adiektywizowanych imiesłowów (**zachwycający**) i podobnych hasła, dla których trudno jednoznacznie ustalić ramy czasowe pierwszego poświadczenia.

8.3.8. Inne komentarze

Sporadycznie, zależnie od potrzeb, mogą pojawić się inne komentarze, jak w hasle **dopuszczający** ‘ocena w szkole’:

dopuszczający 1999

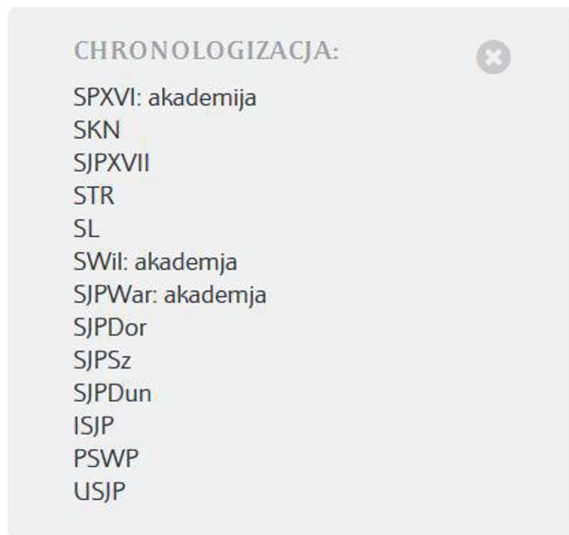
Nazwa wprowadzona urzędowo od roku
szkolnego 1999/2000.

8.4. Chronologizacje w hasłach starszych (ukończonych do 2013 roku)

Informacja zawarta w zakładce „Chronologizacja” hasła starszych ogranicza się do przedstawienia listy słowników języka polskiego (historycznych i współczesnych), w których wyraz w postaci hasłowej w WSJP PAN pojawia się

jako samodzielne hasło. Jeżeli w którymś słowniku hasło występuje w innym wariantcie ortograficznym, to obok skrótu słownika zostaje przytoczona postać źródłowa (z tego aspektu zrezygnowano w późniejszych zasadach opracowywania chronologizacji). Różnice w znaczeniu między hasłem w WSJP PAN a notowanym w źródle sygnalizowane są zwięzłym komentarzem „inne znaczenie”.

Poniżej przedstawiono przykładowe hasło **akademia**, oparte na starszych zasadach chronologizacji:



Po umieszczeniu kursora na skrócie źródła – podobnie jak w wypadku chronologizacji opartych na nowszych zasadach – wyświetli się „dymek” z jego pełną nazwą i skróconym opisem bibliograficznym. Wykaz źródeł znajduje się na końcu niniejszej publikacji.

9. INFORMACJA O POCHODZENIU WYRAZÓW W WSJP PAN

———— PRZEMYSŁAW DĘBOWIAK, BOGUMIŁ OSTROWSKI, ———
JADWIGA WANIAKOWA

Kazimierz Polański, redaktor *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego* (dalej: EJO), będący zarazem autorem artykułu hasłowego *etymologia*, zwraca uwagę na trójaspektowość tego terminu lingwistycznego. Etymologia w ujęciu historycznym, mającym swoje źródła w starożytnej Grecji, pojmowana była jako badania nad ustaleniem prawdziwego (istotnego, podstawowego) znaczenia wyrazu (od gr. *étymos* ‘prawdziwy’, *tò étymon* ‘prawda, istotne znaczenie wyrazu’)¹. Współcześnie termin *etymologia* funkcjonuje w dwu ujęciach: szerszym – w językoznawstwie nowoczesnym – jako ‘samodzielny dział zajmujący się badaniami nad pochodzeniem i pierwotnym znaczeniem wyrazów’, oraz węższym – powszechnym – rozumianym jako ‘objaśnienie etymologiczne wyrazu, pochodzenie wyrazu, źródłosłów’ (EJO).

Podstawowym zadaniem etymologa jest więc ustalanie pochodzenia wyrazów. Warto zaznaczyć, że dociekania etymologiczne mają na celu z jednej strony dążenie do zrekonstruowania wcześniejszej lub – jeśli to możliwe – pierwotnej formy wyrazu, dalej: wskazanie jego rdzenia, z drugiej – znalezienie śladów wcześniejszego znaczenia, a przez nie zrekonstruowanie praznaczenia, czyli dotarcie do znaczenia etymologicznego². Istotna jest zatem rekonstrukcja pier-

¹ „Zainteresowanie etymologią wiązało się u starożytnych Greków ze sporem prowadzonym na temat naturalnego bądź konwencjonalnego charakteru języka. Zwolennicy teorii naturalnej (teorii *phýsei*) twierdzili, że między wyrazami a przedmiotami, do których te wyrazy się odnoszą, istnieje związek naturalny i że tym samym wyrazy oznaczają istotę przedmiotów. Ten związek nie zawsze jest od razu oczywisty, najczęściej trzeba go szukać poprzez zestawienia jednych wyrazów z innymi. Z dzisiejszego punktu widzenia zestawienia, które proponowano były naiwne, np. wyraz *άνθρωπος* ‘człowiek’ wyprowadzono z *άναθρῶν ἃ ὀπωπεν* ‘rozważający to, co widział’. Celem, do którego dążono w tych poszukiwaniach, było sprowadzenie wszystkich wyrazów do form, w których ten związek jest widoczny, to znaczy do wyrazów onomatopiecznych” (EJO: 137).

² Często znaczenie etymologiczne wyrazu jest inne niż jego znaczenie realne. Wynika np. z budowy morfologicznej. Przykładowo znaczenie etymologiczne wyrazu *opieszały* jest ‘ten (rycerz), który w boju stracił konia’ (= ‘stał się pieszym’). Znaczenie etymologiczne

wotnej motywacji wyrazu, wytlumaczenie jego struktury, czyli określenie budowy morfologicznej. Dociekania etymologiczne muszą koncentrować się na zarówno formalnej, jak i semantycznej stronie słownictwa. Zadaniem tej ostatniej jest nie tylko wskazanie motywacji, ale także analiza rozwoju semantycznego. Każdy z aspektów tej rekonstrukcji – morfologiczny i znaczeniowy – musi być wyważony. Żaden z nich nie może być ani dominujący, ani pominięty³. W badaniach etymologicznych powinna znaleźć zastosowanie reguła, którą można nazwać „prawem zgodności formy i treści”, tzn. dociekania nad rozwojem formalnym muszą zawsze iść w parze z obserwacją rozwoju znaczeniowego. Etymolog powinien łączyć w pracy tradycyjną metodologię historyczno-porównawczą (pozwalającą np. na zestawianie wyrazów historycznie pokrewnych, czyli wzajemnie sobie odpowiadających) z umiejętnością wykorzystania (i zastosowania) odpowiednich praw językowych. O wiarygodności w etymologii można mówić dopiero wówczas, gdy poszczególne składniki analizy stają się spójne: zmiany morfologiczne (tj. ewoluowanie od formy pierwotnej do postaci etymologizowanej) dają się wytłumaczyć działaniem odpowiednich zasad językowych, zmiany znaczeniowe zaś są racjonalne albo znajdują paralele w historii zmian semantycznych innych języków (tzn. mają *comparanda* semantyczne).

Problematyka dociekań etymologicznych jest bardziej zróżnicowana. Należy przypomnieć, że nie każdy wyraz jest przecież kontynuatem formy odziedziczonej z epoki wcześniejszej czy zapożyczeniem. Sporą część słownictwa każdego języka stanowią wyrazy wtórne (derywaty), powstałe niezależnie na rodzimym gruncie czy to w wyniku procesów morfologicznych (słowotwórczych), np. pol. *kawiarnia* ‘miejsce, gdzie pije się kawę’ (od: *kawa* [czes. *kave*, węg. *kávé*] ‘krzew o białych wonnych kwiatach, lśniących ciemnozielonych liściach i czerwonych nasionach, z których robi się aromatyczny napój’, ‘ziarna kawy – rośliny’, ‘napój’), czy to semantycznych (rozszerzenia, zawężenia lub przeniesienia znaczenia), np. *kawa* ‘krótkie spotkanie towarzyskie’. W materii rozwoju semantycznego ciekawym przykładem jest polski wyraz *biegun*. Poświadczony w staropolszczyźnie znaczenie ‘biegacz, goniec’ pozwala łączyć ten rzeczownik (oznaczający wykonawcę czynności) z czasownikową podstawą *biec*, *bieżeć* (z psł. **bĕgati*, **bĕžati*) i dalej – wyprowadzić wyraz z prapostaci **bĕgunb* (rzeczownik z przyrostkiem **-unb*) ‘ten, kto biega, biegnie’. Z kolei późniejsze chronologicznie znaczenie ‘biegun, oś’ (termin geograficzny), będące semantyczną kalką gr. *pólos* ‘biegun, oś’ (podobnie jak inne współczesne terminologiczne znaczenia wyrazu), znalazło oparcie w innej, odziedziczonej z epoki prasłowiańskiej treści rzeczownika ‘to,

można ustalić na podstawie zabytków języka, w wielu wypadkach można je odkryć dopiero na podstawie badań o charakterze historyczno-porównawczym (por. EJO: 644).

³ Literatura na ten temat jest bardzo obszerna (por. np. Sławski 1958: 99–107; Jakubowicz 2010: 35–44).

co biega; poruszający się, ruchomy element urządzenia'. Zestawienie danych z poszczególnych języków słowiańskich pozwoliło etymologom skonstatować, że rzeczownik **bĕgunъ* już w dobie prasłowiańskiej występował zarówno w agentywnym, jak i w instrumentalnym znaczeniu (Bor: 27–28). W rozstrzygnięciach dotyczących rozwoju semantycznego tego leksemu w historii języka polskiego znamienne jest udokumentowane poświadczenie znaczenia instrumentalnego, gdyż właśnie to ogniwo jest gwarantem obserwowanej adaptacji semantycznej greckiego terminu *pólos*.

Jak wiadomo (por. podrozdział 3.1), w WSJP PAN kryteriami tworzenia form hasłowych są kształt graficzny formy hasłowej i interpretacja gramatyczna jednostki. W osobnych zatem hasłach prezentowane są jednostki różniące się ortografią (wielka/mała litera) oraz jednostki o różnej kwalifikacji gramatycznej na poziomie tzw. części mowy.

Przedstawione wyżej podstawowe zasady hasłowania w WSJP PAN nie tylko uwarunkowały, ale wręcz wytyczyły sposób postępowania zespołu etymologów przy opracowywaniu informacji o pochodzeniu wyrazów.

W związku z tym użytkownik słownika nie znajdzie w WSJP PAN oddzielnych artykułów hasłowych opracowanych zgodnie z zasadą stosowaną w słownikach etymologicznych (czy niektórych słownikach wyrazów obcych), gdyż – zgodnie z ogólnymi postulatami i zamierzeniami autorów projektu – oznaczałoby to krzyżowanie kryteriów o charakterze synchronicznym i diachronicznym. Poza tym konsekwentne dostosowanie się do etymologii w połączeniu z uwzględnianiem w hasłach tylko bezpośredniego źródła zapożyczenia musiałoby doprowadzić do znacznego wzrostu liczby haseł „podwójnych” – dla wybranych bowiem znaczeń leksemów, będących zapożyczeniami semantycznymi z języka angielskiego, należałoby postulować odrębne jednostki hasłowe. Przyjęte w WSJP PAN zasady hasłowania sprawiają, że informacja o pochodzeniu w zasadzie musi być przedstawiana dla każdego podhasła odrębnie. Dość liczne są jednak artykuły hasłowe, w których poszczególne segmenty (podhasła) mają różne pochodzenie. Przykładem takiej sytuacji może być homonimiczno-polisemiczne hasło *łata*, którego struktura wewnętrzna w WSJP PAN składa się aż z 11 podhaseł:

1. 'kawałek materiału naszywany na dziurę w ubraniu, żeby ją zakryć, lub w jakimś przetartym miejscu dla jego wzmocnienia';
2. 'kawałek materiału w określonym kolorze, kształcie lub z określonym napisem, noszony na ubraniu przez ludzi, którzy w ten sposób zostają napiętnowani';
3. 'to, co wypełnia lub zakrywa powstałą w czymś dziurę';

4. *pot.* 'poprawka lub uaktualnienie wcześniejszej wersji programu komputerowego w celu usunięcia w nim błędów, dodania nowych funkcji lub zwiększenia wydajności';
5. 'plama innego koloru odcinająca się od tła';
6. 'część tuszy wołowej wykrawanej między udźcem, szpondrem i rostbefem';
7. 'duża, drewniana listwa o przekroju kwadratowym lub prostokątnym, przybijana do elementów konstrukcji drewnianej, głównie dachu';
8. 'gładka deska służąca do sprawdzania równości płaszczyzn tynku, posadzki i innych powierzchni oraz do ich wyrównywania';
9. 'przyrząd w kształcie drewnianej listwy z podziałką, służący do mierzenia długości i różnic wysokości';
10. *techn.* 'urządzenie w kształcie słupa z podziałką wbitego w dno rzeki, służące do pomiaru stanu wody w rzece';
11. *techn.* 'w przemyśle drzewnym tarcica o przekroju zbliżonym do kwadratu i grubości od 32 mm do 10 cm'.

Trzy pierwsze znaczenia oraz znaczenia piąte i szóste mają za podstawę psł. **lata* 'płat, płatek; wstawka, łata (na odzieży, obuwiu)', znaczenie czwarte to kalka ang. *patch*, znaczenia siódme i ósme wywodzą się od <śr.-w.-niem. *latte, late* 'łata dachowa, żerdka, belka', z kolei znaczenia dziewiąte, dziesiąte i jedenaste pochodzą od niem. *Latte* 'listwa'⁴.

W trakcie prac nad WSJP PAN zostały wypracowane zasady prezentacji pochodzenia poszczególnych wyrazów. W informację etymologiczną zaopartywane są wszystkie powstające jednostki leksykalne o jednowyrazowej formie hasłowej, należące do typów: hasła zwykłe (rzeczowniki, przymiotniki, przysłówki, czasowniki, zaimki, liczebniki) i hasła funkcyjne (np. przymyki, partykuły). Innymi słowy, pochodzenie jest podawane przy każdym hasle jednowyrazowym (z wyjątkiem nazw własnych), hasła wielowyrazowe zaś zwykle nie zawierają informacji etymologicznej. W wypadku wyrazów rodzimych

⁴ Jest oczywiste, że niem. *Latte* 'listwa' kontynuuje średnio-wysoko-niemieckie *latte, late* 'łata dachowa, żerdka, belka'. Przy ustalaniu bezpośredniego źródła pochodzenia wyrazu zapożyczonego niezwykle istotny jest więc czynnik chronologiczny.

informacja etymologiczna sprowadza się zwykle do przytoczenia zrekonstruowanej formy późnoprasłowiańskiej, z zachowaniem odpowiedniego zapisu na podstawie danych ze słowników etymologicznych języka polskiego i ze szczegółowych opracowań etymologicznych, np.:

biały <psł. **běľъ*>

lecieć <psł. **letěti*>

piękny <zach. psł. **pěknъ* ‘pstry, barwny, kolorowy, zdobny’;
samogłoska nosowa -ę- w *piękny* jest wtórna>

zamieć <ogśl. **zametъ*, -i (ź) ‘rozzwiewanie, miecenie, zmiatanie’. Od: przedrostkowego czasownika **za-mesti* ‘zwiąć, zawiąć, zmieść’ <psł. **mesti*, **meto* (skąd st.pol. i pol. dial. *mieść*, *miotę*)>.

W sytuacji, gdy etymologia danego wyrazu nie jest ostatecznie ustalona lub jest dyskusyjna (rozbieżność poglądów etymologów), osoba opracowująca komentarz wybiera najbardziej wiarygodną albo zwięźle przedstawia dotychczasowe ustalenia (o czym będzie jeszcze mowa). W takich wypadkach stosowane jest odwołanie do źródła (źródeł) pochodzenia informacji. Na przykład skrót (Bor) na końcu komentarza o pochodzeniu wyrazu w WSJP PAN oznacza, że jest on autorstwa Wiesława Borysia i pochodzi ze *Słownika etymologicznego języka polskiego*.

W wypadku derywatów umotywowanych synchronicznie wskazuje się tylko ich podstawę derywacyjną, czyli hasło, w którym umieszczona jest właściwa informacja o pochodzeniu, np.:

brodaty zob. *broda*;

chorągiewka zob. *chorągiew*;

samotnik zob. *samotny*.

Przy podawaniu komentarzy dla wyrazów rodzimych i wczesnych zapożyczeń zastosowano ten sam sprawdzony system odsyłaczy, który przyjął Boryś. Tego typu zabieg zapewnia spójność i jednolitość odsyłaczową w zakresie informacji etymologicznej we wszystkich hasłach WSJP PAN.

W wypadku derywatu nieumotywowanego synchronicznie podaje się pełną informację o jego pochodzeniu, tak jak dla pozostałych wyrazów rodzimych, np.:

przychód – rzeczownik odczasownikowy od przedrostkowego *przychodzić*; zob. *chodzić*.

W hasłach, w których znaczenie etymonu prasłowiańskiego istotnie różni się od znaczenia (znaczeń) kontynuantu polskiego, wykorzystuje się metodologię semantyki historycznej, tj. przedstawia się kolejne etapy lub kierunek zmian semantycznych. Uznano także, że pogłębionego komentarza semantycznego wymagają zwłaszcza te jednostki hasłowe, które nawiązują do nieznanych szerzej lub całkowicie zatartych realiów dawnej kultury słowiańskiej, np.:

przysiąć <psl. **prisęgti* ‘dosięgnąć, dotknąć’; znaczenie ‘złożyć przysięgę, ślubowanie’, wtórne, powstało prawdopodobnie we frazie **prisęgti zemjō* ‘dotykać, dosięgać ziemi, chwycić ziemię’, stąd ‘złożyć ślubowanie, przysięgę (na ziemię)’, w związku z rytuałem uroczystego ślubowania u dawnych Słowian, w czasie którego składający je dotykał ziemi albo ją spożywał, całował lub trzymał w ręku (Bor); zob. *sięgać*>.

Pochodzenie wyrazów obcych, w całości lub częściowo zapożyczonych z innego języka, zatem zapożyczeń i kalk, ustala się na podstawie danych ze słowników wyrazów obcych, informacji ze słowników etymologicznych, słowników jednojęzycznych i dwujęzycznych oraz ze szczegółowych opracowań etymologicznych. Przykładem wyrazu w całości zapożyczonego jest:

buldeneż *bot.* ‘krzew o dekoracyjnych, kulistych kwiatostanach, przypominających kształtem i kolorem kule śniegowe, spotykany w parkach i ogrodach; *Viburnum opulus roseum*’ <fr. *boule de neige* ‘kula śniegowa; buldeneż’>.

Wyraz obcy będący podstawą zapożyczenia podawany jest w pisowni oryginalnej (z zachowaniem znaków diakrytycznych) wtedy, gdy dany język w swojej grafii używa alfabetu łacińskiego, np.:

abazur <fr. *abat-jour*>

Postać graficzna wyrazu obcego będącego podstawą zapożyczenia podawana jest zawsze wtedy, gdy różni się od formy graficznej w języku polskim. W wypadku wyrazu pochodzącego z języka zapisywanego alfabetem innym niż łaciński przytacza się wyraz stanowiący podstawę zapożyczenia w transliteracji z zachowaniem stosownych znaków diakrytycznych, np.:

borykać się <ukr. *borykátysja*>

Iloczas (w postaci poziomej kreski nad literą) zaznacza się wyłącznie w wypadku samogłosek długich, np.:

lumbago <łac. *lumbāgō*>

Znaczenie wyrazu obcego w języku źródłowym jest podawane zawsze wtedy, gdy różni się od znaczenia wyrazu zapożyczonego. Poniżej przykłady rozwiązań szczegółowych związanych z zapożyczeniami:

- dany wyraz obcy został zapożyczony z języka obcego, a jego pisownia i znaczenie nie uległy zmianie w stosunku do wyrazu źródłowego w języku, z którego został zapożyczony, np.:

gin <ang.>;

- dany wyraz został zapożyczony z języka obcego i jego postać graficzna uległa zmianie w stosunku do wyrazu źródłowego w języku, z którego został zapożyczony, a znaczenie wyrazów w obu językach jest tożsame, np.:

kajet <fr. *cahier*>;

- dany wyraz został zapożyczony z języka obcego, jego postać graficzna nie uległa zmianie w stosunku do wyrazu źródłowego w języku, z którego został zapożyczony, ale znaczenie wyrazów jest różne w obu językach, np.:

filia 'oddział instytucji, przedsiębiorstwa [...] ' <łac. 'córka'>;

- dany wyraz został zapożyczony z języka obcego, jego postać graficzna uległa zmianie w stosunku do wyrazu źródłowego w języku, z którego wyraz został zapożyczony, a znaczenia są różne w obu językach, np.:

adwent 'w liturgii katolickiej okres obejmujący cztery tygodnie przed świętem Bożego Narodzenia' <łac. *adventus* 'przyjście'>.

Wśród haseł WSJP PAN zdarzają się również zapożyczone wyrazy-cytaty. Stosują się do nich te same zasady opisu etymologicznego, jak przy innych zapożyczeniach, np.:

ad rem <łac. 'do rzeczy'>

ab ovo <łac. 'od jaja'>.

Zapożyczenia w WSJP PAN to także internacjonalizmy. Jeżeli zatem wyraz będący podstawą zapożyczenia występuje w więcej niż jednym języku i nie ma pewności, z którego został zapożyczony, podaje się kwalifikator *internac.* oraz skróty tych języków wraz z odpowiadającymi formami wyrazów w tych językach obcych, np.:

falsyfikikator internac. <ang. *falsificator*, fr. *falsificateur*, niem. *Falsifikator*>.

Dość często internacjonalizmy są złożone z morfemów mających genezę w łacinie i (lub) w grece. Wówczas opis etymologiczny jest dłuższy – obejmuje nie tylko formy w trzech obcych językach, ale także pochodzenie tych postaci, w tym morfemy łacińskie i (lub) greckie, np.:

leukocyt biol. ‘bezbarwna komórka krwi i limfy, pełniąca w organizmie funkcję ochronną’ internac. <ang. *leucocyte*, fr. *leucocyte*, niem. *Leukozyt*, z n.-łac. *leucocytus*>

<gr. *leukós* ‘biały’ + gr. *kýtos* ‘dzbaneł, naczynie; ciało’>.

Ostatni przykłał pokazuje, że jeśli wyrazy zapożyczone utworzone są z obcych morfemów, morfemy te zawsze są uwidocznione wraz z ich znaczeniem, podobnie np.:

magnetoterapia med. ‘metoda leczenia wykorzystująca działanie pola magnetycznego’ internac. <ang. *magnet therapy*, fr. *magnétothérapie*, niem. *Magnettherapie*>

<p.-gr. *mágnēs*, *-ētos* ‘magnes’ + gr. *therapeía* ‘opieka, szacunek, leczenie’>.

Przy pożyczkach bardzo często mamy do czynienia z sytuacją, że jakiś język pośredniczy w procesie zapożyczenia. Wówczas w pierwszej kolejności podawany jest język, z którego wyraz bezpośrednio został zapożyczony do języka polskiego, a następnie podawane są także dalsze źródła (jeśli są one ewidentne, powszechnie znane lub w inny sposób ważne), np.:

polityk <niem. *Politiker*, z łac. *politicus*>.

Jeśli jakiś wyraz jest derywatem od wyrazu obcego, w słowniku stosuje się odsyłacz do podstawy derywacyjnej. We wskazanym hasle podana jest właściwa informacja o pochodzeniu, np.:

balować <od: *bal*>

bezkonfliktowy <od: *konflikt*>.

Przy niektórych hasłach w WSJP PAN podawane są także informacje dodatkowe. Są to zwykle zwięzłe uwagi, które mogą być pomocne w zrozumieniu znaczenia jednostki, ale nie należą do jego definicji. Dotyczy to najczęściej eponimów, skrzydlatych słów, przysłów, frazeologizmów z komponentami odwołującymi się do postaci, nazw geograficznych lub wydarzeń historycznych (biblijnych, mitologicznych) oraz terminów z komponentem zawierającym nazwę własną. Jako przykłady mogą posłużyć następujące hasła:

kurowniówka pot. 'zasilek dla bezrobotnych' <od nazwiska: Jacek Kuroń (1934–2004), działacz społeczny i polityczny, minister pracy i polityki społecznej w l. 1989–90 i 1992–93>.

kości zostały rzucone 'stało się coś, czego skutków nie można odwrócić' <słowa, które miał wypowiedzieć Juliusz Cezar, przekraczając rzekę Rubikon i tym samym rozpoczynając wojnę domową w Rzymie w 49 r. Chr.>.

Jak wspomniano wyżej, pochodzenie wyrazów nie zawsze jest oczywiste. Niejednokrotnie trzeba rozstrzygać, która z występujących w różnych opracowaniach koncepcji etymologicznych jest bardziej wiarygodna. Stosuje się przy tym zasady pozwalające wybrać najwłaściwszą rekonstrukcję praformy i wyeliminować nieprawdopodobne elementy w hipotetycznym procesie rozwoju semantycznego.

Przykładem może być tu wyraz *mandarynka*. *Słownik wyrazów obcych* Jana Tokarskiego (1980) podaje s.v., że może wywodzi się ona od rzeczownika *mandaryn* 'wyższy urzędnik, dostojnik i uczonec w dawnych Chinach' ze względu na kolor szat tych urzędników chińskich lub od nazwy wyspy Mandara = Mauritius. Z kolei w *Słowniku wyrazów obcych* z 1995 roku (s.v. prezentuje się tylko jedną możliwość, mianowicie twierdzi się, że *mandarynka* jest zapożyczeniem z fr. *mandarine*, które pochodzi z hiszp. (*naranja*) *mandarina* 'pomarańcza z wyspy Mandara' (z wyspy Mauritius na Oceanie Indyjskim)⁵. Jedynym wyjściem w tym wypadku było sprawdzenie pochodzenia źródłowego wyrażenia w języku hiszpańskim. Pozwoliło to na ostateczną konstatację, że fr. (*orange*) *mandarine* z hiszp. (*naranja*) *mandarina* ma dosłowne znaczenie 'mandaryńska (pomarańcza)', motywacją semantyczną *mandarynki* jest zaś barwa szat mandarynów, a nie nazwa wyspy Mauritius⁶.

Jednym z zamierzeń autorów informacji o pochodzeniu wyrazów w WSJP PAN stało się także wychwycenie i skorygowanie (w miarę możliwości) uchybień dotychczas istniejących etymologii niektórych wyrazów. Jako przykład może posłużyć hasło **wolontariusz** <łac. *voluntarius* 'ochotnik'>. W *Słowniku wyrazów obcych* (s.v.) z 1995 roku podano błędnie pochodzenie z fr. *volontaire*, podczas gdy zarówno forma wyrazu (zakończenie na *-usz*), historyczne poświadczenia (z *-u-*), jak i ich datacja (por. WSJP PAN s.v.) wskazują na pożyczkę z łaciny.

Zaopatrzenie w komentarz etymologiczny (lub przynajmniej odsyłacz) każdej jednostki hasłowej WSJP PAN postawiło przed badaczami duże wyzwanie.

⁵ Taki wywód znajdujemy też w Bańk. Warto nadmienić, że autor ten opracował także etymologię w Sobol SWO.

⁶ Wyspa Mauritius prawdopodobnie nigdy nie nosiła nazwy Mandara. Nie udało się, jak dotąd, ustalić źródła tej koncepcji. Z kolei zaprezentowany w obu słownikach wyrazów obcych komentarz etymologiczny uzmysławia, że niektóre informacje są powtarzane bezrefleksyjnie.

Należy bowiem uzmysłwić sobie, że pokaźna liczba słownictwa potocznego, dawniejszego, specjalistycznego lub pochodzenia gwarowego, głównie takiego, które wywodzi się z języków obcych⁷, jak dotąd w ogóle nie jest opracowana pod względem pochodzenia.

Wielkiego nakładu sił i czasu wymagało opracowanie etymologii artykułu hasłowego **pacynka**, zwłaszcza że dla leksemu tego w WSJP PAN wyróżniono cztery podhasła, a każde z nich ma prawdopodobnie inne pochodzenie. Najwięcej problemów sprawiło wyjaśnienie pochodzenia omawianego wyrazu w znaczeniu ‘nakładana na dłoń lalka, która porusza się dzięki ruchom palców’. W rezultacie mozolnych poszukiwań i po zapoznaniu się z właściwą literaturą zostało sformułowane następujące objaśnienie:

<może: niem. *Patsche* ‘ręka, łapka’, może: pol. **palcyńska* ‘lalka poruszana ruchem palców’; etymologia niejasna; wyraz propagował Jan Sztudynger, znawca teatrów lalkowych, który zapożyczył go – wedle własnych słów – od dziadka> (por. WSJP PAN s.v.)⁸.

Takich zagadkowych, tajemniczych wyrazów bez ustalonej etymologii jest wciąż bardzo dużo.

Niebagatelny problem przy opracowywaniu pochodzenia wyrazów w WSJP PAN są kalki. Mimo że wiele z nich zostało już dawno rozszyfrowanych, to jednak w polu obserwacji etymologicznych wciąż pojawiają się takie wyrazy, które nasuwają przypuszczenia, że mogą odwzorowywać strukturę semantyczną elementów innego języka. Z tego powodu problem kalk pozostaje najbardziej złożony, mimo przecież dostępu do dość obszernej literatury na ten temat⁹. Biorąc pod uwagę powyższe, warto zaznaczyć, że najnowsza leksyka, zwłaszcza terminologiczna z zakresu ekonomii, polityki i techniki komputerowej, traktowana jest ze szczególną pieczołowitością przez autorów komentarzy etymologicznych¹⁰.

⁷ Warto przy okazji nadmienić, że etymologii doczekała się pewna część słownictwa staropolskiego, opracowanego w *Glosariuszu staropolskim* (2008) pod redakcją Wandy Decyk-Zięby i Stanisława Dubisza, w przygotowaniu jest etymologiczny słownik gwar polskich (por. Waniakowa 2013: 317–325).

⁸ Ostatnio ukazał się artykuł Jadwigi Waniakowej o pochodzeniu wyrazu *pacynka* w różnych znaczeniach (por. Waniakowa 2017: 298–307).

⁹ Ostatnio np. ukazał się bardzo przydatny w tym zakresie *Przewodnik po anglicyzmach w języku polskim* autorstwa Alicji Witalisz, która dużo uwagi poświęca różnemu rodzajowi kalkom z języka angielskiego.

¹⁰ Pomocny w tej materii może być słownik Andrzeja Bańkowskiego (Bańk). Trzeba być jednak czujnym, gdyż autor słownika stosunkowo łatwo przypisuje status kalki nawet tym wyrazom, w których wypadku jest to mało prawdopodobne, a już na pewno nieewidentne. Właściwie nigdy nie bierze pod uwagę możliwości samodzielnego, paralelnego rozwoju semantycznego w języku polskim.

Na zakończenie trzeba raz jeszcze jasno zaznaczyć, że głównym zadaniem osób opracowujących pochodzenie wyrazów w WSJP PAN nie jest podanie etymologii *par excellence*, a jedynie zaopatrzenie użytkownika (czytelnika) w zwięzłą informację etymologiczną, która powinna mu pozwolić się zorientować, skąd dany wyraz pochodzi. W związku z tym wyrazy pochodne odesłane są do podstaw derywacyjnych, a tylko w hasłach opisujących wyrazy podstawowe można zapoznać się z najistotniejszymi informacjami dotyczącymi ich genezy. Mimo podawania zwięzłych komentarzy etymologicznych w pełni stosowane są wszystkie zasady metodologiczne niezbędne w prowadzeniu badań nad pochodzeniem słów. Szczegółowo rozpatrywana jest forma i semantyka wszystkich wyrazów podstawowych. Baczną uwagę zwraca się także na dane chronologiczne, gdyż niejednokrotnie to one stają się arbitrem w rozstrzygnięciach dotyczących bezpośredniego źródła zapożyczenia.

IO. ILUSTRACJA MATERIAŁOWA W WSJP PAN – KOŁOKACJE I CYTATY

RENATA PRZYBYLSKA

Częścią artykułu hasłowego, występującą w większości słowników poza objaśnieniem znaczenia słowa, jest informacja o tym, jak danego słowa używa się w tekstach. Czytelnik bowiem ze słownika powinien się dowiedzieć nie tylko tego, co znaczy dane słowo, ale także tego, w jakich konstrukcjach składniowych, w otoczeniu jakich wyrazów i w jakich typach tekstów jest stosowane. Informacja leksykograficzna powinna w jakimś stopniu zdawać sprawę z tego, że wyraz hasłowy nie jest czymś izolowanym, samodzielnym i funkcjonującym poza tekstem. Przeciwnie – dla charakterystyki słowa ważny jest również kontekst.

Autorzy słowników, aby zdać z tego sprawę, idą w jednym z dwóch możliwych kierunków opisu. Pierwszy polega na odnotowywaniu wybranych użyć danego wyrazu w połączeniach z innymi wyrazami. Czytelnik otrzymuje wtedy informację o kilku wyszczególnionych przez autorów, zwykle najpowszechniejszych frazach, w których pojawia się dany wyraz. Taką praktykę zastosowano dla niektórych haseł np. w USJP.

Drugi sposób sprowadza się do przytaczania w słowniku cytatu z danym wyrazem z jakiegoś autentycznego tekstu, przy czym albo podaje się mniej lub bardziej dokładnie źródło tego cytatu, albo pomija się informację o jego szczegółowej lokalizacji. Zazwyczaj cytaty pochodzą z literatury pięknej lub z prasy. Starsze słowniki skłaniały się do przeszukiwania pod kątem doboru cytatów tekstów starannie czasem jako źródła dobranych, przede wszystkim tych, które uchodziły za przykłady wzorcowej, poprawnej polszczyzny, określanej przez badaczy jako język literacki (tak np. SJPDor). Nowsze opracowania leksykograficzne korzystały równie chętnie z tekstów pochodzących z prasy, a nawet tekstów opisanych jako zasłyszane w żywej mowie (tak np. SPP) lub zanotowane jako wypowiedź w telewizji czy w radiu (tak np. SJPDun). Cytaty przytaczano w całości (to była rzadsza praktyka, choć np. w SJPDor większość cytatów jest taka) albo fragmentarycznie, skrcając je lub preparując tak, aby wyeksponować najbliższy kontekst użycia danego wyrazu (tak np. jest w niektórych hasłach w SJPDor zawsze w ISJP). Liczba cytatów bywała różna w różnych hasłach. Nie wszystkie

hasła słownikowe były poparte cytatem czy większą liczbą cytatów. Publikowano również słowniki, w których ilustrowano sposób użycia danego wyrazu jakimś zdaniem celowo przez autora hasła wymyślonym, spreparowanym, wówczas oczywiście bez żadnej informacji o pochodzeniu takiego przykładowego zdania.

W WSJP PAN zastosowano obie metody. Dopiero bowiem połączenie informacji o tym, jak łączy się dany wyraz z innymi słowami (czyli ilustracji w postaci połączeń wyrazowych), z informacją, jak i w jakim konkretnie kontekście został użyty (czyli ilustracją w postaci cytatu), daje, naszym zdaniem, w miarę pełny obraz tego, jak dane słowo w języku rzeczywiście żyje i funkcjonuje.

10.1. Kolokacje, czyli połączenia wyrazów

WSJP PAN dostarcza bogatych informacji na temat łączliwości wyrazów hasłowych. W celowo wyodrębnionym pod nazwą „Połączenia” fragmencie (zakładce) artykułu hasłowego odnotowywane są statystycznie częste i zarazem istotne poznawczo – z punktu widzenia potencjału znaczeniowego danego wyrazu hasłowego – jego połączenia z innymi wyrazami. Połączenia te umownie nazywane są także kolokacjami. Są to tzw. związki wyrazowe luźne oraz niektóre związki wyrazowe łączliwe, jeśli odwołamy się do tradycyjnej terminologii i klasyfikacji związków frazeologicznych, wprowadzonej do polskiej leksykografii przez Stanisława Skorupkę.

Połączenia są odnotowywane oczywiście osobno dla każdego z podhaseł.

Materiał źródłowy czerpany jest głównie z NKJP, a także z KWSJP, wyjątkowo uzupełniany danymi pozyskanymi z Internetu. Słownik ma charakter dokumentacyjny, a nie preskryptywny, odnotowuje się więc w nim wszelkie kolokacje autentycznie występujące w źródłach, nawet te przez normatywistów kwestionowane.

Przyłączane do danego wyrazu hasłowego, będącego ośrodkiem kolokacji, inne jednostki leksykalne to tak zwane kolokanty. Wypełniają one określone pozycje składniowe otwierane przez dany wyraz, czyli podstawę (ośrodek) kolokacji dla innych łączących się z nim wyrazów. Tworzą one zbiór jednostek leksykalnych przyłączanych przez dany wyraz. Zbiór ten możemy określić jako pole kolokacyjne danego wyrazu hasłowego. Każdy wyraz słownika może być scharakteryzowany właśnie przez takie właściwe mu pole kolokacyjne. Można więc uznać, że pole kolokacyjne stanowi nieodłączny i bardzo ważny składnik charakterystyki wyrazu hasłowego.

O tym, które wyrazy uznajemy za kolokanty charakterystyczne dla danego wyrazu hasłowego, decydują dwa główne czynniki:

- to, jak często w tekstach dany wyraz łączy się z danym wyrazem hasłowym – jeżeli określone połączenie wielokrotnie się powtarza w materiale

źródłowym, jest zatem bardzo częste, zostaje ono odnotowane w polu „Połączenia”;

- to, czy dane połączenie jest dla charakterystyki znaczenia wyrazu hasłowego istotne poznawczo, aktualizuje jeden z aspektów znaczeniowych istotnych dla pojęcia oznaczanego danym wyrazem.

Przykładowo dla hasła **stół** i. ‘mebel’ jako ośrodka kolokacji istotne poznawczo okazują się w polu połączeń z przymiotnikami lub imiesłowami przymiotnikowymi połączenia z wyrazami odnoszącymi się do następujących aspektów:

[kształt i wygląd]: kwadratowy, okrągły, półkolisty; długi, niski, wysoki; ciężki, masywny; kulawy; rozkładany;

[materiał, z którego jest zrobiony]: cisowy, dębowy, drewniany, kamienny, kryształowy, mahoniowy, marmurowy;

[przeznaczenie i funkcja]: kuchenny, ogrodowy; królewski; bankietowy, jadalny, przydzielny; rodzinny, wspólny;

[styl, w jakim jest utrzymany]: prosty, nowoczesny, tradycyjny;

[to, w jaki sposób jest do czegoś dodatkowo przygotowany, ozdobiony itp.]: pusty; nakryty, przygotowany, udekorowany.

Inne cechy stołu, które ewentualnie mogłyby ujawniać się w częstych połączeniach, jeśli są poznawczo nieistotne, nie dają podstaw odnotowania połączeń z nazwami tych cech w polu „Połączenia”, np. poznawczo nieistotny wydaje się kolor stołu, dlatego połączenia typu *biały*, *ciemny stół* nie wejdą do opisu leksykograficznego w WSJP PAN.

Dla każdej części mowy przewidziane są w opisie leksykograficznym określone potencjalne pozycje składniowe, w których mogą wystąpić przyłączane do danego wyrazu kolokanty. Liczba i charakter tych pozycji składniowych wynika z charakterystyki składniowej danej części mowy, do której należy wyraz hasłowy. Najbardziej rozbudowane pole kolokacyjne mają rzeczowniki, ponieważ występują w najbardziej zróżnicowanych konstrukcjach składniowych z innymi wyrazami jako ich człony nadrzędne składniowo, podrzędne składniowo lub równorzędne, czyli tworzące szeregi.

10.1.1. Kolokacje rzeczowników

W hasłach rzeczownikowych podawane są – na podstawie stosownych poświadczeń w korpusie – następujące połączenia danego rzeczownika, użytego odpowiednio:

- a) jako człon główny grupy imiennej z podrzędnymi określającymi przymiotnikami lub imiesłowami przymiotnikowymi, np. dla hasła **koszula**: *koszula męska, góralska, kapłańska, policyjna, polowa, służbowa, sportowa, wojskowa; barwełniana, dzinsowa, flanelowa, jedwabna, lniana, nylonowa, płócienna, zgrzebna; biała, czarna, niebieska..., śnieżnobiała, jasna, kolorowa; kraciasta, kwiecista, haftowana, wyszywana; długa, dopasowana, luźna, gruba; błyszcząca; letnia; hawajska, odświętna, wyjściowa; czysta, świeża; przepasana sznurkiem, przewiązana pasem, rozchełstana, ściągnięta tasiemką; wykrochmalona, wymięta, wyprasowana, znoszona, zmięta; zapięta pod szyję, zapięta na ostatni guzik; przepecona, zakrwawiona koszula. Najpierw odnotowywane są połączenia z przymiotnikami lub imiesłowami w prepozycji, następnie – o ile takie występują – w postpozycji, por. np. kolokacje dla rzeczownika **sala**: *duża; reprezentacyjna; zatłoczona; duszna sala; sala balowa, taneczna; kinowa, klubowa, koncertowa, widowiskowa; gimnastyczna, konferencyjna, lekcyjna, wykładowa; restauracyjna, sądowa, sejmowa; bilardowa, komputerowa; kolumnowa, kominkowa, tronowa;**
- b) jako człon główny grupy liczebnikowej z określającymi liczebnikami głównymi: np. w hasle **piwo**: *dwa, trzy piwa;*
- c) jako człon główny grupy imiennej z rzeczownikami – przydawkami w apozycji, np. dla hasła **samochód**: *samochód fiat, audi, warszawa;*
- d) jako człon główny grupy imiennej z zależnymi składniowo przydawkami rzeczownikowymi w poszczególnych przypadkach bez przyimka, np. dla hasła **stół**: *stół gości, komisji, władców; negocjacji, obrad, rokowań;* i z przyimkami, np. dla hasła **stół**: *stół do nauki, do pracy; stół z desek, z drewna, z drzewa;*
- e) jako podrzędnik – przydawka rzeczowna bezprzyimkowa określająca jakiś rzeczownik, użyta w określonym przypadku gramatycznym: np. dla hasła **koszula**: *dół, gors, guzik, kieszeń, kieszonka, kołnierz, kołnierz, mankiet, przód, rąbek, rękaw koszuli;*
- f) jako składnik przydawki przyimkowej określającej jakiś rzeczownik, użyty odpowiednio z różnymi przyimkami, np. dla hasła **koszula**: *spinki do koszuli; guzik, kołnierz, spinki od koszuli; materiał, płótno na koszule; guzik, kołnierz, rękaw przy koszuli; ktoś w koszuli;*
- g) w pozycji podmiotu z czasownikiem jako orzeczeniem, np. dla hasła **koszula**: *koszula bieleje; wisi; lepi się do ciała, przylepiła się, przylgnęła do ciała/pleców; pasuje do czegoś, wylazi ze spodni, wystaje spod czegoś;*
- h) w pozycji dopełnienia bezprzyimkowego przy odpowiednich czasownikach użytych jako orzeczenie, np. dla hasła **koszula**: *wciągnać/wciągać, włożyć/wkładać; ściągnąć/ściągać, zdjąć/zdejmować; podwinąć, podnieść, unieść, zapiąć/zapinać, rozpiąć/rozpinać, rozchylić, wypuścić*

- w spodnie, wypuścić na spodnie; zmienić/zmieniać; prać, szyć, uszyć, uprać, uprasować koszulę;*
- i) w pozycji dopełnienia/okolicznika przyimkowego przy odpowiednich czasownikach użytych jako orzeczenie, np. dla hasła **stół**: połączenia z przyimkami wymagającymi dopełniacza: *podejść/podchodzić, prosić, poprosić, ruszyć, siąść/siadać, wrócić/wracać, zasiąść/zasiadać; przysunąć się, rzucić się, zbliżyć się; nakryć/nakrywać do stołu; wstać/wstawać; podnieść się, zerwać się od stołu; zgromadzić się wokół stołu; sprzątnąć/sprzątać; coś znika ze stołu; zaproszenie do stołu; połączenia z przyimkami wymagającymi biernika: coś idzie, coś powędrowało, coś trafia na stół; dać, podać/podawać, położyć, postawić, rzucić, wskoczyć, wyłożyć na stół coś; oprzeć się o stół; chować coś, chować się pod stół; przechylić się przez stół; patrzeć; walić w stół; połączenia z przyimkami wymagającymi narzędnika: pochylać się nad stołem; trzymać coś pod stołem; siadać, siedzieć, stanąć, zająć miejsce, zasiąść; ktoś pochylony, rozparty za stołem; połączenia z przyimkami wymagającymi miejscownika: coś czeka, coś leży; coś pojawiło się, położyć coś; tańczyć; czegoś zabrakło, coś znalazło się; kłaść, trzymać nogi na stole; rozkładać, stawiać, ustawiać na stole coś; siedzieć, spotkać się, usiąść, zasiąść/zasiadać; zjeść przy stole; coś leżące, coś wyłożone na stole; zachowanie przy stole;*
- j) jako składnik szeregu połączonego jakimś spójnikiem lub bezspójnikowego, np. dla hasła **koszula**: *krawat i koszula, garnitur i koszula, marynarka i koszula, spodnie i koszula, sweter i koszula.*

10.1.2. Kolokacje przymiotników

W hasłach przymiotnikowych są podawane – o ile oczywiście poświadczą to korpus – połączenia danego przymiotnika z:

- a) nadrzędnym rzeczownikiem, np. dla przymiotnika **podobny**: *podobny produkt, przedmiot; kształt; dźwięk, odgłos; wiek; przebieg; nastrój; podobna twarz; placówka; wymowa; atmosfera; podobne miasto; zjawisko; urządzenie; podobne warunki;*
- b) z podrzędnym konotowanym rzeczownikiem, np. dla przymiotnika **syty**: *syty chwały;*
- c) z podrzędną konotowaną frazą przyimkową, np. dla przymiotnika **podobny**: *podobny do brata, do matki, do ojca, do siostry; do straszydła; do rodzinnego miasta; do mogiły; do czyjś domu, samochodu; podobny pod względem brzmienia; pod względem położenia geograficznego podobny z twarzy, z wyglądu; z budowy, z kształtu; z charakteru, z usposobienia;*

- d) z podrzędnym przysłówkiem, np. *bliźniaczo, do złudzenia, łudząco, uderzająco, zadziwiająco podobny*;
- e) innymi wyrazami w wyrażeniu porównawczym: *podobni do siebie jak dwie krople wody*.

10.1.3. Kolokacje czasowników

W hasłach czasownikowych odnotowywane są następujące kolokacje:

- a) z rzeczownikiem w pozycji podmiotu, np. dla czasownika **dyskutować**: *posłowie, uczestnicy, zebrani dyskutują*;
- b) z rzeczownikiem w pozycji dopełnienia lub okolicznika bezprzyimkowego, np. dla czasownika **dyskutować**: *dyskutować kwestię jakąś, problem, sprawę, zagadnienie; projekt, ustawę*;
- c) z rzeczownikiem jako składnikiem wyrażenia przyimkowego w pozycji dopełnienia przyimkowego lub okolicznika, np. dla czasownika **dyskutować**: *dyskutować na temat (przyszłości, ustawy, zmian...), dyskutować nad budżetem, nad poprawką, nad projektem, nad sprawozdaniem, nad ustawą; nad możliwością czegoś, nad problemem, nad programem, nad propozycją; dyskutować o filozofii, o literaturze, o polityce, o sztuce; o projekcie, o programie; dyskutować z matką, z ojcem, z sędzią*;
- d) z przysłówkiem w pozycji okolicznika, np. dla czasownika **dyskutować**: *dyskutować gorąco, namiętnie, ostro, zaawzięcie, zażarcie, żywo; szczegółowo; publicznie, szeroko; merytorycznie*;
- e) z podrzędnym czasownikiem w bezokoliczniku, np. dla czasownika **potrzebować**: *potrzebować zrobić coś, kupić coś, mieć coś; jeść, zjeść*;
- f) z nadrzędnym czasownikiem: np. dla czasownika **gadać**: *chcieć, kochać, lubić, potrafić, pozwolić, przestać, skończyć, zacząć/zaczynać gadać*;
- g) z innym czasownikiem w konstrukcji współrzędnej jako szereg: np. dla czasownika **potrzebować**: *potrzebować i oczekiwać, potrzebować i pragnąć; chcieć i potrzebować*;
- h) z wyrażeniem porównawczym, np. dla czasownika **wrzeszczeć**: *wrzeszczeć jak opętaniec, jak opętany*.

10.1.4. Kolokacje przysłówków

W hasłach przysłówkowych są podawane połączenia danego przysłówka z:

- a) nadrzędnym czasownikiem, np. dla przysłówka **znieacka**: *znieacka atakować, chwycić, dopaść/dopadać, napaść, pojawić/pojawiać się, przyjść, skoczyć, spaść/spadać, uderzyć/uderzać, wpaść, wtargnąć, wyskoczyć*

- wyskakiwać, zaatakować, zjawić się; odezwać się, oświadczyć, spytać, zagadnąć, zapytać; wrzasnąć; usłyszeć; zaskoczyć;*
- b) podrzędnym innym przysłówkiem lub wyrazem funkcyjnym, np. dla przysłówka **znieńacka**: *całkiem, zupełnie znieńacka;*
- c) innym przysłówkiem w konstrukcji szeregowej, np. dla przysłówka **znieńacka**: *nagle i znieńacka, podstępnie i znieńacka.*

10.1.5. Kolokacje jednostek nieciągłych

Słownik podaje także typowe kolokanty dla jednostek słownikowych wielosegmentowych, czyli dla frazeologizmów. Ponieważ frazeologizmy reprezentują różne typy pod względem składniowym – frazy rzeczownikowe, frazy czasownikowe, frazy przymiotnikowe, frazy przysłówkowe i frazy liczebnikowe – ich kolokanty są porządkowane podobnie jak odpowiednio kolokanty dla rzeczownika, czasownika, przymiotnika i przysłówka.

Przykładowo można tu przytoczyć kolokanty dla:

- a) jednostki nieciągłej – frazy rzeczownikowej **czarna owca**: *czarna owca adwokatury, policji; jakiejś społeczności, jakiegos środowiska; rodu, rodziny; czarna owca w jakimś środowisku; w rodzinie; przysłowiowa czarna owca; karać, wykluczać czarną owcę; być, stać się czarną owcą; czuć się jak czarna owca; traktować kogoś jak czarną owcę; uznać kogoś za czarną owcę;*
- b) jednostki nieciągłej – frazy czasownikowej **coś idzie pod młotek**: *budynek, lokal, mieszkanie, nieruchomości; firma, gospodarstwo, hotel, huta, stocznia, szpital; działka, plac, ziemia; dzieło sztuki, obraz, przedmiot idzie pod młotek;*
- c) jednostki nieciągłej – frazy przymiotnikowej **grubymi nićmi szyty**: *grubymi nićmi szyta prowokacja; grubymi nićmi szyte kłamstwo;*
- d) jednostki nieciągłej – frazy przysłówkowej **z dobrodziejstwem inwentarza**: *z dobrodziejstwem inwentarza przyjąć, przejąć;*
- e) jednostki nieciągłej – frazy liczebnikowej **od groma**: *dzieci, ludzi; doradców, specjalistów; pracy, roboty; spraw od groma.*

Dla fraz zdaniowych oraz fraz wykrzyknikowych – ponieważ pozostają one poza związkami składniowymi – kolokantów nie podaje się z oczywistych względów.

10.1.6. Uwagi dodatkowe

W WSJP PAN odnotowuje się tylko kolokacje potwierdzone w źródłach i oczywiście odpowiednio częste oraz istotne poznawczo. Zdarza się jednak, że udokumentowane w tekstach częste i rozpowszechnione kolokacje są kwestionowane

w zakresie ich poprawności. W takich wypadkach, odwołując się do Wielkiego Słownika Poprawnej Polszczyzny (dalej: WSPP), informujemy o tym na dwa sposoby. Pierwszy sposób polega na zastosowaniu odpowiedniego oznaczenia graficznego dla niepoprawnego połączenia. Mianowicie kolokant uznawany za niepoprawny jest poprzedzany wykrzyknikiem i pytajnikiem, np. w haśle **skok** 2 tak oznaczymy niepoprawną kolokację *oddać skok*, umieszczoną wśród innych kolokacji z czasownikami:

!?*oddać, wykonać skok; oceniać, oglądać, podziwiać; trenować, uprawiać skoki.*

Drugi sposób sprowadza się do odnotowania wszystkich połączeń, także tych kwestionowanych w polu „Połączenia”, ale zarazem dodania w polu „Noty o użyciu” informacji o tym, które połączenia są niepoprawne, np. w haśle **założyć** 1 są odnotowane połączenia: *założyć kajdanki, kolczyki, okulary, opatrunek, plecak, zegarek; kaganiec; koszulę, płaszcz, sukienkę, garnitur, buty*, ale w polu „Noty o użyciu” jest informacja: „Uznawane za błędne w połączeniu z nazwami garderoby i obuwia, np. *założyć płaszcz, spodnie, sandały*”. Inny przykład – w polu „Noty o użyciu” hasła **akwen** jest informacja dotycząca bardzo rozpowszechnionego połączenia *akwen wodny*, którego nie można zignorować, w formie następującej:

Uznawane za niepoprawne w połączeniu: *akwen wodny*.

Zamieszczanie w WSJP PAN wydobytych z tekstów najczęstszych i najistotniejszych poznawczo połączeń wyrazu hasłowego z innymi wyrazami znakomicie ułatwia użytkownikom słownika pracę nad własnym tekstem. Czytelnik, szukając informacji o danym słowie, natrafia nie tylko na „goły” wyraz z jego definicją, lecz ma od razu podane różne sugestie co do możliwości budowania z tym słowem takich czy innych konstrukcji, fraz, zdań. W tym miejscu WSJP PAN staje się zarazem poradnikiem stylistycznym. Ułatwia dobór wyrazów i właściwe ich użycie w wypowiedzi. Pozwala zatem przejść od słów do tekstu, który chcemy z tych słów zbudować. Podpowiada pewne konstrukcje jako już gotowe, możliwe do powielenia. Tego waloru nie mają inne dotychczas opublikowane słowniki ogólne języka polskiego.

10.2. Cytaty w WSJP PAN

10.2.1. Funkcja cytatów

Cytaty zdają sprawę przede wszystkim z najczęstszych sposobów użycia danego słowa. Ponadto mają pozwalać czytelnikowi uchwycić jak najtrafniej znaczenie słowa w odpowiednio dobranym, autentycznym kontekście. Stanowią także

świadcstwo dokumentacyjnego charakteru słownika, który rejestruje wyłącznie fakty językowe poświadczone w tekstach. Ponieważ cytaty są dokładnie lokalizowane, dostarczają pośrednio informacji o tym, w jakich tekstach, o jakim charakterze, dane słowo jest lub było używane.

10.2.2. Źródła cytatów

Cytaty pochodzą przede wszystkim z NKJP, głównie z jego wersji zrównoważonej, i ze specjalnie stworzonego na potrzeby WSJP PAN korpusu, określanego jako KWSJP. Tylko wówczas, gdy korpusy te nie zawierały odpowiednich cytatów, zostały wprowadzone cytaty z innych źródeł, m.in. z Internetu albo z niektórych słowników, np. ze *Słownika leksemów potocznych* pod redakcją Władysława Lubasia, czy z kolejnych tomów opracowania *Nowe słownictwo polskie* pod redakcją Teresy Smólkowej, publikowanych od lat 80. XX wieku. Wyjątkowo zdarzają się cytaty wyekscerpowane przez autora hasła indywidualnie z dostępnych mu zasobów własnych, np. z literatury pięknej, poradnikowej, popularnonaukowej czy z prasy. Nie praktykuje się wprowadzania do słownika cytatów czy jakichkolwiek sposobów użycia słów wymyślonych *ad hoc* przez autorów haseł.

Cytaty w miarę możliwości są dobierane tak, aby pochodziły z różnych źródeł, jeśli chodzi o typy publikacji, czyli odpowiednio z prasy, literatury, ustaw, ze stenogramów sejmowych, z tekstów języka mówionego. Oczywiście czasem się zdarza, że dane słowo ma zasięg tekstowo ograniczony, wówczas cytaty również są ograniczone do danego reprezentatywnego typu tekstów.

10.2.3. Liczba cytatów w artykule hasłowym

Zazwyczaj liczba cytatów nie przekracza pięciu. Mniej cytatów występuje jedynie w hasłach opisujących słowa bardzo rzadkie. Więcej cytatów natomiast jest w niektórych hasłach czasownikowych, ponieważ o ile dany czasownik jest używany w większej liczbie różnych schematów składniowych, o tyle każdy z tych schematów wymaga zilustrowania go odpowiednim cytatem. Także niektóre frazeologizmy wymagają ilustracji większą liczbą cytatów. Dotyczy to zwłaszcza tych jednostek, które mają wiele wariantów, np. fraza czasownikowa *coś/ktoś uderza po kieszeni kogoś* występuje w tekstach także w następujących wariantach: *coś/ktoś bije po kieszeni kogoś*, *coś/ktoś daje po kieszeni komuś*, *coś/ktoś rąbie po kieszeni*, *coś/ktoś uderza po portfelu*, *coś/ktoś uderza w kieszeń kogoś*, *jedzie po kieszeni komuś*, *łupie po kieszeni kogoś* – i każdy z tych wariantów zilustrowany jest odpowiednim cytatem.

10.2.4. Forma i dobór cytatów

Cytaty są zazwyczaj jednym zdaniem z użytym w nim wyrazem hasłowym, tylko czasami, gdy uchwycenie znaczenia wyrazu wymaga szerszego kontekstu, podaje się w cytacie więcej zdań. Cytaty nie są preparowane, jedynie w niektórych wypadkach są skracane, co sygnalizuje wielokropek w nawiasach kwadratowych: [...]. W cytatach pochodzących z Internetu skorygowana jest ich ewentualnie błędna ortografia i interpunkcja. W cytatach są anonimizowane niektóre dane wrażliwe, m.in. imiona i nazwiska osób, nazwy firm, nazwy marek produktów – przez zastąpienie tych nazw znakiem „X”, np.:

„[...] idealnie wystawił krążek X-owi, który ulokował go w lewym okienku bramki nowotarzan”; „Fabryka X zakończyła swą najnowszą inwestycję – budowę wydziału farb rozpuszczalnikowych”; „Zlewozmywak X, przebój rynków zachodnich, wyróżnia się futurystycznym designem”; „[...] buty – to model X w kolorze czarnym”.

Cytaty są tak dobierane, aby ilustrowały różnorodne konteksty użycia słowa hasłowego, jeśli chodzi o uwarunkowania zarówno formalne, gramatyczne, jak i znaczeniowe. Pierwszy cytat ma za zadanie pokazać użycie słowa w jego podstawowym, pierwszym i najpowszechniejszym odcieniu znaczeniowym. Kolejne cytaty pokazują użycia ilustrujące rozszerzanie łączliwości leksykalnej i ewentualnie składniowej danego słowa.

Jeśli wyraz hasłowy używany jest w przeważającej części w określonej formie fleksyjnej, to cytaty ten fakt potwierdzają. Chodzi np. o preferencje co do występowania wyrazu hasłowego rzeczownika głównie w liczbie pojedynczej lub głównie w liczbie mnogiej albo – w wypadku wyrazu hasłowego czasownika – używanie go głównie w formie któregoś imiesłowu lub gerundium. Przykładowo dla rzeczownika **pryncypium** charakterystyczne jest użycie o wiele częstsze w liczbie mnogiej, stąd informacja w polu dotyczącym odmiany:

Zwykle lm

i stosowne cytaty:

„Utrzymanie niepodległości Szwecji i autorytetu jej władcy należało bowiem do pryncypiów jego polityki”; „Mój tekst atakujący koncepcję społecznej własności był właśnie atakiem na pryncypia”.

Dla czasownika **afiliować** charakterystyczne jest występowanie przeważnie w formie imiesłowu przymiotnikowego biernego, o czym informuje uwaga w polu dotyczącym odmiany:

Zwykle imb,

co potwierdzają cytaty, np.:

„Nowe uczelnie nie będą jednak – jak tego chciała profesura – afiliowane przy uczelniach akademickich”; „Od początku było jasne, że grupa na Sewerynowie jest w jakiś sposób afiliowana do AK”.

Jeżeli wyraz hasłowy używany jest bardzo często w kontekstach pod jakimś względem kwestionowanych co do ich poprawności, to fakt ten może znajdować odzwierciedlenie w cytacie ilustrującym takie użycia. Przykładowo połączenie *akwen wodny* jest uznawane za niepoprawne za WSPP, jednak jest na tyle rozpowszechnione, że w hasle **akwen** znalazł się cytat takie użycie pokazujący:

„Rozległy akwen wodny obejmujący Wisłę Śmiałą, jej ujście – wy odcinek do morza, oraz Wisłę Martwą od Przegaliny do Motławy, staje się w sezonie letnim zapleczem rekreacyjno-turystycznym Gdańska”.

Jeżeli dany wyraz należy do słownictwa nacechowanego pod jakimś względem, np. co do zasięgu społecznego czy kwalifikacji specjalistycznej, to staramy się, aby cytaty zdawały z tego sprawę, dokumentując przykłady użycia danego słowa przede wszystkim w tekstach o określonym nacechowaniu stylistycznym, dążymy więc do tego, żeby terminy prawne były w pierwszej kolejności ilustrowane przez użycia w tekstach prawnych, terminy naukowe – w tekstach specjalistycznych, terminy sportowe – w prasie codziennej.

10.2.5. Lokalizacja cytatów

Informacja o lokalizacji cytatów z NKJP jest właściwie kopiowana z pól zawierających w NKJP metadane poszczególnych tekstów. W NKJP, niestety, metadane te nie zawsze są pełne i zapisywane konsekwentnie według jednego klucza. Dlatego w WSJP PAN zostały one częściowo ujednocione. W miarę możliwości każdy cytat ma swoją metryczkę, w której podaje się, zależnie od typu źródła, odpowiednio: autora, tytuł książki, datę roczną wydania (np. *NKJP: Andrzej Sarwa: Strzyga, 2006*), autora tekstu, tytuł artykułu w prasie, tytuł gazety lub czasopisma i datę dzienną wydania (np. *Piotr Pytlakowski: Zbrodnie bez kary, Polityka, 2002-08-24*), sprawozdanie stenograficzne z obrad sejmiku lub senatu, z datą dzienną danego posiedzenia (np. *NKJP: Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 24.06.1997*), skrót nazwy dokumentu prawnego i jego numer – gdy cytat pochodzi z Dziennika Ustaw RP (np. *Dz. U. z 1997 r. Nr 98*,

poz. 602; NKJP: Uchwała z dnia 26 kwietnia 2002 r.; III CZP 22/02, Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Izba Cywilna).

Cytaty z Internetu zmagazynowane w NKJP mają tylko oznaczenie *NKJP: Internet*. Jeżeli cytat pochodzi z zasobów Internetu eksplorowanych przez redaktorów słownika, to podawany jest skrócony adres internetowy danej strony. Cytaty pozyskane z dokumentów (głównie książek) z bibliotek cyfrowych i z wydań elektronicznych gazet mają umieszczone po opisie według omówionych wyżej standardów dodatkową informację odsyłającą do danego źródła elektronicznego. Nieliczne cytaty pochodzące ze słowników opatrzone są informacją, z którego słownika pochodzą. Również nieliczne cytaty pochodzące z uzupełniającej zasoby ekscerpcji własnej mają swoje standardowe adresy bibliograficzne.

II. INFORMACJA FLEKSYJNA W WSJP PAN

MIROŚLAW BAŃKO

Choć wyrażenia hasłowe w typowym słowniku są tożsame tylko z wybranymi formami leksemów – takimi jak *słońce*, *gorący* czy *kochać* – przypisane im informacje odnoszą się do całych leksemów: ich znaczenia, charakterystyki składniowej, cech stylistycznych i innych. Pod tym względem WSJP PAN jest jak najbardziej typowym słownikiem. Z drugiej strony należy on jednak do słowników nietypowych i wciąż nielicznych, w jakich zasób form fleksyjnych każdego wyrazu¹ określono *explicite*, nie pozostawiając ich domyślności użytkownika i nie fatygując go ich tworzeniem na podstawie wzorcowych paradygmatów czy reguł. W niniejszym rozdziale chcemy podkreślić wyjątkowe miejsce WSJP PAN wśród polskich słowników ogólnych, jeśli chodzi o opis odmiany wyrazów, następnie przybliżyć nieco szczegóły opisu fleksji w WSJP PAN i na koniec postawić pytanie o kierunki ewentualnych zmian, które mogłyby służyć dalszemu rozwojowi słownikowych opisów fleksji polskiej.

II.1. Fleksja w WSJP PAN na tle polskiej tradycji leksykograficznej

Zasady opisu odmiany wyrazów należą właściwie do gramatyki, ale gramatyk nie ma potrzeby ani możliwości zajmować się wszystkimi wyrazami, poprzestaje więc na liście przykładów. Opis odmiany każdego wyrazu to zadanie leksykografa.

W słowniku drukowanym, w którym nie ma miejsca na podanie kompletu form każdego wyrazu, zadanie to leksykograf rozwiązuje na dwa sposoby: przez

¹ W niniejszym rozdziale terminem *wyraz* posługujemy się w znaczeniu 'leksem'. Słowa *wyraz* i *leksem* będą zatem używane zamiennie.

wskazanie wzorca odmiany² albo przez wskazanie reguł pozwalających przekształcić formę hasłową w inne formy danego leksemu (Bańko 2001: 188–203). Spotyka się również metody pośrednie, będące wynikiem połączenia tych dwóch. Niezależnie od szczegółów celem jest poinformowanie użytkowników słownika, jak powinni tworzyć formy, których nie wymieniono w słowniku wprost. Ze względu na taki cel słownikowe opisy fleksji mają, a przynajmniej powinny mieć, charakter proceduralny: powinny być rodzajem instrukcji tworzenia form³. Ich proceduralny charakter, podobnie jak większa rozległość opisu, to cecha, którą informacja fleksyjna w słowniku różni się od informacji podawanych w podręczniku gramatyki.

Ogólnie biorąc, starsze słowniki grzeszą niekonsekwencją w zakresie informacji fleksyjnej, a sposób jej opracowania nie pozwala na odtworzenie całych paradygmatów osobie nieznającej danego języka lub przynajmniej jego gramatyki (Gruszczyński 1982). W leksykografii polskiej taki stan rzeczy utrzymywał się aż do połowy XX wieku, gdy nowe koncepcje opisu fleksji na potrzeby słowników opracował Jan Tokarski. Z reguły pamięta się o jego udziale w pracach nad *Słownikiem języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego – szczegółową analizę informacji fleksyjnej w tym słowniku i propozycję jej uściślenia zawierają prace Janusza Bienia (por. m.in. Bień 1991). Rządziej natomiast wspomina się o innym systemie informacji fleksyjnych, który Tokarski opracował na potrzeby słowników dwujęzycznych (Bańko 2001: 188–203; 2002: 195–209), a który także zasługuje na uwagę.

Przełom XX i XXI wieku przyniósł kilka nowych propozycji słownikowego opisu fleksji. Jedną z nich można znaleźć w SJPDun – jej podstawą był opis fleksji w akademickiej *Morfologii* (Grzegorzczkowska, Laskowski, Wróbel 1984). Odminną propozycję, polegającą na stosowaniu reguł tworzenia form zamiast wzorów odmiany, przedstawił Mirosław Bańko w ISJP (2000), nawiązując do wcześniejszych prac Tokarskiego i do koncepcji Zygmunta Saloniego, ogłoszonych drukiem mniej więcej w tym samym czasie (Saloni 2000; Saloni i in. 2007). Jeszcze inny opis odmiany wyrazów, autorstwa Saloniego i Włodzimierza Gruszczyńskiego, znalazł się w *Encyklopedycznym słowniku języka polskiego od a do z*, stanowiącym część *Encyklopedii powszechnej Larousse'a* (Saloni, Gruszczyński 2006).

² Wzorzec odmiany leksemu można wskazać przez wymienienie form diagnostycznych, czyli takich, które pozwalają go zidentyfikować (jest to metoda starsza, wywodząca się wprost z gramatyk i słowników łacińskich) albo przez podanie jego oznaczenia numerowego, cyfrowego lub innego symbolu.

³ Oprócz tworzenia, czyli syntezy form, słownik ogólny może wspierać proces ich analizy, m.in. lematyzacji. Zagadnieniem tym nie będziemy się tu zajmować, zainteresowany czytelnik może zajrzeć do wcześniejszych publikacji autora (Bańko 1992; 2001: 188–203).

Tak wyraźne ożywienie prac nad słownikowymi opisami fleksji miało liczne przyczyny i źródła: po pierwsze – innowacyjne koncepcje teoretyczne Tokarskiego, Saloniego, Gruszczyńskiego i innych, po drugie – perspektywy ich wdrożenia w słownikach nie tylko drukowanych, ale także elektronicznych i w systemach przetwarzania informacji, po trzecie – otwarcie się Polski na świat (po zakończeniu izolacionistycznej polityki z okresu PRL) i rosnące potrzeby w zakresie nauczania języka polskiego jako obcego. Splot tych różnych czynników dobrze widać na przykładzie słowników gramatycznych (wcześniej wymienione publikacje należały do słowników ogólnych), by wymienić tu tylko słowniki Stanisława Mędaka (2003; 2004), służące glottodydaktyce, i oczywiście największy w tej kategorii SGJP, opracowany przez zespół pod kierunkiem Saloniego (2007; 2012).

Ten ostatni zawiera ponad 330 tysięcy haseł, czyli – zważywszy na duży udział wyrazów odmiennych w polszczyźnie – około 300 tysięcy paradygmatów. Uwzględnienie w słowniku drukowanym tylu tabel byłoby niemożliwe, a nawet gdyby ktoś chciał zadrukować nimi kilkadziesiąt tysięcy stron, to zdominowałyby pozostałą informację, czyniąc słownik mało użytecznym dla większości zainteresowanych. Dlatego SGJP był od początku słownikiem elektronicznym, najpierw na płycie CD, obecnie zaś jest dostępny online (<http://sgjp.pl>) i rozwijany na bieżąco, m.in. we współpracy z WSJP PAN.

Decyzja o wykorzystaniu SGJP jako podstawy opisu fleksji w WSJP PAN zapadła przed przystąpieniem do prac redakcyjnych nad WSJP PAN i ze względu na akademicki charakter obu dzieł wydaje się słuszna i naturalna. Model współpracy zmieniał się z upływem czasu, ale istota rzeczy pozostała ta sama od początku: informacje fleksyjne z SGJP były importowane do WSJP PAN, a brakujące paradygmaty twórcy SGJP dorabiali na zamówienie, według własnego uznania uzupełniając SGJP o nowe hasła, których brak ujawnił się w trakcie prac nad WSJP PAN. W ten sposób oba słowniki nawzajem korzystały ze swoich zasobów, co stanowi godny uwagi przykład symbiozy na gruncie leksykografii.

Jedną rzecz wymaga podkreślenia na zakończenie tego podrozdziału: WSJP PAN jest obecnie jedynym słownikiem ogólnym tej wielkości i o tym charakterze, zapewniającym użytkownikom w zasadzie pełną informację fleksyjną w postaci tabel odmiany dla każdego leksemu odmiennego, który się w nim znajduje. Kierując się czytelnością informacji, uczyniono tylko nieliczne wyjątki od zasady prezentowania pełnych paradygmatów. Dotyczą one form stopnia najwyższego przymiotników, form czasu zaprzęzłego czasowników i form czasu przeszłego w trybie warunkowym, wszystkie te formy bowiem tworzone są całkowicie regularnie i jako takie nie muszą być przytaczane w słowniku. Ponadto, w zależności od wybranego trybu oglądu hasła, imiesłowy przymiotnikowe i gerundia w WSJP PAN są albo widoczne w całości, albo

reprezentowane tylko przez swoje formy podstawowe. Na życzenie można jednak ich paradygmaty rozwinąć, wystarczy kliknąć w strzałkę widoczną obok reprezentującej je formy podstawowej.

11.2. Niektóre szczegóły opisu fleksji w WSJP PAN

WSJP PAN dziedziczy informację fleksyjną po SGJP z dobrodziejstwem inwentarza. Ma z założenia ten sam podział na części mowy (wyjątkiem są wyrazy funkcyjne, klasyfikowane na innych zasadach), te same kategorie gramatyczne i ich zasięg, nawet tę samą terminologię. Najlepiej widać to na przykładzie klas i kategorii, co do których nie ma pełnej zgodności wśród badaczy polskiej gramatyki. Na przykład WSJP PAN, podobnie jak SGJP, zakłada podział rzeczowników na dziewięć klas rodzajowych, formy mianownika i wołacza lm rzeczowników męskoosobowych dzieli na tzw. deprecjatywne i nieprecjatywne (por. *ci łotrzy* i *te łotry*), w dopełniaczu lm niektórych rzeczowników żeńskich rozróżnia tzw. formy neutralne i formy charakterystyczne (por. *tych funkcji* i *tych funkcyj*), a gerundia traktuje jako formy czasownikowe. Część tych decyzji ma konsekwencje dla opisu leksemów z innych części mowy, np. w obu słownikach podział rzeczowników na dziewięć rodzajów ujawnia się w opisie odmiany przymiotników i czasowników, gdyż wchodzi one z rzeczownikami w związki zgody. Ciekawe, że inaczej jest z opozycją deprecjatywności: widać ją w paradygmatach przymiotników w obu słownikach, a nie widać w paradygmatach czasowników wśród form osobowych, choć ujawnia ją system języka (por. *ci łotrzy wyszli* i *te łotry wyszły*). Zbieżność między informacją fleksyjną w SGJP i WSJP PAN zachodzi więc czasem nawet tam, gdzie informacja taka może budzić wątpliwości.

Niekiedy jednak WSJP PAN idzie własną drogą, np. liczebnik zbiorowy w SGJP należy do tego samego leksemu, co odpowiadający mu liczebnik główny, i różni się od niego wartością kategorii rodzaju, w WSJP PAN natomiast liczebniki zbiorowe i główne mają status odrębnych leksemów. Rozwiązanie przyjęte w WSJP PAN wprawdzie zakłóca spójność opisu⁴, ale za to jest zgodne z tradycją i zapewne z oczekiwaniami większości użytkowników, dlatego wydaje się uzasadnione.

⁴ W SGJP podział rzeczowników na klasy rodzajowe jest oparty na ich łączliwości z formami oponującymi w granicach tych samych leksemów, np. rzeczowniki męskie osobowe (oznaczane skrótem m1) łączą się z innymi formami przymiotnika niż tzw. męskie zwierzęce (m2) i z innymi niż tzw. męskie rzeczowe (m3). Podobnie rzeczowniki nijakie w SGJP podzielono na dwie klasy rodzajowe (n1 i n2) w zależności od tego, czy łączą się z formami typu *pięć*, *czy pięcioro*, ujmowanymi jako reprezentujące jeden leksem. W WSJP PAN natomiast, w którym formy *pięć* i *pięcioro* należą do różnych haseł, a więc – jak wolno założyć – do różnych leksemów, zasada ta została częściowo uchylona.

W wielu hasłach WSJP PAN uzupełnia informacje podawane w SGJP, ale ich nie podważa. Dotyczy to m.in. kwalifikatorów przy formach fleksyjnych, np. formę *profesorzy* opisano jako rzadszą niż *profesorowie*, a formę *grunta* jako przestarzałą w porównaniu z formą *grunty*, podczas gdy SGJP w obu hasłach traktuje wymienione warianty równorzędnie, hierarchizując je tylko nie wprost – przez przytoczenie formy nacechowanej na drugim miejscu. W instrukcji redakcyjnej WSJP PAN przewidziano użycie pięciu kwalifikatorów przy formach fleksyjnych w paradygmatach: *rzadziej*, *przest.*, *książk.*, *pot.* i *kwestion.* (ten ostatni służy do oznaczania rozpowszechnionych form, które uchodzą za niepoprawne lub mniej poprawne od innych). Trudno czasem ocenić, w jakim zakresie kwalifikatory te powinny być stosowane, np. czy oboczne formy *wolu* i *wola* uznać za równorzędne (tak postąpiono w SGJP i w WSJP PAN), czy nie. Stanowisko *Nowego słownika poprawnej polszczyzny PWN* (NSPP PWN) w tej kwestii jest inne niż SGJP i WSJP PAN: *wolu* figuruje tu jako forma poprawna, *wola* zaś – jako zaledwie „dopuszczalna”.

Innym przykładem na to, że WSJP PAN czasem uzupełnia informacje fleksyjne SGJP, są noty widoczne pod paradygmatami, takie jak „Zwykłe lp”⁵ (w hasle **apopleksja**), „Zwykłe imcz” (w hasle **koloryzować 2**) lub „Zwykłe imb” (w hasle **koloryzować 3**). Niekiedy uwagi takie są dłuższe, np. „W M. lp r.m. używa się też predykatywnie formy *zdrów*” (w hasle **zdrowy**, SGJP formy typu *zdrów* ujmuje inaczej, rezerwując dla nich osobną klatkę w paradygmacie) lub „Zwykłe lm. W D. lm używa się również formy *wiórek*, która jest uważana za niepoprawną” (w hasle **wiórek**).

Różnice w opisie odmiany wyrazów wynikają też oczywiście stąd, że SGJP z zasady nie informuje o znaczeniach haseł (wyjątkiem są leksemy o identycznej formie hasłowej, a różnej odmianie, np. *pływak* – osoba, owad lub przedmiot unoszący się na wodzie), podczas gdy WSJP PAN, jako słownik ogólny, definicyjny, opisuje znaczenia i w zależności od tego, czy informacja fleksyjna jest dla nich wspólna, czy nie, przypisuje paradygmaty do całego hasła lub do poszczególnych znaczeń z osobna.

Nie ma potrzeby wnikać tu w dalsze szczegóły: zainteresowany czytelnik może zapoznać się z zasadami opracowania fleksji w WSJP PAN w jego witrynie internetowej i porównać opis odmiany poszczególnych wyrazów z opisem tych samych wyrazów w SGJP⁶. Godne podkreślenia jest jednak ogólne podobieństwo WSJP PAN do SGJP w zakresie traktowania fleksji jako systemu opozycji wyznaczających pewien zasób form niezależnie od ich realnego

⁵ Rozwiązania skrótów podano w *Dodatku A* na końcu niniejszej publikacji.

⁶ Dla lepszej orientacji w „głębokości” opisu fleksyjnego w WSJP PAN zamieszczamy jednak w końcowej części niniejszej książki spis oznaczeń należących do informacji fleksyjnej wraz z objaśnieniami (por. *Dodatek A*, podrozdział *Oznaczenia fleksyjne*).

użycia. Znajduje to wyraz w uwzględnieniu w obu słownikach licznych form potencjalnych, a nawet całych klas takich form. Na przykład w paradygmatach rzeczowników jest zawsze obecna forma wołacza, mimo że jej użycie w wypadku większości leksemów rzeczownikowych jest mało prawdopodobne. To samo dotyczy form 1. i 2. osoby czasu przeszłego w rodzaju nijakim, męskoosobowych mianowników wielu leksemów przymiotnikowych, a także form liczby mnogiej tzw. singulariów tantum. Na ogół formy potencjalne w WSJP PAN nie są w żaden sposób oznaczane, uznano, że taki ich status będzie oczywisty dla użytkowników (wyjątkiem są singularia tantum, przy nich bowiem można znaleźć notę „Zwykle lp”).

Zależność WSJP PAN od SGJP w zakresie informacji fleksyjnej w wielu hasłach może być większa, niż się wydaje, ujawniłyby ją jednak dopiero kwerendy korpusowe. Niektóre decyzje autorów SGJP – na przykład wybór tej, a nie innej formy z szeregu wariantów – mogły być niezgodne z przyjętymi przez nich zasadami, inaczej mówiąc: nie można wykluczyć, że w SGJP nie ma pomyłek. Redaktorzy WSJP PAN nie mieli jednak obowiązku weryfikować decyzji autorów SGJP, mogło się więc zdarzyć, że niechcący powtórzyli ich mimowolne przeoczenia lub pomyłki. Warto dodać, że w witrynie internetowej WSJP PAN twórcy SGJP figurują jako „autorzy opisu fleksyjnego”, co oznacza, że ponoszą odpowiedzialność za kształt i treść informacji fleksyjnych w WSJP PAN.

11.3. Problemy i perspektywy słownikowego opisu fleksji

Nie ulega wątpliwości, że przyszłość leksykografii należy do słowników elektronicznych. WSJP PAN jest pierwszym i na razie jedynym słownikiem akademickim ogólnego przeznaczenia udostępniającym online w zasadzie pełne paradygmaty poszczególnych leksemów polskich⁷. To sprawia, że zawarty w nim opis fleksyjny jest szczególnie godny uwagi i refleksji. Nie tyle jednak chodzi tu o krytyczną ocenę przyjętych w nim rozwiązań redakcyjnych i merytorycznych,

⁷ Obszerne listy słów przypisanych do poszczególnych leksemów oferowały wcześniej słowniki do gier słownych: tzw. słownik alternatywny, obecnie pod nazwą *Słownik SJPPL* (<https://sjp.pl>), i *Oficjalny słownik polskiego scrabblisty* (<http://www.pfs.org.pl/osps.php>), ale słowa w nich nie były (i nadal nie są) zinterpretowane gramatycznie, a jedynie ułożone według alfabetu, np. *atom*, *atomach*, *atomami*, *atomem*, *atomie*, *atomom*, *atomowi*, *atomów*, *atomu*, *atomy*. W podobny sposób zredagowano informację fleksyjną w drukowanym *Wielkim słowniku ortograficzno-fleksyjnym* (Janik-Płocińska i in. 2001), który przebił konkurencję liczbą haseł (ponad 180 tysięcy) i liczbą form wyrazowych (ok. 350 tysięcy według informacji z okładki). Paradygmaty w formie tabelarycznej podaje internetowy Wikisłownik (<https://pl.wiktionary.org>), od niedawna także – ale tylko dla rzeczowników i za opłatą – *Dobry słownik* (<https://dobryslownik.pl>). Publikacje te trudno jednak porównywać z WSJP PAN, za którym stoi autorytet instytucji naukowej.

ile o refleksję nad problemami słownikowego opisu fleksji, z którymi WSJP PAN musiał się zmierzyć i które chyba jeszcze nie znalazły ostatecznego rozwiązania w leksykografii.

Słownikowe opisy fleksji można porównywać i oceniać według różnych kryteriów (Bańko 1992; 2001: 188–203; Bień 1991: 206–209). Tutaj ograniczymy się do dwóch: zrozumiałości opisu i jego walorów poznawczych (inaczej: edukacyjnych). Wydawałoby się, że te dwa kryteria powinny iść w parze i wzajemnie się uzupełniać, tzn. większa zrozumiałość powinna sprzyjać wartościom poznawczym i *vice versa*. Tak jednak nie musi być: słowniki takie jak SGJP i WSJP PAN, oferujące gotowy paradygmat dla każdego wyrazu, są wygodne w użyciu i dostarczają łatwych, a zatem zrozumiałych informacji fleksyjnych, ale trudno powiedzieć, czy sprzyjają zrozumieniu polskiej fleksji i opanowaniu jej. Liczący około tysiąca wzorów odmiany wyrazów (z czego prawie 800 dla rzeczowników) SGJP uczy niewątpliwie tego, że polska fleksja jest niezmiernie złożona i że pamięciowe opanowanie jej jest dużym wyzwaniem. Nie to było jednak celem jego twórców.

Tak wielka liczba wzorów odmiany w SGJP wynika z przyjęcia zasady „reguły bez wyjątków”. W rezultacie każde odchylenie od wyraźnie rysującego się wzoru odmiany staje się powodem utworzenia nowego wzoru, np. dla zaledwie trzech rzeczowników męskozwierzęcych: *wół*, *barwół* i *piźmowół* SGJP ma osobny wzór odmiany, który od modelu obejmującego ogromną większość rzeczowników męskozwierzęcych różni się tylko końcówką dopełniacza i biernika lp (-u lub -a zamiast oczekiwanej -a). W nauce języka – zwłaszcza w nauce języka obcego, która jest procesem bardziej świadomym i refleksyjnym – postępujemy inaczej: staramy się zapamiętać stosunkowo nieliczne wzory odmiany odnoszące się do dużych klas leksemów i wyjątki od nich. Jak widać, informacja fleksyjna zaprojektowana tak jak w SGJP jest wygodna dla kogoś, kto chce doraźnie sprawdzić odmianę wyrazu, mniej użyteczna jednak dla kogoś, kto by chciał opanować fleksję za pomocą słownika⁸.

Zasada „reguły bez wyjątków” jest słabo zakorzeniona w tradycji gramatycznej i niezgodna z mechanizmami poznawczymi, w które wyposażeni są ludzie, nie zmniejsza to jednak praktycznej użyteczności słowników na niej opartych, przynajmniej w takim zakresie, w jakim chodzi o doraźne sprawdzenie informacji, a nie systematyczną naukę. Alternatywną metodę prezentowania faktów fleksyjnych wdrożono w ISJP, w którym cały opis fleksyjny zmieścił się na ośmiu stronach (w czterech tabelach i jednym diagramie z komentarzami), ponieważ

⁸ W pewnym zakresie SGJP może jednak wspomagać systematyczną naukę języka. Na przykład po wyświetleniu informacji o odmianie rzeczownika *wół* można kliknąć w link do odnośnego wzoru odmiany (nosi on nazwę „B4łó+u”), aby dowiedzieć się, ile jest rzeczowników męskozwierzęcych o nietypowej końcówce dopełniacza i biernika lp, a także wyświetlić ich listę.

zamiast wzorów odmiany zastosowano w nim reguły tworzenia form, a wyjątki od reguł zostały przeniesione do poszczególnych haseł słownika. Wykonane wcześniej porównanie metody wdrożonej w ISJP, opartej na regułach tworzenia form, z metodami opartymi na wzorach odmiany nie przyniosło jednoznacznych wniosków: „Walory edukacyjne przysługują obu metodom, choć w różny sposób” (Bańko 2001: 202).

Mając na uwadze czytelność opisu i jego wartości poznawcze, należy zapytać także o celowość podawania form potencjalnych w paradygmatach poszczególnych leksemów. Przygodni użytkownicy słowników nie wykazują dla nich zrozumienia i nie należy im się dziwić – bez wstępnych wyjaśnień trudno obronić obecność w słownikach form takich jak *gnilom*, *muś*, *poparc*, *zagranicznościom*, *zagrobowi*, *zastawko* (wszystkie przykłady z SGJP). Za tym, że formy potencjalne należą do języka, przemawiają oczywiście ważne argumenty, zarówno teoretyczne, odwołujące się do systemu językowego, jak i materiałowe, oparte na kwerendach w tekstach (np. Saloni 1992; Żmigrodzka 2016). Ponieważ jednak słowniki w większości – nie wykluczając WSJP PAN – kierowane są do szerokiego grona odbiorców, także niespecjalistów w zakresie języka, warto pomyśleć o jakimś kompromisie, który uczyniłby zadość systemowości fleksji, a zarazem nie eksponował form mało używanych na równi z tymi, które nie budzą wątpliwości. Być może wystarczyłyby rozwiązania czysto graficzne, dotyczące prezentowania informacji, np. stosowanie do form potencjalnych czcionki o mniejszym nasyceniu (zazwyczaj szarej). Oddzielenie form potencjalnych („szarych”) od uzualnych, potwierdzonych wielokrotnym użyciem, nie jest jednak proste, gdyż opozycja form potencjalnych i uzualnych nie jest binarna, lecz gradualna, w praktyce mamy więc do czynienia z różnymi stopniami uzualności i potencjalności⁹.

Jeszcze jeden problem dotyczący czytelności i zrozumiałości informacji fleksyjnej w słowniku wynika wprost z jej objętości. Paradygmaty polskich rzeczowników są łatwe do ogarnięcia wzrokiem – bez trudu mieszczą się na ekranie komputera. Paradygmaty przymiotników, ze względu na opozycje rodzajowe, są bardziej skomplikowane, a gdy przymiotnik się stopniuje, ich długość się podwaja (mogłaby się nawet potroić, ale by temu zapobiec, formy stopnia najwyższego, jako tworzone regularnie od form stopnia wyższego, są pomijane w WSJP PAN). Najdłuższe są paradygmaty czasowników: w WSJP PAN, aby je obejrzeć w całości, trzeba przewinąć ekran kilkakrotnie. Uciążliwość w korzystaniu z tak obszernej informacji rośnie w wypadku smartfonów

⁹ Na marginesie można zauważyć, że problem form potencjalnych w niewielkim stopniu dotyczy metod opartych na regułach, a nie na wzorcach odmiany. Jeśli się rezygnuje z podawania pełnych paradygmatów, siłą rzeczy nie eksponuje się potencjalizmów, a formy nieuzualne mogą tylko z rzadka wystąpić w hasłach, jeśli są nieregularne.

i tabletów, które są wyposażone w małe wyświetlacze. Dlatego warto docenić rozwiązanie zastosowane w SGJP, a także – w trybie oglądu poszczególnych znaczeń, a nie całego hasła – w WSJP PAN, polegające na tym, że pewne części paradygmatu, zwłaszcza imiesłowy przymiotnikowe i gerundia, zastąpiono odsyłaczami do nich. Wydaje się, że takie postępowanie można by wdrożyć w słownikach w szerszym zakresie, np. nie podawać form czasu przyszłego złożonego ani trybu warunkowego, tworzonych w pełni regularnie, lecz zastąpić je odsyłaczem, czyli wyświetlać na życzenie.

Długie paradygmaty w słowniku elektronicznym mogą zdominować artykuł hasłowy, zwłaszcza gdy są powtarzane przy każdym znaczeniu. Aby temu zapobiec, w WSJP PAN przyjęto zasadę niepowtarzania informacji fleksyjnej odnoszącej się do wszystkich znaczeń w hasle: zgodnie z nią informacja fleksyjna w trybie oglądu całego artykułu hasłowego („Pokaż wszystko”) jest podawana tylko raz – na końcu artykułu hasłowego, gdy hasło ma tylko jedno znaczenie, lub w początkowej części, gdy ma więcej znaczeń, ale informacja fleksyjna jest dla nich wspólna (Żmigrodzki 2015b: 50). Z przyczyn technicznych zasada ta nie mogła być jednak wdrożona od początku prac, dlatego w niektórych hasłach identyczną informacją o odmianie można znaleźć przy każdym znaczeniu wyrazu. Na szczęście istnieje także inna możliwość oglądu hasła: znaczenie po znaczeniu. W tym trybie problem powtórzeń nie występuje, a użytkownik może wyświetlić tylko wybrany rodzaj informacji: definicję, kwalifikację tematyczną, relacje znaczeniowe, połączenia, cytaty, odmianę wyrazu lub etymologię.

WSJP PAN, jak wspomniano, jest obecnie jedynym słownikiem tej wielkości i o tym charakterze, oferującym w zasadzie pełne paradygmaty leksemów w nim opisanych. Ich kształt i zawartość w znacznej mierze odzwierciedla zasoby SGJP, z którego czerpano informacje. Próba przeniesienia informacji fleksyjnych ze słownika gramatycznego do słownika ogólnego jest sama w sobie interesująca – nie tylko ze względu na wieloletnią, udaną współpracę zespołów obu słowników, ale także ze względu na efekty, które przyniosła. Część z nich prowokuje pytania o ewentualne ulepszenia w przyszłych słownikach, mające na celu uczynienie informacji i zwiększenie jej walorów edukacyjnych. Z pewnością WSJP PAN jest ważnym etapem na drodze do doskonalenia słownika polszczyzny, wykorzystującym dostępne dzisiaj zasoby i technologie.

12. INFORMACJA SKŁADNIOWA W WSJP PAN

KATARZYNA WĘGRZYNEK

W artykułach hasłowych WSJP PAN znalazło się również miejsce na informację o cechach składniowych opisywanych tam jednostek. Biorąc pod uwagę fakt, że WSJP PAN jest słownikiem elektronicznym, a tym samym rozbudowaną bazą danych, najbardziej przydatne wydały się tu koncepcje opisu składniowego wypracowane na gruncie tzw. modeli formalnych. Z tego względu uwzględniono opracowania teoretyczne z różnych szkół – od tzw. tradycyjnej, w gruncie rzeczy „prestrukturalnej” składni Zenona Klemensiewicza (1969), przez prace mieszczące się w nurcie deskryptywizmu/dystrybucjonizmu (np. Saloni, Świdziński 1987), generatywizmu (Bobrowski 1995; 1998; SSGCzP), aż po teorię składni semantycznej opartej na założeniach rachunku predykatów (np. Karolak 1984: 11–210). Wymienione prace stanowiły zatem podstawę pomocną w określeniu zakresu podawanej w WSJP PAN informacji o cechach składniowych jednostek leksykalnych.

Punktem wyjścia były tu więc takie pojęcia jak „wypowiedzenie” (Zenon Klemensiewicz), „zdanie izolowane (językoznawcze)” (Ireneusz Bobrowski) czy „zdanie minimalne” (Stanisław Karolak), a następnie zjawiska nazywane terminami „rekcja”, „konotacja”, „walencja”. Wychodząc zatem od tych pojęć, należało każdą opisywaną jednostkę słownikową zanalizować na podstawie kontekstów, w jakich występuje ona w tekstach zgromadzonych w NKJP, pod kątem jej wymagań składniowych. Innymi słowy, konieczne było ustalenie, jakich innych jednostek ona wymaga, aby zdanie, w którym występuje, można było uznać za pełne, czyli zawierające składniki „semantycznie konieczne” (Karakol 1984: 13). Analizę tę trzeba było jeszcze skonfrontować z definicją danej jednostki tak, aby informacja składniowa nie pomijała zawartych w eksplikacji komponentów sugerujących jakąś pozycję walencyjną.

Odnutowywane w polu-zakładce „Składnia” informacje o otwieranych przez opisywaną jednostkę miejscach walencyjnych podzielono na dwa typy: pozycje

wypełniane obligatoryjnie, a więc takie, których obecność jest niezbędna dla zrozumienia danej jednostki, i pozycje wypełniane fakultatywnie, ale dla niej charakterystyczne. Przez pozycje otwierane fakultatywnie nie należy bowiem rozumieć każdego dopuszczalnego kontekstu składniowego (pojawiającego się w jednostkowych użyciach w materiale tekstowym w NKJP), nie były tutaj również uwzględniane cechy składniowe przysługujące *ex definitione* całym kategoriom leksemów. Przykładowo nie odnotowuje się, że każdy rzeczownik appellativ dopuszcza w roli podrzędnika inny rzeczownik – przydawkę posesywną (np. *powieść Kraszewskiego, dom ojca*).

Obok informacji o typowej dla danej jednostki walencji WSJP PAN podaje również informację o ewentualnych ograniczeniach dotyczących jej nadrzędników, czyli tzw. kontekstu lewostronnego. Chodzi tu np. o takie cechy składniowe, jak brak możliwości wystąpienia podmiotu mianownikowego w przypadku czasowników typu **brakować** 1 czy **dnieć** albo występowanie danego przymiotnika wyłącznie w funkcji atrybutywnej (np. **domorośli**) lub wyłącznie predykatywnej (np. **nieswój**), a w hasłach przysłówkowych tylko w kontekście przyczasownikowym (np. **przyjemnie** 2). Do takich dodatkowych danych odnotowywanych w polu-zakładce „Składnia” należy również informacja o obligatoryjnym szyku prepozycyjnym (np. **okrągły** 4) lub postpozycyjnym (np. **frotte** 1, **lekarski** 2.a) opisywanego leksemu przymiotnikowego wobec nadrzędnego rzeczownika.

W tym miejscu warto jeszcze kilka słów poświęcić stosowanym w WSJP PAN konwencjom zapisu w polu-zakładce „Składnia”. Ponieważ słownik jest kierowany również do czytelnika niemającego wykształcenia filologicznego, zdecydowano, że oznaczenia o proveniencji anglojęzycznej w rodzaju NP_{GEN} (SSGCzP) lub skróty łacińskie typu Gen. czy Dat. mogą okazać się nieczytelne, zastąpiono je zaimkami, które intuicyjnie można skojarzyć z frazami rzeczownikowymi w odpowiednim przypadku, frazami przymiotnikowymi, przysłówkowymi itd. Tym samym pod etykietami np. KOGO, CZEGO należy rozumieć frazę rzeczownikową w dopełniaczu, KOMU, CZEMU – frazę rzeczownikową w celowniku, KOGO, CO – biernikową frazę rzeczownikową, KIM, CZYM – rzeczownikową frazę narzędnikową. Należy jednocześnie dodać, że zaimki pytajno-względne wprowadzające pytania o osoby obejmują także zbiorowości, np. instytucje, a zaimki wprowadzające pytania o przedmioty dotyczą również zwierząt. Zaimki JAKI, CZYJ, KTÓRY maskują frazy przymiotnikowe, zaimek JAK – frazę przysłówkową, do której tradycyjnie zalicza się również podrzędniki czasowników mające postać frazy przyimkowej, oznaczanej w WSJP PAN zaimkami takimi jak: GDZIE, DOKĄD, KTÓRĘDY, KIEDY. Z kolei w celu wskazania konkretnego przyimka wymaganego przez opisywaną jednostkę podaje się ten przyimek wraz z zaimkami identyfikującymi przypadek następującego po nim rzeczownika, np. o KOGO, z KIM, pod CZYM. W wypadku jednostek wymagających pojawienia się w pozycji zależnej

konstrukcji zdaniowej zastosowano etykiety typu: że ZDANIE, aby ZDANIE, ZDANIE PYTAJNOZALEŻNE, wymagany czasownik w bezokoliczniku oznaczono etykietą BEZOKOLICZNIK, a etykieta MOWA WPROST oznacza tzw. mowę niezależną (czyli przytoczenie wprowadzane przez czasownik).

Pomocniczymi symbolami posłużono się w celu oddania fakultatywności danej pozycji składniowej: (), a także pokazania wymienności elementów w danej pozycji: |. Znak + oznacza następstwo poszczególnych pozycji w schemacie składniowym. Symbolem wymagającym opisania jest również znak Φ , który oznacza obligatoryjny brak wypełnienia leksykalnego dla danej pozycji (zazwyczaj chodzi tu o pozycję zarezerwowaną dla mianownikowego podmiotu). Z kolei skróty Rz, Cz pojawiające się na początku schematu składniowego, a więc odnoszące się do nadrzędników opisywanej jednostki, oznaczają, że dana jednostka – mimo że należy do kategorii systemowo występującej w pozycji zależnej od czasownika lub rzeczownika – wykazuje tu ograniczenie tylko do pozycji przyczasownikowej lub może być podrzędnikiem wyłącznie rzeczownika, np. przymiotnik *rzeczywisty* 2 i 3 występuje wyłącznie w funkcji atrybutywnej, choć systemowo przymiotniki mogą pełnić także funkcję predykatywną.

Poniżej przedstawiono przykładowe ilustracje zawartości pola-zakładki „Składnia” w artykułach hasłowych WSJP PAN reprezentujących poszczególne części mowy.

mówić 1

WSJP Wielki słownik języka polskiego

Wstęp Autorzy Kontakt

mówić
Hasło ma wiele znaczeń, wybierz to, które Cię interesuje

1. o miłości

- + **mówić** + (KOMU) + CO
- + **mówić** + (do KOGO) + CO
- + **mówić** + (KOMU) + o CZYM
- + **mówić** + (do KOGO) + o CZYM
że ZDANIE|żeby
- + **mówić** + (KOMU) + ZDANIE|ZDANIE
PYTAJNOZALEŻNE
że ZDANIE|żeby
- + **mówić** + (do KOGO) + ZDANIE|ZDANIE
PYTAJNOZALEŻNE
- + **mówić** + MOWA WPROST

Definicja

Kwalifikacja tematyczna

Relacje znaczeniowe

Połączenia

Cytaty

Odmiana

[Składnia](#)

Pochodzenie

alternatywa 2

 Wielki słownik języka polskiego	Wstęp Autozy Kontakt
	<h2>alternatywa</h2> <p>Hasło ma wiele znaczeń, wybierz to, które Cię interesuje</p> <p>2. inne rozwiązanie</p> <p>_____ + alternatywa + _____ dla KOGO/CZEGO wobec KOGO/CZEGO</p>

przychylny 1.a

 Wielki słownik języka polskiego	Wstęp Autozy Kontakt
	<h2>przychylny</h2> <p>Hasło ma wiele znaczeń, wybierz to, które Cię interesuje</p> <p>1.a człowiek</p> <p>_____ + przychylny + (KOMU) szyk: neutralny</p> <p>_____ + przychylny + (dla KOGO/CZEGO) szyk: neutralny</p>

wściekły 1.a

 Wielki słownik języka polskiego	Wstęp Autozy Kontakt
	<h2>wściekły</h2> <p>Hasło ma wiele znaczeń, wybierz to, które Cię interesuje</p> <p>1.a tłum</p> <p>_____ + wściekły + na KOGO/CO + (za CO) szyk: neutralny</p> <p>_____ + wściekły + że ZDANIE szyk: neutralny</p>

przyjemnie 2

Wielki słownik języka polskiego

Wstęp Autorzy Kontakt

przyjemnie
Hasło ma wiele znaczeń,
wybierz to, które Cię interesuje

2. **popatrzeć**

(BYĆ) + **przyjemnie** + (KOMU) + BEZOKOLICZNIK
że ZDANIE |

(BYĆ) + **przyjemnie** + (KOMU) + ZDANIE
PYTAJNOZALEZNE

Cz + **przyjemnie** +

Definicja

Kwalifikacja tematyczna

Relacje znaczeniowe

Połączenia

Cytaty

Odmiana

Składnia

Kończąc powyższy opis, należy podkreślić, że wszystkie schematy składniowe są ilustrowane przykładami tekstowymi wybranymi z NKJP, które czytelnik znajdzie w zakładce „Cytaty”. Jednocześnie trzeba pamiętać, że WSJP PAN jest z założenia słownikiem dokumentacyjnym, a zatem priorytet mają w nim naturalne teksty polszczyzny. W związku z tym informacja składniowa w WSJP PAN jest w pewnej mierze kompromisem pomiędzy teoretycznymi modelami syntaktycznymi wypracowanymi dla języka polskiego a praktyką obserwowaną w materiale źródłowym zgromadzonym w NKJP.

13. INFORMACJA NORMATYWNA W WSJP PAN

PIOTR ŻMIGRODZKI

13.1. Koncepcja informacji normatywnej w WSJP PAN a tradycja leksykograficzna

Kwestia stosunku WSJP PAN do norm poprawnościowych, w szczególności do tzw. normy skodyfikowanej, od początku była przedmiotem troski twórców jego koncepcji, choć przyznać trzeba, że nie należała do kwestii specjalnie kontrowersyjnych. Wszyscy się bowiem zgadzali, że słownik powinien mieć charakter deskryptywny, a nie preskryptywny, to znaczy opisywać polszczyznę taką, jaka ona rzeczywiście jest, uwzględniając zjawiska językowe dobrze upowszechnione (rękojmią upowszechnienia miały być poświadczenia korpusowe), nie eliminując tych, które z różnych względów można było uznać za niepożądane.

W dyskusjach o społecznej roli językoznawcy i jego podejściu do języka narodowego często przywoływana jest metafora ogrodnika i botanika. Ogródnik pielęgnuje swój ogród, stara się wyplewić chwasty i dbać o rozwój pięknych roślin. Botanik bada rośliny beznamiętnie, obserwuje ich rozwój, ale nie wpływa na stan ekosystemu. Jeśli spojrzymy wstecz na rozwój polskiej leksykografii w XX wieku, zauważymy, że w koncepcji Witolda Doroszewskiego, przedstawionej we wstępie do słownika pod jego redakcją, dominowała pierwsza z wymienionych postaw. Przyjmując za aksjomat, że słownik będzie wpływał na postawy użytkowników i tym samym kształtował przyszłość języka, twórca jedenastotomowego *Słownika języka polskiego* zakładał określony stopień ingerencji w materiał językowy i jego selekcję, tak aby nie uwzględniać w słowniku zjawisk negatywnych lub tak ocenianych – albo tylko uznawanych za efemeryczne i niewarte odnotowywania. Tak pisał (Doroszewski 1958: XVI):

Jest rzeczą oczywistą, że jeżeli słownik ma służyć czemuś więcej niż „językoznawstwu czystemu”, jak w swoim czasie chciał Karłowicz, to nie może on być tylko mechanicznym rejestrem wyrazów, form, zwrotów, porównań nie przepuszczonych przez filtr żadnej oceny, nie poddanych świadomej, na jakichś kryteriach opartej selekcji [...],

i dalej zastanawiał się:

[...] w jakim stopniu słownikarz pragnący utrwaląc pewne fakty językowe i przekazywać je następnym pokoleniom powinien się kierować w wyborze tych faktów tradycją historyczną, obowiązkiem zarejestrowania tego, co jest, i tego, co było, w jakim zaś – obowiązkiem niekontynuowania tradycji zmarłej, odcięcia się od jakichś elementów zastanej, dotychczasowej rzeczywistości w imię tego, co w jego rozumieniu powinno trwać w języku przyszłych pokoleń?

Taką postawę wiele lat później Mirosław Bańko (2001) nazwał normatywizmem selekcyjnym i przeciwstawił mu inne podejście, nazwane normatywizmem opisowym, które zastosował między innymi w zredagowanym przez siebie ISJP Argumenty przeciwko normatywizmowi selekcyjnemu przedstawiłem, częściowo za Bańką, w osobnym artykule (por. Żmigrodzki 2008), a tutaj je powtórzę. Otóż stosowane przez językoznawcę selekcionera kryteria selekcji:

- a) często są nieobiektywne, po prostu polegają na intuicji;
- b) bywają fałszogenne, tzn. prowadzą do fałszowania rzeczywistości językowej;
- c) są świadectwem braku pokory wobec języka i tendencji językoznawcy do stawiania się w sytuacji tego, który lepiej wie, jak używać języka, niż ci, którzy go rzeczywiście używają.

Wszystkie te trzy zjawiska można zilustrować cytataми z prac Doroszewskiego. Intuicyjność kryteriów klasyfikowania źródeł jako „nadających się” na podstawę materiałową słownika ilustruje następujący wywód:

Inne przykłady źle zestrojonych wyrażeń: „sen łączył go z wnętrzościami niebytu” (autor współczesny).

„Nawiązaliśmy piękne współzycie z autochtonami” (autor współczesny). Dobrze nawiązuje się nić (choćby metaforyczną), ale nie współzycie.

[...]

„Może kto z was znajdzie okoliczności, które by mogły złagodzić wyrok, pytam [...] wyobrażając sobie żywo plusk kul zanurzających się w szerokie piersi wroga i rozpacz jego żony z dziećmi” (autor współczesny). Zła aktualizacja treści polega w tym zdaniu nie na niewłaściwym zestrojeniu znaczeń wyrazów, ale na niedostatecznie intensywnej, żywej wizji tego fragmentu rzeczywistości, o którym mówi zdanie. Kule mogą z pluskiem wpadać w wodę, ale nie w pierś człowieka.

Zauważmy, że mówiąc o dobrym lub złym zestrojeniu znaczeń, autor nie odwołuje się do jakichkolwiek sprawdzalnych kryteriów, ale jedynie ocenia połączenia wyrazów z punktu widzenia własnej kompetencji językowej.

Po drugie, eliminacja pewnych jednostek ze słownika mogła się wiązać z przeświadczeniem leksykografa o ich efemeryczności, braku perspektyw na zadomowienie się w polszczyźnie, jak w wypadku wyrazu *chaltura*, który nie znalazł się w głównej części SJPDor, ale pojawił się dopiero w suplemencie, gdyż początkowo uznano go za niewart odnotowania jako niemający szans utrwalenia w polszczyźnie. Rzecz jasna, leksykograf podejmujący taką decyzję nie ma do dyspozycji żadnych obiektywnych argumentów ani przesłanek, kieruje się tylko własnym przekonaniem na temat przyszłości. Przekonaniem, które niejednokrotnie okazuje się zawodne.

Zjawisko trzecie wydaje mi się najbardziej niebezpieczne, gdyż spotykamy się z nim w ocenach innowacji językowych również dziś. Oto fragment argumentacji charakterystyczny dla postawy tego typu:

W języku kolejarskim używana bywa jako określenie podkładów układanych pod rozjazdami kolejowymi, a więc na rozgałęzieniach torów, nazwa *pod-rozjazdznica* albo *podrozjezdznica*. Którą z tych dwóch form ma zarejestrować słownikarz? Za drugą przemawiają względy historyczno-fonetyczne: przed grupą spółgłosek zawierającą miękkie *ń* samogłoska *e* jest uzasadniona. Ale w jakim stopniu musimy liczyć się z tym względem, gdy mamy do czynienia ze słowotwórczym neologizmem opierającym się bezpośrednio na wyrażeniu syntaktycznym pod rozjazdem? Czy musimy się obciążać pamiętaniem o wszystkich historycznych współzależnościach głoskowych [...]. Czy nie prościej, ignorując oboczność tematu *rozjazd: rozjeżdżenie*, uznać, że naturalną formą pochodną od wyrażenia pod rozjazdem jest forma *podrozjazdznica* i tę formę w słowniku utrwalić? Obowiązek dokonania wyboru wynikający ze względów ogólnych powinien w tym wypadku wziąć górę nad dążnością do rejestrowania form zaświadczonych w tekstach.

Szczególnie zadziwia, że nic się tu nie mówi o tym, który z wariantów jest częściej używany (i tym samym, być może, ma szansę utrwalić się w przyszłości), a leksykograf występuje z pozycji historyka języka, wyraźnie dążąc do tego, aby hasło słownikowe stało się opracowaniem z zakresu słowotwórstwa historycznego¹. Gdyby zrealizowano teoretyczny postulat Doroszewskiego w odniesieniu do *podrozjazdznicy*, mielibyśmy do czynienia ze znacznym zubożeniem opisu, zmniejszeniem tego, co nazywam jego adekwatnością, zwycięstwem językoznawczego dogmatyzmu nad potrzebą uwzględnienia uzusu środowiskowego. Ale go nie zrealizowano: w części hasłowej zanotowano obie formy. I dziś konkurują one w uzusie, z tym że zaznacza się przewaga wariantu bez alternacji. W styczniu 2018 roku stosunek form *podrozjazdznica* do *podrozjezdznica*,

¹ Podobne podejście widoczne jest w komentarzu do tego fragmentu wstępu słownika, przedstawionym na łamach „Języka Polskiego” (Hrabec 1959).

wyliczony na podstawie trafień w wyszukiwarce Google², wynosi około 7:1 (dla Google Books – 2,5:1), w grudniu 2007 roku, jak zanotowałem w cytowanym artykule, było to około 3:2.

Postawa konkurencyjna, czyli normatywizm opisowy, polega na tym, że nie pomija się w opisie żadnych faktów językowych, ale tam, gdzie jest to potrzebne, informuje się czytelnika, że dany fakt (postać wyrazu, wymowa, kolokacja, forma fleksyjna) jest nieakceptowany w obrębie normy skodyfikowanej. W pewien sposób oddziela się sam opis języka od jego wartościowania.

Za tym rozwiązaniem przemawia kilka argumentów:

1. Stoimy na stanowisku, że zadaniem słownika naukowego, dokumentacyjnego, a taki właśnie słownik opracowujemy, jest rzetelne odnotowanie możliwie największej liczby faktów językowych, jakie wystąpiły w okresie stanowiącym zasięg czasowy słownika. Jest to stanowisko najogólniej zgodne z tendencjami w światowej leksykografii.
2. Słownik obejmuje swoim zakresem lata od 1945 roku, a w tym czasie skodyfikowana norma językowa zmieniała się kilkakrotnie. Zwłaszcza kodyfikacja z 1999 roku przyniosła uznanie za poprawne wielu form i zwrotów, wcześniej potępianych jako błędne. Można się spodziewać, że ocena normatywna pewnych zjawisk będzie się zmieniać i pewne, dziś jeszcze potępiane użycia języka, niebawem, nawet w trakcie dalszych prac nad WSJP PAN, zostaną zaakceptowane.
3. Kodyfikacja normy z reguły nie nadąża za procesami zachodzącymi spontanicznie w uzusie. W ostatnim okresie zjawisko to przybiera zdecydowanie na sile. Gremia uprawnione do autorytatywnego wypowiedzania się w kwestiach poprawności językowej (jak Rada Języka Polskiego) nie wykazują ostatnio zbyt wielkiej aktywności (pomijając już fakt, że ich legitymacja do tego działania i ważność ogłaszanych przez nie uchwał bywa kwestionowana), a ich działalność z trudem przebija się do wiadomości publicznej. W tej sytuacji autorzy słownika musieliby sami stawać się sędziami w kwestiach poprawności językowej, do czego nie czują się upoważnieni.

Uznaliśmy w związku z tym, że nie będziemy przeprowadzać żadnych własnych badań ani dociekań zmierzających do oceny normatywnej faktów językowych, ale jedynie informować, że określone zjawiska zanotowane w słowniku są niezgodne z normą, tzn. „uznawane za niepoprawne”. Jako źródło tych informacji normatywnych przyjęliśmy WSPP PWN w najnowszym (w momencie rozpoczęcia prac i, jak się okazało, w ogóle) wydaniu z 2003 roku, a w zakresie

² O wynikach z NKJP trudno mówić, są tam 2 poświadczenia formy *podrozzjazdnicia* i jedno poświadczenie formy *podrozzjezdnicia*, pochodzące z tego samego artykułu z Wikipedii (w którym zresztą czytamy, że „termin *podrozzjezdnicia*, choć rozpowszechniony, jest błędny”).

pisowni – *Wielki słownik ortograficzny PWN* (dalej: WSO PWN). Nie są natomiast brane pod uwagę indywidualne opinie lingwistów, publikowane jako odpowiedzi na pytania w poradniach językowych czy wyrażane w czasopismach językoznawczych. Uważamy bowiem, że mają one status jedynie pewnych postulatów wobec uzusu językowego – niezależnie od tego, jaki status w hierarchii językoznawców zajmują ich autorzy.

Zgodnie z tą wstępną koncepcją, ogłoszoną we wspomnianym artykule z 2008 roku i w kilku innych publikacjach, jedynym miejscem dla komentarzy poprawnościowych miało być pole-zakładka „Informacja normatywna”, reszta opisu miała być od tych kwestii wolna.

Różne jednak czynniki, wśród nich także korespondencja od użytkowników naszego słownika, sprawiły, że koncepcja ta uległa modyfikacji, a sama informacja normatywna w WSJP PAN – wzbogaceniu. Obecne rozwiązania w zakresie informacji normatywnej podane zostaną w podrozdziale następnym.

13.2. Zasady i formy podawania informacji normatywnej

Przyjęto przede wszystkim, że z WSPP PWN będą przenoszone do naszego słownika tylko te wskazania, które mają charakter bezwzględny, a więc są wprowadzane operatorami:

nie:

błędne w zn.:

błędnie używane w zn.:

niepoprawnie:

niepoprawne w połączeniu:

zostaną zaś pominięte fakty kwalifikowane we wspomnianym słowniku w sposób względny, przy użyciu operatorów: *lepiej, częściej, nadużywane* itp., gdyż, naszym zdaniem, nie mają one charakteru obowiązującego, a są jedynie subiektywnymi wskazówkami kierowanymi przez autorów słownika do użytkowników polszczyzny. Nie uwzględniamy w słowniku także swoistej stratyfikacji normy, wprowadzonej w WSPP PWN przez zastosowanie kwalifikatora *pot.* W WSJP PAN ma on charakter wyłącznie stylistyczny, a nie normatywny, i z tego, że niektóre realizacje językowe w WSPP PWN są dopuszczone w obrębie tzw. normy użytkowej (i oznaczone kwalifikatorem *pot.*), sprawy nie zdajemy.

Typowy przykład zastosowania informacji normatywnej w postaci komentarza w zakładce spotykamy w haśle **spódnica** I. Odnotowano w tym haśle szereg połączeń, m.in.:

nosić; włożyć, założyć, zdjąć; zapinać/zapiąć, obciągnąć, poprawić, wygładzić; podciągnąć, podwinąć, zadrzeć, zakasać spódnice.

W haśle **spódnica** w WSPP PWN spotykamy notę:

Włożyć, nałożyć (*nie: założyć, nie: ubrać*) spódnice.

W związku z tym do pola-zakładki „Informacja normatywna” wprowadzono w WSJP PAN następujący komentarz:

Uznawane za niepoprawne: *założyć spódnice.*

O tym, że za niepoprawne jest uważane również *ubrać spódnice*, już nie informujemy, gdyż nie podano tej kolokacji w naszym haśle. Sformułowanie „uznawane za niepoprawne” użyte jest w celu zaznaczenia, że nie jest to ocena autora hasła czy w ogóle twórców WSJP PAN. Jest bowiem jasne, że z niektórymi ocenami zawartymi w WSPP PWN autorzy słownika mogą się zgadzać, z innymi – nie.

Takie rozdzielenie właściwej informacji leksykograficznej od komentarza normatywnego okazało się wszak nie odpowiadać niektórym grupom użytkowników słownika, którzy nas oskarżali o niezajomość zasad poprawności językowej, a wręcz o szerzenie form niepoprawnych, wprowadziliśmy w związku z tym eksplicytną informację normatywną w dwóch formach:

- a) kwalifikatora *kwestion.*;
- b) znakowania kolokacji, połączeń i schematów składniowych uznawanych za niepoprawne.

Kwalifikator normatywny *kwestion.* występuje:

- w podhasłach opisujących znaczenia kwalifikowane jako niepoprawne, poprzedzając definicję, por. np. **ubrać** 2 ‘włożyć na siebie’;
- przy wariantach jednostek jednowyrazowych i frazeologizmów, np.:

podpatrzeć – *kwestion.* **podpatrzeć**,

ktoś nie zasypia gruszek w popiele – *kwestion.* **ktoś nie zasypuje gruszek w popiele**;

- w paradygmatach odmiany przy formach fleksyjnych uznanych za niepoprawne, np.:

koc – D. lm koców, *kwestion.*, kocy.

Znakowanie polega na tym, że formy kwestionowane poprzedzone są wykrzyknikiem i pytajnikiem, por. np. w haśle **spódnica** 1:

→ **nosić; włożyć, !?założyć, zdjąć; zapinać/zapiąć,
obciągnąć, poprawić, wygładzić; podciągnąć,
podwinąć, zadrzeć, zakasać **spódnicę****

Zdecydowano ponadto, że informacja eksplicytna będzie towarzyszyć implicytnej, tak więc w omawianym haśle **spódnica** będzie zarówno oznaczenie w polu „Połączenia”, jak i komentarz w zakładce.

Podane tutaj ogólne zasady mogą się oczywiście różnić w zależności od specyfiki konkretnych haseł. Czasem jest potrzebny komentarz bogatszy, gdy np. kwalifikacja normatywna jakiegoś wyrazu czy połączenia zmieniła się w kodyfikacji z 1999 roku w stosunku do wcześniejszej albo zmieniła się później, np. w rezultacie uchwały Rady Języka Polskiego lub w wydaniu WSO PWN z 2016 roku (te ostatnie zmiany mogły jednak zostać odnotowane tylko w wypadku haseł opracowywanych po ukazaniu się tego słownika).

13.3. Uwagi podsumowujące

Dotychczasowe doświadczenia z informacją normatywną w słowniku wykazały, że decyzja o jej kształcie podjęta ponad dziesięć lat temu była jedyną możliwą w sytuacji, kiedy trzeba było pogodzić nasze – autorów koncepcji WSJP PAN – deskryptywne nastawienie do materiału językowego z oczekiwaniami użytkowników języka, którzy uważają, że umieszczenie jakiegoś wyrazu czy wyrażenia w słowniku jest jego nobilitacją i swoistym certyfikatem upoważniającym do jego używania. Ubocznym skutkiem tej decyzji są jednak pewne pozorne niekonsekwencje w opisie, gdyż oceny poprawnościowe w WSPP PWN w odniesieniu do analogicznych, wydawałoby się, zjawisk językowych, bywają różne³, a części haseł w ogóle nie ma w tym słowniku, trudno więc czerpać zeń informację normatywną⁴. Ten ostatni problem będzie się zresztą nasilał,

³ Na przykład w haśłach **zaorywać** i **wyorywać** formy 1. os. czasu teraźniejszego *zaorywam, wyorywam* są wskazane jako niedopuszczalne, zaś w **przeorywać** analogiczna forma *przeorywam* podana została jako alternatywna dla *przeoruję*.

⁴ Przykładowo nie można się z tego słownika dowiedzieć, czy spotykana czasami w uzusie, przeważnie na wywieszkach na straganach targowych, forma M. lp *winogron* zamiast *winogrona* jest poprawna, czy nie, ponieważ w WSPP PWN nie ma ani hasła *winogron*, ani hasła *winogrono*, ani nawet hasła *winogrona*.

ponieważ nowych wyrazów i zjawisk wciąż w polszczyźnie przybywa, a nowego wydania PWN-owskiego słownika poprawnej polszczyzny brak i wiele wskazuje na to, że się go prędko nie doczekamy. Wprawdzie od pewnego czasu słychać w środowisku o inicjatywie grupy językoznawców, aby taki – zupełnie nowy – słownik opracować, w tej chwili jednak zupełnie nie wiadomo, jaką postać on przybierze i jaki będzie jego status, czy zajmie on miejsce WSPP PWN w roli kwalifikowanego źródła normy ortoepicznej. Do momentu więc wyjaśnienia tych wątpliwości informacja normatywna będzie się opierać na WSPP PWN, a jednostki leksykalne tam nieobecne nie będą podlegały ocenie pod względem poprawności czy niepoprawności językowej.

14. NOTY O UŻYCIU – IDEA I PRZYKŁADY JEJ REALIZACJI W WSJP PAN

PIOTR ŻMIGRODZKI

Nota o użyciu (*usage note*) to tradycyjny składnik mikrostruktury słowników anglosaskich, głównie języka angielskiego (por. m.in. Hartmann, James 1998; Hausmann, Wiegand 1989). Z reguły przyjmuje ona postać zdania lub dłuższego tekstu – umieszczonego bezpośrednio w haśle słownikowym i wyodrębnionego graficznie (np. ramką albo kolorem lub odmienną czcionką) – zawierającego określone dodatkowe informacje związane z opisywaną w haśle jednostką języka, stosownie do typu słownika, jego celu i projektowanego odbiorcy. Dodatkowe, a więc takie, które nie mogły być umieszczone w żadnym ze stałych składników struktury hasła. Przykładowo w angielskich słownikach pedagogicznych są to przeważnie szczegóły wpływające na użycie wyrazu w określonych sytuacjach komunikacyjnych lub stylistycznych odmianach języka, pozwalające odróżnić pod tym względem dany wyraz od synonimów.

Planując WSJP PAN, twórcy jego koncepcji od razu zauważyli potrzebę stworzenia pola-zakładki o podobnym charakterze, było bowiem jasne, że wystąpi konieczność podawania w niektórych hasłach informacji niepasujących do pozostałych pól. W instrukcji redakcyjnej przewidziano rodzaje haseł i sytuacje, w których pole „Noty o użyciu” powinno być wypełniane, a nawet wskazywano możliwe sposoby jego wypełnienia, jednocześnie redaktorzy byli poinformowani, że mogą takie pole otworzyć i wypełniać w każdym artykule hasłowym, jeśli tylko uznają, że wystąpi potrzeba. Wpisy w polu-zakładce „Noty o użyciu” mają więc postać bardzo zróżnicowaną i w niniejszym rozdziale można przedstawić tylko niektóre przykłady, dotyczące sytuacji, kiedy ich zamieszczenie było zalecane przez instrukcję redakcyjną.

Pojawiają się zatem w „Notach o użyciu” w WSJP PAN m.in.:

1. Uzupełniające informacje dotyczące zawężeń znaczenia lub zakresów użycia leksemów w stosunku do tego, co podano w definicji. Jako przykład może tu posłużyć hasło **samochód**, w nocie do którego zawarto informacje, że wyrazu tego często się używa w odniesieniu tylko do samochodu osobowego (*własny samochód, jeździć samochodem do pracy*). Uznano, że to jest

tylko ograniczenie użycia i nie ma konieczności tworzenia dodatkowego znaczenia, które zresztą byłoby inkluzywne wobec odnotowanego ogólnego ‘pojazd na kołach, mający silnik i służący do przewozu ludzi lub towarów po drogach’. Takie zastosowanie not o użyciu pozwoliło uniknąć często krytykowanej praktyki dawniejszych słownikarzy, polegającej na umieszczaniu podobnych informacji w obrębie definicji, z wprowadzeniem operatorami typu *zwłaszcza, głównie*. Treść włączana dawniej do definicji za pomocą tych wyrazów występuje w „Notach o użyciu”, por. np. hasło: **olimpijczyk** 2:

definicja: ‘uczeń biorący udział w olimpiadzie – szkolnym konkursie’;

Nota o użyciu: Używane zwłaszcza w odniesieniu do osób, które zajęły w takim konkursie wysokie miejsce.

2. Informacje – w szerokim sensie – pragmatyczne, które nie znajdują się w definicji ani w kwalifikatorach, np.:

baran: Używane jako wyzwisko;

Murzyn: Współcześnie wyraz uważany za obraźliwy;

ryzyko 3: Używane w dokumentach firm ubezpieczeniowych i w przepisach dotyczących ubezpieczeń.

3. Informacje o:

- a) użyciach rzeczownikowych przymiotników, które nie są odnotowywane w odrębnych hasłach (np. w podhasle **chory** 1: Używane często w znaczeniu: ‘człowiek chory’; w hasle **pomidorowy**: W rodzaju żeńskim używane często w znaczeniu ‘zupa pomidorowa’; w hasle **biedny**: Używane często w znaczeniu ‘człowiek biedny’),
- b) użyciach imiesłowu w funkcji rzeczownika, np. w hasłach:

palić: Imcz używany również samodzielnie w funkcji rzeczownika, np. *przedział dla palących*;

aresztować: Imb używany również samodzielnie w funkcji rzeczownika, np. *wprowadzono aresztowanego*,

- c) użyciach przymiotnikowych rzeczowników w stosunku do kobiet, np. w hasłach:

księgowy: W odniesieniu do kobiet używamy rzeczownika *księgowia*;

bufetowy: Zwykle w odniesieniu do kobiet, w formie *bufetowa*.

4. Informacje o wymowie niehasłowych form leksemów (jeżeli są potrzebne), np. w haśle **romantyzm**:

Ms. lp wymawiane: [romantyzmie] a. [romantyzmie].

5. Informacje o możliwości zapisu wyrażenia hasłowego wielką literą (chodzi o tzw. dopuszczalne użycie ze względów uczuciowych) i o inne możliwości wariantywnego zapisu, np. w haśle **ojczyzna**:

Zapisywane również wielką literą.

6. Informacje o częstym użyciu wyrazu jako składnika nazw własnych (geograficznych czy nazw firm), np. w haśle **baszta**:

Występuje jako składnik nazw własnych, np. *Baszta Batorego*, *Baszta Sandomierska*, *Baszta Złodzijska*.

7. Informacje o skłonności niektórych przymiotników do tworzenia przymiotników złożonych¹, np. w haśle **narodowy** i.g:

Często tworzy przymiotniki złożone, np. *narodowo-wyzwoleńczy*, *narodowo-katolicki*.

8. O tym, że dany wyraz jest składnikiem terminów specjalistycznych, których się w WSJP PAN nie opisuje, np. w haśle: **szklarniowy**:

Wyraz używany jako składnik terminów zoologicznych, np.: *dobroczynek szklarniowy*, *dobrotnica szklarniowa*, *mączlik szklarniowy*.

9. O tym, że dany wyraz używany jest w terminologii określonej dyscypliny naukowej, a w danym haśle definiowane jest tylko jego znaczenie ogólne, np. w haśle: **tekst**:

Używany jako termin językoznawczy mający różne ścisłejsze definicje w zależności od autora.

Oprócz tych sytuacji noty o użyciu występują w wielu innych hasłach (ok. 10 procent wszystkich) i przyjmują różną formę. Uzupełniają one opis leksykograficzny o informacje, których nie dało się zmieścić w sztywny schemat mikrostruktury słownika. W widoku hasła znajdują się one (stan od stycznia 2018 roku) zaraz pod definicją.

¹ Przymiotniki te nie będą w WSJP PAN opisywane w sposób systematyczny.

15. ZWIĄZKI FRAZEOLÓGICZNE I PRZYSŁOWIA W WSJP PAN

————— KATARZYNA WĘGRZYNEK —————

15.1. Koncepcja frazeologii przyjęta w słowniku

Koncepcja opisu współczesnej leksyki polskiej przyjęta w WSJP PAN zakłada, że integralną częścią zasobu leksykalnego polszczyzny są również tzw. związki frazeologiczne. Podstawową kwestią było zatem ustalenie, którym ciągom wyrazowym należy przyznać status jednostki leksykalnej, zważywszy na fakt, że w literaturze przedmiotu trudno znaleźć jedną, powszechnie obowiązującą definicję frazeologizmu.

Wszystkich propozycji metodologicznych nie sposób tu przedstawić, nie jest to zresztą celem niniejszego rozdziału. Chcąc jedynie zilustrować złożoność problematyki, przywołałyśmy tylko bardzo ogólnikowo wybrane koncepcje opisu języka wypracowane na gruncie rodzimego językoznawstwa.

Za twórcę polskiej myśli frazeologicznej uważa się Stanisława Skorupkę, który za podstawowe kryterium frazeologiczności przyjął kryterium semantyczne i zaproponował, by za związki frazeologiczne uznawać „takie połączenia wyrazów, w którym całość związku jest całkowicie lub częściowo zleksykalizowana. Zwykle całość związku ma odmienne znaczenie, inne niż składniki związku” (Skorupka 1982: 10). Biorąc pod uwagę stopień leksykalizacji, badacz ten przyjął, że dzielą się one na związki stałe, łączliwe i luźne, a pod względem formalnym (charakterystyki gramatycznej) reprezentują tzw. wyrażenia, zwroty i frazy. W świetle tej koncepcji frazeologię należałoby uznać zatem za naukę skupioną na badaniu łączliwości wyrazów, co z punktu widzenia leksykografii jest mniej istotne i nie daje narzędzi pomocnych w wyróżnianiu jednostek, które stanowią obiekty opisu leksykograficznego.

Badania zmierzające do bardziej sformalizowanego podejścia do frazeologii podjął Andrzej Maria Lewicki, który – odchodząc od dość nieostrego kryterium łączliwości – sformułował 5 właściwości charakteryzujących związek frazeologiczny (Lewicki, Pajdzińska, Rejakowa 1987: 6):

- 1) nieciągłość kształtu jednostki występującej w realizacji tekstu; 2) właściwy każdemu frazeologizmowi zakres zmienności składu morfemowego lub składu leksemowego w realizacjach tekstowych; 3) wchodzenie w relację kształtowej tożsamości komponentów związku frazeologicznego z wyrazami będącymi samodzielnymi jednostkami słownikowymi; 4) brak symetrii między planem treści a planem wyrażenia nie dający się opisać za pomocą reguł kategorialnych; 5) przynależność większości związków frazeologicznych do systemu tzw. wtórnej nominacji, tzn. uzależnienie ich użycia nie tylko od celów przekazu informacji w określonym kodzie, ale też od innych celów pragmatycznych.

Nadal jednak było to nastawienie sytuujące badania frazeologiczne na poziomie „ponadleksykalnym” (jako dziedzinę raczej bliższą składni) i traktujące komponent frazeologiczny jako zbiór „nadbudowany” w stosunku do leksyki, a co za tym idzie – pomijającym kwestie wydzielania związków frazeologicznych z tekstów, co przyznawał sam autor, pisząc (Lewicki, Pajdzińska, Rejakowa 1987: 9):

Wyodrębnianiem jednostki frazeologicznej nie będę się szczegółowo zajmował. Jest to oddzielny problem [...]. Nie istnieją żadne właściwości kształtowe, które by jednostkę w tekście wyodrębniały i delimitowały. Dlatego obok wszelkich procedur badawczych, umożliwiających weryfikację wyodrębniania takiej jednostki [...] ogromną rolę odgrywa intuicja badawcza. Jedynym istotnym wskaźnikiem idiomatyczności jest niespójność leksykalno-semantyczna komponentów związku z kontekstem [...]. Niespójność ta jest jednak właściwa wszelkim przenośnym użyciom wyrazów oraz doraźnym metaforom.

Z punktu widzenia leksykografii swoisty przełom w podejściu do frazeologii zapoczątkowały prace Andrzeja Bogusławskiego, którego teoria opisu języka na plan pierwszy wysuwa leksykę, a zatem – jak podkreśla uczony – podstawowym zadaniem językoznawcy jest ustalenie zbioru jednostek języka, co jest możliwe na podstawie obserwacji naturalnych „produktów językowych”, czyli tekstów. Badacz ten zdecydowanie oprotestował powszechnie przyjmowaną opozycję „leksyka” – „frazeologia” i zaproponował, aby zarówno „wyrazy graficzne”, jak i „frazy” traktować jako byty równorzędne, określane jako jednostki języka (Bogusławski 1976: 355–357). Jednocześnie kategorycznie odrzucił analizę łączliwości wyrazów jako kryterium klasyfikujące, postulując w zamian sformalizowaną procedurę wyznaczania jednostek języka na podstawie obserwacji tekstów. Zgodnie z tą procedurą w celu wyróżnienia obiektów będących jednostką leksykalną należy zastosować test operacyjny. Test ten to „próba substytucyjna, czyli próba podstawiania elementów w połączeniach z ciągiem badanym. Jeżeli w odpowiednich połączeniach otrzymujemy układ dwustronnie symetryczny w klasie niezamkniętej, a części badanego ciągu w taki układ nie wchodzą,

ciąg ten jest jednostką języka. W przeciwnym wypadku jednostkę języka musi stanowić jakiś ciąg większy” (Bogusławski 1976: 362). Do tej propozycji metodologicznej nawiązuje definicja jednostki leksykalnej zaproponowana przez Macieja Grochowskiego, którą postanowiono posłużyć się przy procedurze wyłaniania jednostek frazeologicznych odnotowywanych w WSJP PAN. W tym miejscu czytelnik może odnieść wrażenie, że redaktorzy słownika nie wzięli pod uwagę najnowszych koncepcji opisu języka, jak gramatyka generatywna, frazematyka czy opisy kognitywne. Teorie te, niewątpliwie wzbogacające naszą świadomość językową i ważkie z punktu widzenia badań teoretycznych, w planie praktycznym, jakim jest redakcja słownika ogólnego, wydają się jednak mniej pomocne.

Z tych względów zdecydowano, że w zakładce „Frazeologizmy” będzie się odnotowywać takie ciągi, które reprezentują jednostkę leksykalną w rozumieniu poniższej definicji (Grochowski 1982: 28):

Jednostka leksykalna to ciąg elementów diakrytycznych mający znaczenie globalne, czyli ciąg niepodzielny semantycznie na takie podciągi znaczące, które byłyby elementami klas substytucyjnych niezamkniętych,

w której przez „ciąg elementów diakrytycznych” należy rozumieć dowolny układ liter, przez „znaczenie globalne” – znaczenie tego ciągu jako całości, nie jako sumę znaczeń jego poszczególnych składników. „Klasa substytucyjna” to klasa, której elementy podlegają operacji wzajemnego zastępowania, a „klasa niezamknięta” to taki zbiór, którego elementy można scharakteryzować przy użyciu jakiegoś ogólniejszego określenia.

15.2. Wyłanianie jednostek opisu i szczegóły ich charakterystyki leksykograficznej

Na podstawie przytoczonej wyżej definicji można było wypracować procedurę umożliwiającą odróżnianie wielosegmentowych jednostek od struktur składniowych. Należy jednak podkreślić, że przedstawiony niżej opis postępowania analitycznego jest uproszczony i ma charakter jedynie ilustracyjny.

Jeśli zatem obserwacja materiału tekstowego zgromadzonego w NKJP wykazuje, że często pojawia się w nim dany ciąg, np. *różowy humor*, należy w pierwszej kolejności sprawdzić, czy tworzącym go segmentom można przypisać znaczenie wzajemnie niezależne. Taka analiza zapewne wykaze, że pierwszy element tego ciągu reprezentuje przymiotnik o znaczeniu ‘optymistyczny i radosny’, pojawia się on bowiem również w kontekstach takich jak: *nastrój, sytuacja, przyszłość, perspektywa* itp. Tym samym należy uznać, że w tym wypadku mamy do czynienia

z tzw. kolokacją, czyli częstym połączeniem wyrazów, a nie z jednostką leksykalną. Natomiast jeśli takiej samej analizie podda się ciąg *czarny humor*, okaże się, że nie podlega on segmentacji na podciągi znaczące, gdyż segmentowi *czarny* nie da się przypisać niezależnego znaczenia w tym połączeniu. Ciąg ten spełnia zatem warunki definicji jednostki leksykalnej o znaczeniu globalnym ‘przedstawianie rzeczy smutnych, groźnych, a nawet tragicznych w zabawny, humorystyczny sposób’.

Praktyka jednak pokazała, że powyższe ustalenia teoretyczne wymagają jeszcze uzupełnienia. Analiza materiału tekstowego wykazała bowiem, że nie każdy powtarzalny ciąg wyrazowy cechuje taka stabilizacja, jakiej oczekivalibyśmy od związku frazeologicznego. W związku z tym należało – po ustaleniu, czy spełnia on warunki stawiane jednostce leksykalnej w rozumieniu definicji Grochowskiego – sprawdzić, czy jego segmenty wymienne tworzące klasę zamkniętą koniecznie trzeba uznać za integralną część jednostki, czy też racjonalniejszym rozwiązaniem będzie przyznanie im statusu kolokacji. W takich sytuacjach stosowano następującą procedurę: jeśli ciąg bez elementów wymiennych daje się sensownie zdefiniować, w słowniku będzie on uznany za jednostkę hasłową, a elementy wymienne (mimo że wydają się reprezentować klasę zamkniętą) zostaną ujęte w zakładce „Połączenia”. Jeśli jednak takiej eksplikacji nie da się utworzyć, w słowniku muszą być odnotowane wszystkie ciągi jako odrębne (choć niekoniecznie jako samodzielnie – o czym niżej) hasła, tzn. hasłowanie musi uwzględnić wszystkie elementy wymienne. Tę procedurę wyznaczania granic jednostki frazeologicznej zobrazują następujące przykłady. Poddane obserwacji połączenia *film z kluczem*, *powieść z kluczem*, *utwór z kluczem*, *opowiadanie z kluczem* w zasadzie wydają się spełniać warunki jednostek leksykalnych, gdyż wymienne segmenty tworzą klasę zamkniętą. Niemniej należy zauważyć, że może to być podyktowane sensem, jaki niesie ze sobą połączenie *z kluczem* ‘opowiadający o rzeczywistych i powszechnie znanych osobach, które występują pod zmienionymi nazwiskami, ale odbiorca może z łatwością je rozszyfrować’. Ponadto, nie można wykluczyć, że zbiór rzeczowników podlegających tu substytucji będzie przez użytkowników polszczyzny rozszerzany o kolejne elementy. Z tych względów w WSJP PAN przyjęto, że w takich wypadkach hasłem będzie tylko ten ciąg dający się sensownie zdefiniować, a segmenty wymienne będą odnotowywane jako kolokacje. Z odwrotną sytuacją mamy do czynienia w wypadku ciągów takich jak: *któs odwraca kota ogonem*, *któs wyrzucił kota ogonem*, *któs wykręca kota ogonem*. Tu wymiennosc czasownika nie oznacza, że możliwe jest przesunięcie granicy frazeologizmu, gdyż ciągi te da się sensownie zdefiniować tylko jako całość. Z tego względu muszą być odnotowane w słowniku jako odrębne hasła. Nieracjonalne wydawało się jednak uznanie takich ciągów za jednostki synonimiczne, notowane w samodzielnych artykułach hasłowych, dlatego wypracowano odpowiednie procedury umożliwiające rejestrację ciągów o tym samym znaczeniu, ale różniących się poszczególnymi

segmentami w jednym hasle. W tym miejscu należy podkreślić, że frazeologizmy mają w WSJP PAN status autonomicznych haseł, o własnej – choć zbliżonej do pozostałych – mikrostrukturze. W związku z tym możliwe było odnotowywanie w jednym artykule kilku ciągów wyrazowych, z których jeden znajduje się w tzw. główce hasła – jest to tzw. wariant główny, a pozostałe wyświetlają się bezpośrednio pod tą formą hasłową. Przyjęto, że wariantem głównym jest ten z ciągów, który ma najwięcej poświadczeń w danych korpusowych, ale jednocześnie nie jest kwestionowany w WSPP PAN pod względem normatywnym i jest wariantem najmniej stylistycznie nacechowanym. Ponadto ciąg ten musi mieć na tyle pełną postać, aby umożliwić czytelnikowi uchwycenie ewentualnej motywacji znaczenia metaforycznego opisywanej rodziny frazeologicznej. Z kolei wśród wariantów pobocznych można wyróżnić następujące typy:

- warianty fleksyjne, które różnią się formą fleksyjną jednego (lub więcej) segmentów, niewynikającą z uwarunkowań kontekstowo-składniowych, np. **coś cieszy uszy** i wariant **coś cieszy ucho**;
- warianty słowotwórcze, np. **kamyczek do czyjegoś ogródka** i warianty: **kamyk do czyjegoś ogródka**, **kamień do czyjegoś ogródka**;
- warianty zredukowane, charakteryzujące się brakiem jakiegoś elementu obecnego w wariantcie głównym, np. **ktos przechyla szalę na stronę czyjąś** to wariant w hasle **ktos przechyla szalę zwycięstwa na stronę czyjąś**;
- warianty rozwinięte z dodatkowym segmentem nieobecnym w wariantcie głównym, np. **kraina wiecznej szczęśliwości** to wariant w hasle **kraina szczęśliwości**;
- warianty leksykalne, które różnią się jednym segmentem (lub segmentami) będącym bliskoznacznikiem tego, który występuje w wariantcie głównym. Jednocześnie musi tu być zachowany schemat derywacyjny zapewniający taką ciągłość, aby – przy zachowaniu tożsamości znaczenia – wszystkie warianty miały co najmniej jeden wspólny w ramach całej rodziny frazeologicznej segment będący wyrazem semantycznie pełnoznacznym. Tym samym jednak łańcuch takich wymian może prowadzić do derywacji frazeologizmu, który z innym z tej samej rodziny nie ma bezpośrednio elementu wspólnego. Przykładowo w hasle **ktos wypłakuje się w rękaw komuś** wśród wariantów znajdzie się **ktos płacze w kołnierz komuś**, co jest uzasadnione ciągiem derywacyjnym: **ktos wypłakuje się w rękaw komuś** → **ktos wypłakuje się w kołnierz komuś** → **ktos płacze w kołnierz komuś**.

Powyzsza procedura pozwala jednocześnie rozróżnić zjawisko wariantowości od synonimii. Wśród synonimów danej jednostki frazeologicznej znajdują się więc tylko te jednostki, które mają identyczne znaczenie, ale nie zawierają żadnego wspólnego znaczącego segmentu leksykalnego – zgodnie z opisaną wyżej metodą analityczną. Przykładowo w hasle **ktos topi w kieliszku coś w zakładce**

„Warianty” zostały odnotowane ciągi: **ktoś topi w wódce coś**, **ktoś topi w winie coś**, **ktoś topi w alkoholu coś**, natomiast jako synonim zarejestrowano: **ktoś zalewa robaka**. Na marginesie należy dodać, że relacje synonimii, antonimii, sprzeczności i hiperonimii w WSJP PAN obejmują każdą jednostkę leksykalną, bez względu na jej postać (jedno- czy wielowyrazowa). Dlatego w hasłach opisujących frazeologizmy w zakładce „Relacje znaczeniowe” podawane są także jednostki jednowyrazowe, np. w hasle **ktoś nabrał rozumu** odnotowano synonim **zmądrzeć**.

Z powyższych akapitów wynika, że pierwszym zadaniem redaktorów WSJP PAN było wypracowanie zasad wyróżniania jednostek frazeologicznych, wyznaczania ich granic i sposobu rejestracji zjawisk wariantywności i synonimii. Drugim istotnym problemem była kwestia ustalenia zasobu jednostek wielowyrazowych kwalifikujących się do opisu w słowniku.

W tym miejscu chodzi o połączenia takie jak: *wojna trzydziestoletnia*, *powstanie listopadowe*, *rewolucja październikowa*, *lista Schindlera*, *plan Rapackiego*, *wydarzenia grudniowe* itp., którym można przypisać znaczenie globalne (a zatem przyznać im status jednostek leksykalnych), ale jedynie na podstawie wiedzy historycznej, ekonomicznej itd. Z punktu widzenia leksykografa reprezentują one połączenia o znaczeniu wynikającym z sensów ich elementów składowych. Z tego względu nie zostały włączone do zasobu jednostek frazeologicznych opisywanych w WSJP PAN, a jedynie odnotowano je jako przykłady łączliwości leksykalnej w poszczególnych hasłach.

Jak już wspomniano, ciągi, którym przyznano status jednostki leksykalnej, są opisywane w samodzielnych artykułach hasłowych o mikrostrukturze analogicznej do tej, która przysługuje hasłom opisującym pojedyncze wyrazy. Pod etykietą reprezentującą dany frazeologizm znajdzie więc czytelnik informacje o jego wariantach, ewentualnie także o wymowie i „pochodzeniu” (o czym będzie jeszcze mowa), definicję (niekiedy opatrzoną kwalifikatorem), odnotowane jednostki wchodzące w relacje semantyczne z danym frazeologizmem, klasyfikację tematyczną, częste połączenia, cytaty ilustrujące użycia, charakterystykę fleksyjną i składniową, wreszcie – jeśli to uzasadnione – informację normatywną i noty o użyciu. Poniżej zostaną pokrótce omówione tylko te elementy struktury artykułu hasłowego, które różnią się od analogicznych segmentów w hasłach opisujących jednostki jednowyrazowe.

Na kilka słów wyjaśnienia zasługuje przede wszystkim forma hasłowa jednostek o postaci frazy czasownikowej, które w WSJP PAN są rejestrowane w postaci odbiegającej od tradycyjnie spotykanej w ogólnych słownikach języka polskiego. W ich wypadku zrezygnowano z form bezokolicznika i odnotowuje się je w postaci trzecioosobowej, z zaznaczonymi obligatoryjnymi i niewymiennymi miejscami walencyjnymi markowanymi zaimkami *ktoś*, *coś* (w odpowiednim przypadku), *gdzieś*, *ileś* itp. Do postaci hasłowej dostosowywana jest również forma definicji, np.:

	Wstęp	Autorzy	Kontakt
	<h2>ktoś/coś ma dobrą prasę</h2> <p>ktoś lub coś jest dobrze oceniane w publikacjach prasowych i cieszy się przychylnością dziennikarzy</p>		

Specyficzny typ informacji kryje się również pod zakładką „Pochodzenie”. Nie chodzi tu bowiem o dane etymologiczne (wyjątek stanowią ewidentne zapożyczenia lub kalki z języków obcych), ale podaje się raczej informacje dotyczące motywacji¹ (rozumianej wąsko, bardziej jako wskazanie proveniencji, np. biblijnej czy mitologicznej) danego frazeologizmu lub jego pierwszego użycia w określonej sytuacji przez konkretną osobę, np.:


	Wstęp	Autorzy	Kontakt
	<h2>słoń a sprawa polska</h2> <p>Sformułowanie z anegdoty z czasów I wojny światowej upowszechnione przez Stefana Żeromskiego w "Przedwiośnie" (1925).</p>		

Z kolei w zakładce „Relacje znaczeniowe” – jak już wspomniano – znajdują się m.in. synonimy czy antonimy, zarówno wielosegmentowe, jak i jednowyrazowe, np. w haśle **ktoś wyzionął ducha** wśród synonimów odnotowano: m.in. **ktoś przeniósł się na łono Abrahama**, **ktoś zasnął na wieki**, **ktoś dokonał żywota**, ale także: **umrzeć**, **zgasnąć**, a wśród antonimów – **urodzić się**. Zasady wyznaczania jednostek do pola „Relacje znaczeniowe” są dla frazeologizmów takie same jak opisane wcześniej (por. rozdział 5).

¹ Należy podkreślić, że nie chodzi tu przykładowo o kognitywne rozumienie metafory (np. Lakoff, Johnson 1980) czy o znalezienie uniwersalnych cech, które warunkują powstanie znaczenia przenośnego danego związku frazeologicznego.

Największe różnice w strukturze haseł frazeologicznych i jednosegmentowych obserwuje się w wypadku informacji fleksyjnej. W hasłach frazeologicznych nie ma bowiem pełnych paradygmatów, a słownik odsyła w tym miejscu do haseł równokształtnych z poszczególnymi segmentami frazeologizmu, które podlegają odmianie, np. w hasło **burza mózgów** w zakładce „Odmiana” podano: ‘odmienny: *burza*’. Oprócz tego w tym miejscu podaje się także informację o typie frazy, jaki dana jednostka reprezentuje, przy czym chodzi tu o kategoryzację z punktu widzenia funkcji składniowej, a nie ze względu na jej postać, np. **wielkiego ducha** to fraza przymiotnikowa, **starym torem** – fraza przysłówkowa. Mogą się tutaj pojawić następujące wartości: fraza zdaniowa, fraza czasownikowa, fraza przymiotnikowa, fraza przysłówkowa, fraza liczebnikowa, fraza wykrzyknikowa. Następnie podaje się informacje dotyczące kategorii fleksyjnych przysługujących danemu typowi frazy, tzn. przykładowo dla fraz czasownikowych umieszcza się informacje o aspekcie i przechodniości lub nieprzechodniości (ale w odniesieniu do całej jednostki, nie do fundującego ją czasownika) oraz odpowiednik aspektowy, a w wypadku fraz rzeczownikowych – informację o rodzaju gramatycznym.

Poniżej przedstawiono przykłady ilustrujące zakres informacji fleksyjnej w odniesieniu do haseł frazeologicznych w WSJP PAN.



Wielki słownik
języka polskiego

[Wstęp](#) [Autorzy](#) [Kontakt](#)

błady strach pada na kogoś


strach pada na kogoś ▾

typ frazy: fraza zdaniowa
odpowiednik aspektowy:

błady strach padł na kogoś

ndk, npch; odmienny: *pada*

Definicja
Warianty
Kwalifikacja tematyczna
Połączenia
Cytaty
Odmiana



Wielki słownik
języka polskiego

[Wstęp](#) [Autorzy](#) [Kontakt](#)

ktoś wypadł z łask

typ frazy: fraza czasownikowa
odpowiednik aspektowy:

ktoś wypada z łask

dk, npch; odmienny: *wypaść*

Definicja
Kwalifikacja tematyczna
Cytaty
Odmiana
Składnia

WS JP Wielki słownik języka polskiego Wstęp Autorzy Kontakt

podwójna moralność

typ frazy: fraza rzeczownikowa
 z, odmienny: *podwójna, moralność*
 Zwyczajnie lp

Definicja

Kwalifikacja tematyczna

Połączenia

Cytaty

Odmiana

WS JP Wielki słownik języka polskiego Wstęp Autorzy Kontakt

posunięty w latach

zaawansowany w latach ▼
 Hasło ma wiele znaczeń,
 wybierz to, które Cię interesuje

1. człowiek

typ frazy: fraza przymiotnikowa
 odmienny: *posunięty*

Definicja

Warianty

Kwalifikacja tematyczna

Połączenia

Cytaty

Odmiana

W tym wypadku słownik odsyła do paradygmatu czasownika *posunąć* – czytelnik znajdzie tam pełny paradygmat imiesłowu przymiotnikowego biernego.

Kilka słów warto także poświęcić informacji składniowej w hasłach frazeologicznych, gdyż obligatoryjne miejsca walencyjne są już sygnalizowane w formie hasłowej. W związku z tym zakładka „Składnia” pojawia się tylko w dwóch wypadkach – jeśli obligatoryjnie wypełniana pozycja składniowa może być reprezentowana przez różne frazy, np.:

WS JP Wielki słownik języka polskiego Wstęp Autorzy Kontakt

ktoś trzyma kciuki

ktoś trzyma palce ▼

— + *ktoś trzyma kciuki* + za KOGO/CO

— + *ktoś trzyma kciuki* + żeby ZDANIE

lub gdy pozycja walencyjna jest wypełniana fakultatywnie, np.:

WSJP Wielki słownik języka polskiego Wstęp Autorzy Kontakt

coś odmówiło posłuszeństwa

— + coś odmówiło posłuszeństwa + (KOMU)

Zdarzają się również przykłady „mieszane”, np.:

WSJP Wielki słownik języka polskiego Wstęp Autorzy Kontakt

ktoś zasięga języka

— + ktoś zasięga języka + o KIM/CZYM + (u KOGO|od KOGO)

— + ktoś zasięga języka + ZDANIE PYTAJNOZALEZNE

Kończąc prezentację komponentu frazeologicznego w WSJP PAN, należy jeszcze wspomnieć o miejscu hasel wielosegmentowych w makrostrukturze słownika. Jak już powiedziano, hasła tego typu są opisywane w autonomicznych artykułach hasłowych, niemniej jednak odnośniki rejestrowane są również w zakładce „Frazeologizmy” hasel równokształtnych z segmentami danego frazeologizmu (wyjąwszy takie jednostki jak przyimek czy spójnik). W związku z tym ich wyszukiwanie może odbywać się na dwa sposoby: albo przez wpisanie dowolnego ich członu w wyszukiwarce, albo przez wybranie przycisku „Frazeologizmy”, widocznego w dolnej części ekranu początkowego hasła jednowyrazowego. Konieczne wydaje się tu jeszcze jedno wyjaśnienie. Otóż w zakładce „Frazeologizmy” wyświetlają się najpierw warianty główne, a dopiero pod nimi warianty poboczne. Jednocześnie warianty główne są widoczne w hasłach równokształtnych z segmentami wariantów pobocznych. Dlatego nie powinno dziwić, że np. w hasle **komar** w zakładce „Frazeologizmy” na pierwszym miejscu pojawia się **ktoś uciał sobie drzemkę**, a pod nim dopiero wariant **ktoś uciał komara**:

WSJP Wielki słownik języka polskiego Wstęp Autorzy Kontakt

komar

Hasło ma wiele znaczeń,
wybierz to, które Cię interesuje

1. owad

2. pojazd

FRAZEOLGIZMY: +

ktoś uciął sobie drzemkę
ktoś uciął *komara*

15.3. Przysłowia i ich ujęcie w WSJP PAN

Warto jeszcze odnotować, że w WSJP PAN znalazły się również przysłowia, ale ich liczba została znacznie zredukowana w porównaniu z niektórymi wcześniejszymi słownikami ogólnymi języka polskiego. Fakt ten usprawiedliwia przyjęta zasada, że w WSJP PAN rejestruje się jedynie fakty językowe odpowiednio poświadczone w tekstowych materiałach źródłowych. Ich analiza wykazała, że zakres czynnego zasobu współczesnego użytkownika polszczyzny w odniesieniu do paremii jest dość znikomy. Z tego względu w WSJP PAN odnotowano stosunkowo niewiele przysłów, lecz są one na tyle licznie poświadczone w materiale zgromadzonym w NKJP, że ich uwzględnienie wydało się uzasadnione. Zrezygnowano jednak z masowego uwzględniania przysłów notowanych w różnych zbiorach o charakterze dialektologicznym czy folklorystycznym, ale niespotykanych we współczesnym uzusie, np. *Na koniu jedzie, a konia szuka*, notowanym w słownikach przynajmniej od czasu *Słownika Języka Polskiego Lindego* (dalej: SL) aż po USJP. Mikrostruktura artykułów hasłowych opisujących przysłowia jest analogiczna do tej, która obowiązuje w artykułach hasłowych poświęconych frazeologizmom. Jednakże ze względu na specyfikę tych bytów, które pełnią raczej funkcję metatekstową, czyli stanowią pewnego rodzaju komentarze, ich definicje mają podobny charakter. Gramatycznie zazwyczaj reprezentują frazy zdaniowe o bardzo ograniczonej możliwości zmian form fleksyjnych i jako takie na ogół nie wchodzą w relacje syntaktyczne, stąd w artykułach hasłowych je opisujących brak informacji o cechach fleksyjnych (informacja ogranicza się tutaj do typu frazy, najczęściej jest to fraza zdaniowa) czy składniowych. Specyficzną zakładką w tego typu hasłach jest pole „Modyfikacje tekstowe”, w którym

odnotowuje się najczęstsze przekształcenia przysłów, będące wynikiem celowego odstępstwa od postaci kanonicznej, zazwyczaj w celu uzyskania efektu humorystycznego, np.:

Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje

кто раньше начинает работу, тем больше достигает

MODYFIKACJE: ✕

Kto rano wstaje, ten długo żyje.
źródło: NKJP: Maria Borowa: Dominika
znaczy niedziela, 1988

Kto rano wstaje, ten jest niewyspany.
źródło: NKJP: Magazyn, Dziennik Polski,
1999-10-01

Kto rano wstaje, ten sam sobie robi
śniadanie.
źródło: NKJP: Kto rano wstaje, Dziennik
Polski, 2002-08-22

Wyszukiwanie przysłów odbywa się tak samo jak w wypadku frazeologizmów, tzn. możliwe są dwa sposoby ich znalezienia – albo przez wpisanie dowolnego członu w okienku wyszukiwania, albo przez kliknięcie na przycisk „Przysłowia”, widocznego w dolnej części ekranu początkowego hasła równokształtnego z którymś z członów przysłowia. Na przykład po wpisaniu w okienko wyszukiwania ciągu *wiór* pojawi się poniższy ekran:

WS
JP Wielki słownik
języka polskiego Wstęp

wyniki wyszukiwania

- *wiór*
- *aż wióry lecą*
- Gdzie drwa rąbią, tam *wióry* lecą

po czym czytelnik może wybrać napis *Gdzie drwa rąbią, tam wióry i lecą* i wówczas zostanie przekierowany do hasła opisującego to przysłowie. Może także do tego hasła dojść przez hasło *wiór*, w którym po kliknięciu na przycisk „Przysłowia” pojawi się następująca informacja:

wiór

Hasło ma wiele znaczeń,
wybierz to, które Cię interesuje

1. odpadek

2. składnik

PRZYSŁOWIA:

Gdzie drwa rąbią, tam **wióry** lecą

CHRONOLOGIZACJA

FRAZEOLÓGIZMY

PRZYSŁOWIA

POKAŻ WSZYSTKO

i dalej procedura jest taka sama jak wyżej.

15.4. Podsumowanie

Reasumując powyższy opis, można zaryzykować twierdzenie, że w WSJP PAN starano się oddać bogactwo leksyki języka polskiego – uwzględniając w jego opisie liczne jednostki wielosegmentowe, którym przyznano status autonomicznych haseł. Tym samym WSJP PAN nowatorsko łączy cechy słownika ogólnego ze słownikami specjalistycznymi nie tylko w zakresie frazeologii, ale także np. etymologii czy podziału tematycznego słownictwa.

16. SKRÓTY I SKRÓTOWCE – ZAGADNIENIA OPISU LEKSYKOLOGICZNEGO I LEKSYKOGRAFICZNEGO W WSJP PAN

MONIKA BIESAGA

16.1. Zagadnienia wstępne

16.1.1. Opis skrótów jako zagadnienie leksykologiczne i leksykograficzne

Mimo że pełna charakterystyka skrótów i skrótowców współczesnego języka polskiego nie była jednym z celów dotychczasowych prac nad WSJP PAN, już akcydentalne zetknięcie się z opisem tych środków językowych pozwoliło sformułować kilka interesujących problemów badawczych o charakterze leksykologicznym. Ponieważ deskrypcja słownikowa wiąże się nie tylko z uwzględnieniem wiedzy z zakresu współczesnego językoznawstwa, ale także z dostosowaniem jej do szczególnego opracowania referencyjnego, jakim jest słownik ogólny współczesnego języka, pojawiło się również wiele dylematów leksykograficznych¹. Dodatkowym wyzwaniem – wynikającym z tego, że WSJP PAN jest całością tworzoną i zapisywaną w formie komputerowej bazy danych (z możliwością wielokierunkowego przeszukiwania informacji, w tym przez funkcję hiperłączy) – było takie ukształtowanie całości informatycznej, szczególnie strony internetowej, aby oddawała w najlepszy z możliwych sposobów i wiedzę leksykologiczną, i dane leksykograficzne. Co ważne, przedstawianie informacji musi się odbywać przyjaźnie dla czytelnika WSJP PAN. Odbiorcy bowiem, a nie pewnego rodzaju wiązka informacji językowych, są centrum współczesnej leksykografii, skierowanej w Internecie do możliwie najszerszego audytorium. Opis skrótów i skrótowców w WSJP PAN, choć wstępny na tym etapie projektu, związany jest zatem z zagadnieniami zarówno lingwistyki teoretycznej (semantyka leksykalna), językoznawstwa stosowanego (leksykografia), informatyki (kształtowanie bazy danych i witryny internetowej), jak i edytorstwa czy marketingu (wypracowanie przejrzystego i atrakcyjnego dla odbiorcy sposobu prezentacji).

¹ Warto wspomnieć, że wstępne uwagi dotyczące projektowanych zasad opisu skrótów i skrótowców w WSJP PAN zawarto w odrębnym opracowaniu (por. Fedorowicz 2008).

16.1.2. Skrócenia w dotychczasowym zasobie haseł WSJP PAN

Jak już wspomniano, twórcy słownika zetknęli się z zagadnieniem opisu skrótów i skrótowców w pewnym sensie na marginesie prac nad centrum leksyki współczesnego języka polskiego (równoległe słownictwo o najwyższej frekwencji i najnowsze, szczególnie poszukiwane przez czytelników), który to opis stanowił sedno prowadzonych działań. Po pierwsze, pewna liczba skrótowców znalazła się na liście frekwencyjnej najczęstszych wyrazów dzisiejszej polszczyzny (np. *NIP*, *PESEL*). Po drugie, na mocy przyjętego sposobu opisu leksykograficznego – w celu uzyskania jak najpełniejszej koherencji siatki haseł (dążenie do wyeliminowania oczywistych luk o charakterze leksykologicznym i makrostrukturalnym) – opis wyrazu albo jednostki nieciągłej mających odpowiadać im skrót (np. *magister* – *mgr*, *świętej pamięci* – *śp.*) lub skrótowiec (*polichlorek winylu* – *PCW/PCV/PVC*, *autocasco* – *AC*) powiązany był z obligatoryjnym utworzeniem i wypełnieniem hasła dla skrótu i skrótowca. Po trzecie, uwzględnienie najnowszych wyrazów współczesnej polszczyzny umożliwiło umieszczenie w bazie słownika akronimów zapożyczonych, charakterystycznych dla elektronicznej komunikacji potocznej² (np. *BTW*, od ang. *by the way*) oraz zleksykalizowanych rzeczownikowo skrótów i skrótowców (np. *emgier*, *cekaem*). Zwłaszcza ta ostatnia grupa jednostek wpłynęła na sformułowanie interesujących problemów leksykologicznych, leksykograficznych oraz bazodanych. Kiedy mamy do czynienia z pełną leksykalizacją skrótowca czy skrótu? Jaki charakter przyjmuje relacja semantyczna między skrótem i skrótowcem a pochodnym od nich rzeczownikiem? Jak i czy powiązać fundujące skrócenie z usamodzielnionym rzeczownikiem w słowniku? Oto tylko niektóre z pytań i wątpliwości, które wymagały odpowiedzi i rozstrzygnięć.

16.1.3. Klasyfikacja skrótów w WSJP PAN

Wzorując się na ogólnie przyjętej w językoznawstwie polskim teorii, autorzy WSJP PAN odróżniają w opracowaniu dwa typy form skróconych: skróty i skrótowce (te drugie zwane inaczej i w dalszej części niniejszego rozdziału abrewiaturami oraz akronimami). Przyjęliśmy, że skrót to litera lub połączenie kilku liter mogące zawierać inne różnicujące elementy graficzne (majuskuła, minuskuła, kropka czy dywiz, np. *j.w.* – *jak wyżej*, *kHz* – *kiloherc*, *d-ca* – *doradca*), które stosowane jest

² Warto podkreślić, że tego typu skrótowce, ze względu na swoją funkcję ekspresywną w danych wspólnotach użytkowników (por. Chaciński 2006: 361–366; Lewiński 2006: 59), będą miały w WSJP PAN znaczenie wyeksplikowane za pomocą definicji pragmatycznej typu „używane do/w sytuacji...”.

w piśmie do skróconego zapisywania pewnych wyrazów lub wielowyrazowych wyrażeń, przy czym odczytywane jest ono prymarnie w formie pełnego wyrazu albo pełnych wyrazów motywujących jego powstanie i formę (por. Markowski 2012). Jak zatem widać, skrót jest pewną formą notacji jednostki semantycznej, nie zaś samodzielną jednostką. Skrótowiec z kolei to jednostka leksykalna, derywat utworzony z jedno- lub kilkuwyrazowej całości przez odcięcie pewnych składników całości. Składa się on z początkowych liter, głosek i (lub) sylab wyrazów albo wyrażeń wyjściowych (por. Jadacka 2012), np.: *VAT* (od *value added tax* – podatek od wartości dodanej) ‘podatek dodawany przez przedsiębiorców do ceny sprzedawanych przez nich towarów i usług, obliczany według stawek procentowych’.

16.1.4. Pogranicze skrótów i skrótownców

Jeżeli przyjrzymy się zbiorowi najczęściej używanych w języku polskim skrótów i skrótownców, okaże się, że wiele spośród tego rodzaju środków ma charakter mieszany, to znaczy równocześnie może funkcjonować jako skrót (odczytywana jest całość rozwinięcia zamiast skrócenia) i skrótowniec (odczytywana jest także forma skrócona), np. *JOW* – *jednomandatowy okręg wyborczy*, *ZSRR* – *Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich*. Problem ten odnotowany został przez badaczy skrócen języka polskiego. We wstępie do SGJP Zygmunt Saloni zauważa, że granica między skrótami i skrótowncami jest płynna. Skróty *LO* czy *itp.* bywają przez użytkowników języka polskiego zarówno rozwiązywane w mowie, jak i odczytywane jako samodzielne całości (por. Saloni 2007: 51). Istnieje zatem pewien dwufunkcyjny pas pograniczny między obszarem skrótów i skrótownców. Za jego uwzględnieniem w klasyfikacjach skrócen optuje również Magdalena Krzyżanowska (2003b: 283), opowiadając się za włączeniem jednostek typu *cdn.*, *itd.* czy *N.N.* do klasy pseudoskrótownców, dotychczas nieuwzględnianej przy charakterystyce skrótownców języka polskiego.

Autorzy WSJP PAN przyjęli – uwzględniając potrzeby użytkowników – rozwiązanie polegające na włączeniu pseudoskrótownców wyłącznie do klasy skrótownców. Stworzenie dwóch haseł (skrót i skrótowniec) wymagałoby od czytelnika redundancji korzystania (zwielokrotniona konsultacja), co wydaje się nierealne w świecie komunikacji internetowej (według internetowych danych analitycznych średni czas spędzony na stronie słownikowej to dwie minuty). Ponadto w strukturze hasła typu skrótowniec zawarte są zarówno zakładka definicji, jak i zakładka rozwinięcia formy skróconej, np. **PKB** ‘wartość dóbr i usług finalnych wytworzonych na terytorium danego kraju w jakimś czasie (najczęściej w ciągu roku)’, rozwiązanie: *produkt krajowy brutto*. Stąd przyjęta wobec pseudoskrótownców strategia wydaje się słuszna pod względem zarówno leksykologicznym, jak i leksykograficznym.

16.2. Opis skrótów

Skróty pojawiły się w dotychczasowych pracach nad WSJP PAN jako hasła powiązane z opracowywanymi jednostkami nieciągłymi oraz pojedynczymi wyrazami. Ze względu na deskryptywny i korpusowy charakter WSJP PAN przyjęliśmy, że opisujemy wyłącznie te skróty, które można uznać za ponadindywidualne, poświadczone wielokrotnie w NKJP i w innych źródłach, w tekstach pisanych przez różnych autorów.

16.2.1. Forma hasłowa i kolejność podhasła

Przy opisie skrótów szczególny nacisk położony został na właściwą formę hasłową, szczególnie na zastosowanie kropki w funkcji dystynktywnej (np. *t* ‘tona’, ale *t*. ‘tom’), także wielkich i małych liter lub innych znaków. W wypadku wątpliwości o charakterze normatywnym źródłem rozstrzygającym dla autorów WSJP PAN były wskazówki poprawnościowe zawarte w *Wielkim słowniku ortograficznym PWN*.

Dla jednego kształtu graficznego tworzone było jedno hasło z właściwą mu liczbą poświadczonych typów użycia. Na przykład skrót *s.* odczytywany jest, w świetle analizowanych danych korpusowych o charakterze kontekstowym, jako ‘strona’, ‘siostra’, ‘syn’ lub ‘sobota’. Stąd hasło *s.* ma w WSJP PAN cztery rozwiązania (podhasła). W wypadku więcej niż jednego rozwinięcia tej samej formy graficznej regułą jest uwzględnienie przy kolejności podhasła kryteriów: frekwencyjnego, części mowy rozwinięcia oraz pierwotności lub wtórności derywacyjnej.

16.2.2. Wariant

Nowością zastosowaną w WSJP PAN jest szerokie uwzględnienie problemu wariantywności, także w hasłach odnoszących się do skrótów czy skrótowców. Uwzględnienie informacji korpusowych pozwoliło ukazać złożoność i bogactwo tego zjawiska we współczesnym uzusie językowym, związanym w zasadzie z każdym typem opisywanych hasłowo środków leksykalnych (jednostek nieciągłych, np. *stawiam dolary przeciwko orzechom*, *stawiam dolary przeciwko guzikom*, *stawiam dolary przeciwko żółędziom*; nowych zapożyczeń, dla których brak ustabilizowanej pisowni oraz rozstrzygnięć preskryptywnych, np. leksem *clubbing* zapisywany bywa również jako *klubbing* czy w postaci całkowicie spolszczonej *klabing*). Nie inaczej jest w wypadku skrótów. Jak zaznacza Andrzej Markowski (2012: 1666), istnieją nieliczne skróty o pisowni podwójnej lub

nieustalanej. Tymczasem, nawet po uwzględnieniu wskazówek poprawnościowych, okazało się, że zagadnienie wariantywności zapisu skrótów współczesnej polszczyzny stanowi złożony problem, który z pewnością zasługuje na dalszy, pogłębiony opis leksykologiczny (choćby z uwzględnieniem zależności grafii od rejestru tekstowego). Na przykład skrót *ewid.* ‘ewidencyjny’, notowany w WSO PWN, ma również swój oboczny wariant *ew.*, stosowany często, ze względu na zasady ekonomii językowej, w tekstach urzędowych związanych z planowaniem przestrzennym³. Tego rodzaju dublety czy tryplety można mnożyć (np. *g.* lub *godz.* dla ‘godzina’; *ska*, *s-ka* oraz *sp.* dla ‘spółka’).

16.2.3. Rozwiązanie

Z perspektywy czytelnika najistotniejszym polem hasel typu skrót jest niewątpliwie – poza ukształtowaniem formy – rubryka rozwiązania (np. dla formy skróconej *amb.* rozwiązaniem jest ‘ambasador’⁴). Jeżeli skrót ma pochodzenie obce, które odnosi się do elementów niebędących częścią leksykonu języka polskiego, to w dziale rozwinięcia umieszcza się najpierw w nawiasie informację o odczytaniu w języku obcym, a następnie o tłumaczeniu w języku polskim, np. **AD** ‘(Anno Domini) roku Pańskiego’.

Warto nadmienić, że w WSJP PAN uwzględniono zjawisko literowej hominimii skrótów (do stworzenia różnych form abrewiacyjnych użyto tych samych liter, funkcję różnicującą pełnią zaś minuskuła, majuskuła lub znaki specjalne). Na przykład hasło **al.** powiązane jest z hasłem-rozwinięciem **aleja**, podlegającym pełnemu opisowi jako osobny artykuł słownikowy, z kolei hasło **Al.** ma rozwinięcie ‘aleje’, które w myśl ogólnie przyjętych zasad leksykograficznych jest jedną z form rzeczownika *aleja* i w związku z tym nie zasługuje na samodzielny opis.

16.2.4. Klasyfikacja tematyczna

Podobnie jak inne typy hasel, również skróty opisywane są w WSJP PAN tematycznie (umożliwia to użytkownikowi przeszukiwanie całych opracowanych kategorii ideograficznych z uwzględnieniem różnych kryteriów – opcja wyszukiwania zaawansowanego). Przy onomazjologicznej charakterystyce skrótów

³ Warto nadmienić, że skrót *ew.* ma we współczesnej polszczyźnie jeszcze dwa rozwinięcia: ‘ewentualny’ oraz ‘ewentualnie’.

⁴ Każde hasło typu skrót, z uwagi na adekwatność opisu i funkcjonalność, oprócz rozwiązania ma notę o użyciu: *Odczytywany jako odpowiednia forma przypadku leksemu X – za X wpisuje się rozwinięcie danego skrótu w jego odpowiednim znaczeniu.*

przyjęto zasadę, że forma abrewiacyjna dziedziczy kwalifikację tematyczną leksemu będącego rozwinięciem w odpowiednim znaczeniu, np. *godz.* oraz *godzina* przynależą do podpoła 44.3. ‘kalendarz i miary czasu’, będącego częścią pola 44. ‘Cechy i właściwości czasu’ nadrzędnej sfery KATEGORIE FIZYCZNE.

16.2.5. Relacje semantyczne

W hasłach typu skrót wpisywane są synonimy tekstowe danej formy skróconej, czyli innego rodzaju skrót. Zgodnie z nadmienionymi wyżej ustaleniami (skrót postrzegany jest jako forma zapisu, a nie jednostka) w polu synonimów nie umieszcza się jednostek, np. synonimem skrótu *art.* ‘artystyczny’ będzie *artyst.*, synonimem skrótu *h* ‘(hora) godzina’ będzie *godz.*

16.2.6. Składnia

W tym polu w odniesieniu do skrótów odnotowywane są w WSJP PAN jedynie jednoznaczne prawidłowości akomodacyjne (np. w opisie formy skróconej *im.* ‘imienia’ odnotowana jest składnia KOGO/CZEGO).

16.2.7. Cytaty

Podobnie jak w innych typach haseł, autorzy WSJP PAN kładą szczególny nacisk na zamieszczanie użyc typowych danego skrótu oraz zgodnych gatunkowo z kwalifikatorem zakresowym formy skróconej, jeżeli taki został w opisie wprowadzony.

16.2.8. Informacja normatywna

Gdy dane hasło wymaga komentarza o charakterze poprawnościowym (szczególnie często powtarzający się błąd językowy, który został wskazany przez autorów WSPP PWN), zostaje on wprowadzony – np. w hasle *nr* zamieszczona została informacja preskryptywna:

Forma *nr* (bez kropki) uznawana za niepoprawną w przypadkach zależnych.

16.2.9. Noty o użyciu

W tym polu zawarto wszystkie informacje, które nie mieszczą się w wyżej scharakteryzowanych obszarach danych, są jednak ważne dla użytkownika przy dekodowaniu cudzych tekstów oraz tworzeniu własnych wypowiedzi. Najczęściej odnotowywane dla haseł typu skrót informacje pragmatyczne dotyczą:

- odczytywania form będących abrewiacjami leksemów odmiennych, np. przy skrócie **oo**. adnotacja:

Odczytywany jako odpowiednia forma przypadku leksemu *ojcowie*;

- stosowania właściwych fleksyjnych form skrótu, np. w haśle **dr** nota przyjmuje postać:

W przypadkach zależnych w lp r. m pisany z kropką *dr.*, albo z końcówkami fleksyjnymi, np. *dra*, *drem*, *drowi*, *drze*; w r. ż we wszystkich przypadkach pisany bez kropki;

- wymowy nielicznej grupy skrótów, które są w polszczyźnie potocznej czytane jako całe wyrażenie (por. Markowski 2012: 1655), np. w haśle **itd.** adnotacja:

Potocznie wymawiany *itede*;

- wysokiej frekwencji występowania danego skrótu wraz z innymi skrótami lub samodzielnymi wyrazami w tekstach współczesnej polszczyzny, np. w haśle **artyst.** nota:

Używany w połączeniach, np. *kier. artyst.*, *krytyk artyst.*

16.3. Opis skrótowców

16.3.1. Forma hasłowa

Analogicznie do zwykłych haseł jednorazowych zwyczajowo formą hasłową dla skrótowca jest mianownik liczby pojedynczej⁵.

⁵ Wyjątkami od tej zasady są akronimy o charakterze ekspresywnym, rozpowszechnione w komunikacji internetowej, spetryfikowane formalnie i bezodmianowe (np. *BTW*), jak również derywowane od rzeczownikowego znaczenia sensy przymiotnikowe, np. akronim *UV* (rozwińcie: ultraviolet) używany jest w tekstach polskich w dwóch znaczeniach: prymarnym – rzeczownikowym ‘promieniowanie ultrafioletowe’ oraz wtórnym – przymiotnikowym ‘ultrafioletowy’ (nie zmienia to jednak formy wyjściowej hasła).

16.3.2. Wariantywność

Podobnie jak w innych typach haseł, w wypadku akronimów – ze względu na deskryptywny charakter WSJP PAN – autorzy zwrócili szczególną uwagę na rozpowszechnioną w języku wariantywność zapisu (np. *AIDS* – *aids*, *DVD* – *dvd*, *SMS* – *sms*). Oczywiście warianty odnotowywane są w skrótowcach polisemicznych na poziomie poszczególnych znaczeń (wszystkich lub tylko niektórych), a nie formy hasłowej. Dodatkowo, jeśli dany wariant jest zdecydowanie rzadziej używany, informacja o frekwencji (zapis częstszy, zapis rzadszy) zamieszczana jest przy haśle, np. **AIDS** – częściej, **aids** – rzadziej.

16.3.3. Homonimia

W WSJP PAN, z uwagi na wygodę korzystania z opracowania (łatwiejsze odnajdywanie poszukiwanych znaczeń), przyjęto zasadę, że z homonimią, także skrótowców, mamy do czynienia wtedy, jeżeli dany zlematyzowany ciąg graficzny jest stosowany w odmiennych typach haseł, np. **MWI** (skrót z rozwinięciem ‘megawat’) – **MW II** (skrótowiec z rozwinięciami ‘marynarka wojenna’ lub ‘Młodzież Wszechpolska’). W takim wypadku po wpisaniu do wyszukiwarki słownika danego ciągu czytelnik otrzyma wszystkie odpowiadające mu wyniki z oznaczeniem odmiennego typu hasła, co ułatwi dotarcie do poszukiwanych informacji.

16.3.4. Wymowa

W wypadku skrótowców, których wymowa (także akcentuacja) mogłaby użytkownikowi stwarzać problemy, podaje się informacje o prawidłowej realizacji fonicznej jednostki w uproszczonej formie pisemnej, np. w haśle **ABS** – *abe-es*. Źródłem informacji o prawidłowej wymowie skrótowców są: WSPP PWN, *Wielki słownik wyrazów obcych PWN* (dalej: WSWO PWN) oraz *Słownik skrótów i skrótowców* (dalej: SSiS).

16.3.5. Rozwiązanie a definicja

W odróżnieniu od skrótów, które nie są samodzielnymi jednostkami i wymagają wyłącznie poprawnego odczytania w użyciu, skrótowce cechują się samodzielnością leksykalną. Ponadto jednej formie akronimicznej może odpowiadać kilka znaczeń mających to samo lub różne rozwinięcie. Z tego względu w WSJP

PAN odróżnia się rozwiązaniem skrótowca od jego definicji. Oby typom danych przyporządkowane są odrębne pola. Nadrzędnym celem autorów jest oddanie w definicji znaczenia leksykalnego. Przykładowo w hasle **KGB** rozwiązanie skrótowca przyjmuje następującą formułę: '(Komitet Gosudarstwiennoj Biezopasnosti) Komitet Bezpieczeństwa Państwowego', a definicja ma postać: 'organizacja pełniąca funkcję policji politycznej i wywiadu cywilnego, jak również sprawująca częściowo kontrolę nad arsenałem jądrowym, powołana w ZSRR w r. 1954 w miejsce wcześniejszego NKWD'.

16.3.6. Wieloznaczność

Podobnie jak w innych typach haseł, wieloznaczność skrótowca oddaje się za pomocą cyfr arabskich lub liter. Oznaczenia arabskie stosuje się, gdy dany skrótowiec ma niepowiązane ze sobą znaczenia, np. dla abrewiatury **PC**: 1. 'komputer używany w domu lub w biurze', 2. 'polska partia polityczna'. Jeżeli mamy do czynienia ze skrótowcem, któremu odpowiada kilka znaczeń wynikających z uwzględnienia zasad polisemii regularnej i systemowej, stosowane są oznaczenia literowe dla poszczególnych znaczeń, np. w hasle **RFN** (rozwiązanie skrótowca Republika Federalna Niemiec) odnotowane zostały cztery sensy: 'kraj', 'rząd', 'ludzie', 'reprezentacja sportowa'.

O kolejności podhaseł w wypadku wieloznaczności niepowiązanej decydują frekwencja i prymarność skojarzenia skrótowca, a w wypadku wieloznaczności regularnej i systemowej obowiązują zasady odnoszące się do logiki derywowania sensów, wyłożone w pracy Jurija Apresjana (1980).

16.3.7. Kwalifikatory

Jeżeli zakres użycia danego skrótowca jest w jakiś sposób zawężony, zostanie on opatrzony stosowanym kwalifikatorem, np. akronim **JOW** (rozwińcie: Jednomandatowy Okręg Wyborczy) 'okręg wyborczy, z którego wybiera się tylko jednego przedstawiciela do organu władzy, a zostaje nim kandydat, który uzyskał największą liczbę głosów', opatrzony został kwalifikatorem *polit.* (politologiczny), z kolei akronim **CHGW** (rozwińcie: chuj go wie) 'używane dla podkreślenia, że według mówiącego jest niemożliwe, żeby ktokolwiek znał odpowiedź na pytanie, które zostanie przedstawione lub zasygnalizowane w dalszej części zdania albo zostało przedstawione w zdaniu poprzednim', oznaczono kwalifikatorem *wulg.* (wulgarny).

16.3.8. Klasyfikacja tematyczna

Podobnie jak w wypadku innych typów haseł, również skrótowce objęto charakterystyką onomazjologiczną, np. w hasle **VIP** dla znaczenia ‘osoba zajmująca wysokie stanowisko’, rozwinięcie: (very important person) bardzo ważna osoba:

CZŁOWIEK W SPOŁECZEŃSTWIE	Zasady współżycia społecznego	stosunki, grupy i organizacje społeczne
CZŁOWIEK W SPOŁECZEŃSTWIE	Funkcjonowanie państwa	władza państwowa

z kolei dla znaczenia ‘rodzaj hormonu, który u człowieka jest produkowany w jelitach, trzustce i mózgu’, rozwinięcie: (*vasoactive intestinal peptide*) wazoaktywny peptyd jelitowy:

CZŁOWIEK JAKO ISTOTA FIZYCZNA	Budowa i funkcjonowanie ciała ludzkiego	części ciała, elementy i substancje składowe
-------------------------------	---	--

16.3.9. Relacje semantyczne

Ze względu na samodzielność leksykalną skrótowce objęto tymi samymi zasadami opisu relacji semantycznych, co hasła zwykłe. Odnotowywane są zatem zarówno synonimy (mogące reprezentować klasę haseł zwykłych, jednostek nieciągłych lub inną), jak i hiperonimy. Przykładowo w jednoznaczeniowym hasle **AC** (rozwiązanie: *autocasco*) hiperonimem jest *ubezpieczenie*, a w hasle **ZSRR** (rozwiązanie: Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich) synonimem jest *Związek Radziecki*.

16.3.10. Fleksja i cytaty

W WSJP PAN dla haseł typu skrótowce podawany jest pełny paradygmat fleksyjny, który jest przygotowywany przez zespół SGJP. Może się zdarzyć, że w korpusach współczesnej polszczyzny poświadczone zostaną dodatkowe paradygmaty odmiany, nieopisane w SGJP.

O problemie wieloparadygmatowości niektórych akronimów pisała Hanna Jadacka (2012: 1666–1668). Rozpatrywała ona zagadnienie w perspektywie normatywnej, wskazując, że utrzymanie cech nadrzędnych rozwinięcia jest oznaką starannego typu uzusu danego skrótowca. Nadanie abrewiaturze swoistych cech gramatycznych, np. wzorca fleksyjnego odmiennego niż rozwinięcie,

znamionuje użycie potoczne. Oczywiście wnioski te odnoszą się wyłącznie do skrótowców o rodzimym pochodzeniu. Trudno mówić o utrzymaniu wzorca w wypadku skrótowców o rozwinięciu obcojęzycznym, np. *HIV* (od ang. *human immunodeficiency virus*). Postrzegalabym zjawisko wariantywności fleksyjnej jeszcze inaczej. Mianowicie wykształcenie się osobliwego paradygmatu odmiany, różniącego się od jednostki fundującej, świadczy o trwającym procesie leksykalizacji, usamodzielniania danego wyrażenia skróconego (por. Wesołowska 1958). Do problemu tego wrócę w dalszej części niniejszego rozdziału.

Ponieważ akronimy wykazują w uzusie znaczną labilność fleksyjną, w wypadku braku danego paradygmatu w SGJP informacja o jego występowaniu zamieszczona została w WSJP PAN w uwagach pola „Fleksja”.

Na przykład w haśle **CD** w znaczeniu ‘płyta’ przedstawione są wzorce odmiany m2 (*ten CD*) oraz n2 (*to CD*). Dane korpusowe wskazują, że skrótowiec używany jest również w rodzaju żeńskim (*ta CD*, zapewne rodzaj odziedziczony z polskiego tłumaczenia rozwinięcia: płyta kompaktowa)⁶. W polu uwag fleksyjnych zamieszczono zatem adnotację odnoszącą się do użycia w *femininum*. W dziale tym odnotowywane są również m.in. informacje na temat częstości występowania skrótowca jako jednostki odmiennej lub nieodmiennej.

Zjawisko różnorodnej odmiany skrótowca ukazywane jest szczególnie w dziale cytatów. Poza doborem użyć dobrze ilustrujących dane znaczenie zobrazowanie wieloparadygmatowości fleksyjnej jest naczelną zasadą selekcji poświadczeń uzualnych (np. w haśle **PRL** w znaczeniu ‘państwo’: [...] *PRL była państwem totalitarnym* [...], ale także: *45 proc. Polaków uważa, że Rzeczpospolita jest krajem lepszym do życia niż był PRL* [...]).

16.3.II. Składnia, kolokacje, informacja normatywna

Dla tych trzech typów informacji obowiązują w hasłach typu skrótowiec te same zasady, co w hasłach zwykłych. Jeżeli dany skrótowiec ma wymagania składniowe lub typowe połączenia dosłowne w danym znaczeniu, zostaną one odnotowane. Podobnie jest z informacją poprawnościową. Jeśli WSPP

⁶ Przykład ten (przejęcie rodzaju żeńskiego z polskiego tłumaczenia angielskiego rozwinięcia skrótowca) stoi jakby w opozycji do dotychczasowej teorii przyjmowania przez skrótowiec określonego wzorca odmiany. W świetle wcześniejszych ustaleń Alicji Orzechowskiej (1975) i Magdaleny Krzyżanowskiej (2003c: 89–92) naruszenie rodzaju w stosunku do fundującego skrótowiec rozwinięcia motywowane jest wygłosem akronimu. Jak zatem widać, teoria wymaga rozwinięcia na podstawie autentycznego materiału korpusowego. Z inną sytuacją mamy do czynienia, gdy abrewiatura przejmuje rodzaj prymarnego rodzimego rozwinięcia (np. *femininum* w wypadku *PAN* – Polska Akademia Nauk), z inną zaś – gdy przejmuje paradygmat tłumaczonego rozwinięcia.

wzmiankuje niepoprawność jakiegoś rodzaju użycia, orzeczenie pochodzące z tego słownika zostanie zamieszczone w WSJP PAN.

16.3.12. Noty o użyciu

W odniesieniu do skrótowców najczęściej stosowane noty pragmatyczne dotyczą:

- występowania skrótowca przede wszystkim w określonym połączeniu, np. w haśle **AGD**:

Używane najczęściej w połączeniu *sprzęt AGD*;

- częstego użycia skrótowca jako składnika nazw własnych, np. w haśle **AK**:

Używany w nazwach własnych, np. *Komenda Główna AK*,
I Pułk Strzelców Podhalańskich AK, *Okręg Warszawski AK*;

- określonego zakresu uzusu, który nie mieści się w opisie sprzężonym z systemem kwalifikatorów, np. w haśle **BTW**:

Używane najczęściej w komunikacji internetowej i sms.

16.4. Zleksykalizowane i usamodzielnione językowo skrótó i skrótowce typu *cekaem*, *emgieer*, *pegieer*

Uwzględnienie w siatce haseł WSJP PAN najnowszego słownictwa współczesnej polszczyzny umożliwiło wskazanie nowej, interesującej badawczo klasy rzeczowników. Bliższe przyjrzenie się tego typu wyrazom umożliwia stwierdzenie, że ich źródłem słowotwórczym są skrótó i skrótowce. Od podstaw słowotwórczych nowe wyrażenia odróżnia wiele prawidłowości językowych.

Przed przejściem do ich omówienia warto nadmienić, że problem leksykalizacji skrótowców (nie skrótów, co warto zaznaczyć) był już omawiany w literaturze językoznawczej. Jak wskazała Danuta Wesołowska (1958), o usamodzielnieniu abrewiatury można mówić, gdy przejmie ona swoiste cechy rzeczownika (rodzaj, liczba, odmiana, akcent). Mowa zatem tutaj o właściwościach gramatycznych i fonetycznych. Nieco inaczej kwestię tę pojmuje Joanna Sobczykowa (1986). Podkreśla ona utratę więzi motywacyjnej z rozwinięciem jako warunek *sine qua non* leksykalizacji. O ile prawidłowości gramatyczne czy wymawianiowe są mniej lub bardziej łatwe do uchwycenia, o tyle odczuwalny związek z podstawą wydaje się kwestią bardziej dyskusyjną. Spora liczba skrótowców ma obce rozwinięcie i wchodzi do systemu polszczyzny już wyłącznie w formie skróconej (np. *AIDS*,

KGB). Ponadto nawet w funkcjonowaniu akronimów o pochodzeniu rodzimym dystrybucja rozwinięcia i abrewiatury może być różna. O ile w wypadku *AC* i *autocasco* można zaryzykować stwierdzenie o zbliżonej frekwencji uzusu, o tyle para *Państwowe Gospodarstwo Rolne* i *PGR* nie podziela tej własności. Zdecydowanie częściej (dane korpusowe) używana jest postać skrócona niż pełna. Choć dystrybucja oraz fakt rozpoznawania związku rozwinięcia i skrótowca nie są kryteriami tożsamymi, komplementarnie przemawiają za mniejszą ostrością kryterium związku motywacyjnego niż cech gramatycznych w wypadku leksykalizacji.

Należy podkreślić, że omawiane w niniejszym rozdziale jednostki (typu *wuef*, *emgieer*, *Peerel*, *pegieer*) nie doczekały się właściwej charakterystyki w krajowej literaturze przedmiotu. Lech Krajewski (2007–2008) wymienia kilka z nich (np. *erkaem*, *cekaem*, *wuef*, *endeest*), włączając je do klasy skrótowców i wskazując na ich socjolektalny charakter (środowisko żołnierskie czy uczniowskie). Do akronimów zalicza je również Krzyżanowska (2003a: 57–58), wyliczając jako możliwe podstawy skrótowców w ogóle nazwy własne (np. UMK) lub pospolite (*erkaem* [podkreślenie – M.B.], *ekg*). Autorka ta wskazuje również na rezygnację z wersalików, scalenie znaczeniowe i morfologiczne, ponadto występowanie w formie synkretycznej jako na wykładniki leksykalizacji. Nadal jednak kryteria (wymienione przez Wesołowską, Sobczykową i Krzyżanowską) wydają się nie do końca precyzyjne w odniesieniu do opisywanych jednostek. Po pierwsze, brakuje wzmianki o skrótach jako możliwych podstawach słowotwórczych usamodzielnionych jednostek (typ *emgieer*, *endeest*). Po drugie, zjawisko leksykalizacji akronimów (oraz skrótów) nie zostało poddane opisowi gradacyjnemu. Po trzecie, nie uchwycono więzi między formą foniczną podstawy abrewiacyjnej a formą graficzną nowego, usamodzielnionego wyrazu, która wydaje się kluczowa.

Skróty i skrótowce od strony graficznej cechują się zazwyczaj odmiennością kształtu od formy wymawianiowej (asymetria zapisu i realizacji fonicznej). Właściwość ta jest w omawianym typie nowych wyrazów kluczowa, bez względu na to, czy przyjmujemy fakt wymawiania za prymarny (jak w wypadku skrótowców), czy za oboczny, sprzężony z kolokwialnością wypowiedzi (jak w wypadku skrótów – por. Markowski 2012). Ujednoczenie kształtu realizacyjnego i graficznego byłoby po prostu manifestacją klasycznej językowej analogii. Należy do tego dodać, że w niektórych formach skróconych prawidłowy zapis może być nie do końca znany (prymarna oralność jako właściwość niektórych jednostek). Trzeba również wskazać jako jeden z czynników poczucie odrębności socjolektalnej, manifestujące się na przykład luźnym czy kontestacyjnym stosunkiem do wzorców zapisu skrótów i skrótowców. Jeżeli spojrzymy na analizowane usamodzielnione wyrazy (np. *erkaem*, *endeest*, *emgieer*, *itede*), dostrzeżemy, że ich podstawy słowotwórcze sprzężone są z pewnego rodzaju dyskursem o oficjalnym, specjalistycznym lub urzędowym charakterze. Można zatem, podkreślając nadawczy dystans, podejść

do źródłowych skrótów i akronimów swobodnie i twórczo. Rezultatem powtarzalności tego rodzaju zjawiska, zwłaszcza w erze komunikacji elektronicznej i internetowej, niepoddanej rygorom kontroli językowej, jest właśnie powstanie całkowicie usamodzielnionych rzeczowników charakteryzowanego typu.

Sądzę, że opisywane jednostki są zaświadczone, niemal końcowym produktem procesu leksykalizacji skrótów i skrótowców. Dalszy rozwój usamodzielnienia mógłby doprowadzić do tworzenia się nowych znaczeń (niedzielonych z podstawą abrewiacyjną) i odmiennego rozwoju morfologicznego (fleksja, zmiany fonetyczne wewnątrz afiksów). Obecnie jednak brak dowodów na tak daleko idące oddzielenie od fundującej formy skróconej. Analizowane rzeczowniki są zatem uformowanymi produktami leksykalizacji skrótów i skrótowców, nie do końca jednak systemowo niezależnymi.

Nowe jednostki są – i będą – opisywane, w miarę pojawiania się na liście haseł, jako samodzielne wyrazy (obecnie wyłącznie rzeczowniki). Jeżeli podstawą słowotwórczą będzie skrót (typ *emgieer*), to bezwarunkowo zostanie on opracowany i udostępniony czytelnikom, a w dziale etymologicznym wyrazu pochodnego pojawi się informacja o nim. Fundujący skrót i nowy wyraz nie będą synonimami (skrót nie jest samodzielną jednostką). Rozwinięcie skrótu w odpowiednim znaczeniu, o ile kwalifikuje się do opracowania jako osobne hasło, może być połączone relacją synonimii z nowym słowem (np. *magister* i *emgieer*). Jeżeli zleksykalizowana jednostka jest słowotwórczo pochodna od skrótowca, oba wyrażenia zostaną połączone relacją synonimii w odpowiednich znaczeniach (np. *CKM* i *cekaem*).

16.5. Perspektywy opisu skrótów, skrótowców i ich derywatów w WSJP PAN

Jak wspomniano na początku, skrót i skrótowiec oraz pochodne od nich słowotwórczo jednostki leksykalne nie były dotychczas przedmiotem systematycznego opisu w projekcie WSJP PAN. Stąd w dalszych etapach pracy planowane jest bardziej całościowe podejście do tego zagadnienia. Regularnemu opracowaniu będą podlegać rozpowszechnione we współczesnej polszczyźnie skrót i skrótowiec, zwłaszcza charakterystyczne dla słownictwa specjalistycznego o znacznym zasięgu i dla socjolektów. Także problem derywatów słowotwórczych – wymienionych rzeczowników po leksykalizacji czy innych jednostek zależnych, np. *AK-owski/akowski*, *VIP-owski/vipowski* (por. Orzechowska 1975; Krzyżanowska 2003c: 98–100) – będzie wymagał wypracowania adekwatnej teorii i dostosowania jej do możliwości opracowania leksykograficznego.

17. NAZWY WŁASNE W WSJP PAN

PIOTR ŻMIGRODZKI

17.1. Uwagi ogólne

Pojęcie nazwy własnej jest dla wykształconych użytkowników języka intuicyjnie jasne. W literaturze naukowej doczekało się różnych wyjaśnień i interpretacji (por. np. Kaleta 1998), których nie będziemy tutaj przytaczać ani rozpatrywać. Ze względu na tradycję, do jakiej odwołuje się WSJP PAN, przytoczymy w tym miejscu jedynie definicję opracowaną przez Stanisława Karolaka do EJO, 1993: 217):

Imię własne (nazwa własna, nomen proprium) 1. Z punktu widzenia semantycznego takie wyrażenie, które może być użyte w zdaniu tylko do wskazania jakiegoś indywidualnego przedmiotu, do wyróżnienia go spośród innych przedmiotów. Termin „przedmiot” jest tu rozumiany szeroko i obejmuje zarówno przedmioty fizyczne, jak i osoby. [...] Imię własne przyporządkowane jest danemu przedmiotowi indywidualnemu nie na podstawie właściwych mu cech, ale niezależnie od nich, na mocy arbitralnej konwencji.

Panuje ogólna zgoda, że do nazw własnych zalicza się dwie główne ich kategorie:

- a) nazwy osób (nazwy osobowe, antroponimy), tzn. imiona, nazwiska, przezwiska, przydomki;
- b) nazwy miejscowe (geograficzne, toponimy), tj. nazwy kontynentów, państw, krajów, miejscowości, cieków i zbiorników wodnych, szczytów i łańcuchów górskich itp.

Trzecią kategorią, w pewien sposób pograniczną i dyskusyjną, są tzw. chremonimy, czyli nazwy wytworów jednostkowych lub seryjnych działalności ludzkiej, np. produktów handlowych, statków, kawiarni, hoteli, pociągów (por. Breza 1998).

W polskiej leksykografii XX-wiecznej przyjęto, że nazwy własne co do zasady nie są notowane w słownikach ogólnych, nie są również systematycznie

uwzględniane w słownikach historycznych (np. w słowniku polszczyzny XVI wieku umieszczane są tylko nazwy własne „współbrzmiące i genetycznie związane z wyrazami pospolitymi”). Były jednak – i są nadal – opracowywane odrębne leksykony poświęcone wyłącznie nazwom własnym, np. *Słownik staropolskich nazw osobowych*, *Antroponimia polska od XVI do końca XVIII wieku*, *Nazwy miejscowe Polski*, *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych*, by wymienić tylko najpoważniejsze ujęcia naukowe. Spośród współczesnych słowników ogólnych jedynie USJP uwzględnia stosunkowo duży zasób nazw własnych, przede wszystkim geograficznych, a także nazwy przedstawicieli ludów (współczesnych i historycznych), nazwy mitologiczne, nazwy bóstw, dynastii królewskich, ważniejszych instytucji i organizacji (wyrażone skrótowcami), oprócz tego pochodne od niektórych nazw miejscowych – przymiotnik derywowany oraz tzw. nazwy mieszkańca i mieszkanki¹.

Argumenty przeciwko masowemu umieszczaniu nazw własnych w słownikach ogólnych są natury dwojakiej: technicznej oraz merytorycznej. Z technicznego punktu widzenia przeszkodą jest (przynajmniej była do niedawna, kiedy to słowniki miały wyłącznie lub głównie formę papierową) ogromna liczba jednostek, jakie należałoby opisać. Przykładowo w *Urzędowym wykazie nazw miejscowości* z 2015 roku ujęto 103 086 pozycji, podobna jest liczba nazwisk, umieszczona chociażby w wielotomowym słowniku Kazimierza Rymuta (1992–1994), o innych nazwach osobowych czy geograficznych nie wspominając. Taki zasób wyrazów wprowadzony do słownika ogólnego zdominowałby go i spowodował, że cała reszta słownictwa mogłaby zginąć w tym natłoku. Przyczyna merytoryczna leży w innej naturze nazwy własnej, która powoduje, że jej opis leksykograficzny musi być odmienny niż wyrazów pospolitych. Z jednej strony arbitralne przypisanie nazw do obiektów powoduje, że ta sama (pod względem formalnym) nazwa może się odnosić do większej liczby obiektów, np. nazwa *Biskupice* odnosi się aż do trzydziestu pięciu obiektów geograficznych (wsi, ich części, osiedli), a nazwa *Abisynia* – oprócz tego, że jest to dawna nazwa państwa Etiopia – do miejscowości w Polsce, ponadto jest zwyczajowo używaną nazwą osiedli w kilku miastach polskich, np. Poznaniu i Bydgoszczy. Kolekcjonowanie w słowniku tych wszystkich informacji byłoby pewnie pozbawione uzasadnienia, w każdym razie nie miałoby wiele wspólnego z pracą językoznawcy, są to bowiem w istocie wiadomości o charakterze encyklopedycznym. Podobna sytuacja dotyczy imion czy nazwisk. Właściwie jedyną relewantną z punktu widzenia lingwistycznego informacją, jaką można by zamieścić w słowniku, jest ich odmiana, która przeważnie zresztą nie następuje specjalnych problemów, ewentualnie etymologia lub chronologizacja. Te dwie ostatnie informacje zwykle znajdują się w słownikach onomastycznych, a w ich

¹ Użycie w tym miejscu operatora *tzw.* wyjaśni się w dalszej części tego rozdziału.

bardziej popularnych wersjach umieszcza się jeszcze dodatkowe materiały, takie jak dociekania o cechach charakteru osób, które noszą dane imię lub znanych ludziach noszących dane imię lub nazwisko. Informacje te już zdecydowanie nic nie mają wspólnego z interpretacją językoznawczą.

17.2. Nazwy geograficzne i ich pochodne

17.2.1. Nazwy państw, miast i kontynentów

Wśród nazw własnych notowanych w WSJP PAN w obecnym stadium jego opracowania największą grupę stanowią nazwy geograficzne, przede wszystkim nazwy państw i miast. To jedyna grupa nazw własnych, która była kompletowana w sposób w miarę systematyczny. Uwzględniono mianowicie nazwy państw europejskich, wybranych państw z innych kontynentów, ich stolic, a także większych miast polskich, miast powiatowych (zgodnie z ostatnim podziałem administracyjnym) i pewnych miast z innych krajów, niebędących stolicami, ale często wymienianych we współczesnych tekstach. Na podstawie listy frekwencyjnej korpusu dodano do tego najczęściej używane nazwy rzek, a także szczytów i pasm górskich. Pewne nazwy miejscowe znalazły się w słowniku ze względu na ich homonimię z wyrazami pospolitymi, opracowywanymi na podstawie ogólnej listy hasel (np. **Kampania** 'kraja historyczna w południowych Włoszech').

Tylko nieliczne spośród nazw geograficznych znalazły w słowniku pełny opis, uwzględniający wszystkie ich możliwe znaczenia i egzemplifikację materiałową. Należą do nich **Polska**, **Warszawa**, **Kraków** oraz pochodne od nich – przymiotniki oraz tzw. nazwy mieszkańców. Pozostałe opracowano w sposób skrótowy. Najważniejszą przyczyną tego stanu rzeczy jest polisemia regularna notowana w tych nazwach, która ma charakter całkowicie systemowy i dotyczy (co najmniej potencjalnie) pełnego zakresu nazw danej grupy, rozczłonkowywanie więc opisu w poszczególnych hasłach miałooby w dużej mierze charakter redundantny, a nakład pracy związany z wyszukiwaniem odpowiedniej egzemplifikacji materiałowej nie byłby proporcjonalny do wartości poznawczej uzyskanego rezultatu. Przykładowo wyraz *Polska* może oznaczać, zależnie od bliższego kontekstu (por. hasło **Polska** w WSJP PAN): a. państwo, b. rząd/władze kraju, c. ogół Polaków, d. reprezentację sportową. **Warszawa** to: a. miasto, b. rząd polski, c. władze miasta, d. ogół mieszkańców, e. drużyna sportowa z tego miasta, nie wspominając o nazwach przeniesionych, np. marka samochodu.

Na uproszczony sposób opracowania nazw geograficznych w WSJP PAN składają się zatem następujące elementy:

- **Forma hasłowa** – zgodnie z zasadami ogólnymi.

- **Definicja** – stosuje się definicje bardzo ogólne, typu: ‘państwo w Europie’, ‘stolica Francji’, ‘miasto w Polsce’, ‘szczyt górski w Tatrach’.
- **Odmiana** – podaje się informację opartą na SGJP, tzn. pełny paradygmat odmiany i ewentualnie uwagi dodatkowe, zgodnie z zasadami przyjętymi dla całego słownika.
- **Pochodne** – podaje się przymiotnik utworzony od danej nazwy oraz (w wypadku miast, państw i kontynentów) nazwę mieszkańca i mieszkanki. Źródłem tych informacji jest zasadniczo WSPP PWN. W wypadku przymiotników jako źródło pomocnicze, z którym konfrontujemy nasze ustalenia, traktowany jest *Wykaz urzędowych nazw miejscowości i ich części*, dostępny w Internecie (http://ksng.gugik.gov.pl/urzedowe_nazwy_miejscowosci.php – stan na styczeń 2018 roku). Sporadycznie pojawiają się leksemy w tych źródłach nieobecne, ale o znanym nam rozpowszechnieniu, poświadczonym w NKJP, np. *tyszanin* i *tyszanka* (por. Żmigrodzki 2003) albo przymiotnik *turkowski* (od *Turek*), używany wymienne z oficjalnie zalecanym *turecki*. Problem oboczności nazw pochodnych od nazw miast i państw został uchwycony tylko wrywkowo, powinien się on bowiem stać najpierw przedmiotem wyspecjalizowanych badań, uwzględniających także lokalne zwyczaje nazewnicze, a dopiero później być systematycznie wprowadzany do słowników.
- **Kwalifikacja tematyczna** – na zasadach ogólnych.
- **Informacja normatywna i Noty o użyciu** – w miarę potrzeby, na zasadach ogólnych.
- **Frazeologizmy**, jeśli występują, są wykazane przy tych hasłach także na zasadach ogólnych i tworzą osobne artykuły słownikowe.

Nie podaje się natomiast (poza wskazanymi wyżej hasłami) ilustracji materiałowej, chronologizacji oraz informacji etymologicznej – ta ostatnia być może zostanie uzupełniona w przyszłości.

17.2.2. Tzw. nazwy mieszkańców i przymiotniki pochodne od nazw miejscowych

Hasła pochodne od nazw geograficznych opracowuje się w podobnie uproszczony sposób. Również tutaj jest widoczna systematyczna wieloznaczność, trudna do ujęcia w hasła słownikowym. Tzw. nazwy mieszkańców, np. *Polak*, *Niemiec*, *Słoweniec*, są opatrywane właśnie tą etykietką, ale często nawet na podstawie kontekstu nie da się odpowiedzieć, czy w danym użyciu chodzi rzeczywiście o mieszkańca danego kraju (który nie musi być jego obywatelem), jego obywatela (który może mieszkać gdzieś indziej), człowieka danej narodowości, ale mającego obywatelstwo i miejsce zamieszkania poza tym krajem, wreszcie

reprezentanta drużyny sportowej mającej siedzibę w danym kraju (ale niekoniecznie jego obywatela czy nawet mieszkańca – współczesny sport zna takie wypadki). Dlatego przy definiowaniu leksemów pochodnych od nazw państw, miast i regionów historycznych posługujemy się ogólną definicją strukturalną (np. **Słoweniec** ‘nazwa osobowa od: *Słowenia*’, **katowiczanie** ‘nazwa osobowa od *Katowice*’, **Dalmatyńczyk** ‘nazwa osobowa od *Dalmacja*’, analogicznie: **Słowenka** ‘żeńska nazwa osobowa od *Słowenia*’).

Jeśli są odpowiednio poświadczone w korpusie, wprowadza się także nacechowane synonimy (może lepiej byłoby je nazwać wariantami słowotwórczymi) nazw mieszkańców, np. *poznaniak*, *poznaniaczek* (<*poznanianiec*) i *toruniak*, *toruniaczek* (<*torunianin*), opisując w sposób podobnie uproszczony z definicją odsyłającą do postaci nienacechowanych i z odpowiednim kwalifikatorem, stylistycznym albo frekwencyjnym. Nazwy takie są wykazywane w polu „Relacje znaczeniowe” wzajemnie jako swoje synonimy (np. *poznanianiec* – *poznaniak* – *poznaniaczek*).

Jeśli idzie o przymiotniki pochodne, stosuje się definicję strukturalną typu **katowicki** ‘przymiotnik od *Katowice*’ i nie wydziela się już szczegółowych znaczeń relacyjnych.

Pozostałe elementy mikrostruktury są takie same jak w wypadku nazw bazowych.

17.2.3. Hasła typu *Poznańskie, Lubelskie, Częstochowskie*

Zwyczajowo rzeczowniki typu *Poznańskie, Rzeszowskie* oznaczają pewne regiony ukształtowane historycznie lub kulturowo, które się niekoniecznie pokrywały (czy pokrywają) z jednostkami administracyjnymi. W WSJP PAN są to osobne hasła rzeczownikowe. Do niedawna starano się je ściśle odróżniać od nazw województw (przed 1998 rokiem tworzonych głównie jako przymiotniki od nazw ich stolic, np. *województwo poznańskie*), co miała podkreślać także odmienna pisownia. Nigdy jednak chyba to rozróżnienie nie było zbyt wyraziste, gdy chodziło o miasto będące jednocześnie stolicą regionu i województwa.

Opracowanie takiego hasła rzeczownikowego uznawaliśmy za zasadne, gdy w NKJP wystąpiły konteksty jednoznacznie wskazujące na rzeczownikowy charakter użycia, tzn. N., Ms. lp, np. z końcówką *-em*: (*w*) *Lubelskiem, Toruńskim, Częstochowskim*. W definicji takich haseł wstępuje informacja, że oznaczają one region, którego głównym miastem jest X, np. **Lubelskie** ‘region, którego głównym miastem jest Lublin’, dodatkowo redaktor opracowujący hasło umieszcza w nim cytat pokazujący użycie wyrazu w kontekście z końcówką *-em*.

Należy jeszcze zauważyć, że po ostatniej reformie administracyjnej upowszechniły się rzeczownikowe nazwy województw urobione w podobny sposób nie od nazw miast stolic, ale od nazw regionów, np. *Świętokrzyskie*, *Dolnośląskie* (może zresztą są to zleksykalizowane skrócenia nazw pełnych typu *województwo świętokrzyskie*). Językoznawcy raczej milczą na temat oceny tego zjawiska², nie dostrzega go również najnowszy WSO PWN z 2016 roku. Ze względu na kontrowersyjny status tych obiektów językowych w WSJP PAN nie będzie się ich uwzględniać.

17.2.4. Inne nazwy własne w WSJP PAN

Poza nazwami miast, państw i kontynentów (także – w ograniczonym zakresie – regionów historycznych czy kulturowych) inne nazwy własne uwzględniane są właściwie szcątkowo. W sposób systematyczny na początku projektu uwzględniono nazwy firm motoryzacyjnych i marek samochodów (np. *Fiat*, *Toyota*), wybrane z listy frekwencyjnej korpusu Instytut Podstaw Informatyki PAN i opisane parami ze swoimi homofonami zapisywanymi małą literą, a oznaczającymi pojedyncze egzemplarze tych pojazdów. Istnieje bowiem w polszczyźnie zasada ortograficzna³, która mówi, że:

Małą literą piszemy nazwy różnego rodzaju wytworów przemysłowych, np. samochodów, motocykli, rowerów, aparatów radiowych i telewizyjnych, aparatów fotograficznych, zegarków, lekarstw, papierosów, napojów, artykułów spożywczych, odzieży, butów, używane jako nazwy pospolite konkretnych przedmiotów, a nie jako nazwy marek i typów oraz firm:

fiat, mercedes, nysa, peugeot, jawra, diora, elemis, sony, kodak, cyma, omega, aspiryna, paracetamol, klubowe, marlboro, kryniczanka, ustronianka, napoleon (= koniak), tokaj, wyborowa (= wódka), kama, rama, pierniki toruńskie, solejka, adidas,

ale: nazwy firm wytwarzających te artykuły oraz nazwy marek firmowych pisze się wielką literą, np. *samochód marki Fiat* albo *samochód „Fiat”*.

Zasada ta, jak się zdaje, jest nagminnie łamana przez użytkowników współczesnej polszczyzny, dlatego wprowadzenie tych par haseł miało na celu jej wzmocnienie i zwrócenie uwagi na te rozróżnienia. W dalszej części prac nad

² Ostatnio ukazał się na ten temat interesujący artykuł Mirosławy Sagan-Bielawy (2017), traktujący jednak problem wyłącznie opisowo.

³ Tutaj podajemy ją w wersji dostępnej w elektronicznej aplikacji WSO PWN z 2016 roku, choć dobór przykładów wskazuje, że mogła być ona niezmienniana od połowy lat 90. XX wieku.

WSJP PAN mnożenia tych haseł zaniechano, przede wszystkim z powodu trudności (również prawnych), na jakie mogłaby twórców słownika narazić jej konsekwentna realizacja.

W słowniku są również wyrazy typu *Baran*, *Koziorożec*, będące nazwami znaków Zodiaku, gwiazdozbiorów i osób spod danego znaku, niektórych bohaterów mitologicznych, a także prawdopodobnie inne, które się w nim znalazły albo z przyczyn frekwencyjnych, albo ze względu na powiązania z innymi hasłami, dobranymi na zasadzie frekwencyjnej. Są oczywiście nazwy narodowości niepowiązane formalnie z żadnym toponimem, np. *Rom*, *Żyd*, czy nazwy odnoszące się do istot boskich (np. *Chrystus*). Nie przewiduje się systematycznego powiększania tego zasobu.

Nie ma natomiast i nie będzie w WSJP PAN haseł opisujących imiona i nazwiska, nawet wtedy, gdy imię lub nazwisko jest źródłem motywacji dla formy lub znaczenia innej jednostki leksykalnej (np. *Janusz*, *jabłko Adama*). Jak wspomniano wcześniej, abstrahując już od ogromnej potencjalnej liczby takich haseł, trudno byłoby dla nich zaproponować jakiś opis językoznawczy poza ogólną definicją i paradygmatem fleksyjnym.

17.2.5. Hasła dotwarzane do nazw własnych i od nich pochodnych

W WSJP PAN pojawiają się oczywiście hasła nieciągłe, zawierające jako jeden z członów odpowiednią nazwę własną lub wyraz od niej pochodny, np. do hasła **Anglik** dodano **Anglik z Kołomyi**, do hasła **Polska – Polska A, Polska B i Polska C**, a także hasła opisujące wyrazy pospolite współbrzmiające z nazwami państw i przez nie (czasem w trudny do odtworzenia sposób) motywowane, np. do **Kanada** ‘państwo’ – **kanada** ‘bardzo korzystna z jakiegoś punktu widzenia sytuacja’, do **Anglik** – hasło **anglik** o dwóch znaczeniach: 1. ‘koń rasy angielskiej’, 2. ‘przedmiot zaprojektowany albo wyprodukowany w Anglii lub z nią kojarzony’.

Bywa zresztą i odwrotnie, np. wspomniane tu hasło **Anglik z Kołomyi**, wprowadzone ze względu na powiązanie z **Anglik**, wywołało konieczność opracowania hasła **Kołomyja**, które inaczej pewnie nie byłoby objęte opisem na tym etapie opracowania słownika. To zaś spowodowało konieczność dotworzenia także hasła opisującego wyraz pospolity **kołomyja**, mimo że pierwotnie nie było go na liście leksemów do opracowania.

18. ZASADY OPISU JEDNOSTEK FUNKCYJNYCH W WSJP PAN

MACIEJ GROCHOWSKI, ANNA KISIEL,

MAGDALENA ŻABOWSKA

18.1. Zakres klasy jednostek funkcyjnych

Jednostki funkcyjne to jednostki leksykalne (jedno- i wielosegmentowe) niemające odniesienia do rzeczywistości pozatekstowej. Współtworzą one relacje syntaktyczne i semantyczne między składnikami tekstu (wewnątrz wypowiedzenia i między wypowiedzeniami) albo również między składnikami tekstu a mówiącym (por. Grochowski 1997; 2014). Teoretyczno-metodologiczne podstawy badań metatekstu stworzyła Anna Wierzbicka (1969; 1971).

Każda klasyfikacja gramatyczna jednostek leksykalnych, w tym funkcyjnych, jest dyskusyjna. Przyjmujemy tu wewnętrzny podział jednostek funkcyjnych polegający na wyliczeniu klas. Do zakresu pojęcia tytułowego należą następujące klasy jednostek leksykalnych: partykuły, spójniki, komentarze metatekstowe, przyimki, relatory, włączniki, zaimki pytajne, modyfikatory deklaratywności, operatory metapredykatywne. Kwalifikując jednostki do poszczególnych klas i starając się scharakteryzować je jak najdokładniej, korzystaliśmy z monografii Jadwigi Wajszczuk o spójnikach i metatekście (Wajszczuk 1997; 2005), z proponowanego przez nią podziału syntaktycznego leksemów motywowanego semantycznie (Wajszczuk 2010), a także z własnych doświadczeń badaczy jednostek funkcyjnych, szczególnie partykuł i operatorów metapredykatywnych (por. Grochowski, Kisiel, Żabowska 2014). Poniżej przedstawiamy nadrzędne rozróżnienia terminologiczne i podporządkowane im dalsze podziały wyrażeń funkcyjnych na klasy jednostek.

Przyjmujemy za Wajszczuk (2010: 25), że leksemy otwierają jakieś pozycje dla innych wyrażeń (w przeciwieństwie do paraleksemów, nieotwierających żadnych pozycji) i że można wśród nich rozróżnić (a) syntaktemy (jednostki otwierające pozycje semantycznie nacechowane lub wchodzące na jedną z takich pozycji) i (b) parataktemy (jednostki niemające żadnej z tych cech). Pozycje

otwierane przez parataktemy są nienacechowane (i) gramatycznie, a tym samym jednostki tej klasy nie wchodzą w związki składniowe z wyrażeniami zajmującymi te pozycje, ani (ii) semantycznie, inaczej mówiąc, jednostki tej klasy nie uzupełniają znaczeń wyrażen występujących w tych pozycjach własnym znaczeniem. Do zbioru parataktémów należą partykuły, spójniki i komentarze metatekstowe. W klasie modyfikatorów deklaratywności są zarówno syntaktemy, jak i parataktemy. Pozostałe klasy jednostek funkcyjnych (wymienione wyżej) reprezentują zbiór syntaktémów. W WSJP PAN przyjmujemy dwupoziomość kwalifikacji gramatycznej jednostek funkcyjnych, poniżej po definicji każdej klasy podajemy także nazwy wybranych podklas jednostek. Podklasy nie stanowią przyjętego z góry zbioru zamkniętego, tworzymy je, badając i opisując poszczególne jednostki. Nie wyróżniamy podklas w obrębie przyimków, włączników i zaimków pytajnych.

Partykuła to parataktém otwierający jedną pozycję, dla rematu wypowiedzenia. W klasie partykuł wyróżniamy m.in. takie podklasy jak partykuły analogii (np. *jeszcze, też*), ekwiwalencji (np. *czyli, znaczy się*), dodające (np. *w dodatku, poza tym*), epistemiczne (np. *bez wątpienia, być może*), limitatywne (np. *bodaj, choć*), generalizujące (np. *generalnie, zasadniczo*), restryktywne (np. *jedynie, wyłącznie*), rozszerzające (np. *mówiąc między nami, na marginesie*), spajające (np. *jednak, wszelako*) czy uzasadniające (np. *bowiem, przecież*) (por. Grochowski, Kisiel, Żabowska 2014). Jednostki odnotowane w ramach danej podklasy są z zasady quasi-synonimami (por. Kisiel 2012).

Spójnik to parataktém otwierający dwustronnie pozycje dla innych wyrażen, nienacechowany semantycznie ani strukturalnie. Rozróżniamy za Wajszczuk (1997) spójniki właściwe i niewłaściwe. Pierwsze występują wyłącznie w interpozycji względem wyrażen, dla których otwierają miejsca, drugie są przestawne – zajmują pozycję centralną lub początkową w stosunku do łączonych wyrażen, np. *byle, choć, chociaż, gdyby, jako że, jakby, jeżeli, jeśli, ponieważ, skoro*. Spójniki właściwe dzielą się na szeregowe i centralne. Szeregowe mogą się powtarzać, występując przed członami szeregu i tworząc struktury wyliczeniowe, poli-rematyczne, np. *i, a, oraz, tudzież; lub, albo, czy, bądź; ni, ani*. Centralne tworzą zamknięte struktury dwuelementowe (każdy człón reprezentuje odrębną strukturę tematyczno-rematyczną), np. *czyli, jakoż, toteż, to, ale, lecz, albowiem, bo, gdyż*.

Komentarz metatekstowy to parataktém niemający – w przeciwieństwie do partykuły i spójnika – ustalonej kategoriałnie pozycji w strukturze tematyczno-rematycznej wypowiedzenia. Do klasy komentarzy metatekstowych należą m.in.: dopowiedzenia, np. *tak, nie, owszem* (por. Dobaczewski 1998; Żabowska 2011), komentarze przytematyczne, np. *á propos, co do, jeżeli chodzi o* (por. Danielewiczowa 2012; Sulich 2008), komentarze przyzdaniowe, np. *i już, tak na marginesie, nie ma co*. Klasa ta jest najsłabiej zbadaną grupą parataktémów i jedną z najmniej znanych podklas jednostek funkcyjnych. Ze względu na

różnorodność elementów należących do zakresu tej klasy zdecydowaliśmy się nie wyodrębnić w niej podklas.

Przyimek to syntaktem wymagający od rzeczownika, z którym współwystępuje, określonej wartości kategorii przypadku. Jeżeli dany przyimek wymaga dwóch wartości przypadku, to jednostki różniące się tą wartością są opisywane osobno, np. *z_* (gen.), *z_* (instr.); *między_* (acc.), *między_* (instr.); *naprzeciw_* (gen.), *naprzeciw_* (dat.). Przyimki wielowyrzowe opisywane są oddzielnie, nie zaś w ramach określonego wyrazu hasłowego (np. o postaci konstituującego je przyimka). Tak więc jednostki typu *na cześć*, *na czele z*, *na fali*, *na mocy*, *na oczach*, *na planie*, *na rzecz*, *na szkodę*, *na wzór* są opisywane w osobnych hasłach, nie zaś w ramach hasła przyimkowego **na** ani w obrębie haseł rzeczownikowych homonimicznych z współtworzącym te jednostki elementem (czyli np. *cześć*, *czoło*, *fala*, *moc*, *oko*).

Relator to syntaktem zajmujący pozycję składnika wypowiedzenia zależnego i otwierający dwustronnie pozycje nacechowane semantycznie – przyłącza wypowiedzenie zależne do składnika wypowiedzenia głównego lub do samego wypowiedzenia głównego. Wyróżniamy relatory obiektu (*kto*, *co*), czasu (*gdy*, *kiedy*, *odkąd*, *dopóki*, *aż*), miejsca (*gdzie*, *dokąd*, *skąd*, *którędy*), sposobu (*jak*), krotności (*ilekroć*), cechy (*jaki*, *który*), ilości i miary (*ile*). W przeciwieństwie do relatorów spójniki (parataktemy!) nie zajmują pozycji składnika wypowiedzenia.

Włącznik to syntaktem otwierający pozycję dla wypowiedzenia zależnego i wprowadzający je na miejsce zdeterminowane semantycznie i składniowo nadrzędnym predykatem. Włączniki współwystępują z predykatami, w których skład wchodzi komponenty ‘mówić’, ‘wiedzieć’ i ‘chcieć’. Wybór włącznika zależy od znaczenia poprzedzającego kontekstu i ewentualnie od treści zdania przyłączanego, np. *wie_*, *że_*; *nie wie_*, *czy_*; *wątpi_*, *czy_*; *wątpi_*, *żeby_*; *nie wątpi_*, *że_*; *prosi_*, *żeby_*; *chce_*, *żeby_*; *utrzymuje_*, *jakoby_*. Włączniki zostały wydzielone przez Jadwigę Wajszczuk (1997: 39–46) z klasy spójników, nazwa klasy pochodzi również od autorki. Ta głęboko uzasadniona decyzja została zaaprobowana w literaturze syntaktycznej.

Zaimek pytajny to syntaktem otwierający miejsce dla co najmniej jednej jednostki, wraz z odpowiednią intonacją konstituuje pytanie, np. *kiedy*, *kto*, *którędy*. Równokształtne zaimki, relatory, spójniki (i ewentualne inne jednostki funkcyjne) opisywane są w ramach jednego artykułu hasłowego jako podhasła. Na przykład w ramach hasła *kiedy* zanotowane są (w odrębnych podhasłach) homonimiczne: zaimek pytajny, spójnik niewłaściwy i modyfikator deklaratywności.

Modyfikator deklaratywności to jednostka otwierająca pozycję gramatycznie i semantycznie nacechowaną. W przeciwieństwie do partykuł ma łączliwość silnie ograniczoną indywidualnie, kształtuje ramę modalną wypowiedzenia. Klasa została wyróżniona przez Macieja Grochowskiego (1986: 50–51), nazwa

klasy pochodzi również od autora. Wyróżniamy m.in. operatory przywyrazowe (*-by, -ż(e), -li*) i przyzdaniowe (*bodaj, by, byle, niech, niechże, niechaj, oby*), operator negacji (*nie*), operatory wypowiedzeń pytajnych (*czy, czyż, czyżby, a, albo, alboż*) i wykrzyknieniowych (*ale, ależ, no*). Ponieważ operatory przywyrazowe – w tradycyjnych gramatykach to przede wszystkim właśnie one są nazywane partykułami (Wąjszczuk 2005: 73–83) – nie muszą stanowić samodzielnych słów tekstowych, w WSJP PAN nie reprezentują haseł funkcyjnych, lecz hasła morfemowe.

Operator metapredykatywny to syntaktem otwierający jedną pozycję nacechowaną semantycznie, dla wyrażen zróżnicowanych formalnie, niewchodzący na pozycje otwierane przez jednostki innych klas (z wyjątkiem partykuł). Przyjmujemy dość rozpowszechniony podział operatorów metapredykatywnych na trzy podklasy: operatory gradacji, operatory aproksymacji i operatory limitacji.

Operatory gradacji otwierają pozycję dla wyrażen semantycznie stopniowalnych i wchodzą z nimi w relację jednostronną (Bałabaniak 2013), np. *bardzo, całkiem, coraz, dostatecznie, dosyć, dość, nader, nadzwyczaj, nazbyt, nieco, o wiele, sporo, trochę, wielce, wysoce, zanadto, zbyt, znacznie, zupełnie*. Współwystępują z przymiotnikiem i przysłówkiem, niektóre z czasownikiem. Tradycyjnie zaliczane były do przysłówków (por. np. Grzegorzczkova 1975; Janus 1981).

Operatory aproksymacji otwierają pozycję dla wyrażen charakteryzujących daną wielkość pod względem ilościowym *sensu largo*, a więc z punktu widzenia liczby, miary i ilości w ścisłym sensie, np. *bez mała, blisko, gdzieś, koło, mniej więcej, niemal, niespełna, około, plus minus, ponad, prawie, przeszło, z górą, z hakiem, z okładem*. Najczęściej łączą się z wyrażeniem liczbowym określonym, reprezentującym różne klasy gramatyczne: liczebnik, rzeczownik, przymiotnik, przysłówek (por. np. Bogusławski 2010; Doboszyńska-Markiewicz 2013; Duszkin 2010; Grochowski 1996).

Operatory limitacji otwierają miejsce dla wyrażenia, które opisuje właściwość zajmującą wysokie lub niskie miejsce na skali – w porównaniu z oczekiwaniami mówiącego, np. *aż, ledwie, ledwo, zaledwie, dopiero, już*. Klasa jako całość nie była dotychczas rozważana, niektórym jej elementom (*aż, dopiero, już*) poświęcono wiele uwagi głównie w starszej literaturze składniowej (por. np. Bańkowski 1975; 1976; Grochowski 1986; 2007).

18.2. Zawartość artykułu hasłowego jednostki funkcyjnej

Przyjmujemy, że mające tę samą postać hasło zwykłe i hasło funkcyjne są homonimami – i to bez względu na to, czy to drugie reprezentuje jedną, czy więcej niż jedną klasę gramatyczną, np. **bez I** – rzeczownik, **bez II** – przymówek, **naprzeciw I** – przysłówek, **naprzeciw II** – przymówek. Hasła funkcyjne mają

z reguły wyższe numery niż zwykle, wyjątkowo jest odwrotnie, mianowicie gdy hasło zwykle jest wtórne względem funkcyjnego, np. **ale II** (rzeczownik). Natomiast jednostki funkcyjne o tym samym kształcie, różniące się przynależnością do klasy gramatycznej, są opisywane jako odrębne podhasła w ramach jednego artykułu hasłowego, np. **lada II** 1. lada moment – przyimek, 2. pod lada pretekstem – operator metapredykacyjny: operator limitacji.

Dla łatwego i szybkiego odnajdywania poszczególnych znaczeń jednostek polisemicznych, a także jednostek diakrytycznie tożsamy, lecz należących do różnych klas gramatycznych, w WSJP PAN stosowane są tzw. identyfikatory znaczenia, umieszczane obok cyfr arabskich wprowadzających podhasło. Identyfikatorem jednostek funkcyjnych może być m.in.:

- (i) odwołanie do fragmentu definicji lub jej skróconej postaci, np. **naprzeciw II** 1. w stronę kogoś/czegoś, 2. na wprost kogoś/czegoś;
- (ii) wskazanie typowego kontekstu użycia danej jednostki, np. **lada II** 1. lada moment, 2. pod lada pretekstem;
- (iii) odwołanie do synonimów lub quasi-synonimów jednostki, np. **bodaj** 1. oby (modyfikator deklaracyjności: operator zdaniowy), 2. przynajmniej (partykuła limitatywna), 3. chyba (partykuła epistemiczna), 4. na przykład (partykuła egzemplifikacji).

Stosowane są również identyfikatory mieszane, to znaczy inne dla każdego z podhasła w ramach tego samego hasła, np. odwołanie do quasi-synonimu (*aż* 1 i *chociaż* 1), wskazanie na typowy kontekst (*aż* 2), odwołanie do istotnego elementu definicji (*chociaż* 2): **aż** 1. do czasu gdy (relator czasu), 2. aż trzydzieści (operator metapredykacyjny: operator limitacji); **chociaż** 1. mimo że (spójnik niewłaściwy), 2. minimum (partykuła limitatywna). Identyfikatorami znaczeń nie są nazwy klas gramatycznych ani kategorii znaczeniowych, nie pozwalają one bowiem na pokazywanie różnic między znaczeniami, łatwo uchwytnych dla użytkownika słownika.

Artykuł hasłowy jednostki funkcyjnej monosemicznej i jedno znaczenie jednostki polisemicznej (omówione w postaci podhasła) składa się z kilku części. Po wyborze podhasła automatycznie prezentowana jest podstawowa informacja semantyczna: definicja wraz z kwalifikatorami. Informację tę można poszerzyć w wyniku otwarcia zakładek „Kategoria znaczeniowa” i „Relacje znaczeniowe”. Wiadomości na temat znaczenia jednostki są wspierane przez zakładki prezentujące jej użycie, tj. „Cytaty”, „Pragmatyka”, „Noty o użyciu” oraz (fakultatywnie) „Informacja normatywna”. Informacja gramatyczna zawarta jest w zakładkach „Odmiana” i „Składnia” oraz (fakultatywnie) „Noty o użyciu”. Użytkownik może ponadto znaleźć odnotowane wariantywne postaci danej jednostki, frazeologizmy zawierające element równokształtny z daną jednostką oraz informację na temat pochodzenia jednostki i jej notacji w starszych słownikach.

Nie będziemy szerzej omawiać takich działów jak chronologizacja, pochodzenie, kwalifikatory, cytaty (wraz ze źródłem w NKJP), frazeologizmy (w dziale tym podany jest wykaz jednostek wielosegmentowych zawierających ciąg odpowiadający jednostce hasłowej), ponieważ zostały one opracowane jednolicie dla wszystkich typów haseł w całym słowniku¹, a także działu pragmatyka, który ogranicza się do informacji o typie aktu mowy, jaki może być dokonany za pomocą danej jednostki, np. *czy* – prośba, *oby* – życzenie, *tylko* – groźba, oraz działu odmiana – tu podana jest nazwa danej klasy (i podklasy) gramatycznej, do której należy opisywana jednostka. Natomiast ze względu na specyfikę jednostek funkcyjnych szerszego omówienia wymagają definicje, kategorie znaczeniowe, relacje znaczeniowe, noty o użyciu oraz przede wszystkim cechy składniowe jednostek funkcyjnych.

Definicje jednostek funkcyjnych – z racji ich statusu wyrażen ustalających relacje wewnątrztekstowe – mają z reguły charakter metajęzykowy, a nie przedmiotowy, nie spełniają więc postulatu przekładalności ani warunku substytucji (zob. Grochowski, Kisiel, Żabowska 2009), por. np. *przypuszczalnie* ‘mówiący, nie wiedząc, czy to, co mówi, jest prawdą, mówi, że nie wie niczego takiego, co wiedząc, nie byłby gotów powiedzieć tego’. Nie mogą jednak zawierać błędów logicznych, np. *idem per idem, ignotum per ignotum*, wyliczenia otwartego zakończonego skrótem typu *itp., itd.*, rozpowszechnionych w tradycyjnych definicjach słów takich jak *zwykle, na ogół, najczęściej*. Dążymy do tego, by definicje miały postać rozczłonkowaną, by słowa używane w definiensie były stosunkowo proste semantycznie, a w każdym razie nie bardziej złożone od jednostki definiowanej. W definicjach nie są używane terminy językoznawcze, nawet nazywające części mowy. Staramy się, by definicje jednostek bliskoznacznych (a nie równoznacznych) nie były identyczne, por. np. definicje *też i również*, odpowiednio: ‘to, o czym mowa, ma taką cechę, która nie jest nieprawdziwa i o innych obiektach’ oraz ‘to, o czym mowa, jest takie samo pod danym względem, jak to, o czym mowa była wcześniej’.

Budowa definicji poszczególnych jednostek zależy od ich przynależności do klas gramatycznych. W definicji partykuły zwraca się uwagę na jej funkcję wyrażenia komentującego temat. Z kolei definicja jednostki z klasy spójników obejmuje to, co zostało powiedziane na dany temat, oraz to, co będzie powiedziane o tym samym temacie. Różnicę między tymi klasami można zilustrować na przykładzie haseł *może* (partykuła) i *oraz* (spójnik). W definicji *może* (‘nadawca nie mówiąc, czy jest tak, czy nie, nie wyklucza, że jest tak, jak mówi’) wskazuje się na to, że jednostka ta stanowi komentarz do postawy epistemicznej mówiącego wobec tego, co on mówi. Z kolei definicja *oraz* (‘nadawca uważa, że to, co zostało powiedziane pod danym względem, to nie wszystko; żeby powiedzieć wszystko,

¹ Sposobom ujęcia tych informacji poświęcono odrębne fragmenty niniejszej książki (por. rozdziały 6–9, 15).

trzeba powiedzieć, co jest pod tym względem takie samo, choć mogłoby być inne) pokazuje powiązanie tego, co się mówi w danym momencie, z czymś powiedzianym wcześniej. Definicje komentarzy metatekstowych mogą przypominać definicje zarówno partykuł, jak i spójników, por. np. *i koniec kropka* ('mówiący uważa, że to, co mówi, to wystarczająco dużo, aby nie mówić dalej na ten temat') czy *jakby tego było mało* ('mówiący sądzi, że to, co zostało powiedziane, wystarcza, aby myśleć o tym, o czym mowa, jako większym, niż można było się spodziewać, a jest coś jeszcze, co też jest prawdą, i o czym trzeba powiedzieć').

Definicje operatorów metapredykatywnych różnią się w zależności od podklasy, do której należy dana jednostka. Operatory gradacji są więc opisywane przez odwołanie do stopnia cechy, np. *znacznie* 'to, o czym mowa, ma daną cechę w tak dużym stopniu, że zwraca to uwagę', *niewiele* 'to, o czym mowa, ma daną cechę w stopniu mniejszym, niż można się było spodziewać' czy *stosunkowo* 'to, o czym mowa, w porównaniu z innymi rzeczami tego typu ma daną cechę, ale nie w bardzo dużym stopniu'. Operatory limitacji zaś charakteryzowane są przez odwołanie do skali, np. *najmniej* 'wielkość tego, o czym mowa, jest taka, że zajmuje najniższe miejsce na wymaganej skali' czy *maksymalnie* 'wielkość tego, o czym mowa, jest taka, że zajmuje najwyższe miejsce na wymaganej skali', a operatory aproksymacji – do oceny ilościowej, np. *średnio* 'nie jest tak, że tego, o czym mowa, jest dokładnie tyle, ile mówimy, ale zwykle jest tego właśnie tyle' czy *grubo* 'liczba czegoś lub czas, w którym stało się to, o czym mowa, w dużym stopniu przewyższa wartość, do której to odnosimy'.

Definicje modyfikatorów deklaratywności utrzymane są w ramie modalnej związanej z ich znaczeniem, tj. wskazują na typ modyfikacji modalności wprowadzanej przez te jednostki, np. rozkazujące *niech*, jak w zdaniu *Niech on przestanie gadać!*, ma definicję 'nadawca chce, żeby ten, o kim mowa, zrobił to, o czym mowa', negacyjne *nie* – 'to, o czym mowa, nie ma miejsca / nie istnieje', zaś retoryczne *czyż*, występujące w zdaniach typu *Czyż mogłem wątpić, że mnie kocha?*, jest definiowane jako 'mówiący w odniesieniu do tego, o czym mowa, chciałby uzyskać potwierdzenie lub zaprzeczenie treści odpowiedniego zdania, o którym jest przekonany, że jest nieprawdziwe'.

Włączniki i zaimki pytajne charakteryzowane są przez typ wprowadzanego zdania, np. włącznik *że* 'wyrażenie wprowadzające zdania po innych wyrażeniach nazywających wiedzę, chcenie, akty mowne'. Definicje zaimków określają typ informacji wprowadzanej przez pytanie, np. *kto* – o osobę ('wprowadza pytanie o osoby, o których można orzec to, co jest powiedziane w odpowiednim zdaniu'), *jaki* – o cechę ('wprowadza pytanie o cechę tego, o czym mowa w odpowiednim zdaniu'), a *skąd* – o miejsce ('wprowadza pytanie o miejsce, w którym zaczęło się to, o czym mowa w odpowiednim zdaniu').

Pozostałe dwie klasy – relatory i przyimki – są definiowane z uwzględnieniem wprowadzanej przez nie relacji między odpowiednimi elementami.

W wypadku relatorów mowa jest o zależnościach międzyczdaniowych, np. *kto* ‘wskazuje na to, że to, o czym mowa w zdaniu nadrzędnym, dotyczy tej osoby, o której mowa w zdaniu podrzędnym’, *jaki* ‘wskazuje na to, że to, o czym mowa w zdaniu nadrzędnym, ma cechy, o których mowa w zdaniu podrzędnym’, *skąd* ‘wskazuje na to, że to, o czym mowa w zdaniu nadrzędnym, zaczęło się w miejscu, o którym mowa w zdaniu podrzędnym’. W wypadku przyimków znaczenia różnicowane są na dwojakiej podstawie: wymagań przypadkowych (por. np. *na* w kontekstach typu *na stole* – ‘w takim miejscu, że ktoś/coś, o kim/czym mowa, styka się z powierzchnią kogoś/czegoś, w taki sposób, że nie spada, i zajmuje przynajmniej część powierzchni kogoś/czegoś’, i w kontekstach typu *na stół* – ‘w takie miejsce, że ktoś/coś, o kim/czym mowa, styka się z powierzchnią kogoś/czegoś, w taki sposób, że nie spada, i zajmuje przynajmniej część powierzchni kogoś/czegoś’) oraz charakteryzowanej semantycznie klasy rzeczowników, które wypełniają miejsce otwierane przez przyimek (por. poprzednie *na z na w na rok* ‘tak, że stan, który powstał/powstaje/powstanie w wyniku czynności, o której mowa, trwał/będzie trwał w określonym czasie’). Taką samą ramę definicyjną mają także przyimki wielosegmentowe, np. *na ręce* ‘tak, że wskazywana osoba jest adresatem danej czynności polegającej na przekazywaniu komuś jakichś informacji’.

Wskazywana dla wszystkich jednostek **kategoria znaczeniowa** pozwala na zaliczenie wyrażen reprezentujących różne klasy gramatyczne do tej samej szeroko rozumianej klasy semantycznej, dzięki czemu możliwe jest grupowanie wyrażen ze względu na pełnioną przez nie funkcję związaną z ustanawianiem relacji między elementami świata bądź wypowiedzi lub komentowaniem tego, co jest mówione. Por. np. wykładnik celu: *po co* (zaimek pytajny), *aby, by, żeby* (włącznik), *w celu* (przyimek), wykładnik oceny prawdziwości sądu: *chyba, może, z pewnością, oczywiście* (partykuła), *prawdziwie* (operator metapredykatywny), wykładnik wyłączenia: *z wyjątkiem* (przyimek), *wyjąwszy, nie licząc* (komentarz metatekstowy). Do poszczególnych klas znaczeniowych należą podgrupy wyrażen reprezentujących te same klasy gramatyczne, połączonych relacją synonimii lub quasi-synonimii czy antonimii lub quasi-antonimii.

W grupie jednostek funkcyjnych najczęstszą ze wskazywanych **relacji semantycznych** z innymi jednostkami jest quasi-synonimia. Pełna synonimia, tj. tożsamość znaczeń, jest zjawiskiem rzadkim, por. np. przyimki *pośród – wśród* w użyciach typu *pośród/wśród drzew* ‘w takim miejscu, że ktoś/coś, o kim/czym mowa, jest otoczony/otoczone przez coś innego’ czy operatory gradacji *bardzo – wysoce* ‘to, o czym mowa, ma daną cechę w takim stopniu, że mówiący sądzi, że przypisać temu daną cechę, to powiedzieć za mało’. Na odmienne sytuacje użycia synonimów wskazują kwalifikatory, np. *wysoce – książk.* Quasi-synonimia, popularnie nazywana bliskoznacnością, to relacja między jednostkami bliskimi, choć nieidentycznymi znaczeniowo. Na przykład bliskoznaczne do wyżej wskazanych

pośród i *wśród* wyrażenie *między*, występujące w kontekstach typu *między drzewami*, różni się od nich tym, że wskazuje na zajmowanie pewnej przestrzeni przez obiekt, o jakim mowa ('to, o czym mowa, znajduje się w przestrzeni otoczonej przez obiekty nazwane przez mówiącego'). Z kolei różnica między partykułami *bez wątplenia* i *bez dwóch zdań* sprowadza się do opozycji między deklarowaniem braku wątpliwości co do prawdziwości danego sądu a protestem przeciwko dalszemu rozważaniu jego prawdziwości (zob. odpowiednio definicje 'mówiący sądzi, że to, co o czymś powiedział, jest sądem prawdziwym, i że wiedząc to, co on wie, nie można powiedzieć, że tak nie jest' i 'mówiący sądzi, że to, co mówi, jest sądem prawdziwym, i że wiedząc to, co on wie, nie trzeba się zastanawiać, czy tak jest'). Rzadszymi relacjami są kolejno quasi-antonimia, antonimia i sprzeczność. Antonimia zachodzi między jednostkami mającymi przeciwstawne elementy w swoich znaczeniach, por. np. *niewiele* 'to, o czym mowa, ma daną cechę w stopniu mniejszym, niż można się było spodziewać' i antonimiczne *sporo* 'to, o czym mowa, ma daną cechę w stopniu większym, niż można się było spodziewać' czy *minimum* 'wielkość tego, o czym mowa, jest taka, że zajmuje najniższe miejsce na wymaganej skali' i *maksimum* 'wielkość tego, o czym mowa, jest taka, że zajmuje najwyższe miejsce na skali'. Quasi-antonimy oscylują wokół tej opozycji, ale nie spełniają jej w wyraźny sposób, to znaczy opozycja semantyczna między quasi-antonimami nie sprowadza się wyłącznie do obecności w strukturze semantycznej jednego z nich komponentu *nie*, por. wskazane powyżej *minimum* i *góra* 'wielkość tego, o czym mowa, jest taka, że nie może być więcej niż to, co mówię'. Z kolei sprzeczność jest relacją zachodzącą między jednostkami leksykalnymi zupełnie wyjątkowo. W zbiorze jednostek funkcyjnych nie zarejestrowaliśmy takiej pary przykładów. Relacje semantyczne są z założenia zwrotne (jeśli dla jednostki A została odnotowana relacja z jednostką B, to dla jednostki B relacja z jednostką A powinna być także zaznaczona). W wypadku quasi-synonimii i quasi-antonimii dopuszczalna jest jednak sytuacja, w której dla jednostki A quasi-synonimem lub quasi-antonimem jest jednostka C, ale dla quasi-synonimicznej z A jednostki B relacja z jednostką C nie zachodzi. Relacje te są bowiem oparte na podobieństwie, a ono ze swej natury nie jest ściśle definiowalne.

W **notach o użyciu** podawane są takie informacje, jak miejsce jednostek w strukturze tematyczno-rematycznej, np. *tylko*: komentarz przyrematyczny, możliwość użycia jednostki w parentezie, np. *na odwrót*: wyrażenie parentetyczne, częste połączenia jednostek lub ich modyfikacje, por. np. dla *mało*: możliwość użycia zarówno w kontekstach typu *Pozwoliłam mu na komplementy, mało, zaczęłam się ich domagać*, jak i typu *Mało, że pozwoliłam mu na komplementy, to jeszcze zaczęłam się ich domagać*. Znajdziemy tu także inne informacje związane z częstymi użyciami jednostki, np. o użyciach wariantywnych, por. *kto*: w wypowiedziach potocznych może być zastępowane przez *co*;

o możliwości reiteracji (powtórzenia), por. *albo*: może tworzyć struktury wyliczeniowe: (*albo*) ..., *albo*..., *albo* ...; o specyficznej prozodii, por. *no*: często wydłużone do *nooo*, o zmianie formy wyrażenia warunkowanej kontekstem fonetycznym (np. *z*: W połączeniu z zaimkiem osobowym *ja* oraz z zaimkiem osobowym *on* w formie poprzymkowej nieakcentowanej, a także z wyrazami zaczynającymi się od co najmniej dwóch spółgłosek, z których pierwsza to: *z*, *s*, *ż*, *sz*, *ź*, *ś*, występuje wariant *ze*. Wariant *ze* może wystąpić także przed innymi wyrazami, szczególnie zaczynającymi się od co najmniej dwóch spółgłosek, np. *ze Lwowa*, *ze wzgórze*), czy wskazanie defektywizmu w niektórych transformacjach składniowo-semantycznych (np. *żeby nie skłamać*: *żeby* nie może być zastąpione przez *by*).

Z założenia wyrazy hasłowe nie zawierają miejsc walencyjnych, wyjątkiem są jednostki obligatoryjnie rozsunięte, np. *im_*, *tym_*; *do_* *włącznie*, i zdaniowe schematy składniowe typu *_ bo_*, *ale_* (np. *Krótko bo krótko, ale był*); *_ jak _*, *ale_* (np. *Cena jak cena, ale okładka nie zachęca*). Pełna postać jednostki, tzn. kształt, na podstawie którego ją identyfikujemy, wraz z miejscami walencyjnymi, które oznaczamy poziomą kreską, jest odnotowana w zakładce „Składnia”. W wypadku jednostek niedopuszczających żadnych uzupełnień pojawiają się ukośniki z obu ich stron, wskazujące na blokadę składniową (np. */Bo tak./*). W tym miejscu podawana jest także informacja na temat pozycji jednostki wobec elementu, z jakim wchodzi w relację (ante- bądź postpozycja). Dla niektórych jednostek pojawia się tu także informacja o korelacji, tj. sprzęgniętych z daną jednostką elementach (np. *wtedy* dla *kiedy* czy *ten* dla *kto*). Jedną z najważniejszych informacji w tym dziale jest opis kompletywności i ograniczeń zakresu użycia, tj. informacja o klasach gramatycznych i/lub semantycznych wyrażań, które mogą zajmować wskazaną pozycję syntaktyczną (ograniczenia pozytywne), oraz o klasach wyrażań, które nie mogą zajmować tej pozycji (ograniczenia negatywne). Opis ten formułowany był osobno dla każdej jednostki, wyraźne są jednak pewne wymagania klasowe, które pokrótce omawiamy niżej.

W wypadku partykuł i komentarzy metatekstowych, jednostek z definicji nienakładających ograniczeń na wyrażenia, z jakimi współwystępują, opis ten sprowadza się do wskazania kontekstów, w jakich dana jednostka występuje (np. *być może*: Zd. twierdz., pyt. lub rozk.; *bynajmniej*: Zd. neg.; *bo tak*: obligatoryjnie poprzedzające pytanie zaczynające się od *dłaczego*) lub, przeciwnie, w jakich kontekstach dana jednostka pojawić się nie może (np. *być może*: nie: w Zd. optat., nie: z leksykalnymi wykładnikami pytań rozstrzygnięcia ani uzupełnienia, nie: z Cz. epistemicznymi w 1. os., nie: z partykułami implikującymi wiedzę lub niewiedzę mówiącego; *dostownie*: nie: z litotą i eufemizmami, nie: w Zd. pyt., rozk., wykrz.; *i koniec kropka*: nie: po Zd. pyt., rozk.). Podobnie jest w wypadku spójników (np. informacje dla *bo* występującego w zdaniach typu *Uważaj, bo spadniesz*: w drugiej pozycji Cz. cz. przysz. czy dla jednostki

oraz: w obu pozycjach człony jednorodne funkcjonalnie) i modyfikatorów deklaratywności (np. *niech*: nie: z Cz. cz. przysz., tr. przyp.; *ale*: nie: przy Cz. tr. przyp. lub rozk.). Wskazywane ograniczenia nierzadko pomagają różnicować znaczenia, jak w wypadku *niech*, por. życzeniowe *niech*, jak w *Niech ci los sprzyja*, występuje w kontekście Zd. z Cz. cz. przysz., bezosob., a wnioskujące *niech*, jak w *Niech x oznacza populację ludzi*, występuje w Zd. z Cz. cz. przysz.

Właściwością klasową zaimków pytajnych jest występowanie w zdaniach pytajnych, np. *gdzie*: w Zd. pyt.

Operatory metapredykatywne wymagają dookreślenia właściwości semantyczno-składniowych klas wyrażeń, z którymi wchodzi w relację (np. *niewiele*: Przym. st. wyższy, Przysł. st. wyższy, Cz. – cecha stopniowalna), a jeśli mają wyraźne preferencje w tym zakresie, także dookreślenia klas znaczeniowych przez nie komentowanych. A więc w wypadku *beznadziejnie* pojawia się informacja o ocenie negatywnej (Przym. st. równy, Przysł. st. równy – cecha stopniowalna, wyrażenia wartościowane negatywnie), a w wypadku *całkiem*, odwrotnie, o wartościowaniu pozytywnym (Przym. st. równy, Przysł. st. równy – cecha stopniowalna, oceniana dodatnio). Z kolei *dalece*, występujące w kontekstach typu *dalece odseparowane*, *dalece angażować się*, jest opatrzone informacją: Cz., Przym. st. równy lub wyższy, Przysł. st. równy lub wyższy – cecha stopniowalna będąca wynikiem czyichś działań.

Jednostki służące do wskazywania relacji między elementami zdania wymagają opisu konstytuowanych przez nie relacji. W wypadku przyimków wskazuje się na wymagany od rzeczownika przypadek (np. *bez względu na CO*), a także klasę rzeczownika (por. wariantywne realizacje składniowe, np. *dzięki KOMUŚ/CZEMUŚ*, czy eksplcytnie wskazywaną klasę rzeczowników, np. *dzięki*: Rz. nazywający zdarzenie).

W opisie włączników rozróżnia się pozycję otwieraną dla zdania nadrzędnego i podrzędnego, podając nałożone na nie ograniczenia (wraz z informacją o aglutynacji i korelacji) – por. informacje dla *ażeby* występującego w kontekstach typu *Proszę, ażebys uzupełnił brakujące źródła*: Zd. Nadrz., *ażeby*: Zd. Podrz.; Zd. Nadrz.: Cz., Przym., Rz. wolitywny, Zd. Podrz.: Cz. cz. przesz., bezok., bezosob.; aglutynacja: w Zd. z Cz. cz. przesz.: obligatoryjna: *ażebym, ażebys, ażebysmy, ażebyscie*; korelat: fakultatywny: *to*.

Właściwości wyrażeń reprezentujących klasę relatorów charakteryzowane są przez określenie funkcji składniowych łączonych przez nie zdań oraz wskazanie korelatu danej jednostki, np. *gdzie*: Zd. Nadrz., *gdzie*: Zd. Podrz.; korelat: fakultatywny: *tam*.

Inna istotna informacja z zakresu składni dotyczy szyku zewnętrznego i wewnętrznego (jednostek wielosegmentowych) jednostki funkcyjnej. Szyk zewnętrzny danej jednostki to jej usytuowanie liniowe względem przeciwcłonu relacji syntaktycznej, w którą ona wchodzi. Ponieważ, jak wynika z definicji

poszczególnych klas jednostek funkcyjnych, nie jest możliwa jedna, zbiorcza, charakterystyka drugiego członu relacji, jest on traktowany jako wielkość zmienna, która przyjmuje różne wartości. Na przykład skoro partykuła otwiera jedną pozycję dla rematu wypowiedzenia, to jej szyk (zakładamy, że neutralny) jest określany w stosunku do jednostek stanowiących remat. Skoro spójnik otwiera dwie pozycje dla wyrażen nienacechowanych gramatycznie ani semantycznie, to szyk spójnika jest określany w stosunku do wyrażen zajmujących te pozycje. Skoro włącznik otwiera pozycję dla zdania zależnego i wprowadza je na miejsce zdeterminowane semantycznie i składniowo nadrzędnym predykatem, to szyk włącznika należy określić w stosunku do wyrażen reprezentowanych przez wymienione terminy. Analogicznie badany jest szyk zewnętrzny jednostek należących do pozostałych klas gramatycznych.

Jeżeli szyk danej jednostki względem drugiego członu relacji jest stały, to jest on w zależności od położenia tej jednostki nazywany antepozycją, postpozycją lub interpozycją. Na przykład włącznik *_, aby_* występuje w stałej antepozycji względem wprowadzanego zdania, komentarz metatekstowy *_ i tak dalej* w stałej postpozycji względem zamykanego zdania, a spójnik właściwy szeregowy *_, a_* w stałej interpozycji. Jeżeli dana jednostka ma szyk zmienny, to próbujemy ustalić, która z jej dopuszczalnych pozycji linearnych jest neutralna, np. operator metapredykatywny (gradacji) *z górą_* ma szyk zmienny względem wyrażen liczbowych określonych, przy czym neutralna jest antepozycja tego operatora.

Szyk wewnętrzny danej jednostki wielosegmentowej to usytuowanie liniowe jednych segmentów tej jednostki względem innych. Jest ono bądź (a) stałe (przy czym segmenty są nierozsuwalne albo rozsunięte, obligatoryjnie bądź fakultatywnie), bądź (b) zmienne (z czego wynika przestawialność segmentów). Segmenty jednostek mających szyk wewnętrzny zmienny są również nierozsuwalne albo rozsunięte, obligatoryjnie lub fakultatywnie. Np. operator metapredykatywny (limitacji) *ani trochę_*, partykuła epistemiczna *bez dwóch zdań_*, komentarz metatekstowy *chcąc nie chcąc_* mają szyk wewnętrzny stały, a segmenty tych jednostek są nierozsuwalne. Relator stopnia *im_*, *tym_* ma szyk wewnętrzny zmienny, a segmenty tej jednostki są rozsunięte obligatoryjnie, spójnik właściwy *zarówno_*, *jak_* ma natomiast szyk wewnętrzny stały, a segmenty tego spójnika są również rozsunięte obligatoryjnie.

W odniesieniu do wyrażen, które wymagają poprzedzającego kontekstu zdaniowego, to znaczy takich, które ze względu na właściwości semantyczne nie mogą się pojawić bez odpowiedniego, komentowanego przez nie zdania lub jego części, w zakładce „Szyk” podana jest także informacja ‘obligatoryjny poprzedzający kontekst’ np. *odwrotnie, ad rem, co dopiero*.

18.3. Opis jednostek funkcyjnych w WSJP PAN na tle innych słowników

Prowadzone w ostatnich latach analizy jednostek funkcyjnych, w tym metatekstowych, przyczyniły się w istotny sposób do ulepszenia i wzbogacenia opisów leksykograficznych tych wyrażeń. W porównaniu z wcześniejszymi słownikami ogólnymi języka polskiego WSJP PAN dostarcza szczegółowych informacji dotyczących następujących właściwości jednostek funkcyjnych:

- a) semantycznych: aa) każdej jednostce (podhasłu) przyporządkowana jest definicja semantyczna, rozczłonkowana, zbudowana z elementów prostszych znaczeniowo niż wyrażenie definiowane; definicje jednostek quasi-synonimicznych zawierają komponenty różnicujące znaczenia wyrażeń bliskoznacznych; ab) charakteryzuje się relacje semantyczne, głównie quasi-synonimię, wewnątrz danej klasy części mowy; ac) jednostki funkcyjne przyporządkowane są do kategorii znaczeniowych, co pozwala na wskazanie powiązań semantycznych także między wyrażeniami należącymi do różnych klas gramatycznych;
- b) gramatycznych: ba) jednostki funkcyjne zostały zaliczone do klas (i niekiedy podklas) tzw. części mowy, wyróżnionych zgodnie z najnowszymi rozstrzygnięciami metodologicznymi; bb) w zakresie właściwości składniowych eksplicytnie zostały wskazane otwierane przez wyrażenia pozycje wraz z ich charakterystyką składniowo-semantyczną, opisano ponadto aglutynację i korelatywność; bc) opis szyku jednostek funkcyjnych przedstawia charakterystykę ich szyku zewnętrznego i wewnętrznego, uwzględniono także informacje o kontekstowości oraz obligatoryjnej parentetyczności wyrażeń;
- c) pragmatycznych: ca) nacechowanym jednostkom funkcyjnym zostały przyporządkowane kwalifikatory pragmatyczne; cb) w odniesieniu do jednostek, których występowanie jest ograniczone do kontekstów wyrażających określone funkcje illokucyjne, wskazuje się informację o typie aktu mowy konstytuowanego przez daną jednostkę.

19. WSJP PAN W INTERNECIE

MONIKA BIESAGA

19.1. Wprowadzenie

Jeszcze w 1998 roku Reinhard Rudolf Karl Hartmann i Gregory James tak opisywali w słowniku leksykografii problem studiów nad użytkownikiem (Hartmann, James 2001: 152):

The user perspective is still relatively underdeveloped specialisation in lexicography, requiring an interdisciplinary approach and a combination of techniques ranging from relatively large-scale (but indirect) opinion polls and questionnaire surveys to more objective (but small-scale) tests and thinking-aloud-protocols¹.

Jak zatem widać, w ciągu ostatnich dwudziestu lat dokonał się może nie skok, ale niewątpliwie przełom w podejściu praktyków i teoretyków słownikarstwa do sposobu postrzegania pracy nad opracowaniami referencyjnymi. Po pierwsze, najważniejsze potrzeby użytkownika są uwzględniane przez autorów, zwłaszcza słowników funkcjonujących w Internecie. Stały się one niezbywalnym czynnikiem postępu warsztatowego. Szczególnie mowa o projektach komercyjnych, choć również akademicy sięgają po instrumentarium studiów nad użytkownikiem coraz śmielej, częściej i – co ważne – z większym przekonaniem o jego potencjale. Po drugie, wymienione wyżej zestawienie powiększyło się o nowe rodzaje metod, np. studia nad ruchem gałek ocznych na stronie internetowej słownika (Kemmer 2014; Lew i in. 2017) czy rozwinięta analityka stron

¹ „Studia nad perspektywą użytkownika są nadal słabo rozwiniętą częścią leksykografii, wymagającą podejścia interdyscyplinarnego oraz połączenia technik badań sondażowych i kwestionariuszowych o dużej skali (niebezpośrednich) z badaniami o małej skali, testami i protokołami głośnego myślenia [odbiorców w czasie korzystania z danej publikacji – uzupełnienie M.B.]” [przekład własny].

internetowych oraz wyszukiwarek. Również wzmiankowane przez Hartmanna i Jamesa narzędzia badawcze rozwinęły się, uzyskując metodologiczną spójność, np. kwestionariusze oceny słowników czy ich części (por. Chan, Taylor 2001; Müller-Spitzer, Koplenig 2014), a także testy grupowe prowadzone zgodnie ze standardami socjologicznych badań eksperymentalnych (por. Dziemianko 2014).

Warto podkreślić współzależność badań nad użytkowaniem opracowania leksykograficznego z postępem techniki informatycznej. Z jednej strony na naszych oczach dokonuje się niezwykle dynamiczny rozwój komputerów, wpływający na ukształtowanie słowników elektronicznych i funkcjonujących w Internecie. Z drugiej strony badania uzualne dostarczają nowych, wartościowych informacji, dzięki którym mogą ewoluować sposoby opisu leksykograficznego oraz interfejsy słowników.

Obie wymienione prawidłowości wpływają również na rozwój WSJP PAN. W niniejszym rozdziale omówię trzy zagadnienia związane z funkcjonowaniem opracowania w Internecie, zwracając dodatkowo uwagę na pragmatyczne implikacje poczynionych obserwacji i ustaleń. Po pierwsze, scharakteryzowany zostanie problem ewolucji interfejsu użytkownika. Po drugie, przywołam informacje pozyskane dzięki analityce internetowej witryny. Po trzecie, na podstawie danych zawartych w systemie Google Books omówię problem oddźwięku, jaki treści zawarte WSJP PAN znajdują w krajowej i zagranicznej literaturze naukowej.

19.2. Rozwój strony internetowej WSJP PAN

Już u zarania projektu WSJP PAN (w 2005 roku) jego autorzy podjęli decyzję o Internecie jako prymarnym medium dzielenia się informacją leksykograficzną z użytkownikami, co jest niewątpliwie zgodne ze współczesnymi tendencjami światowymi. Stąd opracowywana przez autorów całość informacji przedstawiana jest czytelnikowi na stronie internetowej możliwie najbardziej funkcjonalnie, umożliwiając łatwe dotarcie do danych. Ze względu na zmieniające się oczekiwania w zakresie grafiki (strony po kilku latach stają się przestarzałe w sensie estetycznym) witryna WSJP PAN była dwukrotnie opracowywana w innym układzie wizualnym.

The screenshot shows the old interface of the Wielki Słownik Języka Polskiego (WSJP PAN). At the top, the logo 'WS JP' is on the left, followed by the title 'WIELKI SŁOWNIK JEZYKA POLSKIEGO'. Below the title is a search bar with navigation arrows and buttons for 'WSTĘP', 'AUTORZY', 'KONTAKT', 'REJESTRACJA', and 'JAK UŻYWAĆ?'. A notice below the search bar states: 'Praca naukowa finansowana ze środków na naukę w latach 2007-2012 jako projekt rozwojowy.' Below this is an alphabetical index and a list of words including 'http', 'huczeć', 'huk', 'huknąć', 'humanista', 'humanistycznie', 'humanistyczność', 'humanizm', 'humor', 'humory', 'huragan', 'hurt', 'hurtem', 'hurtownia', and 'hurtowo'. The word 'humanista' is selected, showing a list of four meanings: 1. człowiek odrodzenia, 2. miłujący człowieka, 3. filolog, 4. uczeń. A definition box contains: 'przedstawiciel humanizmu - prądu myślowego i kulturalnego epoki odrodzenia, przeciwstawiającego zainteresowanie człowiekiem i jego życiem typowemu dla średniowiecza stawianiu Boga w centrum świata'. To the right of the definition are buttons for 'DEFINICJA', 'KWALIFIKACJA TEMATYCZNA', 'POŁĄCZENIA', 'CYTATY', 'ODMIANA', and 'POCHODZENIE'.

Strona WSJP PAN funkcjonująca do połowy grudnia 2014 roku

The screenshot shows the new interface of the Wielki Słownik Języka Polskiego (WSJP PAN). The top header features the logo 'WS JP' and the title 'Wielki słownik języka polskiego' on the left, and navigation buttons 'Wstęp', 'Autorzy', and 'Kontakt' on the right. There are also social media icons for search, Facebook, and Google+, and a help icon. The word 'humanista' is displayed in a large font, followed by the text: 'Hasło ma wiele znaczeń, wybierz to, które Cię interesuje'. Below this is a list of four meanings: 1. człowiek odrodzenia, 2. miłujący człowieka, 3. filolog, 4. uczeń. At the bottom of the word entry are buttons for 'CHRONOLOGIZACJA' and 'POKAŻ WSZYSTKO', a 'Lubię to!' button with a thumbs-up icon, and a 'G+' button. A footer note reads: 'Data ostatniej modyfikacji: 22.10.2013'.

Strona WSJP PAN funkcjonująca od połowy grudnia 2014 roku

Warto podkreślić, że praca nad stroną internetową słownika wymaga nie tylko śledzenia tendencji obecnych w grafice komputerowej w ogóle, ale także podążania za zmianami w leksykografii internetowej. Nie jest również tak, że całość informatyczna funkcjonująca w ogólnym i jednojęzycznym opracowaniu referencyjnym może być z łatwością zaadaptowana w słowniku innego języka. Każdy system językowy to odmiennie ukształtowana gramatyka, dla której trzeba odnaleźć właściwą formę prezentacji (np. w WSJP PAN, ze względu na rozwiniętą odmianę polszczyzny, konieczne było zastosowanie bocznego rozsuwania części interfejsu, tak aby można było przedstawić pełny paradygmat czasownika i przymiotnika na jednej stronie).

Co więcej, również prowadzona na bieżąco korespondencja z czytelnikami oraz narastanie ilości opracowanych danych w całej ich różnorodności przyczyniają się do doskonalenia witryny. Dobrymi przykładami tego rodzaju zmian w WSJP PAN są rozsuwana lista wariantów czy dodatkowa wyszukiwarka boczna.

Pierwszy przykład związany jest z wyrazami czy innymi opracowywanymi hasłowo całościami, które podlegają znacznej wariantywności swojej formy (we wszystkich lub niektórych sensach). Wcześniejsze rozwiązanie przewidywało wyświetlanie się bezpośrednio pod wariantem głównym wszystkich wariantów obocznych, wyróżnionych szarym kolorem, mniejszą czcionką i kursywą. Ponieważ zjawisko w toku opracowywania haseł okazało się o wiele bardziej rozwinięte, niż można było przypuszczać, warianty poboczne zaczęły dominować nad definicją przy wyświetlaniu niektórych haseł. Z tego względu zespół WSJP PAN zdecydował się na rozwijaną listę wariantów.

The screenshot shows the website interface for the Polish Language Dictionary (WSJP PAN). At the top, there is a navigation bar with the logo 'WS JP' and the text 'Wielki słownik języka polskiego'. To the right of the logo are links for 'Wstęp', 'Autorzy', and 'Kontakt'. The main content area features the title 'ktoś miele językiem' in a large, red, serif font. Below the title is a dropdown menu showing 'ktoś klepie ozorem'. The definition is presented in a smaller, grey font: 'pejoratal. ktoś mówi dużo, szybko, bez zastanowienia i często niepotrzebnie, czasami zdradzając przy tym jakiś sekret'. Below the definition is a button labeled 'Pokaż wszystko'. At the bottom of the definition area, there are social media sharing icons for Facebook (0 likes) and Google+. A footer note indicates the last modification date: 'Data ostatniej modyfikacji: 23.03.2011'. On the right side of the page, there is a sidebar with the heading 'Definicja' and a list of expandable sections: 'Warianty', 'Kwalifikacja tematyczna', 'Relacje znaczeniowe', 'Cytaty', and 'Odmiana'.

Funkcja rozwijanej listy wariantów

Drugi przykład wiąże się ściśle z korespondencją prowadzoną z czytelnikami za pośrednictwem formularza kontaktowego. Kilkakrotnie odbiorcy zwracali uwagę na potrzebę dodatkowego okna wyszukiwania, które byłoby aktywne także podczas czytania określonego hasła (szybkie przejście do nowych informacji). Mając na uwadze zgłaszane sugestie, dodaliśmy dodatkową wyszukiwarkę boczną na stronie słownika.

Dodatkowa wyszukiwarka boczna, ułatwiająca szybkie przejście do nowego hasła (u góry strony)

Praca nad stroną internetową słownika oznacza zatem dostosowywanie wszelkich zmian do potrzeb użytkownika. Czasem artykułowane są one przez czytelników eksplicytnie. W innych wypadkach (ewolucja tendencji graficznych, leksykologicznie uzasadniona konieczność dodania nowych funkcjonalności) punkt widzenia potencjalnego odbiorcy, na który składają się łatwość i intuicyjność użycia oraz estetyka sposobu przedstawiania informacji, jest zawsze czynnikiem decydującym o formie usprawnień.

19.3. Analityka danych internetowych strony WSJP PAN

Niemal od początku zespół WSJP PAN prowadzi narzędziami analityki internetowej badanie aktywności użytkowników odwiedzających stronę. W tym celu wykorzystywany jest serwis Google Analytics i na podstawie otrzymanych z tego źródła danych wskażę, jak często strona jest odwiedzana, przez kogo, jakiego rodzaju hasła słownikowe są najczęściej czytane i z których stron zewnętrznych pochodzi najwięcej odesłań do strony WSJP PAN² (mówiąc żargonem fachowym – generują one nowe odwiedziny witryny słownika).

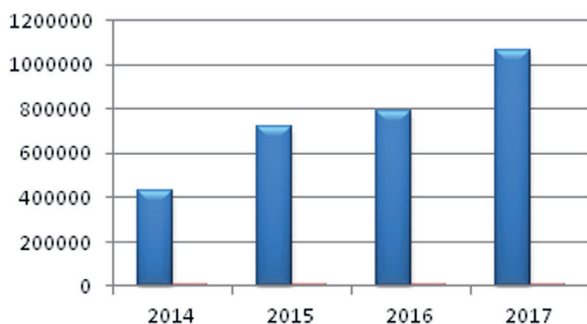
19.3.1. Liczba odwiedzin, urządzenia

Jak można zaobserwować na poniższym wykresie, użytkownicy coraz częściej korzystają z zasobów WSJP PAN. Jako miarę przyjęto sesję, czyli czas, w którym dany użytkownik odwiedza stronę³. Może on zapoznawać się w tym przedziale temporalnym z jednym hasłem lub przeczytać kilka różnych haseł. O ile w 2014 roku zanotowano 430 990 sesji rocznie (około 36 tysięcy sesji miesięcznie), o tyle w 2015 roku zarejestrowano już 723 366 sesji (około 60 tysięcy sesji

² Warto wspomnieć, że usługa dostarczana przez Google Analytics nie jest pozbawiona pewnych wad. Po pierwsze, dla stron, które notują bardzo dużą liczbę odwiedzin, stosowane jest tzw. próbkowanie danych. Oznacza ono, że Google analizuje jedynie pewną część ruchu na stronie. Obecnie dotyczy to w bardzo małym stopniu WSJP PAN. Po drugie, jeśli użytkownik ma wyłączoną na swoim urządzeniu obsługę JavaScript lub wyłączone zapisywanie ciasteczek (plików *cookie*), to dane również nie są zbierane (por. Zastrożna 2014: 17–18). Mimo tych ograniczeń informacje dostarczane przez Google Analytics są nieocenionym źródłem wiedzy o zachowaniu i preferencjach użytkowników strony WSJP PAN.

³ Drugą z możliwych do zastosowania miar jest odsłona, czyli wyświetlenie strony, także powtarzne. Wydaje się, że odsłona, mimo że związana z podawaniem bardziej spektakularnych danych liczbowych, zafałszowuje obraz wpływu, jaki witryna słownikowa ma w sieci (np. jeśli czytelnik czyta kilka haseł, każde otwarcie podstrony będzie liczyło się jako odsłona, tymczasem bardziej istotne wydaje się zaistnienie całościowej sesji internetowej).

miesięcznie). Skąd taki skok? Jak wcześniej wspomniano, w grudniu 2014 roku uruchomiona została nowa, bardziej przyjazna strona słownika. Co ważne, ma ona swoją wersję mobilną, która automatycznie włącza się w wypadku korzystania z telefonu czy tabletu. Decyzja o jej uruchomieniu z pewnością zwiększyła liczbę odwiedzin witryny, do czego jeszcze wrócę. W 2016 roku zanotowaliśmy dalszy wzrost liczby odwiedzin – 790 475 sesji rocznie (około 66 tysięcy sesji miesięcznie), z kolei 2017 rok przyniósł powtórny skok w zakresie odwiedzin na stronie – 1 066 693 sesje (około 89 tysięcy sesji miesięcznie). Tym razem przyczyną wzrostu popularności były prawidłowości związane z harmonogramem projektu. Ponieważ jego drugi etap dobiegnie końca w połowie 2018 roku, bardzo dużo nowych haseł zostało ukończonych w 2016 i 2017 roku. Część opisywanych wyrazów i innych całości leksykalnych sprzężona jest z najnowszym słownictwem polszczyzny, stwarzającym sporo kłopotów (pisownia, znaczenie) i z tego względu szczególnie poszukiwanym przez czytelników.



Wzrost liczby odwiedzin na stronie WSJP PAN w latach 2014–2017
(mierzonej liczbą sesji)

Systematycznie zwiększa się liczba sesji uruchamianych przez użytkowników za pośrednictwem urządzeń mobilnych. W 2014 roku, kiedy działała stara wersja witryny, zanotowaliśmy 82,61% odwiedzin z komputerów i laptopów, 13,8% z telefonów komórkowych i 3,59% z tabletów. Już w 2015 roku, kiedy uruchomiliśmy opcję witryny mobilnej, użytkownicy telefonów otworzyli 24,49% sesji, a właściciele tabletów – 4,18% (dla porównania – na komputerach i laptopach zainicjowano wówczas 71,33% sesji). Znaczne zwiększenie użycia z mniejszych urządzeń dokonało się w 2016 roku, łącząc się z masowością korzystania ze smartfonów. Odwiedziny z ekranu telefonicznego osiągnęły wartość 35,48%, z ekranu tabletu – 4,02%, a z komputera i laptopa – 60,5%. W 2017 roku już prawie co druga (!) sesja na stronie odbywała się przez telefon komórkowy (44,88%), przez większe urządzenie – 52,22%, przez tablet – 2,91%.

Dbłość o kształt i rozwój internetowej strony mobilnej słownika wydaje się zatem w dzisiejszych czasach koniecznością. Funkcjonujący w Internecie projekt leksykograficzny, zapewniając użytkownikom wyłącznie witrynę dostosowaną do większych urządzeń, ogranicza zasięg swojego wpływu i tym samym może zniechęcać potencjalnych czytelników.

19.3.2. Wyszukiwanie, przekierowywanie

Wyżej wspomniałam, że liczba wizyt na stronie systematycznie wzrasta. Kontynuując ten wątek, pokażę, w jaki sposób użytkownicy znajdują witrynę WSJP PAN. Największa liczba otwartych nowych sesji jest rezultatem wyszukiwania organicznego (naturalnego). Przyniosło ono w latach 2014–2017 aż 85,4% odwiedzin. Pozyskiwanie organiczne polega na tym, że w wynikach wyszukiwarki internetowej pojawiają się linki (bezpłatne) do stron WSJP PAN, w które następnie klika użytkownik. Pozycja linku w wynikach wyszukiwania uzyskiwana jest dzięki działaniu robotów internetowych. Obecnie w projekcie WSJP PAN nie prowadziliśmy działań zmierzających do podniesienia pozycjonowania stron haseł i całej witryny (*search engine optimization*, SEO – optymalizacja witryny pod kątem wyszukiwarek internetowych). Uzyskana popularność strony jest naturalnym wynikiem otrzymanym dzięki danym słownikowym, poszukiwanym następnie przez odbiorców. Niższą wartość (11%) mają odsłony witryny następujące po wpisaniu lub wklejeniu w pasek wyszukiwarki adresu słownika albo strony któregoś z haseł WSJP PAN (pozyskiwanie bezpośrednie). Trzecim źródłem sesji jest przekierowywanie z innych witryn (*referral*), na których umieszczono linki do zasobu słownika – przyniosło ono 3,1% odwiedzin. Kwestię tę rozwinę poniżej. Sieci społecznościowe odpowiedzialne są za 0,5% wejść. Do dziś w projekcie nie stosowano płatnych reklam w wyszukiwarkach.

Wracając do problemu witryn odsyłających przez hiperłącza do zasobów WSJP PAN, należy zauważyć, że można je podzielić na kilka grup (dane z lat 2014–2017). Co znamienne, przekierowanie dokonywane jest najczęściej z:

- sieci społecznościowych (Facebook, Twitter, VK.com);
- stron gromadzących podzielone tematycznie linki do najciekawszych witryn (Reddit, Wykop.pl, Motherboard);
- portali słownikowych (*Słowniki dawne i współczesne* – leksykografia.uw.edu.pl, Lexilogos, Lexicool);
- stron innych słowników, encyklopedii czy korpusów (NKJP, *Słownik wileński* – eswil.ijp.pan.pl, Wikitionary, Wikipedia);
- witryn o charakterze edukacyjnym, także językoznawczych (Biuro Edukacji – Urząd Miasta Stołecznego Warszawy, Poradnia Językowa Uniwersytetu Śląskiego, *Polski na wynos* – polskinawynos.com);

- forów tematycznych prowadzonych w obrębie wyspecjalizowanych witryn (GoldenLine, Studio Opinii, Racjonalista).

Jak można wnioskować na podstawie materiału, informacje zgromadzone w zasobach WSJP PAN używane są w kilku funkcjach. Po pierwsze, co wydaje się najbardziej naturalne, słownik służy za źródło autorytarne przy dokonywaniu rozstrzygnięć językowych (semantycznych, poprawnościowych, ortograficznych, fleksyjnych), o czym przekonuje np. poniższe zapytanie z Poradni Językowej Uniwersytetu Śląskiego:

Pytanie: Czy poprawne jest stwierdzenie trenuję psa? W słowniku PWN znalazłam informację, że trenować oznacza również 'kierować rozwojem'. Chciałabym się jednak upewnić, czy nie popełniam błędu, używając takiego sformułowania.

Odpowiedź: *Czasownik trenować może odnosić się do umiejętności (trenować koszykówkę), a także do wykonawców czynności, w tym przypadku ludzi lub zwierząt (trenować zarodników, trenować konie).* „Wielki słownik języka polskiego” (www.wsjp.pl) definiuje trenowanie odnoszące się do wykonawców czynności jako *przygotowywanie ludzi lub zwierząt do osiągania jak najlepszych wyników w jakiejś dyscyplinie*. Słownik ten podaje także cytaty pochodzący z „Tygodnika Ciechanowskiego” potwierdzający tę definicję: *Niektóre z koni trenuje Joanna Księżuk, trener z licencją dżokeja. Wyrażenie trenować psa jest zatem bez wątplenia poprawne i może się nim Pani posługiwać.*

Krystyna Kleszczowa.

Warto dodać, że WSJP PAN postrzegany jest również sam w sobie jako wartościowe źródło informacji i przywoływany w spisie przydatnych czy interesujących stron. Inny, niezwykle ciekawy typ użycia związany jest również z traktowaniem słownika jako językoznawczego źródła referencyjnego, tym razem przydatnego przy uzasadnianiu własnych opinii światopoglądowych, o czym świadczy choćby poniższy fragment z forum dyskusyjnego pod artykułem z witryny Studio Opinii (zachowana oryginalna pisownia):

Dyskutant A. [...] A mnie najtrafniejsze wydają się tu słowa Czesława Miłosza ze „Zniewolonego Umysłu”, gdzie pisał on że „Donosicielstwo było i jest znane w różnych cywilizacjach. Na ogół jednak nie było nigdy podnoszone do godności cnoty. W cywilizacji Nowej Wiary jest zalecane jako cnota podstawowa dobrego obywatela”.

Dyskutant B. Za WSJP „potajemna informacja do przełożonych lub władz o czymś prawdziwym lub rzekomym wykroczeniu lub złym postępowaniu”.

Jezeli juz na wstepie uzywa sie wyrazow blednie, mozna darowac sobie reszte. Przyjmujac zas za autorem nowe znaczenie wyrazu „donos”, kazda krytyka staje sie donosem.

http://wsjp.pl/index.php?id_hasla=8135&ind=o&cw_szukaj=donos.

Słownik, zwłaszcza funkcjonujący w Internecie, zaczyna zatem w o wiele szerszym zakresie służyć jako źródło rozstrzygnięć językowych i odnoszących się przez dane semantyczne do rzeczywistości. Wraz z rozwojem komunikacji elektronicznej zwiększyła się lawinowo liczba nadawców tekstów dostępnych publicznie. Słownikowe opracowanie ogólne wydaje się w powszechnej świadomości wiarygodną publikacją, tym łatwiejszą do cytowania, jeśli funkcjonuje w sieci (kopiowanie adresu lub treści hasła). Twórcy WSJP PAN starają się zatem zwracać baczną uwagę, szczególnie w odniesieniu do cytatów, jakie treści kulturowe przekazywać może nie wprost dane hasło.

19.3.3. Dane geograficzne, wiek

Po omówieniu kwestii związanych z liczbą wizyt na stronie i źródłami odsłon witryny warto wskazać, skąd pochodzą użytkownicy WSJP PAN. Poniżej znajduje się lista dziesięciu krajów z największą liczbą czytelników i wskazaniem odsetka wejść na stronę w latach 2014–2017.

- Polska – 90,36%;
- Wielka Brytania – 1,83%;
- Niemcy – 1,58%;
- Ukraina – 0,75%;
- Stany Zjednoczone – 0,72%;
- Holandia – 0,42%;
- Rosja – 0,32%;
- Francja – 0,3%;
- Irlandia – 0,23%;
- Hiszpania – 0,22%;

* pozostałe kraje lub inne odrębne politycznie terytoria (np. Martynika, Brytyjskie Wyspy Dziewicze) – 3,27% (182 wejścia).

Jak można wywnioskować z powyższego zestawienia, słownik używany jest przede wszystkim w Polsce, co związane jest z umiarkowanym wpływem języka polskiego na uniwersum światowego komunikowania. Za granicą WSJP PAN cieszy się uznaniem zwłaszcza w krajach, w których zamieszkuje wielu Polaków i wiele osób polskiego pochodzenia. Wskaźniki procentowe nie oddają jednak pełnego obrazu użytkowania strony internetowej. Jeżeli spojrzymy na poniższą mapę, okaże się, że czytelnicy WSJP PAN znajdują się w zasadzie niemal na całym świecie.



Terytoria, z których odwiedzana była witryna WSJP PAN (2014–2017)

Jeżeli chodzi o wiek odbiorców, to najczęściej stronę otwierają osoby mające od 25 do 34 lat (33,5% czytelników). Okazuje się, że nawet po ukończeniu formalnej edukacji wielu czytelników odczuwa potrzebę pozyskiwania informacji pochodzących z opracowań leksykograficznych. Nieco mniej użytkowników znajduje się w przedziale 18–24 lata (27,5%). Jest to grupa związana bezpośrednio z potrzebami edukacyjnymi, szkolnymi lub uniwersyteckimi. W przedziale wiekowym 35–44 lata znajduje się 15,5% użytkowników, 45–54 – 12,5% czytelników. Dalszy spadek liczby odbiorców słownika widoczny jest w grupie wiekowej 55–64 lata – 5,5% oraz 65+ – 5,5%. Mniejszy odsetek czytelników w starszym wieku wydaje się rezultatem, stosunkowo rzadkiej w tej grupie docelowej, umiejętności korzystania z Internetu i zaawansowanych technologicznie urządzeń komunikacyjnych.

19.3.4. Najpopularniejsze hasła

Dopełniając rozważania związane z analityką strony internetowej, chciałabym wskazać, jakiego rodzaju hasła były w latach 2014–2017 najczęściej czytane w WSJP PAN. Ich wykaz wraz z liczbą odsłon zamieszczony został poniżej.

1. Uderz w stół, a nożyce się odezwą (34 350);
2. irytacja (24 875);
3. merytoryczny (24 750);
4. Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci (24 264);
5. marzenie ściętej głowy (15 970);
6. Łaska pańska na pstrym koniu jeździ (15 871);
7. Bliższa koszula ciału (14 822);
8. akcesoria (14 676);

9. łyżka dziegciu (14 194);
10. Dobrymi chęciami piekło jest wybrukowane (13 672);
11. Żeby/Gdyby kózka nie skakała, toby nóżki nie złamała (13 442);
12. coś poszło w pięty komuś (13 114);
13. Na pochyłe drzewo wszystkie kozy skaczą (12 942);
14. krew nie woda (12 684);
15. Kto pod kim dołki kopie, (ten) sam w nie wpada (12 607);
16. ktoś bierze pod włos kogoś (12 468);
17. ktoś nawija makaron na uszy (11 866);
18. złośliwość rzeczy martwych (11 098);
19. coś pasuje jak pięść do nosa (11 062);
20. ktoś wpadł z deszczu pod rynnę (10 925);
21. Od świętej Anki zimne wieczory i ranki (10 592);
22. słomiana wdowa (10 160);
23. Co ma wisieć, nie utonie (10 027);
24. Komu w drogę, temu czas (9424);
25. Pokorne cielę dwie matki ssie (9204);
26. Im dalej w las, tym więcej drzew (8899);
27. coś ciśnie się na usta (8814);
28. Złapał Kozak Tatarzyna, a Tatarzyn za łeb trzyma (8751);
29. obłuda (8671);
30. Nie śmieję się dziadku z czyjegoś wypadku. Dziadek się śmiał i to samo miał (8447);
31. czara goryczy przelała się (8227);
32. Moja chata z kraja (8150);
33. słoma z butów wystaje komuś (8065);
34. ktoś leje miód na czyjeś serce (7846);
35. Póty dzban wodę nosi, póki się ucho nie urwie (7682);
36. Gość w dom, Bóg w dom (7591);
38. ręka rękę myje (7499);
39. Głupich nie sieją, sami się rodzą (7345);
40. Złej baletnicy przeszkadza rąbek (u) spódnicy (7242);
41. Gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta (7139);
42. Pańskie oko konia tuczy (7030);
43. Tak krawiec kraje, jak (mu) materii staje (7021);
44. Nie czas żałować róż, gdy płoną lasy (6915);
45. Służba nie družba (6864);
46. Tonący brzytwy się chwyta (6833);
47. W starym piecu diabeł pali (6830);
48. Na Świętego Grzegorza idzie zima do morza (6792);
49. bujać to my, ale nie nas (6771);
50. niech spoczywa w pokoju (6608).

Co interesujące, najczęściej czytanyymi hasłami w słowniku były przysłowia i frazeologizmy. Jeżeli się im przyjrzymy, zauważymy, że są to znane i używane współcześnie jednostki nieciągłe. Skąd taka ich popularność wśród czytelników WSJP PAN? Na początku zdawało się, że u jej źródeł leżą potrzeby edukacyjne. Na różnych etapach szkoły uczniowie zapoznają się z paremiologią i frazeologią, proszeni są również o objaśnienie znaczeń tego rodzaju wyrażen. Nie można wykluczyć tego rodzaju motywacji, choć na powyższej liście nie ma „szkolnych”, osadzonych w kulturze jednostek nieciągłych (o pochodzeniu biblijnym czy mitologicznym). Również, jak wspomniano, najliczniejsza wiekowo grupa użytkowników WSJP PAN znajduje się w wieku pozaszkolnym. Druga z hipotez powiązana jest z referencyjną siłą słownika. Być może użytkownicy, chcąc wyrazić swój pogląd dotyczący spraw pozajęzykowych, puentują go adekwatnym wyrażeniem (wpisując definicję czy kopiując link do hasła). Jest to o tyle prawdopodobne, że przysłowia i frazeologizmy są retorycznie bardzo funkcjonalne, związane z funkcjami ekspresywną i impresywną, uwikłane w kulturowo zależną sieć powiązań denotacyjnych i konotacyjnych. Wydają się zatem o wiele skuteczniejszym środkiem uzasadniania argumentacji niż merytoryczne, neutralne językowo i zintelektualizowane dowodzenie. Trzecia z hipotez jest jeszcze inna. Owszem, są to jednostki częste w języku. Warto jednak sprawdzić, np. w badaniach eksperymentalnych, w jakim stopniu ich znaczenia (frazeologizmy) czy wartość pragmatyczna (przysłowia) są znane. Być może użytkownicy, stykając się z nimi w określonych sytuacjach życiowych, wcale nie są pewni językowo i potrzebują dodatkowego potwierdzenia ich własności leksykalnych. Wszystkie trzy hipotezy wymagają dalszego zbadania z wykorzystaniem metod wykraczających poza analitykę internetową.

Na liście pięćdziesięciu najpopularniejszych haseł znalazły się również cztery hasła jednowyrazowe (*obtuda, irytacja, merytoryczny, akcesoria*). Ostatnie z nich zostało kilka lat temu wykorzystane w promocji słownika w jednej z sieci społecznościowych. Możliwe zatem, że informacja została skopiowana na innych stronach (tak zwany *viral*, czyli atrakcyjna zawartość internetowa powielana przez dalsze witryny). Pozostałe wyrazy należą do grupy słownictwa erudycyjnego, niemniej o sporej ekstensji tekstowej. Brak pewności co do znaczenia mógł wpłynąć na szczególnie częstą lekturę opisujących je haseł.

19.3.5. Wpływ WSJP PAN na odnotowaną w Internecie literaturę naukową

Ostatnim zagadnieniem, które chciałabym scharakteryzować, jest wpływ, jaki WSJP PAN ma na powstającą obecnie literaturę naukową. Poniżej omówione zostanie, w jakiego rodzaju pracach, odnotowanych przez różne narzędzia

wyszukiwawcze Google (np. Books, Scholar), wzmiankowany jest słownik⁴. W niniejszym podrozdziale do zestawienia nie zostały włączone teksty, których autorami są obecni lub byli wykonawcy projektu⁵.

Słownik zacytowano w 160 artykułach naukowych, 38 rozdziałach w monografiach oraz 12 monografiach. Choć zdecydowana większość publikacji, których autorzy odwołują się do WSJP PAN, napisana jest w języku polskim, znajdziemy również teksty napisane w językach:

- angielskim, np. E. Smyrnova-Trybulska, P. Żebro, *On Networking. The Analysis of Selected Aspects*, 2015 (O networkingu. Analiza wybranych zagadnień);
- białoruskim, np. Л.А. Гедзімін, *Скансэн, музей над адкрытым небам – да пытання ўпарадкавання музейнай тэрміналогіі*, 2016 (Skansen, muzeum na odkrytym powietrzu – problem uporządkowania terminologii muzealnej);
- czeskim, np. K. Skwarska, V. Stranz-Nikitina, K. Vaculová, *Rozdíly ve valenčních vlastnostech vybraných českých, ruských a polských lexikálních jednotek*, 2017 (Różnice cech walencyjnych wybranych czeskich, rosyjskich i polskich jednostek leksykalnych);
- francuskim, np. D. Śliwa, *L'intensité comme facteur d'expression de l'émotion dans le discours de Jean-Paul II au corps diplomatique (2005) Etude du texte parallèle polonais et français*, 2016 (Intensywność jako środek wyrażania emocji w mowach Jana Pawła II do dyplomatów (2005). Studium równoległe nad tekstem polskim i francuskim);
- hiszpańskim, np. D. Kucala, *Mujer y hombre como bases para la formación de palabras derivadas*, 2015 (Kobieta i mężczyzna jako podstawy słowotwórcze derywatów);
- litewskim, np. A. Smetonienė, *Veiksmazodiniai daiktavardžiai abstraktai su priesaga -imas/-ymas M. Petkevičiaus katekizme (1598): jų daryba ir vertimas*, 2016 (Rzeczowniki abstrakcyjne zakończone na -imas/-ymas w katechizmie M. Petkevičiausa (1598) – ich funkcja i tłumaczenie);
- niemieckim, np. D. Schneller-Boltz, *Was leistet heute ein polnisch-deutsches Wörterbuch? Die Bedeutungsentwicklung von euro- im Polnischen als lexikografische Herausforderung. Eine aktuelle Bestandsaufnahme*, 2013 (Do czego służy dzisiaj słownik polsko-niemiecki? Rozwój znaczenia cząstki euro- w języku polskim jako wyzwanie leksykograficzne. Aktualne zestawienie);

⁴ Autorka pragnie podziękować Aleksandrze Wierzbickiej za przygotowanie zestawienia prac indeksowanych przez Google, które odwołują się do WSJP PAN.

⁵ Znalazły się one w Bibliografii na końcu niniejszej publikacji – por. C. *Publikacje, w których odwoływano się do WSJP PAN*.

- rosyjskim, np. А.С. Шиморина, *Современная русская лексикография на фоне лексикографии других славянских языков*, 2012 (Współczesna leksykografia rosyjska w perspektywie leksykografii innych języków słowiańskich);
- słoweńskim, np.: A. Perdih, *Splošni razlagalni slovarji slovanskih jezikov*, 2014 (Słowniki ogólne języków słowiańskich);
- ukraińskim, np. В. Чабан, *Вербалізація концепту godność у польській мові*, 2016 (Wyrażanie pojęcia godność w języku polskim).

Jak można wywnioskować z powyższego zestawienia, WSJP PAN stopniowo zdobywa pozycję opracowania referencyjnego, zwłaszcza w krajach słowiańskich i w dziedzinie językoznawstwa, choć nie tylko, do czego jeszcze wróczę. Wydaje się, że dalsze publikacje obcojęzyczne, pisane przez autorów polskich i spoza Polski, będą wpływać na zwiększenie zasięgu wiedzy o WSJP PAN.

Słownik przywoływany jest najczęściej, co zrozumiałe, w pracach językoznawczych. Największa ich grupa skupiona jest tematycznie wokół zagadnień związanych z semantyką leksykalną. Publikacje tego rodzaju omawiają zarówno ewolucję wyrazów, np. M. Adamczyk, *Leksem płeć w dawnej i współczesnej polszczyźnie*, 2017; D. Kruk, *Charakterystyka diachroniczno-synchroniczna rzeczownika mężczyzna*, 2013, jak i jednostek nieciągłych, np. P. Fliciński, *Innowacje frazeologiczne w świetle danych korpusowych*, 2012; I. Kosek, *Iść w trupa – o jednym ze źródeł współczesnej polskiej frazeologii*, 2015. Warto wspomnieć, że ze względu na odnotowywanie najmłodszych wyrazów i wyrażeń, także potocznych i substandardowych, słownik służy jako źródło referencyjne w tekstach odnoszących się do socjolektalnej charakterystyki polszczyzny, np. M. Maciołek, *Promieniotwanie K (komputerowe), czyli o oddziaływaniu rzeczywistości informatycznej na polszczyznę*, 2017; A. Kaczmarek, *Świat fashion, czyli o anglicyzmach modowych w polskiej współczesnej prasie kobiecej*, 2014. Jeszcze inna grupa prac zogniskowana jest wokół zagadnień porównawczych, polszczyzny skonfrontowanej z innym językiem w jakimś aspekcie leksykologicznym. Znajdziemy w tym zbiorze publikacje zestawiające francuszczyznę z polszczyzną: A. Kaliska, *Adverbes et objets du prédicat nager – comparaison avec le polonaise*, 2015 (Przysłówki i dopełnienia predykatu nager – porównanie z językiem polskim); język polski z językiem węgierskim: P. Kornatowski, *Tautonimy węgiersko-polskie. Próba systematyzacji*, 2016; czy język polski z językiem serbskim: M. Nawrocka-Żarnecka, *Jak Polacy rozumieją serbską frazeologię, a jak Serbowie polską – na podstawie jednostek odnoszących się do podobnej rzeczywistości pozajęzykowej*, 2016.

Poza pracami semantycznymi WSJP PAN odnotowywany jest również w tekstach poświęconych gramatyce, choć z o wiele mniejszą częstotliwością, np.: K. Bojałkowska, *Wymagania składniowe form trybu rozkazującego we współczesnym języku polskim (w nawiązaniu do artykułu M. Gębki-Wolak i A. Morozę (2011))*, 2016; M. Stępień, *Walencja czasowników a problem „dziedziczenia”*

własności walencyjnych przez quasi-imiestłowy przysłówkowe, 2017; czy zagadnieniom poprawnościowym, np. E. Rogowska-Cybulska, *O nowo/narodzonym Chrystusie uwagi ortograficzne*, 2015.

Słownik jako źródło odwołań cieszy się również popularnością w publikacjach związanych z językoznawstwem stosowanym. Szczególnie mowa tutaj o leksykografii, np.: J. Bień, *Digitalizing dictionaries of Polish*, 2009 (O digitalizacji słowników języka polskiego); D. Kopcińska, *Informacja składniowa w słowniku (historia – współczesność – perspektywy – projektowane modele)*, 2010; choć przywołania można także odnaleźć w artykułach dotyczących translatoryki, np. E. Białek, *Agrément w słowniku przekładowym: między teorią a praktyką*, 2017; R. Lewicki, *O integralności terminu „teoria przekładu”*, 2016; czy językoznawstwa komputerowego, np. A. Czekaj, *Konstrukcje metonimiczne w tłumaczeniu automatycznym*, 2015.

Nie tylko w pracach z dziedziny językoznawstwa WSJP PAN jest przywoływany jako źródło informacji leksykologicznych. Często wzmiankowany jest w tekstach z innych dziedzin wiedzy, zwłaszcza gdy zachodzi konieczność zdefiniowania jakiegoś pojęcia kluczowego, dla którego brak odpowiedniej eksplikacji w danej literaturze specjalistycznej lub gdy się chce tę fachową eksplikację porównać z definicją w słowniku ogólnym polszczyzny.

Najwięcej tego rodzaju odwołań można odnaleźć w pracach związanych z ekonomią, zarządzaniem i marketingiem, np.: P. Cegliński, *Najpopularniejsze instrumenty zarządzania. Przegląd badań empirycznych*, 2015; Cz. Mesjasz, *Operacjonalizacja cech kapitału intelektualnego*, 2016; A. Nowak, *Czynniki wpływające na prawdopodobieństwo wystąpienia manipulacji w sprawozdaniach finansowych – przegląd literatury*, 2016. Wielu autorów decyduje się na wzmiankę o hasłach WSJP PAN w pracach zogniskowanych wokół problemów nauczania i wychowania, np.: M. Cuprjak, *Doświadczenie codzienności ucznia. Etnografia zaangażowana*, 2014; M. Sztaba, *Wychowanie do pracy i przez pracę jako istotny element wspomagający planowanie i realizację kariery zawodowej*, 2013; B. Udzik, *Sprawiedliwe ocenianie w opiniach studentów polonistyki. Świadomość i sposób jej wyrażania*, 2014. W wielu tekstach związanych z prawem WSJP PAN służy jako wykładnia językowa, np.: A. Klimach, *Pojęcie słuszności a określanie wysokości opłat wynikających z ustawy o gospodarce nieruchomościami*, 2014; K. Michałowska, *Dobre imię osoby prawnej w świetle orzecznictwa*, 2015.

Wśród innych dziedzin wiedzy można wymienić:

- architekturę i urbanistykę, np. K. Paprzyca, *A decrease in the “attractiveness” of urban space in medium size towns – selected spatial and social aspects*, 2014 (Zmniejszenie się „atrakcyjności” przestrzeni urbanistycznej w średniej wielkości miastach – wybrane aspekty przestrzenne i społeczne);
- nauki o turystyce, np. A. Stasiak, *Turystyka kontrowersyjna jako emanacja gospodarki doświadczeń*, 2015;

- zoologię i medycynę, np.: M. Walczak, *Czy owad to zwierzę?*, 2015; Ł. Pilarz, G. Bajor, W. Bulska, *Czy na pewno nadszedł czas pisać epitafium dla eponimów w anatomii i naukach klinicznych?*, 2013;
- dziennikarstwo i prasoznawstwo, np. M. Urbas, *Prasa lokalna w ujęciu ekonomicznym*, 2015; W. Pisarek, *Ósrodek Badań Prasoznawczych jako fenomen*, 2017;
- teologię, np.: K. Wielgosz, *Hermeneutyka pojęcia evangelical w Evangelical Catholicism George'a Weigla*, 2015; K. Zagórska, *Od misyjności chrztu Polski do misyjności przekazów radiowych*, 2016;
- kulturoznawstwo i teorię literatury, np.: A. Stepnik, *Inżynieria memetyczna. Próba dookreślenia i oceny*, 2014; K. Wołek-San Sebastian, *Polski przekład dramatu Asji Srnec Todorović Odbrojanje wobec kategorii ciała i cielesności*, 2015.

Tym samym WSJP PAN – choć obecnie jeszcze nieukończony – zapełnia w pewnym stopniu lukę w ogólnym systemie wiedzotwórczym. Autorzy, lingwiści lub przedstawiciele innych dziedzin wiedzy, potrzebują aktualnego opracowania na temat leksyki współczesnej polszczyzny jako punktu odniesienia własnych dociekań naukowych. W dalszej kolejności mogą zaproponowany opis słownikowy przejąć bez zastrzeżeń lub z nim polemizować. Niemniej istotny jest fakt przygotowania dla czytelników, czy to naukowych, czy też nie, dużego i opartego na autentycznych użyciach słownika dzisiejszej polszczyzny.

Z punktu widzenia leksykografa możliwość odwołania się czytelnika do opublikowanego hasła wymusza staranność opisu i zwrócenie uwagi na współistnienie perspektyw naukowej i potocznej, którą to koegzystencję należałoby odpowiednio odzwierciedlić w opisie semantycznym.

19.3.6. Podsumowanie

Funkcjonowanie WSJP PAN prymarnie w Internecie jest zjawiskiem wielowymiarowym. Sieć tworzy nowe możliwości, zarazem łączy się z nieznanymi wcześniej wyzwaniem. Najpoważniejszym z nich jest sprostanie zmieniającym się potrzebom użytkowników (graficznym czy informacyjnym). O ile tradycyjna, drukowana leksykografia mogła pozwolić sobie na monologowość i podążanie za spetryfikowanymi wzorcami, o tyle opracowanie referencyjne tworzone w sieci powinno uwzględniać w jak największym zakresie konstruktywnie rozumianą dialogowość autor – czytelnik.

BIBLIOGRAFIA

A. Literatura cytowana w niniejszej publikacji

- Apresjan J.D., 1974: *Antonimy leksykalne i przekształcenie wyrażen antonimicznych*, [w:] M. Mayenowa (red.): *Tekst i język. Problemy semantyczne*, przeł. E. Janus, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 177–199.
- Apresjan J.D., 1980: *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, przeł. Z. Kozłowska, A. Markowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Bařabaniak D., 2013: *Polskie intensyfikatory leksykalne na tle wyrażen gradacyjnych*, Uniwersytet Opolski, Opole.
- Bańk: Bańkowski A., 2000: *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. I–II, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Bańko M., 1992: *Lemma-tization algorithms for dictionary users*, „International Journal of Lexicography”, nr 3, s. 199–220.
- Bańko M., 2001: *Z pogranicza leksykografii i językoznawstwa. Studia o słowniku jednojęzycznym*, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Bańko M., 2002: *Wykłady z polskiej fleksji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Bańkowski A., 1975: *O kwantyfikacji językowej i partykule „aż”*, „Prace Filologiczne”, t. XXV, s. 183–189.
- Bańkowski A., 1976: *Opozycja semantyczna partykuł „dopiero” i „już”*, „Prace Filologiczne”, t. XXVI, s. 13–38.
- Bańkowski A., 2014: *Etymologiczny słownik mowy polskiej [R]*, Linguard, Częstochowa.
- Bartmiński J., 1984: *Definicja leksykograficzna a opis języka*, [w:] K. Polański (red.): *Słownictwo w opisie języka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 9–19.
- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., 2009: *Tekstologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Batko-Tokarz B., 2008: *Tematyczny podział słownictwa w Wielkim słowniku języka polskiego*, [w:] P. Źmigrodzki, R. Przybylska (red.): *Nowe studia leksykograficzne*, t. 2, Lexis, Kraków, s. 31–48.
- Bąba S., 2009: *Frazeologia polska. Studia i szkice*, red. P. Fliciński, K. Skibski, Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne, Poznań.
- Bednarek A., Grochowski M., 1993: *Zadania z semantyki językoznawczej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Bień J., 1991: *Koncepcja słownikowej informacji morfologicznej i jej komputerowej weryfikacji*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Biesaga M., Przybylska R., 2014: *Wielki słownik języka polskiego w pracy nauczyciela polonisty*, [w:] K. Biedrzycki, W. Bobiński, A. Janus-Sitarz, R. Przybylska (red.), *Polonistyka*

- dziś – kształcenie dla jutra*, t. 2, Kraków, s. 169–180 [preprint na stronie http://wsjp.pl/pobieranie/MBRP_WSJP_w_pracy_2014.pdf].
- Bobrowski I., 1995: *Gramatyka opisowa języka polskiego. Zarys modelu generatywno-transformacyjnego*, t. I, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, Kielce.
- Bobrowski I., 1998: *Gramatyka opisowa języka polskiego. Zarys modelu generatywno-transformacyjnego*, t. II, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, Kielce.
- Bobrowski J., 2015: *Archaizmy leksykalne jako ewokanty dawności kulturowej i językowej w idiolekcie pisarskim Stanisława Wyspiańskiego. Analiza semantyczna i stylistyczno-funkcjonalna*, Wydawnictwo Libron, Kraków.
- Bogusławski A., 1976: *O zasadach rejestracji jednostek języka*, „Poradnik Językowy”, z. 8, s. 356–364.
- Bogusławski A., 1988: *Język w słowniku. Desiderata semantyczne do wielkiego słownika polszczyzny*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Bogusławski A., 1989: *Uwagi o pracy nad frazeologią*, [w:] Z. Saloni (red.): *Studia z polskiej leksykografii współczesnej*, t. III, Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku, Białystok, s. 13–30.
- Bogusławski A., 2010: *‘Więcej’ wśród aspektów prymitywu ‘wie, że’*, „Linguistica Copernicana”, t. 1, nr 3, s. 23–79.
- Bor: Borys W., 2005: *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Breza E., 1998: *Nazwy obiektów związanych z nowoczesną cywilizacją (chrematonimy)*, [w:] E. Rzetelska-Feleszko (red.): *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Instytut Języka Polskiego PAN, Warszawa–Kraków, s. 343–362.
- Chaciński B., 2006: *Zalani przez skrótowce*, [w:] M. Marcjanik (red.): *Retoryka codzienności. Zwyczaje językowe współczesnych Polaków*, Wydawnictwo Trio, Warszawa, s. 359–367.
- Chan A.Y.W., Taylor A., 2001, *Evaluating Learner Dictionaries: What the Reviews Say*, „International Journal of Lexicography”, t. 14, nr 3, s. 163–180.
- Chlebeda W., 2001: *Frazematyka*, [w:] J. Bartmiński (red.): *Współczesny język polski*, Wydawnictwa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 335–342.
- Collins Cobuild English Language Dictionary, 1988: Sinclair J. (ed.): *Collins Cobuild English Language Dictionary*, Collins Publishers, Birmingham.
- Cygal-Krupa Z., 2016: *Słownictwo tematyczne w językoznawstwie polskim (ze szczególnym uwzględnieniem leksykologii, leksykografii i glottodydaktyki)*, [w:] Z. Cygal-Krupa, K. Chońska, M. Pachowicz, *Słownik tematyczny uczniowskiej polszczyzny. Słownictwo rzadsze*, t. I, Wydawnictwo Archidiecezji Tarnowskiej, Tarnów, s. XIII–LV.
- Czelakowska A., 2012: *Wielki słownik języka polskiego PAN jako słownik elektroniczny*, „Język Polski”, R. XCII, z. 5, s. 336–347.
- Danielewiczowa M., 2012: *O pewnym ważnym typie informacji leksykograficznej nieobecnej w słownikach*, [w:] A.M. Lewicki (red.): *Problemy frazeologii europejskiej IX*, Norbertinum, Lublin, s. 51–62.
- Decyk-Zięba W., Dubisz S. (red.), 2008: *Glosariusz staropolski. Dydaktyczny słownik etymologiczny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Dobaczewski A., 1998: *Cechy składniowe i semantyczne polskich dopowiedzeń potwierdzających*, Katedra Lingwistyki Formalnej UW, Warszawa.
- Doboszyńska-Markiewicz K., 2013: *Operatory adnumeratywne w języku polskim. Dystrybucja i znaczenia*, Katedra Lingwistyki Formalnej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

- Dobry słownik*, Ł. Szalkiewicz, A. Czesak, Ł. Szalkiewicz, S. Żurowski – <https://dobry-slownik.pl>.
- Doroszewski W., 1958: *Uwagi i wyjaśnienia wstępne*, [w:] *Słownik języka polskiego PAN*, red. W. Doroszewski, t. 1, Warszawa, s. VII–XLVIII.
- Doroszewski W., 1970: *Elementy leksykologii i semiotyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Dubisz S., 1991: *Archaizacja w XX-wiecznej polskiej powieści historycznej o średniowieczu*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Dunaj B., 1985: *Sytuacja komunikacyjna a różnicowanie polszczyzny mówionej*, „Język Polski”, R. LXV, z. 2–3, s. 88–98.
- Duszkin M., 2010: *Wykładniki przybliżoności adnumeratywnej w języku polskim i rosyjskim*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa.
- Dziemianko A., 2014: *On the Presentation and Placement of Collocations in Monolingual English Learners' Dictionaries: Insights into Encoding and Retention*, „International Journal of Lexicography”, t. 27, nr 3, s. 259–279.
- EJO: K. Polański (red.), 1993: *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Engelking A., Markowski A., Weiss E., 1989: *Kwalifikatory w słownikach – próba systematyzacji*, „Poradnik Językowy”, z. 5, s. 300–310.
- Fedorowicz A., 2008: *Dobór i zasady opisu skrótów i skrótowców w Wielkim słowniku języka polskiego*, [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.): *Norwe studia leksykograficzne*, t. 2, Lexis, Kraków, s. 73–90.
- Gajda S., 1990: *Wprowadzenie do teorii terminu*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Powstańców Śląskich, Opole.
- Gajda S., Markowski A., Porayski-Pomsta J. (red.), 2005: *Polska polityka kulturalnojęzykowa wobec wyzwań XXI wieku*, Elipsa, Warszawa.
- Grabias S., 1981: *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin.
- Grochowski M., 1982: *Zarys leksykologii i leksykografii. Zagadnienia synchroniczne*, Wydawnictwo UMK, Toruń.
- Grochowski M., 1986: *Polskie partykuły. Składnia, semantyka, leksykografia*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Grochowski M., 1988: *Podstawowe zasady definiowania wyrażeń w słowniku jednojęzycznym*, [w:] W. Lubaś (red.) *Wokół słownika współczesnego języka polskiego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 45–62.
- Grochowski M., 1993: *Konwencje semantyczne a definiowanie wyrażeń językowych*, Zakład Semiotyki Logicznej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Grochowski M., 1995: *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Grochowski M., 1996: *O wykładnikach aproksymacji: liczebniki niewłaściwe a operatory przyliczebnikowe*, [w:] H. Wróbel (red.), *Studia z leksykologii i gramatyki języków słowiańskich*, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków, s. 31–37.
- Grochowski M., 1997: *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków.
- Grochowski M., 2007: *Opozycja leksemów auto- i synsyntagmatycznych (w świetle homonimów gramatycznych o postaci „aż”)*, „Zbornik Matice srpske za slavistiku”, t. 71–72, s. 161–171.

- Grochowski M., 2014: *Pojęcie jednostki funkcyjnej. Z historii metodologii składni polskiej*, [w:] K. Kleszczowa, A. Szczepanek (red.): *Wyrażenia funkcyjne w perspektywie diachronicznej, synchronicznej i porównawczej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 13–23.
- Grochowski M., Kisiel A., Żabowska M., 2009: *Problemy definiowania jednostek metatekstowych w słowniku. Między przyjaznością a naukowością*, „Prace Filologiczne”, t. LVI, s. 145–160.
- Grochowski M., Kisiel A., Żabowska M., 2014: *Słownik gniazdowy partykuł polskich*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków.
- Gruszczyński i in. 1981/1990: Gruszczyński W., Laus-Mączyńska K., Rogowska M., Saloni Z., Szpakowicz S., Świdziński M., 1981/1990: *Stopień dokładności opisu słownikowego jako problem językoznawczy*, [w:] Z. Saloni (red.): *Dwa studia z polskiej leksykografii współczesnej*, Dział Poligrafii Uniwersytetu Warszawskiego, Sekcja Wydawnicza Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, Białystok 1981, s. 7–61 [przedruk w: M. Grochowski (red.): *Studia gramatyczne*, t. 9, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1990, s. 135–173].
- Gruszczyński W., 1982: *Informacja gramatyczna w dawnych słownikach języka polskiego*, „Prace Filologiczne”, t. XXXI, s. 67–85.
- Grzegorzczkowska R., 1975: *Funkcje semantyczne i składniowe polskich przysłówków*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Grzegorzczkowska R., Laskowski R., Wróbel H. (red.), 1984: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa [wydanie drugie, zmienione, 1998].
- Hartmann R.R.K., James G., 1998/2001: *Dictionary of Lexicography*, Routledge, London–New York.
- Hausmann F.J., Wiegand H.E., 1989–1991: *Component parts and structures of general monolingual dictionaries: A survey*, [w:] F.J. Hausmann, O. Reichmann, H.E. Wiegand, L. Zgusta (red.): *Wörterbücher/Dictionaries/Dictionnaires. An International Encyclopedia of Lexicography* (Handbücher zur Sprach und Kommunikationswissenschaft 5.1, 5.2, 5.3), Walter de Gruyter, Berlin.
- Hrabec S., 1959: [Recenzja:] *Słownik języka polskiego, redaktor naukowy W. Doroszewski, t. 1: A–Ć*, „Język Polski”, R. XXXIX, z. 1, s. 64–70.
- ISJP: Bańko M. (red.), 2000: *Inny słownik języka polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- ISPJP: Kurzowa Z., 1999: *Ilustrowany słownik podstawowy języka polskiego wraz z indeksem pojęciowym wyrazów i ich znaczeń*. Indeks pojęciowy oprac. J. Winiarska, Kraków.
- Jadacka H., 2012, *Skrótowiec*, [w:] A. Markowski (red.): *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 1666–1668.
- Jakubowicz M., 2010: *Drogi słów na przestrzeni wieków. Zarys słownika motywacji semantycznych na materiale przymiotników słowiańskich odziedziczonych z prasłowiańszczyzny*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- Janik-Płocińska B., Sas M., Turczyn R. (oprac.), Podracki J. (red.), 2001: *Wielki słownik ortograficzno-fleksyjny*, Bertelsmann Media, Warszawa.
- Janus E., 1981: *Wykładowiki intensywności cechy (na materiale polskim i rosyjskim)*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

- Kaleta Z., 1998: *Teoria nazw własnych*, [w:] E. Rzetelska-Feleszko (red.): *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Instytut Języka Polskiego PAN, Warszawa–Kraków, s. 15–36.
- Kaproń-Charzyńska I., 2014: *O roli motywacji kontemplacyjnej w słowotwórstwie*, „Polonica”, t. XXXIV, s. 303–314.
- Karolak S., 1984: *Składnia wyrażen predykatywnych*, [w:] Z. Topolińska (red.): *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, s. 11–210.
- Kemmer K., 2014: *Rezeption der Illustration, jedoch Vernachlässigung der Paraphrase?*, [w:] C. Müller-Spitzer (red.): *Using Online Dictionaries*, De Gruyter Mouton, Berlin–Boston, s. 251–278.
- Kisiel A., 2012: *Polskie partykuły wyróżniające. Studium semantyczne*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa.
- Klemensiewicz Z., 1969: *Zarys składni polskiej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Kołodziejek E., 2015: *Człowiek i świat w języku subkultur*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
- Krajewski L., 2007–2008: *Skrótowce – fetysze i wytrychy w subkulturowej komunikacji językowej*, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna”, t. 3–4, s. 166–187.
- Krzyżanowska M., 2003a: *Miejsce skrótowców w systemie słowotwórczym języka*, [w:] M. Gębka-Wolak, I. Kaproń-Charzyńska, M. Urban (red.): *Studia z gramatyki i leksykologii języka polskiego. Prace dedykowane Profesor Marii Szupryczyńskiej*, Wydawnictwo UMK, Toruń, s. 53–60.
- Krzyżanowska M., 2003b: *Uwagi o definiowaniu i klasyfikowaniu współczesnych skrótowców polskich*, „Język Polski”, R. LXXXIII, z. 4–5, s. 281–287.
- Krzyżanowska M., 2003c: *Propozycje nowych badań nad współczesnymi skrótowcami języka polskiego*, „Acta UNC”, Filologia Polska, t. 58, s. 85–103.
- Kucała M., 1985: *Dopisek do artykułu Tadeusza Piotrowskiego „Leksykografia polska – teoria a praktyka”*, „Język Polski”, R. LXV, z. 2–3, s. 191–193.
- Kurkiewicz J., 2007: *Kwalifikatory w Wielkim słowniku języka polskiego*, [w:] R. Przybylska, P. Żmigrodzki (red.): *Nowe studia leksykograficzne*, Lexis, Kraków, s. 29–45.
- Kuryło E., 1993: *Kwalifikatory w trzech największych dwudziestowiecznych słownikach języka polskiego*, [w:] W. Lubaś (red.): *Wokół słownika współczesnego języka polskiego*, t. 3: *Zakres selekcji i informacji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków, s. 61–68.
- Kurzowa i in., 2004: *Kurzowa Z., Kubiszyn-Mędrała Z., Skarżyński M., Winiarska J., 2004: Słownik synonimów polskich*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Lakoff G., Johnson M., 1980: *Metaphors We Live By*, Chicago.
- LDOCE: *Dictionary of Contemporary English*, Longman [wersja elektroniczna, edycja czwarta z 2003 roku].
- Lew R., Kaźmierzak R., Tomczak E., Leszkowicz M., 2017: *Competition of definition and pictorial illustration for dictionary users' attention: An eye-tracking study*, „International Journal of Lexicography” – <https://doi.org/10.1093/ijl/exx002>.
- Lewicki A.M., 1976: *Wprowadzenie do frazeologii syntaktycznej, teoria zwrotu frazeologicznego*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Lewicki A., Pajdzińska A., Rejakowa B., 1987: *Z zagadnień frazeologii. Problemy leksykograficzne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

- Lewiński P., 2006: *Operatory emocji*, [w:] K. Michalewski (red.): *Wyrażanie emocji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 53–61.
- LLOCE: McArthur T., 1981: *Longman Lexicon of Contemporary English*, Longman, Essex.
- Lubaś W. (red.), 1988: *Wokół słownika współczesnego języka polskiego*, t. 1, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Lubaś W. (red.), 1989: *Wokół słownika współczesnego języka polskiego*, t. 2, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Lubaś W. (red.), 1993: *Wokół słownika współczesnego języka polskiego*, t. 3: *Zakres selekcji i informacji*, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków.
- Lubaś W. (red.), 2000–2013: *Słownik leksemów potocznych*, t. 1–7, Lexis, Kraków.
- Lyons J., 1976: *Wstęp do językoznawstwa*, przeł. K. Bogacki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Marciszewski W. (red.), 1988: *Mala encyklopedia logiki*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław [wydanie drugie, zmienione].
- Markowski A., 1986: *Antonimy przymiotnikowe we współczesnej polszczyźnie na tle innych typów przeciwstawień leksykalnych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Markowski A., 1990: *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, t. I–II, Warszawa.
- Markowski A., 2009: *Kultura języka polskiego: Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Markowski A., 2012: *Skrót*, [w:] A. Markowski (red.): *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 1664–1666.
- Mędak S., 2003: *Słownik odmiany rzeczowników polskich*, Universitas, Kraków.
- Mędak S., 2004: *Słownik form koniugacyjnych czasowników polskich*, Universitas, Kraków.
- Mielczuk I.A., 1972: *O określaniu mniejszej/większej złożoności semantycznej wyrazów przy różnych relacjach słowotwórczych*, [w:] A. Wierzbicka (red.): *Semantyka i słownik*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 59–77.
- Morris Ch.W., 1938: *Foundations of the Theory of Signs*, [w:] O. Neurath, R. Carnap, Ch.W. Morris (red.): *International Encyclopedia of United Science*, The University of Chicago Press, Chicago, s. 1–59.
- Mrongovius C.C., 1854: *Dokładny niemiecko-polski słownik*, Königsberg. [Dritte Auflage].
- Müller-Spitzer C., Kopenig A., 2014: *Online Dictionaries: Expectations and Demands*, [w:] C. Müller-Spitzer (red.): *Using Online Dictionaries*, De Gruyter Mouton, Berlin–Boston, s. 143–188.
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego – <http://nkjp.pl>.
- NMP V: Rymut K. (red.), 2003: *Nazwy miejscowe Polski. Historia, pochodzenie, zmiany*, t. V: *Ko–Ky*, Kraków.
- NSP: Smółkowa T. (red.), 1998–2014: *Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy z lat 1985–1992*, cz. 1–2, Kraków 1998; *Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy z lat 1993–2000*, cz. 1–4, Kraków 2004–2006; *Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy z lat 2001–2005*, cz. 1–5, Kraków 2010–2014.
- NSPP: Markowski A. (red.), 1999: *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Oficjalny słownik polskiego scrabblelisty* – <http://www.pfs.org.pl/osps.php>.
- Orzechowska A., 1975: *Właściwości gramatyczne skrótowców polskich*, „Polonica”, t. I, s. 199–211.
- Pastor V., Amparo A., 2013: *Researching the Use of Electronic Dictionaries*, [w:] J. Howard (red.): *The Bloomsbury Companion to Lexicography*, Bloomsbury Academic, London, s. 97–147.

- Piotrowski T., 1994: *Z zagadnień leksykografii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Puzynina J., 1986: *O elementach ocen w strukturze znaczeniowej wyrazów*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, z. 40, s. 121–128.
- Rymut K., 1992–1994: *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych*, t. 1–10, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków.
- Sagan-Bielawa M., 2017: *Nazwy województw wśród nazw własnych – funkcja, struktura, wariantywność*, „Język Polski”, R. XCVII, z. 2, s. 72–84.
- Saloni Z., 1992: *Co istnieje, a co nie istnieje we fleksji polskiej*, „Prace Filologiczne”, t. XXXVII, s. 75–87.
- Saloni Z., 2000: *Wstęp do koniugacji polskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn [wydanie trzecie, zmienione, 2005].
- Saloni Z., 2007: *Podstawy teoretyczne*, [w:] Z. Saloni, W. Gruszczyński, M. Woliński, R. Wołosz, *Słownik gramatyczny języka polskiego*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa, s. 9–158.
- Saloni Z., Gruszczyński W., 2006: *Aneks gramatyczny*, [w:] *Encyklopedia powszechna. Encyklopedyczny słownik języka polskiego od a do z. Uniwersalna encyklopedia od A do Z*, Larousse Polska, Wrocław, s. 15–46.
- Saloni Z., Świdziński M., 1987: *Składnia współczesnego języka polskiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Seretny A., 2011: *Kompetencja leksykalna uczących się języka polskiego jako obcego w świetle badań ilościowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- SGJP: *Słownik gramatyczny języka polskiego* – wersja online, autorzy: Zygmunt Saloni, Marcin Woliński, Robert Wołosz, Włodzimierz Gruszczyński, Danuta Skowrońska – <http://www.sgjp.pl> [wersja drukowana: Z. Saloni i in., *Słownik gramatyczny języka polskiego*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2007 (wydanie drugie, zmienione, 2012)].
- SJPDor: Doroszewski W. (red.), 1958–1969: *Słownik języka polskiego PAN*, t. 1–11, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Skorupka S., 1982: *Klasyfikacja jednostek frazeologicznych i jej zastosowanie w leksykografii*, [w:] M. Basaj, D. Rytel (red.): *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*, t. I, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 7–16.
- Sławski F., 1958: *Uwagi o badaniach etymologicznych nad słownictwem słowiańskim*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych, Językoznawstwo. Prace na IV Międzynarodowy Kongres Slawistów w Moskwie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, s. 99–107.
- Słownik SJP.PL* – <https://sjp.pl>.
- SJPDun: Dunaj B. (red.) 1996: *Słownik współczesnego języka polskiego*, Wilga, Warszawa.
- SJPWar: Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiecki W. (red.) 1898–1927: *Słownik języka polskiego*, t. 1–7, Warszawa.
- SMJP: Zgólkowa H., 2013: *Słownik minimum języka polskiego*, Universitas, Kraków.
- Sobczykowa J., 1986: *Z historii skrótów językowych*, „Język Polski”, R. XLVI, s. 27–38.
- Sobol E. (red.), 1999: *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa [wydanie pierwsze, dodruk dziesiąty].
- SPJS: Sieradzka-Baziur B. (red.), *Słownik pojęciowy języka staropolskiego* – <http://spjs.ijp-pan.krakow.pl/spjs/strona/kartatytulowa>.
- SPP: Anusiewicz J., Skawiński J., 1998: *Słownik polszczyzny potocznej*, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa.

- SSGCzP: Polański K. (red.), 1980–1992: *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich*, t. I–V, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków.
- SSiS: Podracki J., 1999: *Słownik skrótów i skrótowców*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- SSNO V: Taszycki W. (red.), 1977–1908: *Słownik staropolskich nazw osobowych*, t. V: S–U, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Stępnia K., 1993: *Słownik tajemnych gwar przestępczych*, Wydawnictwo Puls, Londyn.
- STJP: Kita M., Polański E., 2002: *Słownik tematyczny języka polskiego*, Wydawnictwo Edukacyjne Grafpunkt, Warszawa.
- SWil: Zdanowicz A. i in. (oprac.), 1861: *Słownik języka polskiego*, cz. 1–2, Wilno.
- Sulich A., 2008: *Tematyzatory polskie. Jednostki leksykalne wyznaczające strukturę tematyczną wypowiedzi*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa.
- Tokarski J. (red.), 1980: *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Trotz M.A., 1764: *Nowy dykjonarz, to jest mownik polsko-niemiecko-francuski z przydatkiem przysłów potocznych, przestrogi gramatycznych, lekarskich, matematycznych, fortyfikacyjnych, żeglarskich, łowczych i inszym naukom przyzwoitych wyrazow przez Michala Abrahama Troca, warszawianina*, t. 3, Lipsk.
- USJP: *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1–4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Wajszczuk J., 1997: *System znaczeń w obszarze spójników polskich. Wprowadzenie do opisu*, Katedra Lingwistyki Formalnej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Wajszczuk J., 2005: *O metateksie*, Katedra Lingwistyki Formalnej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Wajszczuk J., 2010: *Functional class (so called „part of speech”) assignment as a kind of meaning-bound word syntactic information*, „Cognitive Studies”/„Études cognitive”, t. 10, s. 15–33.
- Walczak B., 1998: *Kwalifikatory w słownikach języka polskiego*, [w:] *Wokół języka. Rozprawy i studia poświęcone pamięci Profesora Mieczysława Szymczaka*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 413–422.
- Waniakowa J., 2013: *Etymologiczny słownik gwar polskich – nowe zadanie w badaniach historyczno-porównawczych*, „Polonica”, t. XXXIII, s. 317–325.
- Waniakowa J. 2017: *Skąd pochodzi pacynka?*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” XII, s. 298–307.
- Wesołowska D., 1958: *Leksykalizacja skrótów*, „Język Polski”, R. XXXVIII, s. 339–354.
- Wierzbicka A., 1969: *Dociekania semantyczne*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Wierzbicka A., 1971: *Metatekst w tekście*, [w:] M.R. Mayenowa (red.), *O spójności tekstu*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 105–121.
- Wierzbicka A., 1985: *Lexicography and conceptual analysis*, Karona Publishers Inc., Ann Arbor.
- Wikisłownik* – <https://pl.wiktionary.org>.
- Witalisz A., 2016: *Przewodnik po anglicyzmach w języku polskim*, Biblioteczka Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego, nr 27, Wydawnictwo JAK, Kraków.
- WSO PWN: Polański E. (red.), 2016: *Wielki słownik ortograficzny PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- WSPP PWN: Markowski A. (red.), 2012: *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- WSPP: *Wielki słownik poprawnej polszczyzny*, red. A. Markowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.

- WSWO PWN: Bańko M. (red.), 2003: *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Zastrożna M., 2014: *Google Analytics dla marketingowców*, One Press, Helion, Gliwice.
- Zgółkowska H. (red.), 2004: *Nowy słownik gwary uczniowskiej*, Wydawnictwo Europa, Wrocław 2004.
- Żabowska M., 2011: *O tzw. dopowiedzeniach zaprzeczających*, „Prace Filologiczne”, t. LX, s. 353–364.
- Żmigrodzka B., 2016: *Nowe zastosowania form czasownikowych 1. i 2. os. lp. rodzaju nijakiego czasu przeszłego we współczesnych tekstach*, „Język Polski”, R. XCVI, z. 2, s. 51–72.
- Żmigrodzki P., 2003: *O kilku błędach w słownikach języka polskiego*, [w:] *Śląskie studia lingwistyczne*, red. K. Kleszczowa i J. Sobczykowa, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 98–104.
- Żmigrodzki P., 2008: *Nowy Wielki słownik języka polskiego a problemy poprawności językowej*, [w:] M. Święcicka (red.): *Siła słów i ludzi*, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz, s. 88–100.
- Żmigrodzki P., 2009: *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice [wydanie trzecie].
- Żmigrodzki P., 2015a: *Wielki słownik języka polskiego PAN – historia, stan obecny i perspektywy rozwoju po 2018 roku*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, z. 71, s. 177–187.
- Żmigrodzki P., 2015b: *Wielki słownik języka polskiego PAN. Zasady opracowania*, http://wsjp.pl/pobieranie/Zasady_opracowania_WSJP.pdf [wydanie drugie].
- Żmigrodzki P., Dunaj B., Przybylska R., 2006: *Zarys koncepcji Wielkiego słownika języka polskiego*, „Polonica”, t. XXVI–XXVII, s. 5–16.
- Żmigrodzki P., Bańko M., Dunaj B., Przybylska R., 2007: *Koncepcja Wielkiego słownika języka polskiego – przybliżenie drugie*, [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.): *Nowe studia leksykograficzne*, Lexis, Kraków, s. 9–21.
- Żmigrodzki P., Przybylska R. (red.), 2007: *Nowe studia leksykograficzne*, Lexis, Kraków.
- Żmigrodzki P., Przybylska R. (red.), 2008: *Nowe studia leksykograficzne*, t. 2, Lexis, Kraków.

B. Ważniejsze publikacje dotyczące WSJP PAN, powstałe w ramach prac nad nim i w związku z nimi, w porządku odwrotnie chronologicznym

- Żmigrodzki P., 2017: *Ogólna koncepcja metainformacji w Wielkim słowniku języka polskiego PAN*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia Linguistica”, t. XII, s. 355–365; doi: 10.24917/20831765.35.
- Kozioł-Chrzanowska E., 2017: *What Do Users of General Electronic Monolingual Dictionaries Search for? The Most Popular Entries in the Polish Academy of Sciences Great Dictionary of Polish*, [w:] I. Kosem, C. Tiberius, M. Jakubiček, J. Kallas, S. Krek, V. Baisa (red.): *Electronic lexicography in the 21st century. Proceedings of eLex 2017 conference*, Brno, s. 202–220.
- Dębowski P., Ostrowski B., Waniakowa J., 2017: *Etymology in the Polish Academy of Sciences Great Dictionary of Polish*, „Lexikos”, t. 27, s. 597–608; doi: dx.doi.org/10.5788/27-1-1417.
- Węgrzynek K., Żmigrodzki P., 2016: *O pracy nad frazeologią w Wielkim słowniku języka polskiego PAN*, [w:] B. Mirčevska-Boševa, B. Tošović, I. Vidović-Bolt, P. Żmigrodzki (red.):

- Зворот збор отвора/Зборник на трудови од Меѓународната научна конференција одржана во Скопје на 29 и 30 октомври 2016 г.*, Скопје, s. 331–342.
- Czelakowska A., 2016: *Niefnym okiem prawnika, czyli najnowszy (elektroniczny) słownik języka polskiego Polskiej Akademii Nauk z punktu widzenia wykładni językowej*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej”, nr 2, s. 7–27.
- Żmigrodzki P., 2016: *Od „stynnego cytatu” do nieciągłej jednostki języka. O kilku nowszych frazeologizmach „filmowych” w Wielkim słowniku języka polskiego PAN*, [w:] G. Dziamska-Lenart, J. Liberek (red.): *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Geneza dawnych i nowych frazeologizmów polskich*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 117–133.
- Żmigrodzki P., 2015: *Narodowy Korpus Języka Polskiego – z punktu widzenia leksykografa. Uwagi i postulaty w związku z pracą nad Wielkim słownikiem języka polskiego PAN*, „Prace Filologiczne”, t. LXVII, s. 335–343.
- Żmigrodzki P., 2015: *Wielki słownik języka polskiego PAN – historia, stan obecny i perspektywy rozwoju po 2018 roku*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, z. 71, s. 177–187.
- Dębowski P., Ostrowski B., Waniakowa J., 2015: *Из опыта подготовки этимологических комментариев к „Большому словарю польского языка (онлайн)”*, [w:] E.Л. Березович (ред.): *Этнолингвистика – Ономастика – Этимология: материалы III Междунар. науч. конф. Екатеринбург 7–11 сентября 2015*, Екатеринбург, s. 110–115.
- Żmigrodzki P., 2014: *Polish Academy of Sciences Great Dictionary of Polish [Wielki słownik języka polskiego PAN]*, „Slovenščina 2.0”, t. 2, nr 2, s. 37–52.
- Żmigrodzki P., 2015: *Wielki słownik języka polskiego PAN a obecna sytuacja językoznawstwa polskiego*, „LingVaria”, t. 19, nr 1, s. 109–119.
- Żmigrodzki P., 2015: *Z zagadnień opisu terminów wielowyrazowych w Wielkim słowniku języka polskiego PAN*, [w:] I. Kosek, R. Makarewicz, K. Zawilska (red.): *Nowe zjawiska w języku, teksie i komunikacji V. Frazeologizmy*, Olsztyn, s. 230–240.
- Kasza M., 2014: *O możliwości wykorzystania automatycznej analizy źródeł w NKJP przy wyborze kwalifikatora dla jednostki słownikowej*, „Język Polski”, R. XCIV, z. 4, s. 399–416.
- Żmigrodzki P., 2014: *Polish Academy of Sciences [PAS] Great Dictionary of Polish – lexicographical workflow and summary of the project*, COST IS 1305 Meeting, Bolzano, 19–20 July 2014.
- Biesaga M., Przybylska R., 2014: *Wielki słownik języka polskiego w pracy nauczyciela polonisty*, [w:] K. Biedrzycki, W. Bobiński, A. Janus-Sitarz, R. Przybylska (red.): *Polonistyka dziś – kształcenie dla jutra*, t. 2, Universitas, Kraków, s. 169–180.
- Żmigrodzki P., 2013: *O (kon)teksie i jego roli w budowaniu opisu leksykograficznego w jednojęzycznym słowniku ogólnym (na przykładzie Wielkiego słownika języka polskiego PAN)*, [w:] A. Knapik, W. Chłopicki, P. Chruszczewski (red.): *Język a komunikacja*, t. 35: *Słowo w kontekście*, Tertium, Kraków, s. 313–327.
- Przybylska R., Żmigrodzki P., Węgrzynek K., 2013: *Zasady opisu związków frazeologicznych w Wielkim słowniku języka polskiego PAN*, [w:] G. Dziamska-Lenart, J. Liberek (red.): *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Między teorią a praktyką frazeograficzną*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2013, s. 17–27.
- Żmigrodzki P., 2013: *Wulgaryzmy jako problem dla leksykografa (nie tylko w związku z pracami nad Wielkim słownikiem języka polskiego PAN)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia de Cultura”, nr 4, s. 123–131.
- Żmigrodzki P., 2012: *Wielki słownik języka polskiego PAN – stan obecny i przyszłość*, „Język Polski”, R. XCII, z. 5, s. 321–324.

- Suchacka D., 2012: *Zawartość informacyjna i mikrostruktura Wielkiego słownika języka polskiego PAN*, „Język Polski”, R. XCII, z. 5, s. 325–335.
- Czelakowska A., 2012: *Wielki słownik języka polskiego PAN jako słownik elektroniczny*, „Język Polski”, R. XCII, z. 5, s. 336–347.
- Kozioł-Chrzanowska E., 2012: *Funkcjonowanie Wielkiego słownika języka polskiego PAN w Internecie*, „Język Polski”, R. XCII, z. 5, s. 348–352.
- Węgrzynek K., Przybylska R., Żmigrodzki P., 2012: *Opis jednostek nieciągłych w Wielkim słowniku języka polskiego PAN*, „Język Polski”, R. XCII, z. 5, s. 353–367.
- Żmigrodzki P., Przybylska R., 2012: *Kilka uwag w związku z dyskusją nad Wielkim słownikiem języka polskiego*, „Język Polski”, R. XCII, z. 5, s. 368–371.
- Żmigrodzki P., 2011: *Polish Academy of Sciences Great Dictionary of Polish. History, presence, prospects*, „Studies in Polish Linguistics”, t. 6, s. 7–26.
- Żmigrodzki P., 2011: *Fakty leksykalne i gramatyczne w Wielkim słowniku języka polskiego PAN*, „Folia Philologica Macedono-Polonica”, t. 8, Poznań, s. 75–92.
- Żmigrodzki P., 2010: *Jak powstaje Wielki słownik języka polskiego*, [w:] B. Czopek-Kopciuch, P. Żmigrodzki (red.): *Język polski wczoraj – dziś – jutro*, Kraków, s. 150–160.
- Żmigrodzki P., 2010: *Jednojęzyczny słownik ogólny jako środek komunikacji międzykulturowej (na marginesie prac nad Wielkim słownikiem języka polskiego PAN)*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, z. 66, s. 35–49.
- Żmigrodzki P., 2010: *Wielki słownik języka polskiego (The Great Polish Dictionary) – presentation of the project*, „Issledovanija po slawjanskim jazykam”, t. 15, nr 1, Seul, s. 89–100.
- Żmigrodzki P., 2009: *Najważniejsze zasady opisu semantycznego w Wielkim słowniku języka polskiego*, „Linguistica Copernicana”, t. 1, s. 183–197.
- Żmigrodzki P., Przybylska R. (red.), 2008: *Nowe studia leksykograficzne*, t. 2, Lexis, Kraków.
- Grochowski M., 2008: *Założenia ogólne opisu tzw. wyrażeń funkcyjnych w Wielkim słowniku języka polskiego*, [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.): *Nowe studia leksykograficzne*, t. 2, Lexis, Kraków, s. 12–22.
- Przybylska R., 2008: *Znaczniki semantyczne w Wielkim słowniku języka polskiego*, [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.): *Nowe studia leksykograficzne*, t. 2, Lexis, Kraków, s. 23–29.
- Batko-Tokarz B., 2008: *Tematyczny podział słownictwa w Wielkim słowniku języka polskiego*, [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.): *Nowe studia leksykograficzne*, t. 2, Lexis, Kraków, s. 31–48.
- Węgrzynek K., 2008: *Szczegółowe zasady i konwencje techniczne notowania informacji składniowej w Wielkim słowniku języka polskiego*, [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.): *Nowe studia leksykograficzne*, t. 2, Lexis, Kraków, s. 49–60.
- Fedorowicz A., 2008: *Dobór i zasady opisu skrótów i skrótowców w Wielkim słowniku języka polskiego*, [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.): *Nowe studia leksykograficzne*, t. 2, Lexis, Kraków, s. 73–90.
- Pałka P., Żmigrodzki P., 2008: *Z zagadnień opisu leksykograficznego przymiotników relacyjnych (na przykładzie przymiotników z sufiksem -owy)*, [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.): *Nowe studia leksykograficzne*, t. 2, Lexis, Kraków, s. 91–104.
- Żmigrodzki P., Przybylska R. (red.), 2007: *Nowe studia leksykograficzne*, Lexis, Kraków.
- Żmigrodzki P., Bańko M., Dunaj B., Przybylska R., 2007: *Koncepcja Wielkiego słownika języka polskiego – przybliżenie drugie*, [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.): *Nowe studia leksykograficzne*, Lexis, Kraków, s. 9–21.

- Górski R.L., 2007: *Baza materiałowa, cytowanie, źródła i korpus dla Wielkiego słownika języka polskiego*, [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.): *Nowe studia leksykograficzne*, Lexis, Kraków, s. 23–28.
- Kurkiewicz J., 2007: *Kwalifikatory w Wielkim słowniku języka polskiego*, [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.): *Nowe studia leksykograficzne*, Lexis, Kraków, s. 29–45.
- Fedorowicz A., 2007: *Regularna polisemia rzeczownika w słownikach*, [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.): *Nowe studia leksykograficzne*, Lexis, Kraków, s. 47–68.
- Przybylska R., 2007: *Z problemów słownikowego opisu łączliwości rzeczownika*, [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.): *Nowe studia leksykograficzne*, Lexis, Kraków, s. 69–77.
- Węgrzynek K., 2007: *Związki frazeologiczne w Wielkim słowniku języka polskiego*, [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.): *Nowe studia leksykograficzne*, Lexis, Kraków, s. 87–100.
- Węgiel M., 2007: *Gdy przysłowia umierają, ludy mądrość zatracają, czyli zarys propozycji opisu przysłów w Wielkim słowniku języka polskiego*, [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.): *Nowe studia leksykograficzne*, Lexis, Kraków, s. 101–110.
- Drabik B., 2008: *Strategie definiowania nazw kolorów w słownikach*, „Polonica”, t. XXIX, s. 227–246.
- Rittner M., 2008: *Zasady definiowania słownictwa sportowego w Wielkim słowniku języka polskiego*, „Polonica”, t. XXIX, s. 247–257.
- Żmigrodzki P., 2008: *Nowy Wielki słownik języka polskiego a problemy poprawności językowej*, [w:] M. Świącicka (red.): *Siła słów i ludzi*, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz, s. 88–100.
- Żmigrodzki P., 2007: *O projekcie Wielkiego słownika języka polskiego*, „Język Polski”, R. LXXXVII, z. 4–5, s. 265–267.
- Żmigrodzki P., Przybylska R., Dunaj B., 2006a: *Zarys koncepcji Wielkiego słownika języka polskiego*, „Polonica”, t. XXVI–XXVII, s. 5–16.
- Żmigrodzki P., Przybylska R., Dunaj B., 2006b: *O potrzebie nowego słownika języka polskiego*, „LingVaria”, t. 1, s. 171–179.

C. Publikacje, w których odwoływano się do WSJP PAN

opracowała Aleksandra Wierzbicka

Wykaz opracowany na podstawie Google Scholar i Google Books w grudniu 2017 roku. Z całą pewnością nie uwzględnia on wszystkich powołań. W zestawieniu wyszczególniono także publikacje członków zespołu WSJP PAN poza podanymi w części B.

Artykuły

- Adamczyk M., 2017: *Leksem płeć w dawnej i współczesnej polszczyźnie*, „Poradnik Językowy”, z. 4, s. 75–83.
- Andrason A., 2016: *The coordinators i and z in Polish: A cognitive–typological approach*, „Lingua Posnaniensis”, t. 58, s. 7–24.

- Andrejewicz U., 2015: *Koń się śmieje, czyli czy istnieją błędy frazeologiczne?*, „Poradnik Językowy”, z. 2, s. 44–50.
- Awramiuk E., 2016: *Wariantywność pisowniowa frazeologizmów we współczesnych słownikach jednojęzycznych*, „Białostockie Archiwum Językowe”, t. 16, s. 29–39.
- Бабченко Н., 2016: *Поняттєво-термінологічній інструментарій порівняльно-педагогічного дослідження професійної підготовки магістрів з фізики у ВНЗ польщі*, „Педагогіка вищої та середньої школи”, t. 49, s. 201–209.
- Batko-Tokarz B., 2010: *Pomiędzy klasyfikacją naukową a potocznym widzeniem świata – wewnętrzny podział pola tematycznego dotyczącego zwierząt*, „Język Polski”, R. XCV, z. 4–5, s. 256–265.
- Batko-Tokarz B., 2012: *Klasyfikacja haseł słownikowych do pola tematycznego «pleć»*, „Język Polski”, R. XCII, z. 3, s. 184–193.
- Białek E., 2017: *Agrément w słowniku przekładowym: między teorią a praktyką*, „Lingwistyka Stosowana”, t. 24, s. 1–21.
- Biesaga M., 2013: *O grillowaniu w polityce*, „Język Polski”, R. XCIII, z. 2, s. 115–118.
- Bijak U., 2014: *Z leksykografii onomastycznej*, „Onomastica”, t. 58, s. 105–123.
- Bobrowski J., 2015: *Plaszczyzny stylizacji językowej w dialogu filmowym*, „Polonica”, t. XXXV, s. 179–189.
- Bobrowski J., 2015: *Stylizacja językowa w serialach telewizyjnych o tematyce historycznej (na wybranych przykładach)*, „Język Polski”, R. XCV, z. 5, s. 466–476.
- Bobrowski J., 2016: *Językowa stylizacja historyczna w Rycerzu Lecha Majewskiego*, „Przegląd Humanistyczny”, z. 2, s. 155–163.
- Bochnakowa A., 2015: *Les mots kotylion et biuwar en polonais d'aujourd'hui*, „Białostockie Archiwum Językowe”, t. 15, s. 49–58.
- Bojałkowska K., 2016: *Wymagania składniowe form trybu rozkazującego we współczesnym języku polskim (w nawiązaniu do artykułu M. Gębki-Wolak i A. Moroza (2011))*, „Linguistica Copernicana”, t. 13, s. 273–291.
- Broszko M., 2016: *Historia semantyki wyrazu rzecz i jego derywatów słowotwórczych*, „Linguarum Silva”, t. 5, s. 35–52.
- Bubel D., Cichoń S., 2017: *Role of information in the process of effective management of the university*, „International Journal of Innovation and Learning”, t. 21, z. 1, s. 114–125.
- Buława M., 2016: *Kulturowe uwarunkowania gwarowych nazw chorób*, „Polonica”, t. XXXVI, s. 259–274.
- Buława M., 2017: *O nowych użyciach czasownika „masakrować” we współczesnej polszczyźnie*, „Język Polski”, R. XCVII, z. 1, s. 127–139.
- Cegliński P., 2015: *Najpopularniejsze instrumenty zarządzania. Przegląd badań empirycznych*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, t. 42, s. 21–30.
- Ciechańska A., 2015: *Emocje we frazeologizmach*, „Prace Komisji Nauk Filologicznych Oddziału Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu”, s. 221–232.
- Cuprjak M., 2014: *Doświadczenie codzienności ucznia. Etnografia zaangażowana*, „Przegląd Badań Edukacyjnych”, t. 18, s. 195–204.
- Чабан В., 2016: *Вербалізація концепту годності у польській мові*, „Лінгвістичні Студії”, t. 32, s. 76–82.
- Czekaj A., 2015: *Konstrukcje metonimiczne w tłumaczeniu automatycznym*, „Rocznik Przekładoznawczy”, t. 10, s. 61–74.

- Czelakowska A., 2014: *Polisemia regularna – między semantyką a kontekstem*, „LingVaria”, t. 17, s. 45–58.
- Czelakowska A., Kubicka E., Klubińska M., 2016: *Słowniki przed sądem. Wykorzystanie dzieł leksykograficznych w orzeczeniach sądowych*, „LingVaria”, t. 21, s. 45–64.
- Czerepowicka M., 2014: *SEJF – Słownik elektroniczny jednostek frazeologicznych*, „Język Polski”, R. XCIV, z. 2, s. 116–129.
- Czerepowicka M., Kosek I., Przybyszewski S., 2017: *Realizacja pozycji podmiotu otwieranej przez zwrot frazeologiczny a jego paradygmat (na wybranych przykładach)*, „Prace Językoznawcze”, t. XIX, s. 113–122.
- Деева Н.В., 2016: *Границы синонимического ряда в обыденном сознании носителей польского языка (на материале синонимов лексики „los”)*, „Гуманитарный Вектор”, т. II, з. 5, s. 51–56.
- Деева Н.В., 2016: *Концепт «Los»: особенности репрезентации в польской лингвокультуре*, „Вестник Томского государственного педагогического университета”, т. 2 (167), s. 31–37.
- Drabik-Frączek B., 2016: *Konceptualizacje małżeństwa w Piśmie Świętym i polskich homiliach ślubnych – ujęcie kognitywne*, „Polonica”, t. XXXVI, s. 95–109.
- Duska J., Mika D., 2017: *Piętnastowieczne „bejstac” a współczesne „bejtować” – o agresji werbalnej w polszczyźnie*, „Język Polski”, R. XCVII, z. 1, s. 118–126.
- Dyszak A., 2014: *Językowe wykładniki barw w międzywojennych wierszach Jana Lechonia*, „Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny”, t. 13, s. 67–90.
- Dyszak A., 2015: *O zapisanym słownictwie mniejszości seksualnych*, „Etnolingwistyka”, t. 27, s. 201–220.
- Dziemiątko A., 2014: *On the Presentation and Placement of Collocations in Monolingual English Learners’ Dictionaries: Insights into Encoding and Retention*, „International Journal of Lexicography”, t. 27, z. 3, s. 259–279.
- Fliciński P., 2012: *Innowacje frazeologiczne w świetle danych korpusowych*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, t. 18, z. 2, s. 9–19.
- Fliciński P., 2014: *Słownik wariacji tekstowej frazeologizmów – projekt leksykograficzny*, „Prace Filologiczne”, t. LXV, s. 113–124.
- Gantar P., 2014: *A Dictionary of Contemporary Slovene: Lexicographic Tradition or/and Innovation*, „Slovenščina 2.0”, t. 2, s. 194–231.
- Gaszyńska-Magiera M., 2014: *Ojczyzna w homiliach i przemówieniach Jana Pawła II wygłoszonych podczas pielgrzymek do Polski w latach 1979–1987*, „Politeja”, t. 29, s. 401–418.
- Gębka-Wolak M., 2016: *Kolokacje w tekstach prawnych: czyn zabroniony*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. 31, s. 127–138.
- Goskheteliani I., Szerszunowicz J., 2016: *Culture-bound food terms in a contrastive perspective*, „Białostockie Archiwum Językowe”, t. 16, s. 127–146.
- Górski R.L., Lewandowska-Tomaszczyk B., Bańko M., Pęzik P., Łaziński M., Przepiórkowski A., 2012: *Practical Applications of the National Corpus of Polish*, „Prace Filologiczne”, t. LXIII, s. 231–240.
- Grabowska M., 2014: *Potoczność w obrazie wiary w Boga na podstawie wypowiedzi współczesnych Polaków*, „SŁOWO. Studia Językoznawcze”, t. 5, s. 68–81.
- Grabowska M., 2017: *„Dotąd o nic nie prosiłicie w imieniu moim” (J 16, 24). Pragmatyka wypowiedzi modlitewnych w ewangelicznych wspólnotach charyzmatycznych*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych”, t. 1, s. 5–26.

- Grądziel-Wójcik J., 2016: *Lapsus calami, czyli „radość czytania” Barańczaka*, „Przestrzenie Teorii”, t. 26, s. 13–30.
- Grochowalska M., 2016: *Waloryzowanie pracy nauczyciela w kulturze grupy zawodowej. Z doświadczeń początkujących nauczycieli*, „Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna”, t. 4, s. 25–37.
- Grochowski M., 2016: *Poszczególne wśród operatorów kwantyfikacji*, „LingVaria”, t. 22, s. 83–95.
- Grochowski M., 2017: *Leksykalne wykładniki pojęcia odpowiedniości w języku polskim*, „Slavia – časopis pro slovanskou filologii”, t. 86, z. 2–3, s. 265–278.
- Heliasz-Nowosielska C., 2016: *Co slychać w głosie? Metapragmatyczne relacje z działań wokalnych*, „Poradnik Językowy”, z. 8, s. 62–74.
- Heliasz-Nowosielska C., 2016: *Grzecznie inaczej. Wyrażenia ironiczne o kształcie form grzecznościowych*, „Prace Filologiczne”, t. LXVIII, s. 141–160.
- Hys K., 2014: *Ewolucja poglądu społecznej odpowiedzialności biznesu – okres sensoryczno-motoryczny*, „Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa”, t. 10, s. 107–114.
- Kaczmarek A., 2014: *Świat fashion, czyli o anglicyzmach modowych w polskiej współczesnej prasie kobiecej*, „SŁOWO. Studia Językoznawcze”, t. 5, s. 82–94.
- Kaliska A., 2015: *Adverbes et objets du prédicat nager – comparaison avec le polonais*, „Studia Romanica Posnaniensia”, t. 42, s. 35–47.
- Kasza M., 2014: *O możliwości wykorzystania automatycznej analizy źródeł w NKJP przy wyborze kwalifikatora dla jednostki słownikowej*, „Język Polski”, R. XCIV, z. 5, s. 399–416.
- Kijak A., 2015: *O istotnych aspektach biegania w świetle leksyki socjolektalnej (na podstawie artykułów poświęconych treningom zamieszczonych na portalach biegowych)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, t. 22, s. 169–182.
- Kiraga S., 2011: *„Sacrum und Profanum” – Ein neues Wörterbuchprojekt zur säkularisierten Lexik*, „LingVaria”, t. 11, s. 71–83.
- Kisiel A., Stępień M., 2016: *O granicach jednostek języka. Jeszcze o klasie otwartej na przykładzie polskich jednostek z elementem ani*, „Linguistica Copernicana”, t. 13, s. 87–105.
- Kiszka B., 2014: *Metłarz, kręciciel, zamięsciel... – wokół leksemu mąciwoda i jego synonimów*, „Postscriptum Polonistyczne”, t. 14, s. 355–376.
- Kita M., 2016: *Estetyzowanie wulgaryzmów*, „Stylistyka”, t. 25, s. 349–370.
- Klimach A., 2014: *Pojęcie słuszności a określanie wysokości opłat wynikających z ustawy o gospodarce nieruchomościami*, „Białostockie Studia Prawnicze”, z. 17, s. 137–144.
- Kłosińska K., 2016: *Lobby – od ‘holu’ do ‘spisku’*, „Poradnik Językowy”, z. 4, s. 90–102.
- Kołupajło K., 2016: *Zum konventionell bedingten Kollokationsbegriff: das Konzept eines korpusbasiereten bilingualen deutsch-polnischen Kollokationswörterbuches*, „Glottodidactica”, t. 43, s. 193–211.
- Kopcińska D., 2010: *Informacja składniowa w słowniku (historia – współczesność – perspektywy – projektowane modele)*, „Prace Filologiczne”, t. LVIII, s. 169–194.
- Korkosz-Gębska J., 2017: *Wybrane aspekty społecznej (nie)odpowiedzialności przedsiębiorstw produkcyjnych*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej”, z. 108, s. 173–182.
- Kornatowski P., 2016: *Tautonimy węgiersko-polskie. Próba systematyzacji*, „Język. Komunikacja. Informacja”, t. 11, s. 122–159.
- Korpysz T., 2015: *Rozwój semantyczny rzeczownika „humor” w polszczyźnie. Przegląd leksyko-graficzny*, „Poznańskie Studia Slawistyczne”, t. 8, s. 287–301.
- Kosek I., 2015: *Iść w trupa – o jednym ze źródeł współczesnej polskiej frazeologii*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, t. 22, z. 2, s. 55–67.

- Kosek I., Przybyszewski S., 2016: *O liczyć się z każdym groszem w kontekście problemu wyróżniania jednostek leksykalnych*, „LingVaria”, t. 21, s. 65–72.
- Kowal I., 2016: *Różnorodność społeczno-kulturowa Szwecji w podręcznikach do nauki języka szwedzkiego*, „Neofilolog”, t. 46, s. 245–258.
- Kozyra J., 2014: *Konstytucyjny model małżeństwa (art. 18 Konstytucji RP)*, „Studenckie Zeszyty Naukowe”, z. 24, s. 17–26.
- Krauz M., 2014: *Profesor, mistrz, przyjaciel, kolega – o dedykacjach poświęconych profesorowi Piotrowi Żbikowskiemu*, „SŁOWO. Studia Językoznawcze”, t. 5, s. 132–150.
- Kruk D., 2013: *Charakterystyka diachroniczno-synchroniczna rzeczownika męczyzny*, „Poradnik Językowy”, z. 9, s. 76–88.
- Kruk D., 2014: *A sierpień zawsze dojrzewa na drzewach. Ile jednostek języka reprezentuje kształt dojrzeć?*, „Linguistica Copernicana”, t. 11, s. 53–68.
- Kruk D., 2016: *Czasownik stracić i jego właściwości*, *Analiza semantyczno-składniowa*, „Linguistica Copernicana”, t. 13, s. 159–171.
- Krvina D., 2014: *Poročilo z oceno o srečanju ENEL Cost (29.–30. 9. 2014) na Bledu*, „Slovenščina 2.0”, t. 1, s. 76–87.
- Kubicka E., Zieliński L., 2013: *O konieczności doskonalenia języka polskiego w procesie kształcenia rodzimych tłumaczy. Analiza przekładu książki Österreich für Deutsche. Einblicke in ein fremdes Land Norberta Mappesa-Niedieka pod kątem najczęściej popełnianych błędów*, „Rocznik Przekładoznawczy”, t. 8, s. 169–194.
- Kućała D., 2015: *Mujer y hombre como bases para la formación de palabras derivadas*, „Itinerarios”, t. 22, s. 49–60.
- Kucharzyk R., 2015: *Słownik gwar polskich PAN – nowe możliwości, nowe wyzwania*, „Rozprawy Komisji Językowej”, t. 61, s. 163–173.
- Kucharzyk R., 2017: *Metatekstowe „umówmy się”*, „Język Polski”, R. XCVII, z. 2, s. 113–117.
- Kucharzyk R., 2017: *Neosemantyzacja przymiotnika „flagowy” we współczesnym języku polskim*, „Język Polski”, R. XCVII, z. 3, s. 102–113.
- Laskowska P., 2016: *Logistyka usług gastronomicznych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach”, t. 37, s. 201–208.
- Lewicki R., 2016: *O integralności terminu „teoria przekładu”*, „Między Oryginałem a Przekładem”, t. 22, z. 1, s. 11–25.
- Lewińska A., Rogowska-Cybulska E., 2016: *Uczeń wobec intertekstualności poezji (na przykładzie wiersza Janusza Stanisława Pasierba Sykstyna)*, „Język – Szkoła – Religia”, t. 11, s. 55–70.
- Linsztet B., 2016: *Analiza semantyczno-składniowa wybranych jednostek z segmentem wystarczy*, „Linguistica Copernicana”, t. 13, s. 173–199.
- Lisiecka-Czop M., 2015: *Korzystanie ze słowników elektronicznych jako strategia rozwiązywania problemów językowych – o świadomości leksykograficznej studentów germanistyki*, „Lingwistyka Stosowana”, t. 15, s. 47–59.
- Литвин И.Н., Потапенко Л.В., 2015: *Русский перевод фразеологизмов польской повести К. Грохули «Nigdy w życiu»*, „Вісник Черкаського університету. Серія: Філологічні науки”, t. 7, s. 103–105.
- Lockyer D., 2015: *Diminutive Interjections in Polish: The Case of (O)Jejku and (O)Jejciu!*, „Studies in Polish Linguistics”, t. 10, s. 197–221.
- Maciołek M., 2017: *Promieniotwanie K (komputerowe), czyli o oddziaływaniu rzeczywistości informatycznej na polszczyznę*, „Postscriptum Polonistyczne”, t. 19, s. 197–211.

- Makarewicz E., Itendo-Milewska A., 2016: *Stan cywilny dziecka jako potwierdzenie przynależności do rodziny*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, t. 15, z. 1, s. 317–337.
- Matyka M., 2013: *Być kobietą, być graczem... Funkcjonowanie wyrazu „graczka” w przestrzeni internetu*, „Homo Ludens”, t. 5, s. 191–204.
- Mazurkiewicz M., 2016: *Między patriotyzmem i nacjonalizmem na tle popnacjonalizmu w muzyce rockowej*, „Sprawy Narodowościowe”, t. 48, s. 229–244.
- Mesjasz Cz., 2016: *Operacjonalizacja cech kapitału intelektualnego*, „Studia Ekonomiczne”, t. 263, s. 19–35.
- Michałowska K., 2015: *Dobre imię osoby prawnej w świetle orzecznictwa*, „Studia Oeconomica Posnaniensia”, t. 3, s. 7–19.
- Mikołajczuk A., 2017: *Między słowami a przeżyciami*, „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL”, t. 2, s. 101–126.
- Miodek J., 2014: *Kochamy seriale!*, „Język Polski”, R. XCIV, z. 4, s. 375–376.
- Mormol P., 2016: *The correlation between the high offensiveness of swear words and their productivity: A comparison of selected Polish and English examples*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Filologiczna. Studia Anglica Resoviensia”, t. 13, s. 44–54.
- Muszyńska J., 2013: *Czy piękny jest zawsze piękny?*, „Poradnik Językowy”, z. 9, s. 67–75.
- Nawrocka-Żarnecka M., 2016: *Jak Polacy rozumieją serbską frazeologię, a jak Serbowie polską – na podstawie jednostek odnoszących się do podobnej rzeczywistości pozajęzykowej*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. 31, s. 45–59.
- Niepytalska-Osiecka A., 2016: *Kogo lub co można „zaorać”?*, „Język Polski”, R. XCVI, z. 3, s. 114–117.
- Niewiara A., 2015: *Słowa klucze kultury w sytuacji bliskiego sąsiedztwa kultur i powinowactwa językowego (dusza – serce)*, „LingVaria”, t. 20, s. 291–304.
- Nowak A., 2016: *Czynniki wpływające na prawdopodobieństwo wystąpienia manipulacji w sprawozdaniach finansowych – przegląd literatury*, „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów”, z. 152, s. 9–20.
- Ohia M., 2013: *Mechanizmy dyskryminacji rasowej w systemie języka polskiego*, „Przegląd Humanistyczny”, t. 440, z. 5, s. 93–105.
- Osiński S., 2014: *Krok ku przyszłości. Relacja z I Kongresu Dydaktyki Polonistycznej*, „Refleksje. Zachodniopomorski Miesięcznik Oświatowy”, nr 1, s. 27–29.
- Ostrówka M., 2013: *Фразеологія в романах Флоріана Чарнышевіча как языковое свидетельство образа взаимоотношений польской общности...*, „Acta Baltico-Slavica”, t. 37, s. 565–574.
- Pajęcki M., 2016: *Nowoczesna prezentacja multimedialna jako składowa sukcesu prelegenta – wybrane zagadnienia*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Łódzkiej”, z. 64, s. 33–42.
- Pałka P., Kwaśnicka A., 2015: *Współczesny warsztat językoznawcy – elektroniczne zasoby i narzędzia badawcze*, „Język Polski”, R. XCV, z. 1–2, s. 154–170.
- Pastuchowa M., 2015: *Emancypowanie się słów. Nauczanie słownictwa a procesy leksykalizacyjne*, „Postscriptum Polonistyczne”, t. 16, s. 31–43.
- Paprzyca K., 2014: *A decrease in the “attractiveness” of urban space in medium size towns – selected spatial and social aspects*, „Technical Transactions. Czasopismo Techniczne”, z. 2, s. 251–266.
- Pawłowski A., 2015: *Promocja języka polskiego – między lingwistyką a marketingiem*, „Poradnik Językowy”, z. 8, s. 143–155.
- Piela A., 2014: *Archaizmy jako składniki związków frazeologicznych w słownikach współczesnej polszczyzny*, „Rozprawy Komisji Językowej”, t. LX, s. 235–249.

- Piela A., 2014: *Niestabilne frazeologizmy z dawnym komponentem «odzieżowym»*, „Język Polski”, R. XCIV, z. 4, s. 353–363.
- Piela A., 2015: *Zwyczaj picia kawy i herbaty odzwierciedlony w polskim słownictwie i frazeologii*, „LingVaria”, t. 19, s. 141–152.
- Piela A., 2017: *O bronii i borykaniu się*, „Poradnik Językowy”, z. 1, s. 77–81.
- Pierścieniak K., 2014: *Wokół kategorii „spotkania” w wybranych relacjach edukacyjnych od nauczania w okresie antyku do współczesnych postaci uczenia się dorosłych*, „Edukacja Dorosłych”, t. 71, s. 105–129.
- Pilarz Ł., Bajor G., Bulska W., 2013: *Czy na pewno nadszedł czas pisać epitafium dla eponimów w anatomii i naukach klinicznych?*, „Annales Academiae Medicae Silesiensis”, t. 67, s. 337–343.
- Piotrowicz A., Witaszek-Samborska M., 2016: *Grzech gniewu przez pryzmat gwary miejskiej Poznania*, „Język. Religia. Tożsamość”, t. 13, s. 161–171.
- Pisarek W., 2017: *Ośrodek Badań Prasoznawczych jako fenomen*, „Zeszyty Prasoznawcze”, t. 60, z. 1, s. 11–20.
- Płońska A., 2017: *Penal Law Protection of Professional Secrecy Concerning the Pension Funds Activities*, „Economic and Environmental Studies”, t. 17, z. 1, s. 47–55.
- Potocka-Pirosz K., 2017: *O właściwościach czasownika alarmować*, „Prace Filologiczne”, t. LXX, s. 349–359.
- Przepiórkowski A., Hajnicz E., Andrzejczuk A., Patejuk A., Woliński M., 2017: *Walenty: gruntowny składniowo-semantyczny słownik walencyjny języka polskiego*, „Język Polski”, R. XCVII, z. 1, s. 29–46.
- Przyklen J., 2017: *Od identityczności do różnicy – uwagi o pojęciu tożsamości w najnowszej historii polszczyzny*, „Наукові записки Національного університету «Острозька академія». Серія: Культурологія”, t. 18, s. 61–70.
- Raclavská J., 2016: *Wyrażanie emocji za pomocą stałych połączeń wyrazowych na przykładzie języka polskiego i czeskiego*, „Kalba ir Kontekstai”, t. 7, s. 122–128.
- Rak M., 2017: *„Na bezrybiu i rak ryba”: językowo-kulturowy obraz raka w polszczyźnie*, „Etnolingwistyka”, t. 29, s. 149–169.
- Rogalska M., 2014: *„O czym nie można mówić, o tym trzeba milczeć”? – obszary językowo tabuizowane w tekstach prasowych z okresu żałoby narodowej po śmierci Józefa Piłsudskiego*, „Adeptus. Pismo Humanistów”, t. 3, s. 51–65.
- Rogowska-Cybulska E., 2015: *O nowo/narodzonym Chrystusie uwagi ortograficzne*, „Język – Szkoła – Religia”, t. 10, z. 2, s. 7–19.
- Rogowska-Cybulska E., 2017: *Żywiec pasuje jak nalat... About a persuasive idiomatic and word-formative expressions in advertising texts*, „Media. Biznes. Kultura”, t. 2, s. 131–148.
- Saloni Z., Gruszczyński W., 2013: *From multilingual to monolingual dictionaries. A historical overview of Polish lexicography*, „Studies in Polish Linguistics”, t. 8, z. 4, s. 205–227.
- Saloni Z., 2015: *Terminy (użycie precyzyjne a użycie potoczne) – o wyrazie tیره i wyrazach zbliżonych*, „Studia Semiotyczne”, t. 28–29, s. 283–302.
- Sawaniewska-Mochowa Z., 2016: *Źródła etnograficzne i teksty folkloru jak baza empiryczna słownika gwarowego (na przykładzie Kujaw)*, z. 3, s. 27–36.
- Schneller-Boltz D., 2013: *Was leistet heute ein polnisch-deutsches Wörterbuch? Die Bedeutungsentwicklung von euro- im Polnischen als lexikografische Herausforderung. Eine aktuelle Bestandsaufnahme*, „Academic Journal of Modern Philology”, t. 2, s. 119–134.

- Seniów A., 2014: *Przymiotniki barwny, bezbarwny, kolorowy w historii języka polskiego*, „Studia Językoznawcze”, t. 13, s. 199–209.
- Sieradzka-Baziur B., Duska J., Kajtoch K., Mika D., 2016: Słownik pojęciowy języka staropolskiego – *charakterystyka*, „Język Polski”, R. XCVI, z. 3, s. 68–79.
- Sieradzka-Mruk A., 2014: *Zmiany w funkcjonowaniu i częstotliwości występowania wykrzykników (interiekcji) w rozważaniach drogi krzyżowej w ciągu ostatniego stulecia*, „Język Polski”, R. XCIV, z. 1, s. 37–50.
- Siuda A., 2010: *Funkcje form deprecjatywnych rzeczownika we współczesnej polszczyźnie*, „Język Polski”, R. XC, z. 3, s. 189–202.
- Skwarska K., 2015: *Opis leksykoграфiczny syntaktycznych i semantycznych cech czasowników w języku czeskim, polskim i rosyjskim. Na przykładzie czasowników percepcji*, „Prace Filologiczne”, t. LXVII, s. 349–366.
- Skwarska K., Stranz-Nikitina V., Vaculová K., 2017: *Rozdíly ve valenčních vlastnostech vybraných českých, ruských a polských lexikálních jednotek*, „Prace Filologiczne”, t. LXX, s. 397–410.
- Słabczyński R., 2015: „Masakra” – *wyraz modny współczesnej polszczyzny*, „Język Polski”, R. XCV, z. 3, s. 239–249.
- Słabczyński R., 2016: *Przyjazny dla twojej kieszeni – o semantyce słowa „przyjazny” we współczesnych tekstach reklamowych*, „Słowo. Studia Językoznawcze”, t. 7, s. 147–158.
- Smetonienė A., 2016: *Veiksmazodiniai daiktavardžiai abstraktai su priesaga -imas / -ymas M. Petkevičiaus katekizme (1598): jų daryba ir vertimas*, „Lietuvių kalba. Mokslo Žurnalas”, t. 10.
- Smoleń-Wawrzusiszyn M., 2015: *Kim jest człowiek w świecie marketingu? Etyka słowa a profesjonalizm marketerów*, „Studia Pragmalingwistyczne”, t. 7, s. 289–304.
- Smoleń-Wawrzusiszyn M., 2016: *„Nieznosna lekkość bytu” – skrzydlate słowa w retorycznych interpretacjach*, „Białostockie Archiwum Językowe”, t. 16, s. 265–283.
- Smyrnova-Trybulska E., Żebro P., 2015: *On Networking. The Analysis of Selected Aspects*, „International Journal of Research in E-learning”, t. 2, s. 47–69.
- Starzyńska A., 2015: *Obraz Syberii w świetle danych systemowych języka polskiego*, „Studia Slavica”, t. 1, s. 247–259.
- Stępień M., 2017: *Walencja czasowników a problem „dziedziczenia” własności walencyjnych przez quasi-imiesłowy przysłówkowe*, „Prace Filologiczne”, t. LXX, s. 411–432.
- Stępnik A., 2014: *Inżynieria memetyczna. Próba dookreślenia i oceny*, „Teksty z Ulicy. Zeszyt memetyczny”, t. 15, s. 77–85.
- Strawińska A., 2016: *Glamour, charyzma, celebrity, iluzja – semantyczne uwikłania*, „Białostockie Archiwum Językowe”, t. 16, s. 285–311.
- Szczęk J., 2016: *Fremd- und Selbstbilder von Deutschland in der ein- und zweisprachigen Lexikographie*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Germanica”, t. XII, s. 9–21.
- Szczęk J., 2016: *Hetero- and autostereotypes of Germany in Polish and German mono- and bilingual lexicography*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Germanica”, t. XII, s. 9–21.
- Szkudlarek-Śmiechowicz E., 2016: *Analiza dyskursywno-genologiczna nazw telewizyjnych programów publicystycznych w Polsce (2005–2015)*, „Prace Językoznawcze”, t. XVIII, z. 3, s. 191–204.
- Szmytkie R., 2014: *Ikony turystyczne dużych miast w Polsce*, „Studia Miejskie”, t. 16, s. 47–58.
- Шпілько І.М., 2015: *Семантичний розвиток праслов'янської лексики *šaty в сучасних слов'янських мовах*, „Вісник Дніпропетровського університету. Серія «Мовознавство»”, t. 23, s. 99–105.

- Szwarc K., 2017: *Zapewnienie bezpieczeństwa masowych imprez sportowych – problemy teoretyczne i praktyczne*, „Studia Administracji i Bezpieczeństwa”, t. 2, s. 205–216.
- Šipka D., 2016: *Exclusion Labels in Slavic Monolingual Dictionaries – Lexicographic construal of non-standardness*, „Colloquium: New Philologies”, t. 1, s. 1–17.
- Talar S., 2014: *Budowa polskiej gospodarki internetowej w warunkach członkostwa w Unii Europejskiej*, „Unia Europejska.pl”, t. 6, s. 18–24.
- Ucherek W., 2015: *Les unités phraséologiques relatives → la France et aux français dans les dictionnaires polonais*, „Romanica Wratislaviensia”, t. 62, s. 111–135.
- Ulitzka E., 2015: *Dictionary and Theoretical Linguistics in Polish metalexigraphic reflection*, „Issledovanija po slavjanskim jazykam”, t. 20, z. 1, s. 159–171.
- Ulitzka E., 2015: *Polska leksykografia jednojęzyczna po roku 1989 – wybrane zagadnienia*, „Język Polski”, R. XCV, z. 1–2, s. 64–80.
- Urbas M., 2015: *Prasa lokalna w ujęciu ekonomicznym*, „Rocznik Prasoznawczy”, R. IX, s. 11–25.
- Walczak M., 2015: *Czy owad to zwierzę?*, „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies”, t. 1, s. 271–277.
- Waldenfel R. von, 2015: *Czasownik nie do końca (nie)dokonany: „dać się” w użyciu modalnym*, „Język Polski”, R. XCV, z. 4, s. 316–324.
- Walewska M., 2016: *Co irytuje twórczych nauczycieli?*, „Parezia. Forum Młodych Pedagogów Przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN”, t. 2, s. 102–112.
- Waniakowa J., 2013: *Wpływ odmiany kościelnej języka na polszczyznę ogólną na przykładzie ubogacać (się) – ubogacić (się)*, „LingVaria”, t. 16, s. 191–200.
- Waniakowa J., 2015: *Kerygmat – czyli o modzie w kościelnej odmianie języka*, „Socjolingwistyka”, t. 29, s. 219–226.
- Waszkowa K., 2016: *Derywaty słowotwórcze jako kontekstowe struktury pojęciowe o podwójnej referencji*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, z. 72, s. 231–247.
- Waśkowski K., 2015: *Powstanie naukowego obrazu zwierząt i jego konsekwencje dla polskiej leksyki animalistycznej przełomu XVIII i XIX stulecia*, „Prace Językoznawcze”, t. XVII, nr 4, s. 103–122.
- Węgielnik I., Włodarczyk B., 2015: *Badania wpływu inwestycji turystycznych w Uniejowie na jakość życia mieszkańców*, „Badania nad turystyką. Jeden cel, różne podejścia. Warsztaty z Geografii Turyzmu”, t. 6, s. 207–230.
- Wiatrowski P., 2015: *Międzyjęzykowa ekwiwalencja związków frazeologicznych z apelatywnym komponentem relewantnym kulturowo. Na przykładzie indonezyjskich połączeń wyrazowych i ich polskich odpowiedników*, „Kwartalnik Językoznawczy”, t. 21–22, s. 62–175.
- Wielgosz K., 2015: *Hermeneutyka pojęcia evangelical w Evangelical Catholicism George’a Weigla*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, t. 29, s. 249–264.
- Wierzbicka A., 2016: *Wariantywność końcówki wolacza wyrazów zakończonych na -ec. Analiza korpusowa*, „Język Polski”, R. XCVI, z. 1, s. 59–67.
- Wierchoń P., 2010: *Torując drogę teorii lingwochronologizacji*, „Investigationes Linguisticae”, t. 20, s. 105–185.
- Wiśniewiecka-Brückner K., 2016: *Zmiana – ewolucja – rewolucja. O języku, normie i metodach na przykładzie reakcji dopełniaczowej czasownika polskiego*, „Rozprawy Komisji Językowej ETN”, t. 62, s. 191–202.
- Wiśniewski S., 2016: *Dostępność przestrzenna parków wodnych w województwie łódzkim*, „Problemy Rozwoju Miast”, t. 3, s. 75–84.

- Włodarczyk A., Włodarczyk H., 2016: *Trójwarstwowa struktura informacji w treści wypowiedzi (szkic o programie Gramatyki Rozproszonej)*, „Investigationes Linguisticae”, t. 34, s. 73–112.
- Wojdyła K., Ciepielewski M., 2015: *Partycypacja referendalna mieszkańców województwa małopolskiego w latach 2006–2014 jako przejaw braku współpracy na poziomie lokalnym*, „Zarządzenia Publiczne”, t. 31, s. 299–311.
- Wołek-San Sebastian K., 2015: *Polski przekład dramatu Asji Srnec Todorović Odbrojanje wobec kategorii ciała i cielesności*, „Przekłady Literatur Słowiańskich”, t. 6, z. 1, s. 149–157.
- Wołk M., 2015: *Błąd a pomyłka. Rozpoznanie semantyczne*, „Prace Językoznawcze”, t. XVII, s. 123–132.
- Wołk M., 2015: *Kilka pytań o definiowanie błędu*, „Linguistica Copernicana”, t. 12, s. 123–135.
- Woźniak E., Zarębski R., 2016: *Kontynuacja vs innowacja. Drogi rozwoju polskiej terminologii administracyjno-prawnej po wprowadzeniu Kodeksu Napoleona*, „Prace Filologiczne”, t. LXIX, s. 535–547.
- Woźniak E., 2017: *Od dzieci z nieprawego łóża do dzieci nieslubnych. Z dziejów polskiej terminologii prawnej*, „LingVaria”, t. 23, s. 151–164.
- Wójciuk A., 2016: *Perswazja w reklamach społecznych*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nauki Humanistyczne”, t. 13, s. 109–125.
- Zabawa J., 2015: *Ekologiczne wyzwania współczesnej bankowości – przypadek grupy Deutsche Bank*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, t. 395, s. 408–417.
- Zabawa M., 2013: *Alejką, bukiet, sponsor, tester – o pewnym typie neosemantyzmów w języku polskim*, „Język Polski”, R. XCIII, z. 5, s. 366–376.
- Zabawa M., 2014: *O internetowych ciasteczkach*, „LingVaria”, t. 18, s. 103–111.
- Zabawa M., 2015: *O trudnościach w badaniu zapożyczeń semantycznych i kalk frazeologicznych*, „Język Polski”, R. XCV, z. 4, s. 306–315.
- Zabłocka-Kluczka A., 2012: *Odporność organizacji na kryzys*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, t. 276, s. 89–101.
- Zagórska K., 2016: *Od misyjności chrztu Polski do misyjności przekazów radiowych*, „Teologia Praktyczna”, t. 17, s. 249–268.
- Zauchaj J., 2016: *Jednostki apelatywne. W poszukiwaniu wyróżnika*, „LingVaria”, t. 21, s. 83–96.
- Zbróg P., 2014: *Serwer dedykowany, akumulator dedykowany*, „Język Polski”, R. XCIV, z. 4, s. 371–375.
- Zemlanaja N., 2016: *O relacji semantycznej łączącej wyrażenia zdarzenie, wydarzenie, event we współczesnej polszczyźnie*, „Poradnik Językowy”, z. 8, s. 48–61.
- Żebrowska B., 2015: *Pieszczotliwe określenia używane przy zwracaniu się do matki dawniej i dziś*, „Język Polski”, R. XCV, z. 5, s. 418–432.
- Żebrowska B., 2016: *W krainie dzieciństwa – nazwy krakowskich przedszkoli*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, t. 23, s. 263–281.
- Żmigrodzki P., 2012: *„Flota samochodowa”*, „Język Polski”, R. XCII, z. 1, s. 71–73.
- Żmigrodzki P., 2013: *O najważniejszych zadaniach polskiego językoznawstwa w XXI wieku*, „Polonica”, t. XXXIII, s. 15–23.
- Żmigrodzki P., 2014: *Prywatny leksykon współczesnej polszczyzny – zapomniany słownik okresu przełomu*, „Prace Filologiczne”, t. LXV, s. 439–451.
- Żmigrodzki P., 2015: *Czego nie będzie w Wielkim słowniku języka polskiego PAN – polskie (?) słownictwo curlingowe*, „Polonica”, t. XXXV, s. 191–197.

- Żmigrodzki P., 2015: *O błędach (nie tylko) językowych, stylu odbioru dzieła leksykograficznego i perspektywach polskiej normatywistyki językowej (w odpowiedzi P. Zbrógowi)*, „Język Polski”, R. XCV, z. 3, s. 231–238.
- Żurowski S., 2014: *Bez focha o fochach – foch i fochy jako nazwy werbalnych i niewerbalnych zachowań komunikacyjnych. Szkic leksykologiczny*, „Studia Filologiczne Uniwersytetu Jana Kochanowskiego”, t. 27, s. 53–64.
- Żurowski S., 2015: *Leksykografia w pracy prawnika – suplement*, „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej”, z. 2, s. 29–40.

Rozdziały w opracowaniach zbiorowych (monografie, tomy pokonferencyjne)

- Adamczyk M., 2017: *On the pragmatic expansion on Polish gdzieś tam (‘somewhere (there)/ about’)*, [w:] Ch. Fedriani, A. Sansó (red.): *Pragmatic Markers, Discourse Markers and Modal Particles: New perspectives*, Amsterdam, s. 369–397.
- Adamska-Sałaciak A., 2016: *On bullying, mobbing (and harassment) in English and Polish: Foreign-language-based Lexical Innovation in a Bilingual Dictionary*, [w:] T. Margalitadze, G. Meladze (red.): *Proceedings of the 17th EURALEX International Congress*, Tbilisi, s. 758–766.
- Białek E., 2016: *Z problemów opisu słownictwa specjalistycznego: „Dyplomacja i polityka. Rosyjsko-polska sonda słownikowa”*, [w:] J. Lubocha-Kruglik, O. Małysa (red.): *Przestrzenie przekładu*, Katowice, s. 163–175.
- Bień J., 2009: *Digitalizing dictionaries of Polish*, [w:] K. Bogacki, J. Cholewa, A. Rozumko (red.): *Methods of Lexical Analysis: Theoretical assumption and practical applications*, Białystok, s. 37–45.
- Bugajski M., 2014: *Prawda w słownikach języka polskiego. Rekonesans badawczy*, [w:] A. Kikiewicz, E. Starzyńska-Kościuszko (red.): *Język poza granicami języka. Oblicza prawdy w filozofii, kulturze, języku*, Olsztyn, s. 163–175.
- Cetnarowska B., 2014: *To maximize polysemy or homonymy? On analysing denominal adjectives in Polish and English*, [w:] G. Drożdż, A. Łyda (red.): *Extension and its Limits*, Newcastle upon Tyne, s. 60–79.
- Чикота Н.В., 2015: *Трансформации с прагматическим компонентом в польской повести Катажини Грохولي „Nigdy w życiu”*, [w:] *Актуальні проблеми природничих та гуманітарних наук у дослідженнях молодих вчених „Родзинка – 2015”*, Черкаси, s. 257–259.
- Decyk-Zięba W., 2015: *Etymologia i znaczenie wyrazu bezpieczeństwo*, [w:] J. Zajęc, A. Włodkowska-Bagan, M. Kaczmarski (red.): *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Polska – Europa – Świat*, Warszawa, s. 35–48.
- Fišer D., 2014: *Vloga jezikovnih tehnologij pri zasnovi slovarja*, [w:] I. Grahek, S. Bergoč (red.): *Posvet o novem slovarju slovenskega jezika. Novi slovar za 21. stoletje*, Lublana.
- Gantar P., Kosem I., 2013: *Beleženje in prikazovanje podatkov o jezikovni rabi: od leksikalne baze do spletnega slovarja*, [w:] *Obdobja 32*, Lublana, s. 133–139.
- Гедзімін Л.А., 2016: *Скансэн, музей пад адкрытым небам – да пытання ўпарадкавання музейнай тэрміналогіі*, [w:] М.І. Свістунова (red.): *Беларускае слова: тэорыя і практыка*, Мінск, s. 34–38.

- Hudeček L., Mihaljević M., 2017: *The Croatian Web Dictionary Project – Mrežnik*, [w:] I. Kosem (red.): *Electronic lexicography in the 21st century*, Leiden, s. 172–192.
- Jarzębowska-Sadkowska R., Olszaniec G., 2017: *Problemy z doborem i opisem jednostek zapożyczonych z języków romańskich w wybranych słownikach języka polskiego na przykładzie zestawienia słownictwa kulinarnego*, [w:] J. Wawrzyńczyk, P. Wierzchoń (red.): *Wokół 300 tysięcy polskich słów. Wstęp do hasłownikologii*, Warszawa, s. 151–184.
- Kościelniak R., Olas J., 2017: *O projekcie internetowego słownika przysłów polskich*, [w:] Людина. Комп'ютер. Комунікація, Львів, s. 68–73.
- Kuczok M., 2016: *Precious possession, war or journey? Conceptual metaphors for LIFE in American English, Hungarian and Polish*, [w:] B. Cetnarowska, M. Kuczok, M. Zabawa (red.): *Various Dimensions of Contrastive Studies*, Katowice, s. 157–170.
- Logar N., 2014: *Verodostojnost korpusov kot gradivnega vira za slovar*, [w:] I. Grahek, S. Bergoč (red.): *Posvet o novem slovarju slovenskega jezika. Novi slovar za 21. stoletje*, Lublana.
- Masny A., 2014: *Muzeum narodowe na Facebooku. Czy istnieje granica między sztuką „realną” a jej przedstawieniem w rzeczywistości wirtualnej? Językowa analiza przypadku na podstawie Muzeum Narodowego w Kielcach*, [w:] R. Cudak, J. Tambor (red.): *Granice w języku. Język w granicach*, Katowice, s. 63–83.
- Mazur R., 2016: „Czy Gazeta Wyborcza to Gwiazda Śmierci z Gwiazdnych Wojen?” – sondy internetowe jako narzędzie budowania tożsamości społecznej, [w:] K. Sikora, B. Żebrowska (red.): *Nasz język ojczysty: stan i współczesne tendencje rozwojowe*, Kraków, s. 47–60.
- Meger A., 2014: *Zur Neologismenlexikografie des Polnischen nach 1989*, [w:] D. Schneller-Boltz (red.): *Język Polski – 25 lat po Przełomie/Die polnische Sprache – 25 Jahre nach der Wende*, Olms, s. 335–360.
- Milkowski K., 2017: *Karuzela podatkowa jako rodzaj oszustwa podatkowego*, [w:] M. Kurzyński, K. Krzeszowska (red.): *Węzłowe problemy prawa karnego skarbowego*, Olsztyn, s. 60–66.
- Moroń E., Zarzeczny G., 2014: *Gluchy – językowe podstawy stereotypu*, [w:] *Edukacja głuchych. Materiały konferencyjne*, Warszawa, s. 118–127.
- Murrmann J., 2016: *Dziennikarski język sportu a założenia olimpizmu: stan obecny i wyzwania. Próba diagnozy na podstawie analizy internetowych relacji sportowych*, [w:] J. Kłosiewicz, E. Małolepszy, T. Drozdek-Małolepsza (red.): *Filozoficzne i społeczne aspekty sportu i turystyki*, Częstochowa, s. 127–147.
- Parcheta A., 2015: *Nazwy aborcji w świetle danych leksykograficznych*, [w:] M. Kresa (red.): *Młodzi o języku dawnym*, Warszawa, s. 121–132.
- Perdih A., 2014: *Večbesedne leksikalne enote v splošnem slovarju*, [w:] I. Grahek, S. Bergoč (red.): *Posvet o novem slovarju slovenskega jezika. Novi slovar za 21. stoletje*, Lublana.
- Piecuch E., 2017: *Zaangażowanie – klucz do sukcesu w wychowaniu dziecka*, [w:] M. Humeniuk, I. Paszenda, W. Żłobicki (red.): *Sukces jako zjawisko edukacyjne*, t. 2, Wrocław, s. 41–49.
- Rachut K., 2015: *Czy polski wieloryb jest rybą, a rosyjski кит już nie? O myśleniu o świecie i nazwach. Wstęp*, [w:] M. Gaze, P. Góralczyk-Mowczan (red.): *Bogactwo językowe i kulturowe Europy w oczach Polaków i cudzoziemców*, t. 3, Łódź, s. 230–239.
- Skarżyński M., 2017: *Polish (?) bigos. About the thing and about the word*, [w:] M. Németh, B. Podolak, M. Urban (red.): *Essays in the History of Languages and Linguistics*, Kraków, s. 609–617.
- Snoj M., 2014: *Objavne oblike novega slovarja slovenskega jezika*, [w:] I. Grahek, S. Bergoč (red.): *Posvet o novem slovarju slovenskega jezika. Novi slovar za 21. stoletje*, Lublana.

- Stala E., Dębowski P., 2016: *European (dis)union of colours: secondary basic colour terms in Polish, Portuguese and Spanish*, [w:] J.P. Silvestre, E. Cardeira, A. Villalva (red.): *Colour and colour naming: crosslinguistic approaches*, Lizbona, s. 51–70.
- Stasiak A., 2015: *Turystyka kontrowersyjna jako emanacja gospodarki doświadczeń*, [w:] G. Godlewski, M. Zalech (red.): *Turystyka kontrowersyjna na współczesnym rynku podróży – formy, uwarunkowania, skutki*, Biała Podlaska, s. 53–69.
- Suchowierski B., 2017: *Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa*, [w:] K. Pujer (red.): *Problemy nauk prawnych*, t. 2, Wrocław, s. 15–26.
- Шиморина А.С., 2012: *Современная русская лексикография на фоне лексикографии других славянских языков*, [w:] О.В. Лукин (red.): *Двести лет со дня рождения академика Измаила Ивановича Срезневского: сборник докладов международной интернет – конференции*, Ярославль, s. 83–87.
- Sztaba M., 2013: *Wychowanie do pracy i przez pracę jako istotny element wspomagający planowanie i realizacje kariery zawodowej*, [w:] B. Jakimiuk (red.): *Między wychowaniem a karierą zawodową*, Lublin.
- Śliwa D., 2016: *L'intensité comme facteur d'expression de l'émotion dans le discours de Jean-Paul II au corps diplomatique (2005) Etude du texte parallèle polonais et français*, [w:] J. Górnikiwicz, B. Marczuk, I. Piechnik (red.): *Études sur le texte dédiées → Halina Grzmil-Tylutki*, Kraków, s. 229–242.
- Taraszka-Drożdż B., 2016: *Zmysłowe wymiary dźwięku w terminologii muzycznej*, [w:] G. Gwóźdź, P. Mamet (red.): *Dyskursy specjalistyczne. Rejestry, gatunki, tłumaczenia*, Częstochowa, s. 171–187.
- Udzik B., 2014: *Sprawiedliwe ocenianie w opiniach studentów polonistyki. Świadomość i sposób jej wyrażania*, [w:] B. Niemierko, K. Szmigel (red.): *Diagnozy edukacyjne. Dorobek i nowe zadania*, Gdańsk, s. 311–320.
- Zawadzka-Koch D., 2014: *Quasireligion in den Meiden Fussballgötter und Mode-Päpste im deutsch-polnischen Sprachvergleich*, [w:] A. Nagórko (red.): *Sprachliche Säkularisierung: Semantik und Pragmatik*, Olms, s. 161–174.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., 2014: *Polska konceptualizacja grzechu w świetle danych językowych i tekstowych*, [w:] A. Nagórko (red.): *Sprachliche Säkularisierung: Semantik und Pragmatik*, Olms, s. 189–200.
- Żmigrodzki P., 2010: *Jak powstaje Wielki słownik języka polskiego*, [w:] B. Czopek-Kopciuch, P. Żmigrodzki (red.): *Język polski wczoraj – dziś – jutro*, Kraków, s. 150–160.

Książki

- Cyzman M., 2015: *Nieznośna płynność rzeczy. Dyskurs, retoryka, interpretacja w nie-dualizującym sposobie mówienia*, Toruń.
- Gliha Komac N., Jakop N., Ježovnik J., Klemenčič S., Krvina D., Ledinek N., Mirtič T., Perdih A., Petric Š., Snoj M., Žele A., 2015: *Osnutek koncepta novega razlagalnega slovarja slovenskega knjižnega jezika*, Lublana.
- Hausmann F., 2013: *Dictionaries. An International Encyclopedia of Lexicography: Supplementary Volume: Recent Developments with Focus on Electronic and Computational Lexicography*, Berlin–Boston.

BIBLIOGRAFIA

- Kita M., 2016: „*Coming out*” w polskiej przestrzeni dyskursywnej, Katowice.
- Krek S., Kossem I., Gantar P., 2013: *Predlog za izdelavo Slovarja sodobnega slovenskega jezika (sssj.si)*.
- Ogrodniczuk M., Głowińska K., Kopeć M., Savary A., Zawisławska M., 2015: *Coreference. Annotation, Resolution and Evaluation in Polish*, Boston–Berlin.
- Perdih A., 2016: *Splošni razlagalni slovarji slovanskih jezikov*, Lublana.
- Piasecki K., 2016: *Intuicyjne zbiory rozmyte jako narzędzie finansów behawioralnych*, Kraków–Legionowo.
- Płońska A., 2012: *Karnoprawna ochrona informacji na rynku kapitałowym*, Wrocław.
- Skawrska K., Kaczmarska E., 2016: *Výzkum slovesné valence ve slovanských zemích*, Praga.
- Szczygieł G., 2013: *Zezwolenia na czasowe opuszczenie zakładu karnego w polskim systemie penitencjarnym*, Białystok.
- Wróblewski D. (red.), 2015: *Rekomendacje formalno-prawne z zakresu zarządzania kryzysowego*, Józefów.
- Wróblewski D. (red.), 2015: *Zarządzanie ryzykiem. Przegląd wybranych metodyk*, Józefów.

Prace doktorskie, magisterskie i licencjackie

- Bobkowska E., 2014: *Translatorische Probleme beim Übersetzen polnischer Phraseologismen ins Deutsche am Beispiel dreier polnischer Romane: Die Bauern (Chłopi) von Władysław Stanisław Reymont, Die schöne Frau Seidenman (Początek) von Andrzej Szczypiorski und Quo vadis. Historischer Roman aus der Zeit des Kaisers Nero (Quo vadis) von Henryk Sienkiewicz*, Reykjavik [praca licencjacka].
- Bunk M., 2015: *Lokalizacja gier komputerowych jako obszar działania tłumacza na przykładzie polskiej gry akcji Wiedźmin 2: Zabójcy Królów*, Wrocław [praca magisterska].
- Burnatowski J., 2016: *Proza Mariana Pankowskiego jako projekt literatury innowacyjnej*, Kraków [praca doktorska].
- Lyskawa P., Dinkin A., 2015: *Variation in case marking in Heritage Polish*, Toronto [praca magisterska].
- Леонова Д.К., 2016: *Этимология и функционирование концепта «Красота» в русском языке и его соответствие в польском языке*, Sankt Petersburg [praca licencjacka].
- Mikruta A., 2012: *Diagnosegestützte Förderung der polnisch-deutschen Zweisprachigkeit*, Wiedeń [praca magisterska].
- Nádaská K., 2013: *Zmapování a komparace pověr souvisejících s počítím, těhotenstvím a šestinedělím ve vybraných diskusních fórech. Případová studie materiálu z pěti zemí*, Brno [praca magisterska].
- Nawrocka-Żarnecka M., 2015: *Związki frazeologiczne w polskim reportażu literackim autorów debiutujących w latach 60. i 70. XX wieku*, Poznań [praca doktorska].
- Szałkiewicz Ł., 2013: *Singularia tantum w języku polskim. Analiza słownikowo-korpusowa*, Warszawa [praca doktorska].

DODATKI

Dodatek A. Wykaz skrótów zastosowanych w WSJP PAN

Skróty kwalifikatorów wraz z rozwiązaniami

A. Kwalifikatory chronologiczne

<i>daw.</i>	dawne
<i>przest.</i>	przestarzałe

B. Kwalifikatory frekwencyjne

rzadziej
częściej

C. Kwalifikatory stylistyczne

<i>książk.</i>	książkowe
<i>pot.</i>	potoczne
<i>urzęd.</i>	urzędowe

D. Kwalifikatory określające zasięg geograficzny

<i>bialost.</i>	białostockie
<i>krak.</i>	krakowskie
<i>lubel.</i>	lubelskie
<i>lwow.</i>	lwowskie
<i>pozn.</i>	poznańskie
<i>reg.</i>	regionalne
<i>śl.</i>	śląskie
<i>warsz.</i>	warszawskie
<i>wil.</i>	wileńskie

E. Kwalifikatory środowiskowe

<i>młodz.</i>	młodzieżowe
<i>przestęp.</i>	przestępcze
<i>środ.</i>	środowiskowe

F. Kwalifikatory specjalistyczne

a. jednodziedzinowe

<i>agr.</i>	agronomia
<i>anat.</i>	anatomia
<i>antr.</i>	antropologia
<i>archeol.</i>	archeologia
<i>archit.</i>	architektura
<i>astr.</i>	astronomia
<i>astronaut.</i>	astronautyka
<i>bank.</i>	bankowość
<i>bibliot.</i>	bibliotekoznawstwo
<i>biochem.</i>	biochemia
<i>biol.</i>	biologia
<i>biznes</i>	biznes
<i>bot.</i>	botanika
<i>bud.</i>	budownictwo
<i>chem.</i>	chemia
<i>choreog.</i>	choreografia
<i>cyrk.</i>	sztuka cyrkowa
<i>edytor.</i>	edytorstwo
<i>ekon.</i>	ekonomia
<i>elektr.</i>	elektryka, elektromechanika
<i>elektron.</i>	elektronika
<i>etn.</i>	etnografia
<i>ezoter.</i>	ezoteryka (astrologia, okultyzm itp.)
<i>farm.</i>	farmacja

DODATKI

<i>filat.</i>	filatelistyka
<i>film.</i>	filmoznawstwo, film
<i>filoz.</i>	filozofia
<i>fiz.</i>	fizyka
<i>fizjol.</i>	fizjologia
<i>fot.</i>	fotografia
<i>genet.</i>	genetyka
<i>geod.</i>	geodezja
<i>geogr.</i>	geografia
<i>geol.</i>	geologia
<i>górn.</i>	górnictwo
<i>hand.</i>	handel
<i>hist.</i>	historia
<i>hutn.</i>	hutnictwo
<i>inform.</i>	informatyka
<i>jeżdż.</i>	jeździectwo
<i>jęz.</i>	językoznawstwo
<i>karc.</i>	słownictwo karciane
<i>kolej.</i>	kolejnictwo
<i>kosmet.</i>	kosmetyka, kosmetologia
<i>księg.</i>	księgowość
<i>kulin.</i>	kulinaria
<i>leśn.</i>	leśnictwo
<i>lit.</i>	nauka o literaturze
<i>log.</i>	logika
<i>lotn.</i>	lotnictwo
<i>łow.</i>	łowiectwo
<i>mason.</i>	masoneria
<i>mat.</i>	matematyka
<i>med.</i>	medycyna
<i>meteor.</i>	meteorologia

DODATKI

<i>metrol.</i>	metrologia: jednostki miary, wagi
<i>miner.</i>	mineralogia
<i>mot.</i>	motoryzacja
<i>muz.</i>	muzyka
<i>num.</i>	numizmatyka
<i>ogrod.</i>	ogrodnictwo
<i>paleont.</i>	paleontologia
<i>pedag.</i>	pedagogika
<i>plast.</i>	plastyka
<i>polit.</i>	polityka
<i>pras.</i>	prasoznawstwo
<i>praw.</i>	prawo
<i>psych.</i>	psychologia
<i>pszcz.</i>	pszczelarstwo
<i>rad.</i>	radio
<i>rekl.</i>	reklama
<i>rel.</i>	religioznawstwo
<i>roln.</i>	rolnictwo
<i>ryb.</i>	rybołówstwo
<i>rzem.</i>	rzemiosło
<i>socjol.</i>	socjologia
<i>sport.</i>	sport
<i>spoż.</i>	przemysł i przetwórstwo spożywcze
<i>stom.</i>	stomatologia
<i>szt.</i>	sztuka (sztuki plastyczne)
<i>teatr.</i>	teatralne
<i>techn.</i>	technika
<i>tel.</i>	telewizja
<i>urb.</i>	urbanistyka
<i>wet.</i>	weterynaria
<i>włók.</i>	włókiennictwo

DODATKI

<i>wojsk.</i>	wojskowość
<i>zool.</i>	zoologia
<i>zootechn.</i>	zootechnika
<i>żegl.</i>	żeglarstwo

b. wielodzielnicowe

<i>kult.</i>	wiedza o kulturze, kulturoznawstwo
<i>nauk.</i>	naukoznawstwo, nauka
<i>techn.</i>	technologia, technika

G. Kwalifikatory ekspresywne

<i>pejorat.</i>	pejoratywne
<i>pogard.</i>	pogardliwe
<i>wulg.</i>	wulgarne
<i>żart.</i>	żartobliwe

H. Kwalifikator normatywny

kwestion. – kwestionowane

Skróty nazw źródeł stosowane w zakładce „Chronologizacja”

Stosowane w hasłach opracowywanych od 2014 roku

Bańk	A. Bańkowski, <i>Etymologiczny słownik języka polskiego</i> , t. 1–2, Warszawa 2000; A. Bańkowski, <i>Etymologiczny słownik mowy polskiej</i> , t. 3, cz. 1, Częstochowa 2014.
Bor	W. Boryś, <i>Słownik etymologiczny języka polskiego</i> , Kraków 2008.
Brück	A. Brückner, <i>Słownik etymologiczny języka polskiego</i> , Warszawa 1985 [przedruk pierwszego wydania z 1927 roku].
Dep	P. Wierchoń, <i>Depozytorium leksykalne języka polskiego</i> , t. 1–, Warszawa 2010–.
KartXVII–XVIII	<i>Kartoteka Słownika XVII i 1. połowy XVIII wieku oraz Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku</i> – www.sxvii.pl .
Knap	G. Knapki, <i>Thesaurus Polonolatinograecus seu Promptuarium linguae Latinae et Graecae</i> , t. 1, Kraków 1643.

DODATKI

Koch	<i>Słownik polszczyzny Jana Kochanowskiego</i> , red. M. Kucala, t. 1–5, Kraków 1994–2012.
Mącz	<i>Der polnische Wortbestand in J. Mączyńskis Lexicon Latino-Polonicum aus dem Jahre 1564</i> , oprac. i wyd. W. Kuraszkiewicz, R. Olesch, Köln–Wien–Böhlau 1985.
NFJP	<i>Narodowy Fotokorpus Języka Polskiego</i> – www.nfjp.pl.
NKJP	<i>Narodowy Korpus Języka Polskiego</i> – www.nkjp.pl.
NSP	<i>Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy z lat 1985–1992</i> , red. T. Smółkowska, cz. 1–2, Kraków 1998; <i>Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy z lat 1993–2000</i> , red. T. Smółkowska, cz. 1–4, Kraków 2004–2006; <i>Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy z lat 2001–2005</i> , red. T. Smółkowska, cz. 1–5, Kraków 2010–2014.
Pas	<i>Słownik języka Jana Chryzostoma Paska</i> , red. H. Koneczna, W. Doroszewski, t. 1–2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965–1973.
SIJPArct	M. Arct, <i>Słownik ilustrowany języka polskiego</i> , Warszawa 1916.
SJPDor	<i>Słownik języka polskiego</i> , red. W. Doroszewski, t. I–II, Warszawa 1958–1969.
SJPWar	<i>Słownik języka polskiego</i> , red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki, t. 1–7, Warszawa 1898–1927.
SJPWil	<i>Słownik języka polskiego</i> , oprac. A. Zdanowicz i in., cz. 1–2, Wilno 1861.
SL	S. Linde, <i>Słownik języka polskiego</i> , t. 1–6, Warszawa 1807–1814.
Sław	F. Sławski, <i>Słownik etymologiczny języka polskiego</i> , t. 1–5, Kraków 1952–1982 [opracowany do litery „E”].
SPXVI	<i>Słownik polszczyzny XVI wieku</i> , red. M.R. Mayenowa, F. Peplowski, K. Mrowcewicz, t. 1–35, Wrocław–Warszawa 1966–2004.
SStp	<i>Słownik staropolski</i> , red. S. Urbańczyk, t. I–II, Warszawa–Kraków 1952–2002.
Trotz	M.A. Trotz, <i>Nowy dykjonarz, to jest mownik polsko-niemiecko-francuski z przydatkiem przysłów potocznych, przestrog gramatycznych, lekarskich, matematycznych, fortyfikacyjnych, żeglarskich, łowczych i inszym naukom przyzwoitych wyrazow przez Michała Abrahama Troca, warszawianina</i> , t. 3, Lipsk 1764.
Wawrz250	J. Wawrzyńczyk, <i>250 tysięcy ciekawych słów. Leksykon przypomnień</i> , t. 1–6, Warszawa 2013–2015.
WawrzFoto	J. Wawrzyńczyk, <i>Fotocytatografia polska. Koniec XVIII–początek XXI w.</i> , t. 1–4, Warszawa 2014–2015.
WawrzKom	J. Wawrzyńczyk, <i>Komentarze datacyjne do Andrzeja Bańkowskiego Etymologicznego słownika języka polskiego</i> , „Linguistica Copernicana” 2011, nr 2(6).
WawrzSBJP	J. Wawrzyńczyk, <i>Słownik bibliograficzny języka polskiego</i> , Warszawa 2004–2009.

Stosowane w hasłach opracowanych do 2013 roku

SSTp	<i>Słownik staropolski</i> , t. 1–II, red. S. Urbańczyk, Wrocław–Kraków 1953–2002.
SPXVI	<i>Słownik polszczyzny XVI wieku</i> , red. M.R. Mayenowa, F. Peplowski, K. Mrowcewicz, t. 1–35, Wrocław–Warszawa 1956–2011.
SKN	G. Knapski, <i>Thesaurus Polonolatinograecus seu Promptuarium linguae Latinae et Graecae</i> , t. 1, Kraków 1643.
SJPIXVII	<i>Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku</i> – http://sxvii.pl .
STR	M.A. Trotz, <i>Nowy dykjonarz, to jest mownik polsko-niemiecko-francuski z przydatkiem przysłów potocznych, przestrog gramatycznych, lekarskich, matematycznych, fortyfikacyjnych, żeglarskich, łowczych i inszym naukom przyzwoitych wyrazow przez Michala Abrahama Troca, warszawianina</i> , t. 3, Lipsk 1764.
SL	S.B. Linde, <i>Słownik języka polskiego</i> , t. 1–6, Warszawa 1807–1814.
SWil	<i>Słownik języka polskiego</i> , red. A. Zdanowicz i in., t. 1–2, Wilno 1861.
SJPWar	<i>Słownik języka polskiego</i> , red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. 1–7, Warszawa 1898–1927.
SJPDor	<i>Słownik języka polskiego</i> , red. W. Doroszewski, t. 1–II, Warszawa 1958–1969.
SJPSz	<i>Słownik języka polskiego</i> , red. M. Szymczak, t. 1–3, Warszawa 1994.
SJPDun	<i>Słownik współczesnego języka polskiego</i> , red. B. Dunaj, Warszawa 1996.
ISJP	<i>Inny słownik języka polskiego</i> , red. M. Bańko, t. 1–2, Warszawa 2000.
PSWP	<i>Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny</i> , red. H. Zgólkowa, t. 1–50, Poznań 1994–2005.
USJP	<i>Uniwersalny słownik języka polskiego</i> , red. S. Dubisz, t. 1–4, Warszawa 2003.

Skróty nazw języków używane w zakładce „Pochodzenie”

<i>afr.</i>	afrykański
<i>alb.</i>	albański
<i>ang.</i>	angielski (w odmianie brytyjskiej)
<i>ang. amer.</i>	angielski (w odmianie amerykańskiej)
<i>ang. austral.</i>	angielski (w odmianie australijskiej)
<i>ar.</i>	arabski
<i>aram.</i>	aramejski
<i>austral.</i>	australijski

DODATKI

<i>bret.</i>	bretoński
<i>brus.</i>	białoruski
<i>bułg.</i>	bułgarski
<i>celt.</i>	celtycki
<i>chiń.</i>	chiński
<i>chorw.</i>	chorwacki
<i>czes.</i>	czeski
<i>d.-niem.</i>	dolnoniemiecki
<i>duń.</i>	duński
<i>egip.</i>	egipski
<i>est.</i>	estoński
<i>fiń.</i>	fiński
<i>fr.</i>	francuski
<i>fr. szwajc.</i>	francuski (w odmianie szwajcarskiej)
<i>germ.</i>	germański
<i>gr.</i>	grecki
<i>gruz.</i>	gruziński
<i>hebr.</i>	hebrajski
<i>hind.</i>	hinduski
<i>hiszp.</i>	hiszpański
<i>hol.</i>	holenderski
<i>indiań.</i>	indiański
<i>internac.</i>	internacjonalizm (wyraz o podobnej postaci i znaczeniu w różnych językach)
<i>irl.</i>	irlandzki
<i>island.</i>	islandzki
<i>jap.</i>	japoński
<i>jidysz</i>	jidysz
<i>karaiń.</i>	karaibski
<i>kat.</i>	kataloński
<i>litew.</i>	litewski
<i>łac.</i>	łaciński

DODATKI

<i>lac. kośc.</i>	łacina kościelna
<i>lac. sred.</i>	łacina średniowieczna
<i>lot.</i>	łotewski
<i>mac.</i>	macedoński
<i>mal.</i>	malezyjski
<i>mong.</i>	mongolski
<i>n.-gr.</i>	nowogrecki
<i>n.-hebr.</i>	nowohebrajski
<i>n.-lac.</i>	nowołaciński
<i>niem.</i>	niemiecki
<i>niem. austr.</i>	niemiecki (w odmianie austriackiej)
<i>niem. szwajc.</i>	niemiecki (w odmianie szwajcarskiej)
<i>nord.</i>	nordycki
<i>norw.</i>	norweski
<i>ogśł.</i>	ogólnosłowiański
<i>oksył.</i>	oksytański
<i>osm.</i>	osmański
<i>osm.-tur.</i>	osmańsko-turecki
<i>paszt.</i>	paszto
<i>pers.</i>	perski
<i>p.-gr.</i>	późnogrecki
<i>p.-hebr.</i>	późnohebrajski
<i>p.-lac.</i>	późnołaciński
<i>pld. psł.</i>	południowoprasłowiański
<i>pln. psł.</i>	północnoprasłowiański
<i>pol.</i>	polski
<i>port.</i>	portugalski (w odmianie europejskiej)
<i>port. braz.</i>	portugalski (w odmianie brazylijskiej)
<i>prabalt.-słow.</i>	prabaltosłowiański
<i>psł.</i>	prasłowiański
<i>retorom.</i>	retoromański

DODATKI

<i>ros.</i>	rosyjski
<i>rum.</i>	rumuński
<i>sanskrit.</i>	sanskryt
<i>scs.</i>	staro-cerkiewno-słowiański
<i>sem.</i>	semicki
<i>serb.</i>	serbski
<i>serb.-chorw.</i>	serbskochorwacki
<i>słowac.</i>	słowacki
<i>słoweń.</i>	słoweński
<i>st.czes.</i>	staroczeski
<i>st.fr.</i>	starofrancuski
<i>st.pol.</i>	staropolski
<i>st.prowans.</i>	staroprowansalski
<i>st.ros.</i>	starorosyjski
<i>st.rus.</i>	staroruski
<i>st.-w.-niem.</i>	staro-wysoko-niemiecki
<i>szwedz.</i>	szwedzki
<i>śr.-d.-niem.</i>	średnio-dolno-niemiecki
<i>śr.hol.</i>	średnio-holenderski
<i>śr.-w.-niem.</i>	średnio-wysoko-niemiecki
<i>tat.</i>	tatarski
<i>tur.</i>	turecki
<i>ukr.</i>	ukraiński
<i>węg.</i>	węgierski
<i>wietn.</i>	wietnamski
<i>wł.</i>	włoski
<i>wł. szwajc.</i>	włoski (w odmianie szwajcarskiej)
<i>wsch. psł.</i>	wschodnioprasłowiański
<i>zach. psł.</i>	zachodnioprasłowiański

Oznaczenia fleksyjne

PRZYPADKI

M.	mianownik
D.	dopełniacz
C.	celownik
B.	biernik
N.	narzędnik
Msc.	miejscownik
W.	wołacz

LICZBA

lp	liczba pojedyncza
lm	liczba mnoga

RODZAJ

m1	rodzaj męski osobowy
m2	rodzaj męski zwierzęcy
m3	rodzaj męski rzeczowy
ż	rodzaj żeński
n1	rodzaj nijaki pierwszy
n2	rodzaj nijaki drugi
p1	rodzaj przymnogi osobowy
p2	rodzaj przymnogi drugi
p3	rodzaj przymnogi trzeci

IMIESŁOWY

imb	imiesłów przymiotnikowy bierny
imcz	imiesłów przymiotnikowy czynny
imuprz	imiesłów przysłówkowy uprzedni
imwsp	imiesłów przysłówkowy współczesny

DODATKI

CZAS

cz. ter.	czas teraźniejszy
cz. przysz.	czas przyszły
cz. przesz.	czas przeszły

ASPEKT

dk	dokonany
ndk	niedokonany

TRYB

tr. ozn.	tryb oznajmujący
tr. przyp.	tryb przypuszczający
tr. rozk.	tryb rozkazujący

INNE

bezok.	bezokolicznik
bezoseb	bezosobnik
char	forma charakterystyczna D. lm
depr	forma deprecjatywna
ger	gerundium
ndepr	forma niedeprecjatywna
neut	forma neutralna D. lm
npch	nieprzechodni
os	osoba
pch	przechodni
st.	stopień

Dodatek B. Autorzy WSJP PAN w latach 2006–2018

Pracownia WSJP PAN w Instytucie Języka Polskiego PAN

Imię i nazwisko	Okres pracy
Monika Biesaga	2011–2018
Jakub Bobrowski	2010–2018
Anna Czelakowska	2009–2018
Agnieszka Fedorowicz	2006–2018
Małgorzata Grzegorzewicz	2009–2018
Rafał Ludwik Górski	2006–2011
Monika Kasza	2009–2018
Krystyna Kowalik	2006–2018
Ewa Koziół-Chrzanowska	2009–2018
Juliusz Kurkiewicz	2006–2009
Anna Miszta	2011–2018
Anna Niepytalska-Osiecka	2009–2018
Renata Przybylska	2006–2018
Dorota Suchacka-Pietrzak	2009–2018
Monika Szymańska	2016–2018
Barbara Ścigała-Stiller	2009–2018
Maria Węgiel	2006–2018
Katarzyna Węgrzynek	2006–2018
Aleksandra Wierzbicka	2014–2017
Piotr Żmigrodzki	2006–2018

Współpracownicy z Instytutu Języka Polskiego PAN

Imię i nazwisko	Okres pracy
Maria Bugajska	2017–2018
Przemysław Dębowski	2014–2018
Maciej Grochowski	2007–2018

DODATKI

Ewelina Grześkiewicz	2010–2012
Paweł Janczulewicz	2014–2018
Magdalena Król	2015–2016
Bogumił Ostrowski	2014–2018
Katarzyna Sobolewska	2008–2016
Jadwiga Stępnik-Szeptyńska	2016–2018
Rafał Szeptyński	2014–2016
Jadwiga Waniakowa	2013–2018

Współpracownicy z innych jednostek naukowych

Imię i nazwisko	Afiliacja	Okres pracy
Mirosław Bańko	UW	2006–2018
Barbara Batko-Tokarz	UJ	2007–2018
Karolina Bogacz	UJ	2014–2015
Marcin Chrzanowski	UW	2009–2011
Wiktor Jarosław Darasz	UJ	2009–2016
Beata Drabik-Frączek	UJ	2008–2016
Katarzyna Godek	UJ	2015–2017
Marcin Jakubczyk	UJ	2010–2012
Anna Kisiel	UMK/IS PAN/KU Leuven	2008–2018
Emilia Kubicka	UMK	2009–2018
Karolina Lisczyk-Kubina	UŚ	2009–2017
Ewelina Malcharek-Mucha	UŚ	2009–2012
Anna Mika	UJ	2009–2017
Marzena Miśkiewicz	UJ	2015–2018
Magdalena Pastuch	UŚ	2009–2012
Patrycja Pałka	IJP PAN/UJ	2007–2018
Anna Piechnik	UJ	2009–2017
Michalina Rittner	UJ	2008–2012
Katarzyna Ryś	UJ	2014–2018

DODATKI

Aleksandra Serafin	UJ	2015–2018
Katarzyna Wasilewska	UJ	2015–2016
Lidia Wiśniakowska	PWN	2009–2012
Kamila Wojda	UJ	2014–2018
Urszula Zdunek	UW	2009–2015
Magdalena Żabowska	UMK	2008–2018
Beata Żurek	UJ	2017–2018

Informatycy

Imię i nazwisko	Okres pracy
Bartłomiej Borek	2014–2018
Paweł Fronczak	2008–2018
Witold Kieraś	2014–2018
Jan Szejko	2014
Mateusz Żółtak	2007–2018
Tomasz Żółtak	2008–2012

Współpracownicy krótkookresowi w latach 2009–2012

Monika Buława
 Ewa Dulna-Rak
 Ewa Hantulik
 Sebastian Jasiński
 Tekla Karwat-Seko
 Anna Kłosińska
 Kinga Knapik
 Katarzyna Mazur
 Monika Pawelec
 Magdalena Pułym
 Marta Sikorska
 Agnieszka Siuda
 Anna Stankiewicz
 Ewa Ułitzka
 Alicja Wójcicka
 Mariola Wołk
 Katarzyna Wyrwas
 Paulina Zielińska

DODATKI

Twórcy opisu fleksyjnego

Zygmunt Saloni
Włodzimierz Gruszczyński
Marcin Woliński
Robert Wołosz

We wstępnych pracach nad koncepcją słownika wzięli udział także:

Aleksandra Cieślikowa
Barbara Czopek-Kopciuch
Bogusław Dunaj
Agata Kwaśnicka-Janowicz
Bożena Sieradzka-Baziur

WS
JP

ISBN 978-83-64007-49-1



9 788364 007491